

**Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu**

**Język i jego wyzwania:  
język w kulturze, kultura w języku.  
Tom I. Językoznawstwo**

pod redakcją  
Anny Biedrzyńskiej  
Moniki Zięby-Plebankiewicz  
Grzegorza A. Ziętali

Nowy Sącz 2018

**Redaktor Naukowy**

dr Anna Biedrzyńska  
dr Monika Zięba-Plebankiewicz  
dr Grzegorz A. Ziętała

**Redaktor Wydania**

dr Monika Madej-Cetnarowska

**Recenzja**

dr hab. Roman Gawarkiewicz, prof. US  
dr hab. Andrzej Pawelec

**Redaktor Techniczny**

dr Tamara Bolanowska-Bobrek

© Copyright by Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu  
Nowy Sącz 2018

ISBN 978-83-65575-30-2

**Wydawca**

Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu  
ul. Staszica 1, 33-300 Nowy Sącz  
tel. 18 443 45 45, e-mail: briw@pwsz-ns.edu.pl

**Adres Redakcji**

Nowy Sącz 33-300, ul. Staszica 1  
tel. +48 18 443 45 45, e-mail: tbolanowska@pwsz-ns.edu.pl

**Druk**

Wydawnictwo i drukarnia NOVA SANDEC s.c.  
Mariusz Kałyniuk, Roman Kałyniuk  
33-300 Nowy Sącz, ul. Lwowska 143  
tel. 18 547 45 45, e-mail: biuro@novasandec.pl

## Spis treści

<b>Wstęp</b> .....	5
<b>Patrycja BOBOWSKA-NASTARZEWSKA</b> O obrazie polskiej kultury narodowej na przykładzie przysłowia „Nie lubi chmiel za stołem cicho siedzieć” .....	7
<b>Ewa CHEŁMINIAK</b> Обозначение продолжительности и последовательности действия в супрасльской летописи.....	17
<b>Piotr DYGUŚ</b> <i>Bóg czy Herre?</i> Teonimy w szwedzkim i polskim języku liturgicznym .....	23
<b>Anna GRZYWA</b> Język katechez chrzcielnych (IV-V w.) w kontekście kulturowym świata antycznego .....	33
<b>Aleksander KACPRZAK</b> Czym jest znaczenie słowa i co powinno się brać pod uwagę przy jego opisie – semantyka leksykalna z punktu widzenia realizmu doświadczeniowego.....	41
<b>Justyna KARCZEWICZ</b> Językowy obraz <i>ludu</i> w przemówieniach Maksymiliana Robespierre’a w okresie posiedzeń Zgromadzenia Narodowego Konstytucyjnego (1789-1791) .....	49
<b>Milena KIPER</b> Лексические показатели радости в русском языке (на материале русской художественной литературы) .....	60
<b>Pona KOUTNY</b> Can language create culture? A case study of the planned language Esperanto .....	69
<b>Jolanta KUR-KONONOWICZ</b> Фразеологизмы с компонентом лечебные растения в русском и польском языках как зеркало культуры (избранные примеры) .....	76
<b>Klaudia KURAŚ-SZCZEPANEK</b> Kultura języka użytkowników Internetu na przykładzie komentarzy zamieszczanych na fanpage’u LOL mania .....	85
<b>Paulina MORMOL</b> The perception of the offensiveness of swear words in L1 and L2 among English Philology Students .....	95

**Piotr NAGÓRKA**

A cultural terminology attempt to elucidate the conceptual systems of European values.  
The role of literary works in building a multilingual corpus in the domain of ethics ..... 108

**Maria PUK**

Польские и английские переводные соответствия русского модального выражения  
*В самом деле* ..... 123

**Anna PUCH**

Мир заимствованных слов в русском языке бизнеса ..... 132

**Joanna SMOŁA**

Кабан в польском и русском охотничьем языке ..... 140

**Jacek Tadeusz WALIŃSKI**

Not to be taken lightly: A difference between conceptualization of *love* in English and Polish ..... 149

**Emilia WOJTCZAK**

Pieniądz i metafora w specjalistycznym języku giełdowym – związek (nie)oczywisty ..... 165

**Magdalena WOŁOSZYN**

Elementy metatekstowe we współczesnym dyskursie prezydenckim (na przykładzie  
orędzi wygłoszonych przez Bronisława Komorowskiego) ..... 174

**Karina ZAJĄC-HADUCH**

*У страха велики глаза.* Językowo-kulturowy obraz strachu w lingwokulturze rosyjskiej ..... 185

**Monika ZIĘBA-PLEBANKIEWICZ**

Linguistic tendencies in Polish brandnaming ..... 193

## Wstęp

Monografia pt. *Język i jego wyzwania: język w kulturze, kultura w języku. Tom I. Językoznawstwo* składa się z 20 rozdziałów: w języku polskim (9), rosyjskim (6) i angielskim (5). Trzy z nich dotyczą również porównania z językiem szwedzkim, francuskim i esperanto.

Autorzy poszczególnych tekstów reprezentują różne polskie uczelnie: Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Opolski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Szczeciński, Akademia Ignatianum w Krakowie i Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu.

W monografii można znaleźć cały zakres problemów językoznawstwa opisowego i porównawczego:

- P. Bobowska-Nastarzewska, udowadniając, że język danej społeczności kulturowej jest zbiorem wiedzy o jego użytkownikach, prezentuje wszystkie wyrażenia i przysłowia zawierające termin „chmiel”;
- E. Chełmniak prezentuje analizę jednostek językowych, służących dla wyrażenia czasu trwania wydarzeń i następowania po sobie czynności;
- P. Dyguś podejmuje próbę analizę teonimów w szwedzkim oraz polskim języku liturgicznym;
- A. Grzywa zajmuje się analizą pouczeń chrzcielnych starożytnych autorów chrześcijańskiego Wschodu oraz Zachodu, żyjących w IV-V wieku;
- A. Kacprzak opisuje model definicji znaczenia słowa, który opiera się na osiągnięciach filozoficzno-lingwistycznych językoznawstwa kognitywnego zarówno amerykańskiego, jak i polskiego;
- J. Karczewicz dokonuje analizy języka przemówień parlamentarnych M. Robespierre’a z punktu widzenia teorii językowego obrazu świata oraz skupia się na semajologicznym opisie pojęcia „lud” w perspektywie kognitywnej;
- M. Kiper opisuje językowe środki wyrażania i opisywania radości w języku rosyjskim;
- I. Koutny zajmuje się rozważaniami na temat tworzenia przez międzynarodową społeczność językową esperanto kultury odzwierciedlonej w języku, czy ta kultura jest sumą języków źródłowych i kultur, składa się z ich wspólnych elementów, czy też zawiera nowe elementy kultury międzynarodowej;
- J. Kur-Kononowicz dokonuje porównawczej analizy leksyko-kulturologicznej frazeologizmów z komponentem rośliny lecznicze w języku rosyjskim i polskim z wykorzystaniem pól semantycznych;
- K. Kuraś-Szczepanek zapoznaje z językiem komentarzy pojawiających się pod artykułami i demotywtatorami opublikowanymi przez fanpage LOL mania;
- P. Mormol przedstawia wyniki badania sondażowego, zawierającego najpopularniejsze polskie i angielskie wulgaryzmy w celu sprawdzenia hipotezy badawczej według której wyrazy obelżywe w języku obcym są mniej obraźliwe niż ich odpowiedniki w języku ojczystym;

- P. Nagórka omawia analizę terminologiczną literatury wysokiej, która stanowi stosunkowo nową myśl w naukach lingwistycznych oraz przedstawia wyniki badań, które pokazują, że relację kwalifikacji prostej wolno uznać za typową u etyków (autorów traktatów filozoficznych, dysertacji i esejów), podczas gdy relacja kwalifikacji implikatywnej może być uznana za charakterystyczną dla autorów dzieł literackich;
- M. Puk przeprowadza analizę rosyjskiego modalnego wyrażenia *в самом деле*, które przekazuje stosunek mówiącego do rzeczywistości wypowiedzianego sądu i jego polskich oraz angielskich ekwiwalentów tłumaczeniowych;
- A. Pych analizuje zapożyczenia z języka angielskiego, które pojawiają się w rosyjskim języku biznesu;
- J. Smoła porównuje leksemy oznaczające dzika w polskim i rosyjskim języku łowieckim;
- J.T. Waliński dokonuje międzykulturowej rekonstrukcji miłości, która zachodzi między językiem angielskim i polskim, w międzyjęzykowym transferze sloganu „I’m lovin’ it” spopularyzowanego przez globalną sieć restauracji fast-food;
- E. Wojtczak podejmuje próbę przedstawienia i omówienia funkcji metafory w językach specjalistycznych, zwłaszcza w języku giełdowym;
- M. Wołoszyn dokonuje analizy lingwistycznej elementów metatekstowych obecnych w orędziach wygłoszonych przez byłego prezydenta RP Bronisława Komorowskiego;
- K. Zając-Haduch omawia na podstawie źródeł leksykograficznych zdeterminowany kulturowo obraz *strachu* w ruszczyźnie ogólnej i konfrontuje go z obrazem wyłaniającym się z rosyjskich tekstów autorskich;
- M. Zięba-Plebankiewicz zapoznaje ze strategiami językowymi, przyjętymi w tworzeniu nazwy polskiego znaku towarowego na rynku mody i niektórymi z czynników kulturowych, które mają wpływ na ten proces.

Jak widać, tematyka monografii jest niezwykle obszerna i dotyczy nie tylko analizy porównawczej, ujęcia historycznego, ale również opisu języka na obecnym etapie rozwoju.

dr Anna Biedrzyńska  
dr Monika Zięba-Plebankiewicz  
dr Grzegorz A. Ziętała

**Patrycja BOBOWSKA-NASTARZEWSKA**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

**O OBRAZIE POLSKIEJ KULTURY NARODOWEJ  
NA PRZYKŁADZIE PRZYSŁOWIA  
„NIE LUBI CHMIEL ZA STOŁEM CICHO SIEDZIEĆ”**

**Streszczenie**

Badanie związków pomiędzy kulturą a językiem jest niezaprzeczalnie wartościowym przedsięwzięciem naukowym. Analiza lingwistyczna poświadcza, że wyrażenia językowe stanowią odzwierciedlenie kultury danego narodu, są skarbnicą wiedzy o danej społeczności, przechowują stereotypowy światopogląd użytkowników danego języka. Celem niniejszej analizy jest podkreślenie znaczenia języka danej społeczności kulturowej właśnie jako cennego nośnika wiedzy o jej członkach. Każdy język narodowy jest odbiciem danej kultury, gdyż środki językowe, dobór odpowiedniej leksyki, nacechowanej lub neutralnej emocjonalnie, odpowiednia składnia i rejestr języka, są odzwierciedleniem świadomości i mentalności jego użytkowników w konkretnym czasie historycznym. Metodologia analizy zaczerpnięta została z teorii językowego obrazu świata (JOŚ), ze szczególnym uwzględnieniem badań prowadzonych przez naukowców z Uniwersytetu Marie Curie-Skłodowskiej w Lublinie, w tym przede wszystkim przez prof. Jerzego Bartmińskiego. Materiałem źródłowym analizy są przysłowia, wyrosłe z tradycji oralnej, funkcjonujące w lokalnych kulturach ludowych. Punktem wyjścia jest zaś próba określenia znaczenia słowa *chmiel* w polskiej kulturze ludowej na podstawie przysłowia: *Nie lubi chmiel przy stole cicho siedzieć*. Słowo *chmiel* zostało przedstawione na tle wyrazów pochodnych oraz w zwrotach i przysłowiach, m.in. *Kręci się, jak chmiel po tyczce; Ludziom odmiana od chmielu dana; O chmielu, chmielu, czynisz głupich wielu; Mózg mu się chmielem zagrzał; Chmiel mózgu ich nigdy się puści czy też Nazajutrz, gdy im chmiel wyszumiał, przepraszali*.

**Summary**

The study of the relationship between language and culture is certainly a valuable scientific project. Linguistic analysis demonstrates that various expressions in language reflect a nation's culture, constituting a repository of knowledge about society and preserving the stereotypical view of the world of its users. The objective of this analysis is to stress the significant role of a given cultural society's language as an important carrier of the knowledge of its members. Every national language is a reflection of a specific culture because the linguistic measures, the emotionally marked or neutral choice of lexis, the suitable syntax and register of language are the image of the conscience and mentality of its users at a given historical moment. The methodology of the analysis is taken from the theory of the linguistic image of the world, in particular from the research conducted by the scientists from Maria Curie-Skłodowska University in Lublin headed by Professor Jerzy Bartmiński. The source material for the analysis are proverbs, originating in oral tradition, present in local folk cultures. The starting point is an attempt to determine the signification of the word '*chmiel*' [hop] in the Polish folk culture based on the proverb: *Nie lubi chmiel przy stole cicho siedzieć* [hop won't sit quite at a table top]. The word "chmiel" is presented against the background of its derivatives and in phrases and proverbs, for example. *Kręci się, jak chmiel po tyczce; Ludziom odmiana od chmielu dana; O chmielu, chmielu, czynisz głupich wielu; Mózg mu się chmielem zagrzał; Chmiel mózgu ich nigdy się puści czy też Nazajutrz, gdy im chmiel wyszumiał, przepraszali*.

## Wprowadzenie

Kulturę danego narodu badać można na wielu płaszczyznach. Jedną z nich stanowi język. Analiza lingwistyczna poświadcza, że wyrażenia językowe stanowią odzwierciedlenie kultury danego narodu, są skarbnicą wiedzy o danej społeczności, przechowują stereotypowy światopogląd użytkowników danego języka. Zagadnienie stereotypu stanowi przedmiot badań specjalistów z wielu dziedzin. Niewątpliwie również językoznawcy zajmują się tym zjawiskiem. W Polsce tacy badacze jak Halina Kurkowska i Stanisław Skorupka oraz Andrzej M. Lewicki traktują to pojęcie formalnie (Nowakowska, 1998, s. 273). Walery Pisarek i Krystyna Pisarkowa, a także Jerzy Bartmiński badają z kolei stereotyp z semantycznego punktu widzenia. Jerzy Bartmiński podaje następującą definicję stereotypu: „ustabilizowane, tzn. reprodukowane, a nie tworzone doraźnie połączenie utrwalone w pamięci zbiorowej na poziomie konkretności odpowiadającej leksemom” (1985, s. 51). W związku z tym, że stereotyp – jak podkreśla Alicja Nowakowska – wiąże się ze słowem, a dopiero za jego pośrednictwem odnosi się do pojęcia, wskazane jest poszukiwanie wykładników stereotypizacji w języku, tzn. w metaforach, przysłowiach i związkach frazeologicznych: „Wykładniki strukturalno-językowe stanowią bez wątpienia ważniejszą podstawę identyfikacji stereotypów”, gdyż to, co zostało utrwalone w języku, jest odbiciem tego, co jest utrwalone świadomości danej społeczności w określonym czasie historycznym” (Bartmiński, Panasiuk, 1993, s. 373).

Pojęcie kultury za Edwardem Tylorem zdefiniować można jako „złożoną całość obejmującą wiedzę, wierzenia, sztukę, prawo, moralność, obyczaje oraz wszystkie inne zdolności i nawyki nabyte przez człowieka jako członka społeczeństwa” (za: Kłoskowska, 1991a, s. 19). Ralf Linton uważa zaś, że „kultura jest konfiguracją wyuczonych zachowań i ich rezultatów, których elementy są podzielane (wspólne) i przekazywane przez członków danego społeczeństwa” (za: Kłoskowska, 1991a, s. 20). Jak czytamy w *Encyklopedii kultury polskiej XX wieku*, za Alfredem Kroeberem oraz Clyde'em Kluckhohnem, którzy omówili 150 definicji kultury, wyróżnić można następujące jej definicje: genetyczne, historyczne i psychologiczne. Definicje genetyczne akcentowały źródła kultury, wskazując kulturę jako przeciwieństwo natury, gdyż stanowiącą część środowiska stworzoną przez ludzi na skutek ich społecznego współdziałania. Definicje historyczne skupiały uwagę na dziedziczeniu, tradycji, określając kulturę jako „zbiorowy dorobek ludzkich grup”. Definicje psychologiczne podkreślały z kolei znaczenie uczenia się i naśladownictwa jako procesu przyswajania kultury, a także wskazywały „jej funkcje w zaspokajaniu potrzeb i przystosowywaniu jednostek do warunków istnienia”. Następnie zaczęto badać kulturę w ujęciu dystrybucyjnym „jako odrębne całości charakteryzujące się swoistą strukturą i tworzące systemy, nie zamknięte wprawdzie, jednak wyodrębnione” (Kłoskowska, 1991a, s. 20). Niewątpliwie wszystkie wskazane powyżej definicje kultury składają się na pełną charakterystykę tego zjawiska i powinny być ujęte w analizach. Zaś „kultura narodowa stanowi szeroki i złożony układ (syndrom) sposobów działania norm, wartości i symboli, wierzeń, wiedzy i dzieł symbolicznych, który przez jakąś zbiorowość społeczną uważany jest za własny, jej w szczególności przysługujący, wyrosły z jej tradycji i historycznych doświadczeń oraz obowiązujący w jej obrębie” (Kłoskowska, 1991b, s. 51). Naród definiuje się jako zbiorowość o wspólnej kulturze. Kultura narodowa nie stanowi jednolitego systemu: ale *syntagmę* – tak jak zdanie – w której występują obok siebie przyległe elementy różnych syntaktycznych kategorii tworząc wspólny układ o określonej strukturze. W układzie kultury narodowej mieści się zwykle język, często religia, określone sposoby bycia, przekonanie o wspólnym pochodzeniu, swoiste symbole odnoszące się do całości grupy,



do jej związku z tradycją. A wreszcie wartość uznawana za szczególnie ważną: terytorium narodowe, traktowane jako ucieleśnienie symbolu – ziemia ojczysta (Kłoskowska, 1991b, s. 51).

W niniejszej pracy przeanalizujemy znaczenie słowa *chmiel* w języku polskim. Za wybrany przykład użycia terminu *chmiel* w polszczyźnie uznamy wymienione w tytule staropolskie przysłowie: *Nie lubi chmiel za stołem cicho siedzieć*. Nadrzędnym celem analizy będzie jednak unaocznienie faktu, że interpretacja rzeczywistości pozajęzykowej znajduje zawsze swoje odbicie w języku. Zgodnie z teorią językowego obrazu świata (JOŚ), w danym języku narodowym zostaje odbity obraz świata, który nie odpowiada ściśle rzeczywistemu obrazowi, „odkrywanemu przez naukę”, a zawiera element subiektywności właściwy danemu społeczeństwu (Urbańczyk, 1978, s. 143). Obrazy świata odbite w poszczególnych językach narodowych różnią się zatem między sobą i wynikają z różnych warunków egzystowania danych narodów. Szczególnie wyraźnie językowy obraz świata widoczny jest w leksyce danego języka – „bardziej rozwinięte słownictwo dotyczy zwykle ważnej sfery zjawisk dla danej wspólnoty, zaś to bardziej ubogie – rzeczywistości mającej mniejsze znaczenie dla rzeczonoj społeczności” (Urbańczyk, 1978, s. 143). Użytkownicy danego języka, aby wypowiedzieć się o rzeczywistości pozajęzykowej, posługują się pojęciami zawartymi w jego systemie leksykalnym. Z tego też względu sam język kreuje obraz rzeczywistości, tzn. wpływa na sposób widzenia świata (Urbańczyk, 1978, s. 143).

### **1. Chmiel – roślina pnąca z rodziny konopiowatych**

Chmiel, chmielik – roślina pnąca rosnąca dziko lub też uprawiana na plantacjach (*Słownik współczesnego języka polskiego*, 1998, s. 106), jest byliną od dawna uprawianą w Polsce, „najczęściej w postaci sztucznie stworzonego lasu wysokich tyczek na plantacjach oplecionych jego pędami” ([www.gardenia.co.pl/17/krajowe-gatunki-pnaczy-cz-v](http://www.gardenia.co.pl/17/krajowe-gatunki-pnaczy-cz-v), dostęp: 01.12.2017). Z chmielu produkuje się chmielowe piwo, o czym mówi pochodząca z XVI wieku pieśń *Oj chmielu, chmielu*. Z szyszkowatych owoców otrzymuje się także tzw. mączkę chmielową, której zastosowanie znane jest w lecznictwie, a także eteryczny olejek chmielowy, żywice, substancje gorzkie i garbniki ([www.gardenia.co.pl/17/krajowe-gatunki-pnaczy-cz-v](http://www.gardenia.co.pl/17/krajowe-gatunki-pnaczy-cz-v), dostęp: 01.12.2017). Z włókien z pędów chmielu tworzy się grube tkaniny, a młode pędy można spożywać jako sałatę. W Polsce można spotkać niezdrewniałe pędy chmielu zwyczajnego (*Humulus lupulus*) w wilgotnych zaroślach, olszynach, wiklinach. Na jednym z blogów internetowych czytamy o *chmielu*:

Ciekawa ta roślina wspina się na podpory dzięki wijącym ruchom łodyg w prawo i dodatkowo umocowuje się za pomocą haczykowatych włosków czepnych. Dorasta do wysokości 3-6 m. Kwiaty męskie i żeńskie rozwijają się na oddzielnych egzemplarzach. Kwiatostany żeńskie są żółtozielone i przypominają wyglądem szyszki. Chmiel kwitnie od kwietnia, a owoce dojrzewają latem, w sierpniu i wrześniu. Rozmnaża się też przez odrośla. Do obsadzenia pergoli, krat ogrodowych i murów szczególnie dobrze nadaje się odmiana o liściach żółtawych (*v. aureus*) ([www.gardenia.co.pl/17/krajowe-gatunki-pnaczy-cz-v](http://www.gardenia.co.pl/17/krajowe-gatunki-pnaczy-cz-v), dostęp: 01.12.2017).

W *Słowniku etymologicznym języka polskiego* Wiesława Borysia *chmiel* jest definiowany w następujący sposób:

Chmiel, m, od XIV w. ‘roślina *Humulus* (zwłaszcza chmiel zwyczajny, *Humulus lupulus*)’, dial. też ‘obrzędowa pieśń weselna’, *chmiel polny* ‘przytulnia, Galium, dziki chmiel’ ‘trzmielina, *Evonymus*’, kasz. *χmél* ‘chmiel’. ogśł.: cz. *chmel*, r. *chmel*, ch.s. *hměljlj*. ‘chmiel’ zapożyczenie orientalne (uprawa rośliny przeniesiona została z Azji do Europy); Słowianie pośredniczyli zapewne w wędrówce wyrazu na zachód (ze słow. może germ. nazwa rośliny, np. stnord. *humli/humall* ‘chmiel’ por. też łac. późne *humulus* ‘ts’; podobne nazwy w innych językach europejskich). Źródła wyrazu doszukiwano się w różnych językach Azji, może jest on ostatecznie pochodzenia irańskiego (irań. \**χum-ala-*, por. oset. *xuməlləg* ‘chmiel’, podstawą byłoby awest. *haoma* – napój odurzający, uzyskiwany przez ugniatanie jakiejś rośliny, może konopi indyjskich’. Od tego *chmielowy*, *podchmielić sobie* od XVI w. ‘upić się’ (por. kasz. *χmelic* ‘pić alkohol’) (Boryś, 2005, s. 63).

W *Słowniku etymologicznym języka polskiego* (przedruk z pierwszego wydania z 1927, Kraków) Aleksandra Brücknera czytamy, że starożytnym *chmiel* był zupełnie nieznan. Potwierdzona zostaje informacja, że łacińska nazwa *chmielu*: *humulus* pochodzi od Słowian, od których najprawdopodobniej rozszedł się po Europie zwyczaj chmielenia piwa i miodu. Sami Słowianie nauczyli się chmielić piwo od sąsiednich Finów (wschodnich, i od Tatarów): *chmiel* u Czuwaszów to *chumla*, wogulskie *qumlich*, tatarskie *chomlak*, madjar. *komlo*. Słowo *chmiel* jest jedną z niewielu pożyczek pochodzących ze Wschodu. *Chmiel* nabrał znaczenia także w obrzędach weselnych: „nowożeńców obsypują chmielem na wróżbę płodności”. Pieśń o chmielu jest pieśnią śpiewaną przy oczepinach<sup>1</sup>.

W *Słowniku wyrazów zapomnianych czyli słownictwie naszych lektur*<sup>2</sup> czytamy:

Chmiel, trunek, zwłaszcza piwo: „Gdy się cieszmy w weselu hej, przy miodzie a chmielu, gdy pijem złote wino, – cóż to gnębi Sieciecha?” *Wysp. Śmiały SJPD*, dziś: „roślina, z której wyrabia się piwo” (Holly, Żółtak, 2001, s. 64).

W *Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny* (Zgólkowa, 1997, s. 30) słowo *chmiel* opisywane jest w następujący sposób:

1. botaniczny, „dwupienna, pnąca się bylina, o pędach długości do 5 metrów, z rodziny konopiowatych: jeden z gatunków uprawiany jest dla szyszkowatych kwiatostanów żeńskich używanych do wyrobu piwa, a także do celów leczniczych oraz do otrzymywania olejku chmielowego; *humulus*”: Plantacje chmielu są nieodłącznym elementem krajobrazu Lubelszczyzny i Rzeszowszczyzny: *Nasza działkowa altanka jest cała obrośnięta chmielem*.

<sup>1</sup> Definicja w całości pochodzi z: *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Z. Brückner, 1998, Warszawa: Wiedza Powszechna, s. 180.

<sup>2</sup> Autorki *Słownika wyrazów zapomnianych, czyli słownictwa naszych lektur*, Krystyna Holly i Anna Żółtak, wyjaśniają: „jako wyrazy zapomniane traktujemy zarówno archaizmy, czyli wyrazy nienależące do czynnego zasobu słownictwa współczesnego użytkownika języka, jak i wyrazy przestarzałe używane przez starsze pokolenie, a rozumiane już przez coraz węższy krąg czytelników. Niniejszy słownik w mniejszym zakresie rejestruje archaizmy całkowite, a więc takie wyrazy, których znaczenie znają tylko specjaliści (...)” (*Słownik wyrazów zapomnianych, czyli słownictwo naszych lektur*, K. Holly, A. Żółtak, 2001, Warszawa: PWN, s. 64).

Chmiel piwowarski: wysuszone, siarkowane szyszki chmielu, które zawierają lupulinę; podstawowy surowiec do wyrobu piwa.

2. regionalny: „polska pieśń ludowa, jedna z najstarszych pieśni obrzędowych, śpiewana podczas wesela przy oczepinach panny młodej, w różnych wariantach tekstowych i muzycznych; także: taniec do tej pieśni”: *Na weselu Iwony przy oczepinach nie zabrakło chmiela*.

3. regionalny „obrzęd, na który składa się śpiew, taniec i życzenia dla młodych oraz wręczanie prezentów.

## 2. Chmiel i wyrazy pochodne

W wyniku analizy morfologicznej słowa *chmiel* wyróżnić można następujące wyrazy pochodne: chmielarstwo, chmielarz/chmielarka, chmielić, chmielowy, chmielina, chmielinowy, chmielnik, chmielisko, chmielowiec, chmielować, chmielaki, chmielenie, chmielarnia, chmielarski, chmielny, chmielobranie, chmielograb. Poniżej przedstawiamy pokrótce znaczenie wymienionych wyrazów, często z przykładami użycia i wyrażeniami.

**Chmielarstwo**: przemysłowa uprawa chmielu; zawód chmielarza<sup>3</sup>: „uprawa chmielu (podstawowego surowca do produkcji piwa) w celach przemysłowych”:

*Wuj Ryszard przez wiele lat uprawiał tytoń, a teraz przeczucił się na chmielarstwo* [SWJP].

*Połączenia*: pracować w chmielarstwie; zajmować się chmielarstwem [PSWP].

**Chmielarz**: człowiek uprawiający przemysłowo chmiel; także specjalista w dziedzinie chmielarstwa [SWJP]; zbieracz chmielu (też **chmielarka**) [SJP]. Chmielarz poch. od chmiel; 1. Plantator chmielu: chmielarze postanowili założyć swój związek zawodowy, aby bronić się przed nieuczciwością odbiorców. *Bliskoznaczne*: plantator chmielu. 2. specjalista w dziedzinie uprawy chmielu na skalę przemysłową: *Ojciec Bartka od dwóch lat pracuje jako chmielarz w państwowej chmielarni* [PSWP].

**chmielić**: zaprawiać chmielem, dodawać ekstraktu lub granulatu chmielowego w procesie produkcji piwa [SWJP]; **ochmielić**, *dok.* chmielem zaprawiać np. piwo, miód. *Piwa chmielą dla smaku i dla dłuższego zachowania. (upić się, podchmielić)* [SJP]. *Widzę, że chmieliliście to piwo jeszcze raz. Bliskoznaczne*: chmielować. *Pochodne*: pod-chmielić [PSWP].

**chmielowy**: najczęściej w znaczeniu: tyka chmielowa. Szyszki chmielowe. Ekstrakt, granulaty chmielowy [SWJP]. *Vivat chmiel woła; Zacznie się ochota, a przy ochocie chmielowa robota* (sprawa pijana, zwady, czubki, targańce) [SJP]. 1. Taki, który związany jest z chmielem – rośliną uprawianą dla kwiatostanów używanych w piwowarstwie. *Połączenia*: napój, zapach chmielowy. Szyszki, pędy, tyczki chmielowe;

Botaniczny: drzewo chmielowe występujące w wielu odmianach drzewo z rodziny brzoźowatych, o liściach podobnych do liści grabu i owocostanach przypominających szyszki chmielu: **chmielograb**.

Botaniczny: roślina pastewna, gatunek lucerny, o drobnych żółtych kwiatach: rośnie dziko i jest uprawiana na pastwiskach.

2. „taki, który dotyczy chmielu – pieśni obrzędowej śpiewanej na weselach podczas oczepin panny młodej”. *Połączenia*: taniec chmielowy [SWJP].

---

<sup>3</sup> W opracowaniu wyrazów pochodnych od *chmiel* korzystać będziemy ze skrótego zapisu bibliograficznego w następującej postaci: SWJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*, 1998, Warszawa: Przegląd Reader's Digest, t. 1, s. 106; SJP – *Słownik języka polskiego*, M.S.B. Linde, 1994, Warszawa: Wydawnictwo „Gutenberg-Print”, t. 1, s. 250-251; PSWP – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, H. Zgólkowa (red.), 1997, Poznań: Wydawnictwo Kurpisz, t. 7, s. 30.

**chmielina, chmielinka** (zdrobn.), w liczb. mn. **chmieliny**, wąsy, gałązki chmielne.

*Chmiel puszcza długie, cienkie, kosmate chmieliny, które czegokolwiek w bliskości chwytają się i okręcają.* Chmielina winna. Okręcane chmieliną winną tyki. Obwite winną chmieliną [SJP]. Pęd, gałązka chmielu – byliny pnącej, uprawianej dla kwiatostanów wykorzystywanych w piwowarstwie: *Doświadczeni plantatorzy potrafią ocenić wartość całej rośliny, oglądając niewielkie chmieliny.* *Bliskoznaczne:* gałązka, pęd, witka [SWJP].

**chmielować** – dodawać chmielu, zaprawiać coś chmielem. *Połączenia:* chmielować piwo, napój [SWJP].

**chmielinowy**, od chmielin, chmieliny mający. *Rodzaje roślin chmielinowe, które gibko w górę wyrastając, czegokolwiek się czepiają i trzymają* [PSWP].

**Chmielnicki:** „Kiedy kto komu pijany co zawini, Nazajutrz mówi: Chmielnicki to czyni. Jest to żartobliwa przymówka do sławnego herszta Kozaków zbuntowanych za Jana Kazimierza; oraz do chmielu, trunku, pijaństwa” [SJP].

**chmielnik, chmielisko**, ogród chmielowy. Chmielniki są miejsca, na których się rosnące chmiele utrzymują. Chmielisko znaczy ogród, gdzie się chmiel rozsadza; Tam pilni gospodarze obszerne i porządne utrzymują chmielniki [SJP].

**chmielny, chmielnie**, zaprawny chmielem. *Piwo chmielne zatkane żyły otwiera. Rozmarzył chmielny trunek ukraińskiego Spartaka, że i Rzymowi groził.* Gorzki, niemiły. (trunek pijany, upajający; pijany, podchmielony) [SJP]. 1. „taki, który zawiera chmiel”: *Gdzie uwarzono to piwo chmielne? Połączenia:* chmielny napój. Chmielne piwo. 2. Regionalny – dotyczący obrzędowej pieśni ludowej wykonywanej podczas wesela: *A potem kapela rozpoczęła pieśń chmielną i przystąpiono do oczepin.* [SWJP]

**chmielaki** – regionalny: „tradycyjna uroczystość z okazji zakończenia zbiorów chmielu”:

*We wrześniu byliśmy z przyjaciółmi na chmielakach w Krasnymstawie.*

*Połączenia:* być na chmielakach. Uczestniczyć w chmielakach.

*Bliskoznaczne:* chmielobranie, uroczystość, święto, dożynki [PSWP].

**chmielarnia** – 1. plantacja, uprawa chmielu: *Studenci zatrudnili się w chmielarni na czas zbiorów.* *Bliskoznaczne:* chmielnik, plantacja chmielu, uprawa chmielu. 2. techniczny – zakład, w którym paruje się chmiel, aby go utwalić. Ochmielić, *dok.* Chmielem zaprawiać n. p. piwo, miód: *Piwa chmielą dla smaku i dla dłuższego zachowania* [PSWP].

**chmielarski** – poch. od chmielarz; przym. chmielarska, chmielarskie, chmielarscy; *nie stopniuje się:* „taki, który dotyczy chmielarza – plantatora chmielu lub specjalisty w hodowli chmielu na skalę przemysłową”: *Adam zdobył specjalność chmielarską trzy lata temu, gdy rozpoczął pracę w chmielarni* [PSWP].

**chmielenie** poch. od chmielić. Dodawanie chmielu do czegoś, zaprawianie chmielem. *Połączenia:* chmielenie piwa, napoju [PSWP].

**chmielnik** od chmiel: plantacja chmielu. *Połączenia:* Duży, mały, nowy chmielnik. Pracować na chmielniku. *Bliskoznaczne:* chmielarnia, plantacja chmielu, uprawa chmielu.

**chmielobranie** – *rzadki:* „okres zbiorów kwiatostanów chmielu, wykorzystywanych w piwowarstwie: zbiory chmielu. *Bliskoznaczne:* chmielaki, zbiór chmielu, chmielne żniwa [SWJP].

**chmielowiec:** zoologiczny: drobny pajęczek z rzędu roztoczy, szkodnik chmielu i warzyw [SWJP].

### 3. Zwroty i przysłowia ze słowem *chmiel*

Niewątpliwie w wyrażeniach frazeologicznych zawarta jest wiedza o otaczającym nas świecie. Frazeologia jest bowiem kopalnią wiedzy historycznej i kulturowej danego narodu. Dzięki językowi i zawartemu w nim dziedzictwu możemy odkrywać, co myśleli, co czuli i jak postrzegali świat nasi pradziadowie oraz jakie zachodziły zmiany w polskiej mentalności (Nowakowska, 2005, s. 9).

Frazeologizmy bada się najczęściej w ramach systemu języka, analizuje się ich funkcjonowanie we współczesnej polszczyźnie ogólnej, w gwarach oraz w języku literatury (Nowakowska, 2005, s. 9). Alicja Nowakowska zauważa jednak, że mimo dużej liczby analizowanych jednostek, frazeologia motywowana światem przyrody nadal wymaga dokładniejszego jej opisanie. Nasilenie zainteresowania owymi związkami frazeologicznymi odnotowano szczególnie w latach 90. ubiegłego stulecia z uwagi na powstanie nowych kierunków badań językoznawczych, jak kulturowa teoria języka, teoria językowego obrazu świata i kognitywizm.

Specyficznym rodzajem związków frazeologicznych są przysłowia, stanowiące „źródła pierwotnie oralne funkcjonujące w tradycjach lokalnych kultur ludowych” (Lewicki, Pajdzińska, 1993, s. 316). Można na ich podstawie wnioskować o kulturze narodowej, choć kultura narodowa, twór historyczny, nie jest tożsama z kulturą ludową, tylko z niej korzysta. Przysłowia jako utrwalone społecznie teksty, zazwyczaj metaforyczne, są bardzo zbliżone do frazeologizmów i wielu paremiologów łączy obie grupy, rozróżniając jedynie przysłowia właściwe i zwroty przysłowiowe (czyli frazeologizmy) (Lewicki, Pajdzińska, 1993, s. 316). Przypomnijmy, że Stanisław Skorupka wyróżnił trzy rodzaje frazeologizmów: wyrażenia, zwroty i frazy. Frazy stanowią utarte, często powtarzane zdania, w skład których wchodzi przysłowia, maksymy, sentencje. Andrzej M. Lewicki i Anna Pajdzińska (1993, s. 317) piszą:

Przysłowie pełni najczęściej funkcję dydaktyczną, czasem prognostyczną (przysłowia meteorologiczne), sens jego podlega weryfikacji logicznej. Warunki użycia przysłowia są określone pragmatycznie – przez sytuacje, do których się można odnosić, nie zaś gramatycznie – przez wyrazy czy zdania bezpośrednio z nim sąsiadujące. Utworzenie frazeologizmu z przysłowia właściwego wymaga redukcji niektórych komponentów, aby w ich miejsce mogły wejść dowolne wyrazy spełniające określone warunki semantyczne.

Frazeologizm nie ma wartości dydaktycznej ani struktury wynikania logicznego przysłowia. Słowniki języka polskiego notują następujące wyrażenia i przysłowia zawierające słowo *chmiel*:

1. Wyrażenia: *uprawa chmielu, plantacja chmielu; chmiel wije się, pnie się po płocie, po drzewach, po tyczkach; grać, śpiewać, tańczyć chmiela* (Zgólkowa, 1997, s. 30).  
*Chmiel obierać, zbierać.*  
*Chmiel, danina inwentarska z tegoż ziela w niektórych dobrach od poddanych dworowi.*  
*Chmielu narobił* = pogmatwał, poplątał, pomieszał.  
*Chmiel w księgarni, w metryce* = nieład, iż chmiel zrywany byle jako pakuje się do worów.  
*Chmiel w głowie* = wróble w głowie, sieczka we łbie, widłami układano jak siano.  
*Pnie się jak chmiel* = pyszni się, a niema z czego.  
*Gorzki jak chmiel* = niemiły.  
*Meton.* Chmiel, zamiast piwa i wszelkich pijanych trunków (Linde, 1994, s. 250-251).

## 2. Przysłowia:

*Nie lubi chmiel za stołem cicho siedzieć.* Hor. 2, 132 (ob. *chmielowa robota, pijana sprawa*) (Linde, 1994, s. 250);

*Chmiel pijany czyni pany;*

*Chmielu w piwie, a rozumu w głowie gdy za mało – źle, gdy za wiele – niedobrze;*

*Dobrze chmielowi, gdy się trzyma tyki;*

*Kręci się, jak chmiel po tycze;*

*Ludziom odmiana od chmielu dana;*

*O chmielu, chmielu, czynisz głupich wielu;*

*Z chmielowej sztuki mądrzy nieuki;*

*Zdradziła chmiel tyka;*

*Żebyś ty chmielu, na tyki nie loz, nie robiłbyś ty z panienczek niewiast* (Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich, 1970).

*Chmiel, jeśli tyczki nie ma, ściele się po ziemi.*

*O pijanicach mówią: kręcą się jako chmiel po tycze.*

*Mózg mu się chmielem zagrzał.*

*Chmiel mózgu ich nigdy się puści.*

*Chmiel im hetmam, on serca dodaje i ochoty.*

*Nazajutrz, gdy im chmiel wyszumiał, przepraszali.*

## 4. Znaczenie chmielu w polskiej kulturze narodowej

Właściwości chmielu, szczególnie w wyprodukowanym z niego piwie, dobrze oddaje tytułowe, archaiczne polskie przysłowie: *Nie lubi chmiel za stołem cicho siedzieć*. Przymiotnik *podchmielony* użyty w odniesieniu do osoby, która spożyła piwo (w znaczeniu *podpity, pijany*) pociąga za sobą inne skojarzenia: *awanturniczny, niezgodny, kłótlivy* (por. *kwaśne piwo warzyć* znaczy *klócić się*) (Mikołaj Rej) (Reczek, 1968, s. 324). Koresponduje z tym obrazem wystawa poświęcona „Polskim przysłowiom ludowym” w Muzeum Etnograficznym im. F. Kotuli w Rzeszowie autorstwa Sylwii Zawisłak. Artystka zaprezentowała m.in. grafikę linoryt zatytułowaną *Nie lubi chmiel przy stole cicho siedzieć* ([www.muzeumetnograficzne.rzeszow.pl/2017/03/03/nie-lubi-chmiel-za-stolem-cicho-siedziec](http://www.muzeumetnograficzne.rzeszow.pl/2017/03/03/nie-lubi-chmiel-za-stolem-cicho-siedziec), dostęp: 02.12.2017) i w następujący sposób wyjaśniła treść oraz pochodzenie przysłowia: „Stworzone wśród szklanic pełnych piwa i czerwonych od spożycia procentowych trunków nosów przysłowie oddaje charakter spędzanego w karczmie czasu. Stojący za barem Żydzi chętnie dolewają do pustych kufli gości kolejne litry piwa, starannie zapisując im należny rachunek” ([www.muzeumetnograficzne.rzeszow.pl/2017/03/03/nie-lubi-chmiel-za-stolem-cicho-siedziec](http://www.muzeumetnograficzne.rzeszow.pl/2017/03/03/nie-lubi-chmiel-za-stolem-cicho-siedziec), dostęp: 02.12.2017).

W *Słowniku etymologicznym języka polskiego* znaleźć można adnotację Laskowskiego z 1568 roku dotyczącą piwa (domowej roboty) ze Żmudzi: „w naczyniach z kory warzą zboże, wrzucając do wody rozpalone kamienie, dodają drożdży, i co dziś uwarzą, jutro spijają” (Brückner, 1998, s. 416). Aktualnie na Łotwie nadal podobnie piwo w drewnianych naczyniach się warzy. „Piwo było u Słowian, jak i u Niemców napojem powszechnym; od pi-cia przezwanym (w Grecji wiedziano coś o podobnym znaczeniu słowa pi-non, nie wiemy jednak, od którego narodu)”. Proces był dwojaki: „najpierw Celtowie przyprawiali starannie zboże (pierwotnie przyprawiano wprost na ziarno wodę), wyrabiając z niego *mlóto* – *slód* i umożliwiając przez to o wiele skuteczniejszy wywar; od Celtów przez Niemców doszło Słowian *mlóto*, ale zastąpili je własnym wyrazem: *slód*; na Celtów wskazuje też *braha* i *brzczka*, których z słowiańszczyzny nie wytłumaczymy”. Dopiero Słowianie wprowadzili chmiel (od swoich

wschodnich sąsiadów, o czym pisaliśmy już wyżej): dla smaku dodawano do piwa gorczyzny, np. poraj ('bagno', 'ledum palustre'). Pierwotnym napojem były więc miód i słodzone najpierw miodem piwo: „od 13 wieku wydoskonalilo się browarstwo pod wpływem niemieckim, o czym świadczą pożyczki słowne: *browar, ozdownia, mielcuch*; słynne były piwa śląskie, szczególnie świdnickie”. Konkurencją dla niego było piwo krakowskie i wareckie (na Mazowszu). Piwo, nie wino, było napojem narodowym i świadczą o nim jeszcze wiersze z 17 wieku (m.in. Potockiego, Kochanowskiego). Są też różne nazwy dla „złego piwka”, np. żybura; „ciepłe piwo” o niedoładzie. Litwa nie ma dla piwa własnej nazwy, jeśli pominiemy jej *alus*, rzeczony od gorzkości (skąd i nazwa *ahun* pochodzi), co raczej ruski „kwas” przypomina” (Brückner, 1998, s. 416).

Od początku istnienia narodu polskiego i aż do końca XVI wieku piwo nie miało zatem w Polsce żadnej konkurencji. Herbata czy kawa nie były jeszcze znane, a woda była często zanieczyszczona i niebezpieczna dla zdrowia ([www.e-bookowo.pl/sekrety-historii/piwo-napoj-narodowy.html](http://www.e-bookowo.pl/sekrety-historii/piwo-napoj-narodowy.html), dostęp: 28.11.2017). Chłopi i szlachta pili piwo, bogatsi miód i wino. Piwo było zatem w życiu codziennym czymś powszechnym i normalnym.

W karczmach (...) głównych ośrodkach życia towarzyskiego dawnych Polaków dominowało piwo i rytuały z nim związane. Na przykład rząd, czyli zwyczaj płacenia za piwo po kolei: najpierw jeden płaci za wszystkich, potem drugi, potem trzeci i tak dalej. Przestrzegano szlachciców, żeby nie siadali w rząd z chłopami. Tymczasem w czasach Piastów w karczmach panowały dość demokratyczne obyczaje. Prawo stanowiło na przykład, że chłop, który zranił szlachcica podczas biesiady w ogóle nie płacił żadnej nawiązki. Można więc przypuszczać, że jak zauważył nasz świetny pisarz historyczny Paweł Jasienica wielmożnym i pracowitym często się zdarzało biesiadować, nawet awanturować się razem ([www.e-bookowo.pl/sekrety-historii/piwo-napoj-narodowy.html](http://www.e-bookowo.pl/sekrety-historii/piwo-napoj-narodowy.html), dostęp: 28.11.2017).

Znane jest określenie królowej Bony: „Polska krew z piwa nieburzliwa”, co oznacza, że „złoty napój” nie pozbawia rozsądku i nie wywołuje awantur jak mocniejsze trunki. Polska gościnność była znana już w dawnych wiekach, co poświadcza chociażby fraszka Jana Kochanowskiego *O doktorze Hiszpanie*. Również w Polsce Jagiellonów doceniano walory piwa, choć bogaci ludzie woleli zagraniczne wina. W późniejszych czasach o zaletach piwa pisali m.in. Jan Chryzostom Pasek, Paweł Jasienica, Julian Tuwim i Leopold Staff. Ten ostatni tak opisywał kelnera doskonałego:

Z czasem tak swoją sztukę posiadał doskonale,  
Że osłupienie budził w najstarszych bywalcach,  
Gdy, wyfraczony, w pędzie przyniósł na salę  
Tuzin bomb piwa z pianą w każdym pięciu palcach  
(za: [www.e-bookowo.pl/sekrety-historii/piwo-napoj-narodowy.html](http://www.e-bookowo.pl/sekrety-historii/piwo-napoj-narodowy.html), dostęp: 28.11.2017).

„XX-wieczny mistrz humoru”, Jan Sztudynger, cenił piwo o wiele bardziej niż szampana, gdyż życzył sobie, aby jego fraszki były „lekkie jak na piwie piana Chętnie przez tęgich piwoszków spijana, A jeśli pianą kogoś uszczęśliwię, Niech smaku dojdzie też i w samym piwie” ([www.e-bookowo.pl/sekrety-historii/piwo-napoj-narodowy.html](http://www.e-bookowo.pl/sekrety-historii/piwo-napoj-narodowy.html), dostęp: 28.11.2017).

## Podsumowanie

Niniejsza analiza stanowi jedynie wstęp do bardziej pogłębionych badań nad związkami języka i kultury, skoncentrowanymi w tym przypadku na znaczeniu słowa *chmiel* w polskiej kulturze narodowej. Wychodząc z założenia, że język danej społeczności kulturowej jest zbiorem wiedzy o jego użytkownikach, w badaniu znaczenia słowa *chmiel* dla Polaków, postanowiliśmy wyodrębnić za pomocą dostępnych na rynku słowników wszystkie wyrażenia i przysłowia zawierające ten termin. Chmiel okazał się rośliną ważną w polskiej kulturze i historii nie tylko ze względu na produkcję piwa, ale także swoje właściwości lecznicze, odżywcze i pasmanteryjne. Staropolskie przysłowie *Nie lubi chmiel za stołem cicho siedzieć* stanowi wzorcowy przypadek odbijania się w języku interpretacji świata. Chmiel niczym podniecony, upojony i odurzony piwnym trunkiem człowiek, jest gotowy do swar, kłótni i awantur. Ten stan organizmu po spożyciu chmielowego piwa potwierdzają inne prezentowane w analizie przysłowia, m.in. *Kręci się, jak chmiel po tytce; Ludziom odmiana od chmielu dana; O chmielu, chmielu, czynisz głupich wielu; Mózg mu się chmielem zagrzał; Chmiel mózgu ich nigdy się puści* czy też *Nazajutrz, gdy im chmiel wyszumiał, przeprasjali*.

## Bibliografia

- Bartmiński, J. (1985). Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. W: M. Basaj, D. Rytel (red.), *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej III* (t. III, s. 25-53). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Bartmiński, J., Panasiuk, J. (1993). Stereotypy językowe. W: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski. Encyklopedia kultury polskiej XX wieku* (t. II, s. 363-387). Wrocław: Wiedza o Kulturze.
- Berner, J. (1992). *Mądrej głowie dość... przysłowie*. Łomża: Oficyna Wydawnicza „Stopka”.
- Boryś, W. (2005). *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Brückner, A. (1998). *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Holly, K., Żółtak, A. (2001). *Słownik wyrazów zapomnianych, czyli słownictwo naszych lektur*. Warszawa: PWN.
- Kłoskowska, A. (1991a). Kultura. W: J. Bartmiński (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze* (t. I, s. 17-50). Wrocław: Wiedza o Kulturze.
- Kłoskowska, A. (1991b). Kultura narodowa. W: J. Bartmiński (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze* (t. I, s. 51-62). Wrocław: Wiedza o kulturze.
- Kochańczyk, J. (2013). *Piwo: napój narodowy!* Pobrane z: [www.e-bookowo.pl/sekrety-historii/piwo-napoj-narodowy.html](http://www.e-bookowo.pl/sekrety-historii/piwo-napoj-narodowy.html).
- Lewicki, A.M., Pajdzińska, A. (1993). Frazeologia. W: J. Bartmiński (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze* (t. II, s. 307-326). Wrocław: Wiedza o Kulturze.
- Linde, M.S.B. (1994). *Słownik języka polskiego* (t. I). Warszawa: Wydawnictwo „Gutenberg-Print”.
- Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*. (1970). Warszawa: PIW.
- Nowakowska, A. (1998). Bukiet jarzyn po polsku: (prototyp a frazeologia). W: J. Anusiewicz, J. Bartmiński (red.), *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki: teoria, metodologia, analizy empiryczne* (s. 272-277). Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej.
- Nowakowska, A. (2005). *Świat roślin w polskiej frazeologii*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Reczek, S. (1968). *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*. Wrocław: Zakład im. Ossolińskich.
- Słownik współczesnego języka polskiego*. (1998). Warszawa: Przegląd Reader's Digest, t. I.
- Szymański, P. (2018). *Krajowe gatunki pnączy* (cz. V). Pobrane z: [www.gardenia.co.pl/17/krajow-e-gatunki-pnaczy-cz-v](http://www.gardenia.co.pl/17/krajow-e-gatunki-pnaczy-cz-v).
- Urbańczyk, S. (1978). *Encyklopedia wiedzy o języku polskim*. Wrocław: Ossolineum.
- Zgólkowa, H. (red.). (1997). *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* (t. VII). Poznań: Wydawnictwo Kurpisz.



**Ewa CHEŁMINIAK**

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu

## **ОБОЗНАЧЕНИЕ ПРОДОЛЖИТЕЛЬНОСТИ И ПОСЛЕДОВАТЕЛЬНОСТИ ДЕЙСТВИЯ В СУПРАСЛЬСКОЙ ЛЕТОПИСИ**

### **Streszczenie**

Niniejsza publikacja zawiera analizę jednostek językowych, służących dla wyrażenia czasu trwania wydarzeń i następowania po sobie czynności (materiał został wyekscerpowany z Latopisu Supraskiego). Długość trwania przedstawianych wydarzeń określana jest za pomocą następujących rzeczowników: *день, неделя, месяц, год*. Szczególna uwaga została poświęcona połączeniu liczebników *два, три* z rzeczownikami o znaczeniu temporalnym. Z analizy wynika, że rzeczownik występujący z danymi liczebnikami przyjmował formę mianownika liczby mnogiej. Omówiono także liczebniki ułamkowe (skoncentrowano się na liczebnikach utworzonych z połączenia słowa *пол* z liczebnikiem porządkowym). Analizie zostały również poddane konstrukcje przyimkowe, określające czas trwania wydarzeń.

### **Summary**

This paper includes the analysis of parts of speech, used for expressing the duration of events and the subsequence of actions. Materials were extracted from “Latomis Supraski” (“Supraśl Chronicle”) – a volume annually released by Supraska Academy. The duration of events is described by following nouns: *день, неделя, месяц, год*. A special attention has been given to combination of numerals: *два, три* with a temporal-meaning nouns. What emerges from the analysis is that a noun occurring in association with the abovementioned numerals has taken the form of plural nominative. Fractional numerals are also discussed (the focus has been on numerals created by combining word *пол* with ordinal number). Moreover, structures of prepositions that describe duration of events, have also been put to analysis.

Понятие *действие* является предметом многих исследований в разных областях знаний, его изучают психологи, социологи, а также лингвисты. В психологии *действие* – это процесс, направленный на реализацию цели ([www.psyera.ru](http://www.psyera.ru), 07.12.2018), в социологии действие ориентируется на другого человека, группу людей. В лингвистике действие можем рассматривать с точки зрения его продолжительности и последовательности.

Объектом исследования настоящей статьи является Супрасльская летопись (памятник русской письменности XVI века). Стоит подчеркнуть, что летописи становятся основным историческим источником по истории русского народа. Они включают в себе также сведения по истории западноевропейских стран и Византийской империи. Кроме того, летописи имеют существенное значение для изучения славянских языков – русского, украинского, белорусского, так как на их страницах преобладает живой книжный язык (Тихомиров, 1979). Разнообразный материал, содержащийся в Супрасльской летописи, создает богатую основу для наблюдений, касающихся обозначения продолжительности и последовательности действия.

В анализируемой летописи для обозначения длительности действия используются следующие единицы счета времени: *день, неделя, месяц, год*. Наименьшей единицей, употребленной для указания на продолжительность действия, является слово *день*. В памятнике зафиксировано 6 примеров с этим существительным. Приведем некоторые:

- И приде ко Креиву, и стояша *два дни* (л. 75).
- И стояли у Москвы *три дни* и возвратишася восвояси (л. 45).
- И то слышав Ярослав с Киева *7 днѣи* посьтиже и победи его (л. 20 об.).
- И бысть в Новегороде *10 днѣи* (л. 63).

В приведенных примерах числительные служат для точного определения продолжительности событий. В двух первых примерах они записаны словами, в двух последних обозначены цифрами. Необходимо подчеркнуть важную морфологическую особенность, состоящую в том, что в отличие от современного русского языка при числительных *два, три* существительные употреблены в форме именительного падежа множественного числа. В современном русском языке при этих числительных существительные имеют форму родительного падежа единственного числа. В древнерусском языке при числительном *два* существительные использовались в форме именительного падежа двойственного числа, а при числительном *три* – в именительном падеже множественного числа (Rott-Żebrowski, 1981).

В значении продолжительности действия в летописи употребляется также слово *неделя*, оно отмечено в 8 примерах. Во всех (за исключением двух первых) перед интересующим нас существительным выступает числительное, которое указывает на то, как долго длилось действие.

- И стоя во городе *неделю* (л. 47).
- И пришед панове под Полоцькомъ стояли *неделю* (л. 77 об.).
- И стояль князь великийи в города в Тфери *5 недель* (л. 47).
- И пришед под Витебськъ князь Михаило стоял *6 недел* (л. 77 об.).

Очередной единицей счета времени, употребленной в качестве указания на длительность события, является слово *месяц*. При помощи этого существительного определяется время таких действий как: нахождение в состоянии войны, пребывание в данной местности, царствование, а также передается информация об атмосферических явлениях. Анализируемое слово в летописи представлено 6 примерами. Приведем некоторые:

- И всю землю их повоева, и воеваль *3 месяци* (л. 55 об.).
- Сы пребыль на Вятке *5 месяцеи* (л. 61 об.)
- И створи Олег мер с царема грецькыма, с Леоном и Олксандром, и за ряд положиша: „Яже приходит от наших земель, да будутъ неврежены ничим, а месячное вьмутъ *на шесть месяцеи* хлеба и вина” (л. 9 об.).

В приведенных выше примерах числительные, указывающие на продолжительность, обозначены цифрами. Особого замечания заслуживает последний пример, поскольку числительное записано здесь словно. Словосочетание *на шесть месяцеи* является определением. При числительных *два, три* существительное *месяц* имеет форму именительного падежа множественного числа.

Единицей счета времени, служащей для выражения продолжительности действия является слово *год*. В летописи мы встретили 5 примеров употребления данного существительного в упомянутом значении. Приведем некоторые из них:

- Князя Швитригаила из зельезь выпустиль, седевьшего *полдевета года* (л. 69 об.).
- Приеха владыка Иоан благословлень от митрополита Киприяна с Москвы во Новгород, а бывь на Москве *польчетверта года* (л. 59).
- И княжи велики Швитригаило *2 годы без дву месяцеи*, и при своемь княжении отпусти смоленского владыку, Герасима во Царьград (л. 73 об.).

В примерах длительность действия обозначается путем использования дробных числительных, образованных при помощи слова *поль*. Несколько слов скажем о дробных числительных. В древнерусском языке в качестве названий дробей употреблялись различные существительные: *поль, треть, четверть/четь* (Rott-Żebrowski, 1981). Исследовательский интерес вызывают именно такие дробные числительные, которые образовались посредством сочетаний порядковых числительных в именной форме (в родительном падеже единственного числа) со словом *поль* в препозиции к числительному и обозначали половину следующего разряда, напр.: *поль втора* (одна целая и половина следующей т.е. второй единицы –  $1\frac{1}{2}$ ), *поль третья* (одна целая, вторая целая и половина третьей единицы –  $2\frac{1}{2}$ ), *поль четверта* ( $3\frac{1}{2}$ ), *поль девята* ( $8\frac{1}{2}$ ) (Борковский, Кузнецов, 1963).

Приведенные примеры показывают, что числительные половинного счета для первого десятка образовались при помощи сочетания слова *поль* с родительным падежом единственного числа порядкового числительного в краткой форме. Этот способ счета был широко распространен в разговорном древнерусском языке в XV-XVI вв. (Najfeld, 2005). Последний пример отражает точность в определении продолжительности события, так как указывает на то, что Швитригаило исполнял обязанности князя почти два года (без двух месяцев).

Сейчас приведем два примера, в которых длительность действия выражается посредством употребления предложной конструкции *на с винительным падежом*. В первом примере значение слова *рок* совпадает со значением слова *год*.

- Князь же Юрьи приказа имь ждати себе *на перьвыи рок* и *на други* и *на трети* (л. 60).
- Поставлень бысть Максимь, митрополить греческыи, *на трети год* ко Суздалию (л. 33 об.).

В анализируемой летописи для выражения последовательности действия употребляется конструкция *по с местным падежом*. В древнерусском языке предложная конструкция *по с местным падежом* использовалась „для обозначения неопределенного времени после определенного времени, причем действие совершается в один из моментов последующего времени” (Ломтев, 1956, с. 353). В составе этой конструкции употреблялись названия отдельных событий и действий, обозначающих время, после которого совершается действие, выраженное глаголом. Приведем примеры:

- *По смерти* пакь князя великого Кестутия пошлеть князь великыи Ягаило князя великого Витовта во Креиво (л. 96).
- *И по свершени святой литорьгии* и остана на престоле Самьсоновъ жеребеи (л. 67 об.).

В составе рассматриваемой конструкции использовались собственные и нарицательные названия лиц, а также личные местоимения (Ломтев, 1956). Они служили обозначению времени жизни данных лиц, после которого совершается действие. В нашем памятнике мы зафиксировали три примера с собственными и нарицательными названиями лиц. Только в одном примере выступает личное местоимение.

- Нача Игор княжити *по Ольге*, и древляны заратишася и Игоремь (л. 10 об.).
- *По Кульне* же прия царство Нарусь и царствова (л. 42 об.).
- И *по немь* ис Киева жь приде брать его Михалко (л. 4).

Конструкция *по с местным надежом* в своем составе содержит также указательное местоимение *сей*. Местоимение *сей* в сочетании с предлогом *по* применяется для обозначения окончания данного события, после которого наступает действие (Ломтев, 1956). Кроме того, оно употребляется для связи предикативных конструкций, объединенных отношениями следствия (второй пример). В летописи мы встретили 9 примеров с местоимением *сей*. Приведем некоторые из них:

- И *по сих* повели Олег своєю мудросьтию съделати колеса (л. 9).
- И *по сих* помену Олег конь свои, на немь же вольхов кудесник не вели ездити (л. 10).
- *По сих* же рекоша дружина Игорева: „Яко Свинтель издобылся всего, а мы не тако; ныне поиди на древляны и возложи на них дань” (л. 11).
- И *по сих* Ольга со сыномь своимь Святославом поиде древляны и победи их (л. 11 об.).

Кроме конструкции *по с местным надежом*, для выражения последовательности действия в летописи употребляется конструкция *после с родительным надежом*. Вот примеры:

- Того жь лета *после сорочинь* после князя великого Семена приставися князь Андрей Ивановичь (л. 40 об.).
- А *после того побития 3 недели спустя* князь велики же Жикгимонт собра всю свою силу литовскую и посла своего сына Михаила на Русь (л. 77 об.).

В последнем примере даны точные временные рамки события, так как кроме конструкции *после с родительным надежом* имеется указание на то, что описываемое действие совершилось спустя 3 недели.

Для выражения последовательности действия в памятнике используются наречия времени – *потомь* и *последе*. Оба они содержат значение *потом, после, спустя некоторое время* (Срезневский, 1989). Наречие *потомь* представлено 14 примерами. Приведем некоторые из них:

- *Потомь* прииде на великое княжение князь Володимер из Новагорода (л. 5).
- И минув много леть, и *потомь* други приде князь Владимир Манамах (л. 30 об.).
- Царь же Тактамышь взя град Серьтоховь, и *потом* Москву (л. 51).
- Древнерусское наречие *последе* выступает в летописи лишь один раз.
- *Последе* же изнеможе от многих рань скончаша (л. 30 об.).

Последовательность действия появляется в выражении *и за тымь*, которое употреблено в значении *потомь*.

– *И за тымь* бысть бран велива межи бояр и черных людей (л. 84 об.).

Наконец рассмотрим несколько примеров, указывающих на границу события. Для выражения временного предела осуществления данного действия в нашем памятнике использовалась конструкция *до с родительным падежом*. В древнерусском языке названная конструкция чаще всего выступала в сочетании с конструкциями: *от с родительным падежом* или *за с винительным падежом*. В нашем материале отмечено 5 случаев употребления конструкции *до с родительным падежом*. Приведем некоторые из них:

– И на ту осень еха князь велики Василеи Васильевич на Москву и тамо жили *до Рожества Христова* (л. 71 об.).

– А быти имь *до живота* в любви, во великой милости, а правду межи себе на томь дали не мыслити лихомь никому же никого же (л. 89).

– Какь *до его живота* в одиночестве с нимь были, почнеть держати княземь великим во Вилни сына его, князя великого Ягаила (л. 89 об.).

– Словосочетание *до живота* имеет здесь значение ‘до конца жизни’.

– Темь же не погреша надежи своеи, о веру хрестянскую постредя; не только *до крови*, но и *до слезного*, и *до последнего издыхания* ни покориша сыроядцемь бездушнымь (л. 25 об.).

– Пан же Долъгиръд старостил на всих тех городех на Подолги и *до великого князя Витовта смерти* (л. 108).

В заключение попытаемся подвести итоги вышесказанного. Главным объектом нашего внимания являлись способы обозначения продолжительности и последовательности действия в Супрасльской летописи. Среди единиц счета времени, содержащих обстоятельственное значение, были зафиксированы следующие существительные: *день, неделя, месяц, год*. Мы подробно рассмотрели каждую из вышеназванных единиц в сочетании с числительными в составе различных конструкций. Почти во всех примерах перед указанными словами, служащими для определения продолжительности, выступают числительные. Встречаем случаи, когда числительные написаны буквами, но преимущественно они обозначены цифрами. По ходу анализа мы отметили важное морфологическое явление, состоящее в том, что при числительных *два, три* существительные употреблены в форме именительного падежа множественного числа. Эта особенность отличает древнерусский язык от современного русского языка, поскольку в современном языке при числительных *два, три* существительные имеют форму родительного падежа единственного числа. Для выражения последовательности действия в данной летописи применялись две падежные конструкции: конструкция *по с местным падежом* и конструкция *после с родительным падежом*. Конструкция *по с местным падежом* в своем составе могла содержать названия разных событий и действий, собственные и нарицательные названия лиц, а также личные и указательные местоимения. Обе конструкции употреблялись с целью обозначения времени, после которого наступает действие. В значении последовательности действий в памятнике выступают также наречия времени. Среди них появляются *потомь* и *последе*.

## Библиография

- Najfeld, O. (2005). „*Кому полтина, а кому и ни алтына*” – к вопросу о системе счета на севере Руси в XV-XVI вв. W: E. Komorowska, A. Krzanowska (red.), *Świat Słowian w języku i kulturze VI. Językoznawstwo* (s. 180-185). Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Rott-Zebrowski, T. (1981). *Gramatyka historyczna języka rosyjskiego z ćwiczeniami*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Борковский, В.И., Кузнецов, П.С. (1963). *Историческая грамматика русского языка*. Москва: Издательство АН СССР.
- Ломтев, Т.П. (1956). *Очерки по историческому синтаксису русского языка*. Москва: Издательство МГУ.
- Словарь русского языка XI-XVII вв.*, вып. 5 (1978). Москва: Издательство Наука.
- Срезневский, И.И. (1989). *Материалы для словаря древнерусского языка* (т. I-III). Москва: Издательство Книга.
- Супрун, А.Е. (1969). *Славянские числительные. Становление числительных как особой части речи*. Минск: Издательство БГУ.
- Тихомиров, М.Н. (1979). *Русское летописание*. Москва: Издательство Наука.

[www.psyera.ru](http://www.psyera.ru).

**Piotr DYGUŚ**

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

## ***BÓG CZY HERRE?*** **TEONIMY W SZWEDZKIM I POLSKIM JĘZYKU LITURGICZNYM**

### **Streszczenie**

Niniejsza publikacja stanowi analizę teonimów w szwedzkim i polskim języku liturgicznym. Celem badania jest wskazanie różnic oraz podobieństw w szwedzkim i polskim językowym obrazie Boga przedstawionym w tekstach mszalnych. Metoda badawcza opiera się na wykorzystaniu korpusów równoległych zawierających zbiór modlitw mszalnych w językach szwedzkim i polskim. Przeprowadzona analiza wykazuje, że w obu analizowanych wersjach językowych Mszału Rzymskiego najpopularniejszymi teonimami są leksemy *Gud* (pol. *Bóg*) oraz *Herre* (pol. *Pan*). Określenia te nie wyczerpują jednak bogatego zbioru zwrotów, które składają się na językowy obraz Boga w języku liturgicznym. Zauważyć można ponadto duże dysproporcje w liczbie wystąpień poszczególnych teonimów w korpusie szwedzko- oraz polskojęzycznym.

### **Summary**

This paper is an analysis of theonyms in Swedish and Polish liturgical language. The purpose of the study is to identify the differences and similarities in the linguistic representation of God shown in the liturgical texts. The study method is based on the usage of parallel corpora containing a set of Eucharistic prayers in these two languages. The carried out analysis shows that, in both of the analysed versions of the Roman Missal, the most popular theonyms are the lexemes *Gud* (eng. *God*) and *Herre* (eng. *Lord*). These epithets do not however make up the whole rich collection of forms which depict the linguistic representation of God in the liturgical language. Great disproportions between the number of certain theonyms in the Swedish and Polish corpora can also be noted.

### **Wprowadzenie**

Celem niniejszego artykułu<sup>1</sup> jest analiza teonimów występujących w szwedzkim i polskim języku liturgicznym oraz wskazanie podobieństw oraz różnic pomiędzy nimi. Umożliwi ona zaprezentowanie językowego obrazu (czy obrazów) Boga, ukazywanego przez teksty liturgiczne w dwóch językach.

### **1. Tło teoretyczne**

Język liturgiczny traktowany jest w językoznawstwie jako, obok języka teologii moralnej i dogmatycznej, języka Biblii, modlitw prywatnych, katechezy, traktatów teologicznych, kazań i religijnej literatury pięknej, część szeroko pojętego języka religijnego. W szerszym rozumieniu do języka religijnego zalicza się również teksty historyczne, socjologiczne oraz psychologiczne, jeśli w jakikolwiek sposób dotyczą religii (<https://opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZS/dalgiewicz/2jezykreligijny.html>, dostęp: 27.07.2018). Sam język religijny zdefiniować można najogólniej jako język, którego człowiek używa w praktykach religijnych, a także którym mówi o religii i wierze ([http://web.diecezja.wloclawek.pl/Ateneum/ostatni\\_3.htm](http://web.diecezja.wloclawek.pl/Ateneum/ostatni_3.htm),

---

<sup>1</sup> Artykuł oparty jest na pracy magisterskiej *Det svenska och polska liturgiska språket – en korpusbaserad studie*, napisanej i obronionej w 2018 roku w Zakładzie Filologii Szwedzkiej Instytutu Filologii Germańskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie pod opieką dr hab. Iwony Kowal.

dostęp: 27.07.2018). Należy podkreślić, że język religijny jest używany w wielu różnych sytuacjach – nie tylko w ww. kontekstach religijnych, ale także w życiu codziennym, w pracach i publikacjach naukowych etc. (Bajerowa, 1988b). Kryterium, które umożliwia wyodrębnienie języka religijnego wśród innych odmian języka, jest występujące w akcie komunikacji założenie istnienia Boga (Pałucka, 2000). Z tego powodu nie każdy tekst, w którym występuje słownictwo z zakresu religii, można uznać za przykład użycia języka religijnego. Obecnie wiele religijnych zwrotów traci swoje sakralne znaczenie (Bajerowa, 1998a), np. wykrzyknienie *Boże!* używane jest często bez konotacji religijnych jako zamiennik dla *och!* (Długosz, 2001).

Język religijny jest pojęciem bardzo szerokim, dotyczącym wszystkich religii istniejących na świecie. Każda religia ma zatem swój własny język religijny o określonych cechach, zwany najczęściej językiem kościelnym lub językiem Kościoła (Makuchowska, 1999). Źródła języka kościelnego w Kościele katolickim to przede wszystkim Pismo Święte, księgi liturgiczne (Mszał Rzymski, brewiarz, lekcjonarz, ewangeliarz, Rytuał Rzymski, Pontyfikał Rzymski, Agenda Liturgiczna), modlitwy, pieśni, kazania, objawienia, oficjalne dokumenty Kościoła oraz literatura o charakterze religijnym (Mazurkiewicz, 1999). Język liturgiczny jest zatem częścią języka kościelnego Kościoła katolickiego, podobnie jak sam język kościelny stanowi część szeroko pojętego języka religijnego.

Pojęcie *liturgia* oznacza religijne nabożeństwo lub mszę sprawowaną w ramach konkretnego Kościoła (w przypadku Kościoła katolickiego jest to przede wszystkim Msza święta; Nadolski, 1989). Msza święta stwarza sytuację komunikacyjną pomiędzy zebraniem ludem (nadawcą) a Bogiem (adresatem modlitwy), kiedy lud może prosić, przepraszać, dziękować i wielbić. W ten sposób liturgia wypełnia swoje podstawowe funkcje wobec ludu: dydaktyczną oraz uświęcającą (Żądło, 2014). Podstawowym źródłem języka liturgicznego w Kościele katolickim są księgi liturgiczne, wśród których najistotniejszą jest Mszał Rzymski (*Missale Romanum*).

Wypowiedź w języku liturgicznym może mieć różnorodnego nadawcę i odbiorcę (Makuchowska, 2014). Z perspektywy językoznawczej Bóg może wystąpić w roli nadawcy (w przypadku wypowiedzi ukazująca *sacrum*, np. czytanie tekstów biblijnych podczas Mszy świętej), świadka (w wypowiedziach, które przywołują Boga, jak np. katolickie powitanie *Szczęść Boże*) lub odbiorcy (adresat modlitwy; Zdunkiewicz-Jedynak, 2014). Z perspektywy teologicznej w liturgii występuje czterech nadawców wypowiedzi: Bóg (który mówi do wiernych przez teksty liturgiczne), Kościół (jako wspólnota wierzących, która w liturgii naucza wiernych), celebrans (kapłan, który odczytuje wiernym teksty mszalne, ale również naucza poprzez homilie i kazania) oraz zebrany lud (który odpowiada Bogu i kapłanowi; Janiec, 2005).

Język liturgii Kościoła katolickiego nie składa się tylko ze słów. Liturgia przemawia do człowieka przez gesty i postawy, które wykonują zarówno kapłan, jak i lud, kolory szat liturgicznych, przedmioty i naczynia liturgiczne, muzykę i ciszę, światło i ciemność, dekoracje (Janiec, 2005).

Przed Soborem Watykańskim II (1962-1965) liturgia w całym Kościele sprawowana była tylko po łacinie. Reforma liturgii była jednym z najważniejszych postanowień Soboru i dokonała się poprzez wprowadzenie Konstytucji o Liturgii Świętej *Sacrosanctum Concilium* (1963). Powstała wtedy nowa forma odprawiania Mszy świętej, tzw. zwyczajna forma rytu rzymskiego, i pojawiła się możliwość odprawiania Mszy świętej w językach narodowych. W roku 1969 wydano łacińską wersję zreformowanego Mszału Rzymskiego i rozpoczęto proces przekładu na poszczególne języki (Matwiejuk, 2011). Polska wersja (*Mszał Rzymski dla diecezji polskich*) została wydana w 1986, natomiast szwedzka (*Missale för Stockholms*



*katolska stift*) rok później. W roku 2008 została wydana nowa, poprawiona wersja Mszału Rzymskiego po łacinie, przetłumaczona na szwedzki i wydana w 2013 roku. Proces tłumaczenia na język polski wciąż trwa (tzn. nowe wydanie nie jest jeszcze dostępne w Polsce).

Mszał Rzymski rozpoczyna *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego* (OWMR), czyli dokument, który opisuje strukturę Mszy świętej, określa jej formę oraz wyposażenie kościoła i przedmioty niezbędne do jej odprawienia. Dalej umieszczono kalendarz liturgiczny (każda diecezja ma swój własny kalendarz, przy czym w polskim wydaniu Mszału znajduje się wspólny kalendarz dla wszystkich polskich diecezji). Kolejną częścią Mszału są formularze mszalne roku liturgicznego z podziałem na okresy liturgiczne, dalej znajdują się części stałe Mszy świętej oraz inne formularze mszalne (Msze o świętych, wotywnie itp.).

Język liturgiczny nie stanowił dotychczas popularnego obszaru badań, zarówno w Polsce, jak i Szwecji. Nie udało mi się znaleźć żadnej pracy naukowej dotyczącej języka liturgicznego w szwedzkim Kościele katolickim, a tylko jedną opisującą język religijny w Kościele Szwecji (Svenska kyrkan), czyli kościele ewangelicko-luterańskim. Autorką tej pracy jest Gisela Håkansson (2003), językoznawca z uniwersytetu w Lundzie. Podobnie wygląda sytuacja z polskimi badaniami naukowymi: istnieje wprawdzie wiele prac dotyczących języka liturgii, pisanych jednakowoż przez teologów-liturgistów, nie językoznawców (Janiec, 2005; Nowak, 2004; Sobeczko, 2001; Świerczewski, 1978). Badania językoznawcze w obrębie języka religijnego dotyczą przede wszystkim języka modlitw (Makuchowska, 1988), tłumaczeń Pisma Świętego oraz języka kazań.

## 2. Materiał i metoda

Materiał badawczy wykorzystany w pracy pochodzi z największego źródła języka liturgicznego, czyli omawianego wcześniej Mszału Rzymskiego w szwedzkiej i polskiej wersji językowej. Do analizy wybrano krótkie fragmenty, mianowicie 80 formularzy mszalnych. Każdy formularz składa się z 5 części (antyfona na wejście, kolekta, modlitwa nad darami, antyfona na Komunię, modlitwa po Komunii), przy czym nie analizuję antyfon na wejście oraz na Komunię – najczęściej stanowią cytaty z Pisma Świętego, czyli ich treść i forma nie została ukształtowana przez autorów Mszału.

Materiał w szwedzkiej wersji językowej został zebrany z publikacji o tytule *Cecilia. Katolsk gudstjänstbok* (Szkokholm, 2013; w Polsce nie udało mi się uzyskać dostępu do szwedzkiego wydania Mszału), gdzie przedrukowany został wybór formularzy mszalnych. Materiał w polskiej wersji językowej pochodzi natomiast wprost z polskiego wydania Mszału (Poznań, 1986). Analiza obejmuje zatem 80 formularzy mszalnych z różnych okresów liturgicznych, każdy w szwedzkiej i polskiej wersji językowej, co daje łącznie 84 kolekty, 79 modlitw nad darami i 80 modlitw po Komunii. Łącznie analizuję 486 modlitw – 243 w szwedzkiej i 243 w polskiej wersji językowej.

W analizie materiału wykorzystuję metodę korpusów równoległych. Korpus równoległy daje możliwość analizy kwantytatywnej materiału za pomocą programu komputerowego. Korpus powstał poprzez wprowadzenie do edytora tekstu tekstów formularzy mszalnych i zestawieniu ze sobą obu wersji językowych, czyli każda z 243 modlitw mszalnych w wersji szwedzkiej została w korpusie razem ze swoim odpowiednikiem po polsku. W korpusie nie uwzględniam oryginalnej, tzn. łacińskiej wersji tekstów liturgicznych. Cały korpus obejmuje łącznie 15857 słów (8474 słów w szwedzkiej i 7383 w polskiej wersji językowej).

Mimo że korzystam w analizie z dwóch wersji językowych tego samego tekstu, nie skupiam się na samym tłumaczeniu i nie konfrontuję ze sobą przekładów, traktuję natomiast szwedzką i polską wersję formularzy mszalnych jako osobne produkty językowe.

### 3. Analiza

W niniejszym pracy analizuję teonimy, czyli obecne w każdej modlitwie liturgicznej określenia jej adresata (Boga). Takimi teonimami (w formie zwrotów adresatywnych) są rzeczowniki lub frazy nominalne, składające się z rzeczownika (lub rzeczowników) określonych przydawkami. Tabela 1 przedstawia częstotliwość występowania poszczególnych teonimów w analizowanym materiale w szwedzkiej wersji językowej.

Tabela 1

*Częstotliwość występowania teonimów w analizowanym materiale w języku szwedzkim*

Teonim w języku szwedzkim	Liczba wystąpień w korpusie	%
Herre	123	50,62
Allsmäktige Gud	20	8,23
Gud	19	7,82
Allsmäktige, evige Gud	18	7,41
Gud, vår Fader	10	4,12
Herre, vår Gud	9	3,70
Helige Gud	5	2,06
Barmhärtige Herre	4	1,65
Fader	4	1,65
Allsmäktige och barmhärtige Gud	3	1,23
Evige Fader	3	1,23
Helige Herre	3	1,23
Himmelske Fader	3	1,23
Barmhärtige Gud	2	0,82
Evige Gud	2	0,82
Herre Jesus Kristus	2	0,82
Allsmäktige Fader	1	0,41
Barmhärtige, evige Gud	1	0,41
Du kraftens Gud, från vilken alla goda gåvor kommer	1	0,41
Fader, du alla goda gåvors givare	1	0,41
Gode Herre	1	0,41
Gud (...) du den Helige i alla dina heliga	1	0,41
Gud, alla goda gåvors givare	1	0,41
Gud, ursprung till all kärlek, upphov till allt gott	1	0,41
Gud, utan vilken vi inget förmår, du vårt hopp och vår styrka	1	0,41
Gud, vårt hopp och vår tillflykt	1	0,41
Härlighetens Gud	1	0,41
Herre, du vår frälsnings Gud	1	0,41
Jesus Kristus, vår Herre och Gud	1	0,41
<b>Razem</b>	<b>243</b>	<b>100</b>

Zestawienie (obejmujące łącznie 29 teonimów) wykazuje, że pewne formy cieszą się bardzo dużą popularnością w porównaniu z innymi, występującymi często tylko raz. Omówię teraz 5 najpopularniejszych teonimów, których częstotliwość występowania wynosi ponad 4% wszystkich teonimów występujących w korpusie.

Najpopularniejszym teonimem w szwedzkiej wersji językowej jest słowo *Herre* (pol. *Panie*) – analiza wykazała, że zostało użyte w badanym materiale 123 razy, co stanowi 50,62% wszystkich teonimów w języku szwedzkim. Leksem ten nie posiada dosłownego znaczenia religijnego. Svensk Ordbok, jednojęzyczny słownik języka szwedzkiego wydany przez Akademię Szwedzką, podaje dwa podstawowe znaczenia tego słowa (podaję we własnym tłumaczeniu): *szanowany człowiek o wysokim statusie społecznym* (czasami ironicznie) oraz *osoba (mężczyzna) o prawie nieograniczonego decydowania o innej osobie lub grupie osób*. Dopiero w uszczegółowieniu drugiego znaczenia pojawia się informacja o możliwym kontekście religijnym (*określenie Boga*).

Kolejny teonim, *Allsmåktige Gud* (pol. *Wszechmogący Boże*), występuje w analizowanym materiale zdecydowanie rzadziej (20 razy, czyli 8,23%) niż najpopularniejszy teonim *Herre*. Szwedzki rzeczownik *Gud* jest podstawowym, słownikowym określeniem Boga, a w tym przypadku uzupełniony zostaje prepozycyjną przydawką *Allsmåktige* (*mający nieograniczoną władzę*). Przymiotnik *allsmåktig* używany jest przeważnie jako określenie Boga (SO), ale występuje też w kontekstach pozareligijnych. W tym przypadku przymiotnik ten ukazuje przymiot Boga, wskazując na Jego wszechmoc.

Zwrot adresatywny *Gud* (pol. *Boże*), nieuzupełniony żadną przydawką, wystąpił w korpusie 19 razy (7,82% wszystkich teonimów).

18 razy w analizowanym materiale (7,41%) znaleźć można zwrot adresatywny *Allsmåktige, evige Gud* (pol. *Wszechmogący, wieczny Boże*). Rzeczownik *Gud* określony został tym razem dwoma przydawkami pod postaciami omówionego już przymiotnika *allsmåktig*, oraz kolejnego, *evig* (pol. *wieczny*, SO: *taki, który będzie istnieć w przyszłości, dotyczący całej przyszłości*). Ukazany zostaje w ten sposób kolejny przymiot Boga, czyli istnienie poza czasem.

10 razy w korpusie (4,12%) wystąpił teonim *Gud, vår Fader* (pol. *Boże, nasz Ojciec*). W tym przypadku leksem *Gud* został uzupełniony o kolejny człon nominalny, rzeczownik *Fader*, poprzedzony dodatkowo zaimkiem dzierżawczym w pierwszej osobie liczby mnogiej. Leksem *Fader* jest bardzo oficjalnym, nieużywanym w języku potocznym określeniem ojca; w języku religijnym funkcjonuje często jako określenie pierwszej Osoby Trójcy Świętej (*Fadern, Sonen, den Helige Ande*). Zaimek dzierżawczy w liczbie mnogiej wskazuje na zależność pomiędzy zgromadzonymi na liturgii wiernymi a adresatem modlitwy – Bogiem (zauważyć należy, że słowa modlitwy w imieniu całego ludu wypowiada wyłącznie celebrans).

Analiza występujących w szwedzkim języku liturgicznym teonimów wykazała, że najpopularniejszym z nich jest leksem *Herre*, wskazujący na moc Boga i Jego władzę. Członem konstytutywnym czterech kolejnych (występujących relatywnie rzadko) zwrotów adresatywnych jest rzeczownik *Gud*, w trzech przypadkach wzbogacony przydawką lub drugim członem nominalnym. Zwroty te wskazują na Boską wszechmoc oraz wieczność, ale także na Jego ojcowską relację z wiernymi.

Przejdę teraz do omówienia polskojęzycznych teonimów, których częstotliwość występowania przedstawia tabela 2.

Tabela 2

Częstotliwość występowania teonimów w analizowanym materiale w języku polskim

Zwrot adresatywny w języku polskim	Liczba wystąpień w korpusie	%
Boże	66	27,16
Wszchemogący Boże	54	22,22
Panie, nasz Boże	48	19,75
Boże, nasz Ojciec	22	9,05
Wszchemogący, wieczny Boże	18	7,41
Miłosierny Boże	15	6,17
Wszchemogący i miłosierny Boże	3	1,23
Najłaskawszy Boże	2	0,82
Boże Ojciec	1	0,41
Boże wszechświata	1	0,41
Boże zawsze miłosierny	1	0,41
Boże, dobry Pasterzu	1	0,41
Boże, mocy ufających Tobie	1	0,41
Boże, nasz Zbawicielu	1	0,41
Boże, obrońco ufających Tobie	1	0,41
Boże, Stwórco i Rządco wszechświata	1	0,41
Boże, źródło prawdziwej pobożności i pokoju	1	0,41
Boże, źródło wszelkiego dobra	1	0,41
Boże, źródło wszelkiego miłosierdzia i dobroci	1	0,41
Dobry Ojciec	1	0,41
Miłosierny Ojciec	1	0,41
Panie Jezu	1	0,41
Panie Jezu Chryste	1	0,41
<b>Razem</b>	<b>243</b>	<b>100</b>

Zestawienie teonimów, które wystąpiły w materiale polskojęzycznym, obejmuje łącznie 23 pozycje, z których 6 osiągnęło częstotliwość występowania wyższą niż 4%, pozostałe zaś pojawiły się najczęściej tylko raz.

Analiza materiału w języku polskim wykazała, że najpopularniejszym teonimem w polskim języku liturgicznym jest rzeczownik *Boże* (w formie wołacza), nieuzupełniony przydawkami (66 razy, czyli 27,16%), czyli podstawowe, słownikowe określenie Boga.

54 razy (22,22%) wystąpił w korpusie teonim *Wszchemogący Boże*, czyli wskazany wcześniej leksem uzupełniony przydawką. Przymiotnik *wszchemogący* (SJP: *mający nieograniczoną, absolutną moc*) ma na celu ukazanie teologicznego przymiotu Boga.

Zwrot adresatywny *Panie, nasz Boże* wystąpił w analizowanym materiale 48 razy (19,75%). Omawiany już wcześniej rzeczownik *Boże* został tu poprzedzony zaimkiem dzierżawczym w pierwszej osobie liczby mnogiej, a także kolejnym rzeczownikiem *Panie*. Wyraz *Pan* (pisany z wielkiej litery) jest w języku polskim popularnym teonimem (co potwierdza *Słownik języka polskiego*). Jako wyraz pospolity oznacza osobę (mężczyznę) sprawującą władzę nad kimś lub czymś i to znaczenie jest również wyrażone w zwrocie adresatywnym.

22 razy (9,05%) w korpusie wystąpił teonim *Boże, nasz Ojciec*. Leksem *Boże* uzupełniony został kolejnym członem nominalnym *Ojciec* wraz z stojącym wobec niego w prepozycji zaimkiem dzierżawczym. Zwrot ten, podobnie jak w omawianym wcześniej przykładzie szwedzkim, wskazuje na relację „ojcowską” pomiędzy Bogiem (adresatem wypowiedzi) a zgromadzonymi na liturgii.

Teonim *Wszechmogący, wieczny Boże* wystąpił w analizowanym materiale 18 razy (7,41%). Stanowi on rozszerzoną wersję omówionego wyżej zwrotu *Wszechmogący Boże*. Kolejna przydawka *wieczny* wskazuje na nieograniczenie Boga w czasie.

15 razy w korpusie znaleźć można zwrot adresatywny *Miłosierny Boże*. Również tym razem przydawka opisująca człon nominalny (*okazujący dobroć i współczucie osobie cierpiącej*) informuje o przymiocie Boga, wskazując na Jego litość i dobroć wobec człowieka.

We wszystkich analizowanych wyżej polskojęzycznych teonimach występuje formuła *Boże*, w 5 przypadkach uzupełniona przydawką (przydawkami) lub kolejnym nominatem. Język liturgiczny zwraca tu uwagę wiernych na Bożą wszechmoc oraz wieczność, ale także miłosierdzie i ojcowską relację z człowiekiem.

#### 4. Porównanie, wnioski, podsumowanie

Tabela 3 ukazuje częstotliwość występowania poszczególnych teonimów w szwedzkim i polskim języku liturgicznym, porównując dany zwrot szwedzkojęzyczny i odpowiadający mu zwrot w języku polskim.

Tabela 3

*Porównanie częstotliwości występowania teonimów w analizowanym materiale w obu językach*

Język szwedzki	Liczba wystąpień	Język polski	Liczba wystąpień
Herre	123	Panie*	0
Gud	19	Boże	66
Allsmäktige Gud	20	Wszechmogący Boże	54
Herre, vår Gud	9	Panie, nasz Boże	48
Gud, vår Fader	10	Boże, nasz Ojciec	22
Allsmäktige, evige Gud	18	Wszechmogący, wieczny Boże	18
Barmhärtige Gud	2	Miłosierny Boże	15

Jak wykazała analiza, najpopularniejszym szwedzkim teonimem jest rzeczownik *Herre* (123 wystąpienia samodzielnie i 9 wystąpień w połączeniu z drugim członem nominalnym *vår Gud*), natomiast jego bezpośredni odpowiednik *Panie* samodzielnie nie występuje w korpusie ani razu (odnotowano natomiast 48 wystąpień zwrotu *Panie, nasz Boże*, czyli paralelnego wobec wspomnianego wcześniej *Herre, vår Gud*). Wyciągnąć należy wniosek, że szwedzkojęzyczny odbiorca tekstów liturgicznych spotka się dużo częściej niż polskojęzyczny z obrazem Boga – Pana, czyli absolutu sprawującego władzę nad człowiekiem i decydującego o jego losach. Taką konceptualizację Boga wzmacniają także inne zwroty adresatywne, wskazujące na Boską wszechmoc i wieczność (*Allsmäktige Gud* – 20 wystąpień, *Allsmäktige, evige Gud* – 18 wystąpień).

Najpopularniejszym polskojęzycznym teonimem w języku liturgicznym jest formuła *Boże* pozbawiona przydawek (66 wystąpień wobec tylko 19 w języku polskim). Występuje ona również w połączeniu z przydawkami (*Wszechmogący Boże* – 54 razy, *Wszechmogący, wieczny Boże* – 18 razy). Częściej niż w języku szwedzkim spotkać można natomiast zwroty *Boże, nasz Ojciec* (22 razy wobec tylko 10 wystąpień w tekstach szwedzkojęzycznych) oraz *Miłosierny Boże* (15 razy i 2 razy w wersji szwedzkojęzycznej). Stwierdzić zatem można,

że polski język liturgiczny w większym stopniu niż język szwedzki ukazuje swoim odbiorcom obraz Boga – Ojca, którego przymiotem jest miłosierdzie.

Metoda użyta w niniejszym badaniu (czyli korpusy równoległe) daje możliwość porównania teonimów użytych w każdej modlitwie w obu wersjach językowych. Tabela 4 ukazuje polskie odpowiedniki dla najczęściej występującego (123 razy) w szwedzkiej części korpusu teonimu *Herre*.

Tabela 4

*Polskie odpowiedniki teonimu Herre*

<b>Polski odpowiednik</b>	<b>Liczba wystąpień w korpusie</b>	<b>%</b>
Panie, nasz Boże	37	30,08
Wszchemogący Boże	28	22,76
Boże	24	19,51
Boże, nasz Ojciec	21	17,07
Miłosierny Boże	11	8,94
Najłaskawszy Boże	1	0,81
Dobry Ojciec	1	0,81
<b>Razem</b>	<b>123</b>	<b>100</b>

Analiza wykazała, że szwedzkiemu teonimowi *Herre* odpowiada w języku polskim 7 różnych zwrotów adresatywnych. Najpopularniejszy z nich, *Panie, nasz Boże*, wystąpił 37 razy jako odpowiednik wobec *Herre*, natomiast w całym korpusie razem 48 razy, co znaczy, że odpowiada również innym szwedzkim teonimom. Dotyczy to również innych teonimów: liczba ich wystąpień jako odpowiednika wobec *Herre* jest mniejsza niż liczba ich wystąpień w całym korpusie. Wyjątek stanowi jednak ostatni teonim (*Dobry Ojciec*), który nie pojawia się w korpusie w innym miejscu.

Najpopularniejszym teonimem polskojęzycznym jest rzeczownik *Boże* – łącznie występuje 66 razy. Tabela poniżej przedstawia jego szwedzkie odpowiedniki.

Tabela 5

*Szwedzkie odpowiedniki teonimu Boże*

<b>Szwedzki odpowiednik</b>	<b>Liczba wystąpień w korpusie</b>	<b>%</b>
Herre	23	34,85
Gud	15	22,73
Gud, vår Fader	7	10,61
Allsmäktige Gud	6	9,09
Helige Gud	3	4,55
Evige Fader	2	3,03
Evige Gud	2	3,03
Himmelske Fader	2	3,03
Allsmäktige Fader	1	1,51
Allsmäktige, evige Gud	1	1,51
Barmhärtige Gud	1	1,51
Fader	1	1,51
Herre, vår Gud	1	1,51
Jesus Kristus, vår Herre och Gud	1	1,51
<b>Razem</b>	<b>123</b>	<b>100</b>

Analiza pozwoliła odnaleźć 14 różnych szwedzkich odpowiedników dla polskojęzycznego teonimu *Boże*. Najpopularniejszym z nich (23 wystąpienia) jest *Herre*, który poza tym jest najpopularniejszym teonimem w całej szwedzkojęzycznej części korpusu (123 wystąpienia), czyli zwrot występuje 100 razy jako odpowiednik innego polskiego teonimu. Oznacza to, że pomiędzy szwedzkimi i polskimi teonimami nie występuje konkordancja.

Analiza teonimów w polskim i szwedzkim języku liturgicznym wykazała zatem, że istnieją wyraźne rozbieżności w ukazaniu językowego obrazu Boga w obu tych językach. Wprawdzie wszystkie analizowane określenia występują w zarówno szwedzkiej, jak i polskiej wersji językowej tekstów mszalnych, niemniej częstotliwość ich występowania znacznie się różni.

## Bibliografia

- Bajerowa, I. (1988a). Kilka problemów stylistyczno-leksykalnych współczesnego polskiego języka religijnego. W: M. Karpluk, J. Sambor (red.), *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane* (s. 21-44). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Bajerowa, I. (1988b). Rola języka we współczesnym polskim życiu religijnym. Wprowadzenie do dyskusji. W: M. Karpluk, J. Sambor (red.), *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane* (s. 9-20). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Cecilia. *Katolsk gudstjänstbok*. (2013). Stockholm: Veritas Förlag.
- Dalgiewicz, M. (2004). *Język Kościoła Katolickiego w Internecie*. Pobrane z: <https://opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZS/dalgiewicz/2jezykreligijny.html>.
- Długosz, K. (2001). *Język-religia-kultura*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Drabik, L., Kubiak-Sokół, A., Sobol, E. (red.). (2017). *Słownik języka polskiego PWN*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Håkansson, G. (2003). Ett lingvistiskt perspektiv på det liturgiska språket. W: H. Glamsjö (red.), *Han har gjort oss och vi är hans. Om kallet att leva i Svenska kyrkan* (s. 68-89). Skellefteå: Artos & Norma.
- Janiec, Z. (2005). Język w liturgii czy „język liturgiczny”? *Anamnesis*, 42, 90-94.
- Makuchowska, M. (1988). *Modlitwa jako gatunek języka religijnego*. Opole: Wydawnictwo TiT.
- Makuchowska, M. (1999). Język religijny względem pozostałych odmian polszczyzny. W: Z. Adamek, S. Koziara (red.), *Od Biblii Wujka do współczesnego języka religijnego. Z okazji 400-lecia wydania Biblii ks. Jakuba Wujka* (s. 176-190). Tarnów: Wydawnictwo BIBLOS.
- Makuchowska, M. (2014). Funkcje modlitwy ustalonej liturgicznej i „prywatnej”. Aspekt językoznawczy. W: R. Przybylska, W. Przyczyna (red.), *Funkcje wypowiedzi religijnych* (s. 97-114). Tarnów: Wydawnictwo BIBLOS.
- Matwiejuk, K. (2011). Język narodowy w liturgii. *Liturgia Sacra*, 1, 37-51.
- Mazurkiewicz, R. (1999). „Dar i tajemnica” (Głos w dyskusji w sprawie współczesnego języka religijnego). W: Z. Adamek, S. Koziara (red.), *Od Biblii Wujka do współczesnego języka religijnego. Z okazji 400-lecia wydania Biblii ks. Jakuba Wujka* (s. 190-194). Tarnów: Wydawnictwo BIBLOS.
- Mszal Rzymski dla Diecezji Polskich*. (1986). Poznań: Pallottinum.
- Nadolski, B. (1989). *Liturgika fundamentalna*. Poznań: Pallottinum.
- Nowak, J. (2004). Zasady tłumaczenia tekstów liturgicznych według instrukcji Liturgiæ authenticæ. W: K. Gózdź (red.), *Kościół w życiu publicznym: teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań* (t. II *Materiały spotkań sekcyjnych*) (s. 323-333). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Pałucka, I. (2000). Czy istnieje „język religijny”? *Język Polski: organ Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego*, 80, 176-184.
- Przyczyna, W., Siwek, G. (1999). *Język Kościoła w Polsce pod koniec drugiego tysiąclecia*. Pobrane z: [http://web.diecezja.wloclawek.pl/Ateneum/ostatni\\_3.htm](http://web.diecezja.wloclawek.pl/Ateneum/ostatni_3.htm).
- Sobeczko, H. (2001). Przekłady posoborowych ksiąg liturgicznych na język polski. *Seminare*, 17, 125-144.

- Svensk Ordbok*. (2009). Stockholm: Svenska Akademien.
- Świerzawski W. (1978). Tłumaczenie liturgii rzymskiej na języki ojczyste. *Ruch Biblijny i Liturgiczny*, 31, 63-78.
- Zdunkiewicz-Jedynak, D. (2014). Funkcja sakralna w tekstach i języku. Perspektywa językoznawcy. W: R. Przybylska, W. Przychyna (red.), *Funkcje wypowiedzi religijnych* (s. 21-32). Tarnów: Wydawnictwo BIBLOS.
- Żądło, A. (2014). Funkcje modlitwy ustalonej: liturgicznej i pozaliturgicznej. Ujęcie teologiczne. W: R. Przybylska, W. Przychyna (red.), *Funkcje wypowiedzi religijnych* (s. 83-96). Tarnów: Wydawnictwo BIBLOS.



**Anna GRZYWA**

Akademia Ignatianum w Krakowie

## **JĘZYK KATECHEZ CHRZCIELNYCH (IV-V W.) W KONTEKŚCIE KULTUROWYM ŚWIATA ANTYCZNEGO**

### **Streszczenie**

Katechezy chrzcielne dla badacza chrześcijańskiego antyku stanowią niezwykle interesujące źródło wiedzy dotyczącej kultury świata antycznego. Dlatego też w mojej publikacji chcę oprzeć się na pouczeniach chrzcielnych starożytnych autorów chrześcijańskiego Wschodu oraz Zachodu, żyjących w IV-V wieku (m.in. Cyryl Jerozolimski, Jan Chryzostom, Teodor z Mopsuestii, Ambroży z Mediolanu, Augustyn z Hippony), aby przedstawić charakterystyczną dla nich metodę postępowania.

W swoich katechezach, skierowanych zarówno do kandydatów do chrztu, jak również nowo ochrzczonych, próbując uzmysłowić słuchaczom rangę tego wydarzenia, wykorzystywali znane oraz zrozumiałe symbole pochodzące z życia codziennego, nadając im religijne znaczenie. Z tego też względu, bazując na tekstach źródłowych i analizując język pouczeń przywołanych autorów, chcę wskazać sposób, w jaki posługując się symboliką znaną ze świata antycznego, przekazywali swoich słuchaczom chrześcijańskie wartości. Szczególnie wyraźnie możemy zaobserwować to w pouczeniach odnoszących się bezpośrednio do rytów przygotowujących do sakramentu chrztu, czyli wchodzących w skład zjawiska bardzo ważnego dla pierwszych wieków Kościoła, określanego nazwą *starożytnego katechumenatu*. Stąd też na przykładzie wybranych opisów celebracji przedchrzcielnych, pochodzących z różnych ośrodków wczesnego chrześcijaństwa, chcę także zaznaczyć, w jaki sposób zjawisko zinstytucjonalizowanego przygotowania do chrztu wpłynęło na rozwój wczesnochrześcijańskiej kultury.

W moim przekonaniu jednak, żeby w pełni scharakteryzować specyfikę starożytnego katechumenatu, w ramach którego chrześcijańscy autorzy kierują do wiernych swoje katechezy chrzcielne, należy odnieść się do środowiska, w którym się rozwijał, czyli szeroko pojętego świata antycznego.

### **Summary**

Baptismal catechesis for the researcher of Christian antiquity is a very interesting source of knowledge about the culture of the ancient world. Therefore, the paper focuses on the baptismal teachings of the ancient authors of the Christian East and the West, living in the fourth and fifth centuries (including Cyril of Jerusalem, Jan Chryzostom, Teodor of Mopsuestii, Ambrose of Milan, Augustine of Hippo) to present the method of conduct characteristic of them.

In their catechesis, addressed both to baptism candidates and to the newly-baptised, trying to visualize the audience the importance of this event, they used familiar and understandable symbols from everyday life, giving them religious meaning. Therefore, based on the source texts and analyzing the language of the instructions of the authors cited, the author indicates the way in which, using the symbolism known from the ancient world, they passed on Christian values to their listeners. This can be observed especially clearly in the instructions referring directly to the rites preparing for the sacrament of baptism, that is ones included in the phenomenon which were vital for the first centuries of the Church, also called the ancient catechumenate. Therefore, on the example of selected descriptions of pre-baptism celebrations from various centers of early Christianity, the author emphasizes the phenomenon of institutionalized preparation for baptism that influenced the development of early Christian culture.

In the author's opinion, however, in order to fully characterize the specificity of the ancient catechumenate within which Christian authors direct their baptismal catechesis to the faithful, one should refer to the environment in which it developed, namely, the broadly understood ancient world.

## **Katechezy chrzcielne – katechumenat – wprowadzenie**

Bez wątplenia katechezy chrzcielne<sup>1</sup> dla badacza chrześcijańskiego antyku stanowią niezwykle interesujące źródło wiedzy dotyczącej kultury świata antycznego. Z tego też powodu chciałabym w moim artykule skupić się na pouczeniach chrzcielnych starożytnych autorów chrześcijańskiego Wschodu oraz Zachodu, żyjących w IV-V wieku, wśród których należy wymienić: Cyryła, biskupa Jerozolimy (zm. 387), Ambrożego, biskupa Mediolanu (zm. 397), Jana Chryzostoma (zm. 407), Teodora z Mopsuestii (zm. 428) oraz Augustyna z Hippony (zm. 430). Wszyscy oni pozostawili po sobie katechezy, skierowane do osób przygotowujących się do chrztu oraz nowo ochrzczonych, w których obok katechezy dogmatycznej i moralnej, zawarte są także opisy celebracji katechumenalnych. To właśnie one dostarczają nam najwięcej informacji dotyczących kultury świata antycznego, tak ważnych dla osób zajmujących się kulturą wczesnochrześcijańską. Cenny w tych świadectwach jest również fakt, że pochodzą z różnych środowisk, przez co możemy prześledzić zarówno podobieństwa, jak i różnice w nich zawarte.

Tytułem wprowadzenia należy powiedzieć kilka słów na temat kontekstu powstania katechez przedchrzcielnych. Wszystkie pouczenia ww. autorów zostały wygłoszone do słuchaczy w ramach przygotowań do przyjęcia sakramentu chrztu, który w Kościele pierwszych wieków został zorganizowany w zinstytucjonalizowaną formę zwaną *katechumenatem*. W przypadku dyscypliny chrzcielnej Kościół od samego początku podkreślał, że do przystąpienia do tego sakramentu, konieczna jest postawa dojrzałości, charakteryzująca się zmianą sposobu życia. Stąd też konieczny stał się czas przygotowań, początkowo rozciągnięty nawet na kilka lat stopniowej formacji. Należy przypomnieć, że początkowo była ona skierowana jedynie do osób dorosłych, które same zgłosiły chęć wejścia do wspólnoty wierzących. Następnie, w związku ze zmieniającą się sytuacją kulturowo-społeczną, katechumenat ulegał kolejnym przeobrażeniom. Jednym z momentów przelomowych stała się z pewnością decyzja Konstantyna z 313 roku, wskazująca na wolność wyznania dla chrześcijan. Od tego czasu<sup>2</sup> (choć jest to oczywiście umowna data) możemy dostrzec ogromny napływ chętnych, pragnących przyjąć chrzest, a tym samym wejść do Kościoła.

Zadaniem pasterzy z połowy IV wieku było zatem właściwie odpowiedzieć na potrzeby nowej rzeczywistości. Wiele razy w swoich pouczeniach apelowali do katechumenów o głęboką refleksję dotyczącą motywów ich deklaracji. Cyryl Jerozolimski w katechezie wstępnej tak przekonuje słuchaczy:

Jako słudzy Chrystusa, przyjęliśmy każdego, jako stróże zostawiliśmy drzwi otworem. Może wszedłeś z duszą pokrytą grzechami i ze złym usposobieniem. Znalazłeś się tutaj, przyjęto cię, zapisano twe imię. Widzisz wspaniały obraz Kościoła? Widzisz porządek i karność? Bacz na czytanie Pisma Świętego, obecnych duchownych, systematyczne nauczanie! Odnos się tu z szacunkiem i ucz się tego, co tu widzisz! Raczej wyjdź stąd teraz i należycie usposobiony powróć jutro! Jeżeli twą duszę okryła chciwość, zmień jej szatę i dopiero teraz przyjdź! (Cyryl Jerozolimski, 2000, s. 21).

---

<sup>1</sup> Referat opiera się na badaniach przeprowadzonych w ramach powstałej rozprawy doktorskiej.

<sup>2</sup> *Catecumenato Antico*, G. Cavallo, 1966, Bologna: Edizioni Dehoniane, s. 155.

Katecheci zaczęli także w sposób szczególny w swoich pouczeniach akcentować sposób przeżywania celebracji katechumenalnych. Ponieważ ich zadaniem było dotrzeć z nauką do ludzi z różnych grup społecznych, wśród których byli także prości ludzie, stąd, chcąc aby ich przekaz był skuteczny, w swych katechezach wskazywali na wymowne gesty oraz symbole pojawiające się w czasie przygotowań. Bardzo często sięgali więc do motywów znanych z codzienności, z szeroko pojętej kultury antycznej, nadając im chrześcijańskie znaczenie. Należy przy tym zaznaczyć, że praktyka ta przez pewien czas bardzo dobrze funkcjonowała, przynosząc określone rezultaty. Przede wszystkim pomagała kandydatom w ich przedchrzcielnych przygotowaniach, ale patrząc szerzej na to zagadnienie, przyczyniła się także do rozwoju kultury wczesnochrześcijańskiej.

### Przyjęcie do katechumenatu

Spróbujmy zatem przyrzeć się bliżej językowi katechez chrzcielnych na przykładzie wybranych celebracji. Pierwszą z nich stanowił ryt przyjęcia do katechumenatu, na który składało się naznaczenie znakiem krzyża czoła kandydata, określane jako ryt *sphragis*<sup>3</sup> (łac. *sigillum*). Inne nazwy spotykane u starożytnych katechetów to także duchowe znamię (łac. *spiritalis signaculum*), opieczętowanie (łac. *consignatio*). W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że pomimo prostoty samego znaku, narosło wokół niego sporo wątpliwości<sup>4</sup>, głównie dotyczących jednak jego przypisania do właściwego etapu przedchrzcielnych przygotowań, co nie jest istotą moich rozważań, stąd też na potrzeby tego opracowania zostaną one jedynie zasygnalizowane.

Pojęcie *sphragis*, którym posługiwali się Ojcowie Kościoła, miało swoje czytelne odniesienie do świata antycznego. Samo słowo oznaczało przedmiot, za pomocą którego odciskano jakiś znak, lub uzyskany w ten sposób odcisk. Tak określano również pieczęcie służące do tłoczenia znaków na wosku. W węższym znaczeniu mówiono o znamieniu, którym właściciel oznaczał należące do niego przedmioty. Tak np. pasterze za pomocą rozpalonego żelaza znaczyli owce ze stada. Antyczny zwyczaj znakowania obiektów, ludzi, zwierząt był tak szeroko stosowany, że obowiązywał w wielu prostych sprawach, takich jak oznaczanie drzwi, listów, testamentów itd., w celu podkreślenia ich przynależności do właściciela czy gwarancji autentyczności.

Podobnie nazwa ta odnosiła się do rekrutów podczas werbunku. Otrzymywany przez nich znak określano *signaculum*<sup>5</sup>. Był to tatuaż wykonywany na dłoni lub na przedramieniu, przedstawiający imię generała lub głównego dowódcy. Czy było to rzeczywiście całe imię czy tylko skrót, nie wiemy. To ostatnie jest prawdopodobne ze względu na panujący zwyczaj znakowania zwierząt pojedynczymi literami. *Signaculum* było również widocznym podpisem cesarza albo znakiem, który dokumentował rodzaj jednostki bądź służby wojskowej. Co więcej, również niewolników znaczone piętnem w postaci tatuażu na czole lub innych częściach ciała<sup>6</sup>.

Można zatem zaobserwować, jak starożytni katecheci wykorzystywali opisane pojęcie, aby nadając mu interpretację religijną budować porównania w relacji Chrystus – wierzący. Stąd w katechezach w wielu miejscach dostrzegamy porównanie, że kandydat już od chwili zapisu należy do Chrystusa niczym owca do stada swojego pasterza. Przez ten znak przynależności otrzymany na czole, katechumeni zostają włączeni do duchowej trzody swojego Pana. Cyryl Jerozolimski w jednej z pierwszych katechez apeluje: „Przystąpcie do mistycznej pieczęci, aby was Pan poznał! Dajcie się zaliczyć do świętej, duchowej trzody Chrystusa, abyście kiedyś stanęli po Jego prawicy” (Cyryl Jerozolimski, 2000, s. 32).

<sup>3</sup> *Wejście w historię zbawienia. Chrzest i bierzmowanie*, J. Daniélou, 1996, Paryż-Kijów-Kraków: Wydawnictwo M-Znak, s. 63.

<sup>4</sup> *Seal and Baptism in Early Christianity*, K.O. Sanders, 2011, w: *Ablution, Initiation and Baptism. Late Antiquity, early Judaism and early Christianity* (t. II), Boston: De Gruyter, s. 1442.

<sup>5</sup> *Wejście w historię zbawienia. Chrzest i bierzmowanie*, J. Daniélou, 1996, Paryż-Kijów-Kraków: Wydawnictwo M-Znak, s. 65.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 66.

Teodor z Mopsuestii używa podobnych sformułowań, podkreślając przy tym jedność wspólnoty:

To wciągnięcie do spisu, którym zostałeś teraz objęty, oznacza, iż od tej pory jesteś naznaczony jako owca Chrystusa. Kiedy bowiem owca zostaje nabyta, otrzymuje znak, dzięki któremu można poznać, do którego pana należy; a także pasie się na tym samym pastwisku i przebywa w tej samej zagrodzie co inne owce naznaczone tym samym znakiem, co wskazuje, że należą one do jednego pana (Daniélou, 1996, s. 66).

Widzimy zatem, że pieczęć obok znaku przynależności staje się również ochroną. Użyte tutaj porównanie stało się pewnego rodzaju fenomenem. W początkach chrześcijaństwa pojawiało się nie tylko w katechezach przedchrzcielnych, ale także w ikonografii<sup>7</sup>. Pochylając się nad tym symbolem, warto zaznaczyć dwie ważne kwestie. Pierwszą z nich była tzw. *disciplina arcani*, czyli prawo tajemnicy, zakazujące mówić wprost o Świętych Obrzędach z obawy, aby nie dotarły one do uszu niewtajemniczonych. Zakaz ten dotyczył zarówno niewierzących, jak i tych spośród wiernych, którzy dopiero przygotowywali się do pełnego wejścia do Kościoła, które dokonywało się przez przyjęcie pierwszego sakramentu, jakim był chrzest. Dlatego też obraz Dobrego Pasterza idealnie mógł wkomponować się w ten klimat, podobne sceny pasterskie w tym czasie tworzyli również pogańscy artyści. Z drugiej strony, należy pamiętać, że do obrazu pasterza troszczącego się o swoje owce odwoływał się także psalm 23 śpiewany podczas celebracji chrzcielnej<sup>8</sup> i był on na tyle ważny dla starożytnych autorów, iż dopatrywali się w nim streszczenia całej inicjacji chrzcielnej<sup>9</sup>.

Podobnie ryt naznaczenia opisywano także w kluczu: dowódca-armia. Przez ten ryt katechumeni zostają wcieleni do armii Chrystusa i odtąd będą służyć już nie sobie, ale swemu Panu. Służba ta nie jest wcale łatwa, stąd starożytni katecheci, na różne sposoby starali się dodać otuchy nowozwerbowanym żołnierzom. Z drugiej jednak strony podkreślają powagę sytuacji, w mocnych słowach akcentując komu będą służyć oraz z kim będą prowadzić walkę. Jan Chryzostom<sup>10</sup> opisuje to słowami:

Wreszcie, po tej umowie, po wyrzeczeniu się i przyłączeniu, gdy wyznałeś władzę Chrystusa i słowami swych ust przyłączyłeś się do Niego, teraz, jako żołnierza zaciągniętego do duchowej walki, namaszcza cię [kapłan] na czole duchowym olejem i znaczy cię mówiąc: „Namaszczony jest on w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Wie, że nieprzyjaciel szaleje, zgrzyta zębami i krąży jak lew ryczący, na widok, iż ci, którzy niedawno byli w jego niewoli, odstąpili, wyrzekli się go, poszli za Chrystusem. Dlatego namaszcza was [kapłan] na czole i znaczy [krzyżem], aby on musiał odwracać wzrok. Nie ma bowiem odwagi nań spoglądać, z powodu blasku bijącego z tego namaszczenia, oślepiającego jego wzrok. Ponieważ odtąd będzie się z nim toczyć walka, dlatego przez to namaszczenie prowadzi was do niej kapłan jako szermierzy Chrystusa (Jan Chryzostom, 1993, s. 48-49).

<sup>7</sup> Wystarczy w tym miejscu przywołać dekoracje baptysteriów w Dura Europos lub Neapolu.

<sup>8</sup> *O tajemnicach 43*, Ambroży z Mediolanu, 2004, Kraków: Wydawnictwo WAM, s. 61.

<sup>9</sup> *Psalm 23(22)*, w: *Pisma wybrane*, J. Daniélou, 2011, Kraków: Wydawnictwo WAM, s. 156.

<sup>10</sup> Tradycja antiocheńska z IV wieku, do której zaliczamy Teodora z Mopsuestii i Jana Chryzostoma umiejscawia ten ryt między wyparciem się szatana a zanurzeniem w sadzawce chrzcielnej.

Podobnie Teodor mocno akcentuje motyw wybrania, pieczęć staje się dla niego znakiem przynależności:

Kiedy kapłan dokonał nad tobą wszystkich tych rytów i naznaczył cię na czole znakiem krzyża, na mocy wypowiedzianych słów oddzielił cię od reszty, postanowił też, abys był żołnierzem prawdziwego króla i obywatelem nieba. Znak ten pokazuje, że bierzesz udział i jesteś blisko tej rzeczywistości (Teodoro di Mopsuesti, 2008, s. 170).

Ten militarny aspekt pojawia się także w katechezach Cyryla (Cyryl Jerozolimski, 2000):

Każdy z was ma być przedstawiony Bogu w obecności tysięcy zastępów anielskich. Duch Święty opieczętuje dusze wasze. Zostaniecie wybrani do służby wielkiemu Królowi (s. 50).

Idę, aby zgromadzić wszystkie narody i włożę na nie znamię. Ze swej bowiem walki na krzyżu każdemu z mych żołnierzy dam znak królewski na czole (s. 167).

Do wielkiego przystępujesz egzaminu, do ważnego zaciągu, który trwa godzinę. Jeżeli ją stracisz, zło nie da się odrobić. Jeśli zaś okażesz się godny łaski, dusza twa się oświeci i otrzymasz siłę, jakiej nie miałeś dotąd. Otrzymasz broń, której się lękają szatani. Jeśli nie rzucisz broni i zachowasz pieczęć w duszy, nie zbliży się do ciebie szatan (s. 294).

W innym miejscu z kolei, akcentując powagę celebracji katechumenalnej i konsekwencji, które za sobą niesie zapisanie się na służbę Chrystusa, apeluje do katechumenów o dojrzałe podjęcie decyzji:

Jak bowiem ci, którzy mają się podjąć służby wojskowej, zgadzają się na zbadanie zdolności wieku i ciała, tak i Pan, wybierając duszę, bada ich gotowość. I jeśli znajdzie u kogo ukryta obłudę, odrzuca go jako nieodpowiedniego do prawdziwej służby. Gdy zaś zobaczy kogo, że jest godny, udziela mu swej łaski. Nie rzuca psom rzeczy świętych, ale gdzie widzi dobrą wolę, tam daje zbawienna i przedziwna pieczęć [sphragis] przed którą drżą szatani, a którą znają Aniołowie. [...] Kto tę zbawienną pieczęć otrzymuje, niech doloży gorliwości (Cyryl Jerozolimski, 2000, s. 32).

Jak podkreślają naukowcy<sup>11</sup>, ta wielość znaczeń i interpretacji przypisywanych pieczęci w życiu codziennym przyczyniła się następnie do bogactwa odniesień w kontekście religijnym, a w tym konkretnym przypadku do potrzeby formacji katechumenatu pierwszych wieków chrześcijaństwa.

---

<sup>11</sup> *Seal and Baptism in Early Christianity*, K.O. Sanders, 2011, w: *Ablution, Initiation and Baptism. Late Antiquity, early Judaism and early Christianity*, D. Hellholm, T. Vegge, O. Nordeval, C. Hellholm Boston: De Gruyter, t. II, s. 1474.

## Wpisanie imienia – *nomendatio*

Kolejnym z ważnych obrzędów, wchodzących w skład tzw. bezpośredniego przygotowania do chrztu, była celebrowanie wpisania imienia. Ten uroczysty ryt (*nomendatio*, od łac. *nomen dare* – podać imię) od IV wieku stał się decydującym punktem w procesie inicjacji chrześcijańskiej, wprowadzającym chętnych w czas bezpośredniego oczekiwania na przyjęcie sakramentu. W sytuacji, kiedy całe rzesze wiernych zaczęły przychodzić do Kościoła, niewątpliwie dużym wyzwaniem duszpasterskim było zapewnienie wszystkim chętnym właściwej formacji, stąd ryt ten przekształcił się w mocny akcent na drodze przygotowania przedchrzcielnego. Miał też za zadanie przynaglić niezdecydowanych lub opieszłych, stąd św. Augustyn apelował: „Zbliży się Pascha! Zgłoś swoje imię do chrztu!” (Agostino, 1990, s. 20).

*Nomendatio* była zatem uroczystą celebrowaniem, w czasie której imiona katechumenów wpisywano do specjalnej księgi kościelnej. Zwyczaj ten praktykowano zarówno na Wschodzie, jak i Zachodzie, a miał on zwyczajowo miejsce na początku Wielkiego Postu. W zależności od lokalnego zwyczaju wpis dokonywany był przez biskupa bądź samych katechumenów. Wcześniej jednak ci ostatni musieli sami zgłosić się, deklarując chęć przyjęcia sakramentu chrztu w czasie nadchodzących Świąt Wielkiej Nocy. Drobne różnice w terminie zgłoszenia wynikały z tradycji lokalnych.

Katechumeni, którzy zapisali się na listę, stanowili odtąd osobną grupę w Kościele, co podkreślała również zmiana w nazewnictwie. Od tego etapu w Afryce nazywano ich *competentes* – ubiegający się, w Rzymie *electi* – wybrani, na Wschodzie *fortidzomenoi* – mający otrzymać chrzcielne oświecenie.

Interesujące, że samo wpisanie imienia, czynność o naturze organizacyjnej, porządkującej, przekształciła się w bardzo mocno „uobrzędowiony” akt, któremu nadano niezwykle istotne znaczenie. Prosty spis kandydatów, wyrażający pragnienie wejścia do wspólnoty wiernych, został przekształcony w celebrowanie, stanowiącą jeden z głównych punktów przedchrzcielnych przygotowań. Z całą pewnością przyczynił się do tego język, jakim starożytni katecheci posługiwali się, pragnąc przybliżyć kandydatom opisywany obrzęd. Przede wszystkim decyzję katechumenów opisywali jako element duchowej walki z szatanem. W tym ujęciu<sup>12</sup> całość obrzędów ukazana jest jako dramat, w którym kandydat, który do tej pory należał do szatana, próbuje się uwolnić spod jego wpływu. Teodor z Mopsuestii porównuje ten ryt do procesu sądowego:

Ten, kto pragnie przystąpić do świętego chrztu, niech przyjdzie do Kościoła Bożego. Zostanie przyjęty przez odpowiedzialnego za te sprawy, zgodnie z ustalonym obrzędem, dotyczącym tych, którzy przystępują do chrztu. Zasięgnie on informacji o jego obyczajach. Wobec przystępujących do chrztu obowiązek ten spełniają ludzie zwani gwarantami. Odpowiedzialny za to wpisuje do Księgi Kościoła i obok twojego imienia wpisuje do Księgi imię świadka. Podczas procesu oskarżony musi stać. Ramiona będziesz trzymać w postawie modlitewnej, a wzrok będziesz miał spuszczone. Z tego powodu zdejmiesz wierzchnie odzienie i staniesz bosy. Będziesz stał na włosienicy (Daniélou, 1996, s. 18).

<sup>12</sup> *Wejście w historię zbawienia*, J. Daniélou SJ, 1966, Paryż-Kijów-Kraków: Wydawnictwo M-Znak, s. 19-20.

Podobna decyzja wymaga zatem, jak wskazują katecheci, radykalnej zmiany życia, mogącej w konsekwencji przynieść wiele radości całej wspólnotie wiernych:

[Zaiste], wesele dziś mamy w niebie i na ziemi. Bo jeśli wielka jest radość z jednego pokutującego grzesznika, to ileż więcej cieszą się aniołowie i archaniołowie, wszystkie potęgi w niebie i wszyscy na ziemi, gdy tyłu ze wstrętem odrzuciło sidła szatańskie, aby się wpisać z gorliwością do owczarni Chrystusowej. (Jan Chryzostom, 1993, s. 23).

To pouczenie Jan Chryzostom podsumowuje w następujący sposób: „Dostąpiwszy zaszczytu wpisania was na listę Jego poddanych, zbliżcie się do Niego z dobrą wolą, wyrzeknijcie się dotychczasowego sposobu życia, okażcie jego stanowczą odmianę” (1993, s. 29).

Należy zaznaczyć, że także w kontekście tego rytu katecheci chętnie posługiwali się metaforami militarnymi. Jan Chryzostom tak zwraca się do uczestniczących w obrzędzie *nomendatio*: „Skierujmy znów parę uwag do tych, którzy się zapisali na własność Chrystusa. Wskażmy im moc przyjętej zbroi i niewypowiedzianą dobroć Boga dla ludzkiego rodzaju” (1993, s. 41).

Z kolei Cyryl Jerozolimski w obrazowy sposób przedstawia ich sytuację, wskazując niezwykle szczęście czekające na zapisanych:

Już wieje na was katechumeni zapach szczęścia. Już zbieracie duchowe kwiaty, by uwić z nich niebieskie wieńce. Już rozeszła się miła woń Ducha Świętego. Już stoicie w przedsionku królewskiego pałacu. Was tam wprowadzi król! Pojawiły się na drzewie kwiaty. Oby dojrzały i owoce! Już zapisano wasze imiona, już was powołano do służby wojskowej. Za lampami czekacie na gody weselne, pełni tęsknoty za królestwem niebieskim (Cyryl Jerozolimski, 2000, s. 19).

Tak częste sięganie do motywów wojskowych każe zatrzymać się nad jeszcze jedną hipotezą. Mianowicie, do wykształcenia uroczystej procedury wpisania na listę osób bezpośrednio przygotowujących się do chrztu mógł przyczynić się zwyczaj praktykowany przy rekrutacji kandydatów w szeregi wojskowe. Samo określenie rytu jest już terminem zapożyczonym z języka wojskowego: *nomen suum dare*, czyli podać swoje imię. W ten sposób określano zapis rekruta, który zgłaszał się do służby wojskowej. Bez wątplenia katecheci znali ten zwyczaj, stąd być może tak chętnie używane przez nich porównanie.

## Podsumowanie

Krótko zatem podsumowując, w oparciu o przywołane opisy celebracji katechumenalnych, widzimy, jak wiele starożytni katecheci czerpali z szeroko rozumianego bogactwa świata antycznego. Dlatego też należy podkreślić, że w żaden sposób nie da się mówić o pochodzeniu rytów katechumenalnych bez odniesienia do środowiska, w którym się rozwijały, a więc do wspomnianego wyżej świata antycznego.

Język pouczeń starożytnych katechetów opierał się na porównaniach zapożyczonych z praktyki życia codziennego, tym samym jednak, sięgając po podobne motywy, nadawali im religijne znaczenie. Tak właśnie działo się w przytoczonym przeze mnie rycie naznaczenia oraz wpisania na listę bezpośredniego przygotowania. Starożytni katecheci w trosce o dobro przygotowujących się do przyjęcia chrztu, ale także czujni wobec zmieniającej się sytuacji

społeczno-kulturowej wykształcili charakterystyczny sposób nauczania, w którym obok cały czas podkreślanych odniesień biblijnych, obecne były także liczne odwołania do otaczającego ich świata. Należy jeszcze raz zaznaczyć, że były to symbole, motywy, doskonale znane im z codzienności, przez co starali się dotrzeć do słuchających ich katechumenów z przekazem najważniejszych prawd chrześcijańskich. I choć język ich katechez, nie wydają się być wyszukany, a przywoływane symbole często proste, nie musi to jednak oznaczać spłylenia przekazu, a jedynie próbę dostosowania go do możliwości odbiorcy.

Można zatem stwierdzić<sup>13</sup>, że starożytni katecheci postępowali według zasady, mówiącej, że podstawowym zadaniem stosowanego symbolu była zrozumiała synteza głównych zasad nauki chrześcijańskiej. Tak realizowany model przygotowań, jak zaznaczają badacze<sup>14</sup>, był niezwykle skuteczny, przynosząc konkretne owoce w postaci wspólnot odznaczających się własną tożsamością i dużą żywotnością.

### **Bibliografia**

- Agostino. (1990). NBA vol. XXX/1. Roma: Citta Nuova Editrice.
- Ambroży z Mediolanu. (2004). *Wyjaśnienie Symbolu. O Tajemnicach. O Sakramentach*. Tłum. L. Gładyszewski. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Cavallotto, G. (1996). *Catecumenato Antico*. Bologna: Edizioni Dehoniane.
- Cyryl Jerozolimski. (2000). *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*. Tłum. ks. W. Kania. Kraków: Wydawnictwo M.
- Daniélou, J. (1996). *Wejście w historię zbawienia. Chrzest i bierzmowanie*. Tłum. A. Kuryś. Kraków-Cerf-Kairos: Wydawnictwo M- Znak.
- Daniélou, J. (2011). *Pisma wybrane*. Tłum. Sz. Fedorowicz. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Jan Chryzostom. (1993). *Katechezy chrzcielne, homilie katechetyczne do tych, którzy mają być oświeceni oraz do neofitów*. Tłum. W. Kania. Lublin: Wydawnictwo Kerygma.
- Movilla, S. (1989). *Od katechumenatu do wspólnoty*. Tłum. B. Szatyński, Warszawa: IW PAX.
- Paczkowski, M OFM. (2013). Metafora soli w Biblii i literaturze wczesnochrześcijańskiej. *Vox Patrum*, 33, t. 60, 221-243.
- Sanders, K.O. (2011). *Seal and Baptism in Early Christianity*. W: D. Hellholm, T. Vegge, O. Nordeval, C. Hellholm, *Ablution, Initiation and Baptism. Late Antiquity, Early Judaism and Early Christianity*. Boston: De Gruyter.
- Teodoro di Mopsuestia. (2008). *Le Omelie Battesimali e Mistagogiche*. F. Placida (ed.). Messina Coop San Tommaso, Leumann: Editrice Elledici.

---

<sup>13</sup> *Metafora soli w Biblii i literaturze wczesnochrześcijańskiej*, M. Paczkowski OFM, 2013, *Vox Patrum*, 33, s. 221.

<sup>14</sup> *Od katechumenatu do wspólnoty*, S. Movilla, 1990, Warszawa: IW PAX, s. 79.



**Aleksander KACPRZAK**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## **CZYM JEST ZNACZENIE SŁOWA I CO POWINNO SIĘ BRAĆ POD UWAGĘ PRZY JEGO OPISIE – SEMANTYKA LEKSYKALNA Z PUNKTU WIDZENIA REALIZMU DOŚWIADCZENIOWEGO**

### **Streszczenie**

2 poł. XX wieku przyniosła przełom w spojrzeniu na ludzką kategoryzację rzeczywistości. Kategorie klasyczne, nazywane często arystotelesowskimi, zostały zakwestionowane najpierw na gruncie psychologii, a następnie filozofii i językoznawstwa. Tym samym zakwestionowany został cały paradygmat obiektywistyczny i badania wielu językoznawców przybrały charakter kognitywny. Wyrosła na gruncie badań m.in. Georga Lakoffa i Marka Johnsona teoria kategoryzacji miała także niebagatelny wpływ na teorię znaczenia – znaczenie zaczęto postrzegać jako ludzką konceptualizację świata.

Przyjęcie założenia o płynnych granicach kategorii, podkreślenie roli prototypów w kształtowaniu granic kategorii oraz uznanie wpływu myślenia metaforycznego na język oznaczają m.in., że wewnątrz jednej kategorii leksykalnej ścierać może się kilka czasem sprzecznych ze sobą typów racjonalności. Powstaje więc pytanie, jaki rodzaj wiedzy należy zawrzeć w definicji znaczenia.

Znaczną popularność na gruncie polskim zyskały w ciągu ostatnich 30 lat badania nad językowym obrazem świata, który jest przede wszystkim odzwierciedleniem racjonalności ludowej, potocznej. Coraz częściej postuluje się jednak również włączenie innych typów wiedzy do analizy semantycznej – przede wszystkim wiedzy naukowej i kreatywnych użyczeń języka obecnych w poezji. Niniejsza prezentacja ma na celu położenie teoretycznej podstawy pod stworzenie modelu definicji znaczenia słowa, który opierałby się na osiągnięciach filozoficzno-lingwistycznych językoznawstwa kognitywnego, zarówno amerykańskiego, jak i polskiego. Głównym celem definicji byłoby pogodzenie różnych typów racjonalności obecnych w znaczeniu wyrazu oraz oddanie potencjału do wyrażenia ludzkiej konceptualizacji, która ukryta jest za słowami, na płaszczyźnie językowej.

### **Summary**

The second half of the twentieth century brought a breakthrough in the view of human categorization of reality. Classical categories, often referred to as Aristotelian, were questioned first in psychology, and later in philosophy and linguistics. Thus, the entire objectivist paradigm was questioned and the research of many linguists took on a cognitive character. The research of George Lakoff and Mark Johnson gave rise to the theory of categorization which also had a significant impact on the theory of meaning: meaning began to be perceived as a human conceptualization of the world.

The adoption of the assumption about the fuzzy boundaries of the category, emphasizing the role of prototypes in shaping categories and recognizing the impact of metaphorical thinking on language mean that several, sometimes contradictory types of rationality may clash within one lexical category. The question then arises, what kind of knowledge should be included in the definition of meaning.

The research on the linguistic image of the world which is, above all, a reflection of folk and popular rationality has gained considerable popularity in Poland during the last 30 years. Increasingly, however, it is postulated to include other types of knowledge in semantic analysis; above all, scientific knowledge and creative use of the language present in poetry. This paper aims to establish a theoretical basis for creating a model for the definition of the meaning of a word that would be based on the philosophical and linguistic achievements of both American and Polish cognitive linguistics. The main purpose of the definition would be to reconcile the various types of rationality present in the meaning of the word and to devote the potential to express human conceptualization which is hidden in words on the linguistic level.

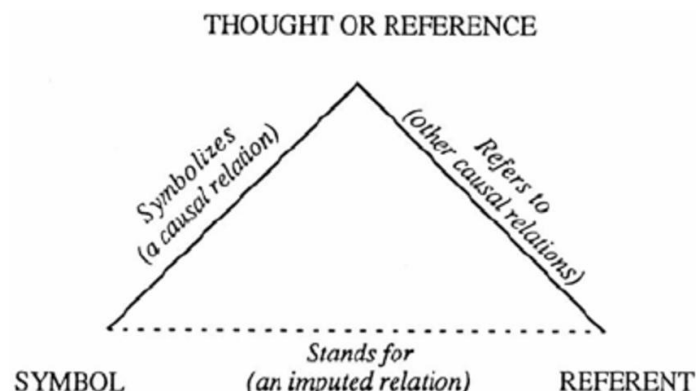
## Wprowadzenie

Pytanie o to, czym jest znaczenie słowa, od zawsze nurtowało językoznawców i filozofów języka, wywołując często burzliwe dyskusje. Wielość różnorodnych podejść i definicji niektórych badaczy języka skłoniła do porzucenia prób zdefiniowania znaczenia (Tokarski 2013, s. 41). Jeszcze wyraźniejszą konsekwencją niemożliwości ustalenia, czym jest znaczenie, było wyrzucenie semantyki na peryferia językoznawstwa. Zainteresowanie semantyką wzrosło jednak znacznie z nastaniem w językoznawstwie nurtu kognitywnego, który znaczenie uznawał za kluczowe dla wytłumaczenia fenomenów języka naturalnego. Badania nad znaczeniem zaczęto prowadzić na wielu poziomach (w odróżnieniu od tradycji logiczno-prawdziwościowej, która semantykę prowadziła głównie na poziomie zdania), w tym na poziomie pojedynczego słowa.

Niniejszy artykuł ma na celu zaprezentowanie możliwych kierunków badań na obszarze semantyki leksykalnej z kręgu językoznawstwa kognitywnego oraz ukazanie fundamentów teoretyczno-filozoficznych leżących u jej podstaw. W pierwszej części artykułu przedstawione zostaną możliwe wybory filozoficzne, mające wpływ na rozumienie pojęcia *znaczenie*. Poruszone zostaną m.in. wątki takie jak relacja język-rzeczywistość, odniesienie przedmiotowe oraz kategoryzacja świata. Ta część artykułu zwieńczona zostanie definicją znaczenia, zgodną z obranym paradygmatem filozoficznym. W części drugiej przedstawione zostaną po krótko główne kierunki badań z zakresu semantyki kognitywnej. Pozwoli to, mam nadzieję, lepiej zrozumieć, co leży za słowami i jak je badać.

## Relacja język-rzeczywistość

O relacji między światem rzeczywistym a językiem przyjęło się dyskutować na podstawie trójkąta semiotycznego Ogdena-Richardsa z 1923 roku, który przedstawiony został na rysunku 1.



Rysunek 1. Trójkąt semiotyczny Ogdena-Richardsa (za: „Ogden and Richards’The Meaning of Meaning and early analytic philosophy”, J. McElvenny, 2014, *Language Sciences*, 41(B), 212-221).

Trójkąt stanowi przedłużenie strukturalistycznego twierdzenia o dwustronności znaku językowego. Oprócz planu formy (lewy dolny wierzchołek trójkąta) i planu pojęciowego (górnego wierzchołka) pojawia się także odniesienie do świata rzeczywistego (prawy dolny wierzchołek). Przerywana linia poprowadzona między odniesieniem a symbolem oznacza, że między dolnymi ramionami trójkąta nie ma żadnego bezpośredniego związku – prowadzi on tylko poprzez pojęcie. Twierdzenie o arbitralności znaku językowego było przez lata uważane za aksjomat, lecz niedawno wyrosłe badania nad symboliką dźwiękową zdają się podważać to twierdzenie (patrz np. Svantesson, 2017). W niniejszym artykule interesować będą nas jednak głównie dwa pozostałe ramiona trójkąta. Teraz zajmiemy się ramieniem lewym.

W odniesieniu do relacji język-świat można zasadniczo przyjąć jedno z dwóch stanowisk filozoficznych, które Zbysław Muszyński (1996) określa jako realizm i antyrealizm. Realizm zakłada według niego, że:

- „rzeczywistość istnieje obiektywnie, to jest niezależnie od podmiotu, języka systemu konceptualnego i niezależnie od nich jest uporządkowana, ustrukturalizowana”,
- „prawda jest oparta na obiektywnych relacjach semantycznych”,
- „wyrażenia mają odniesienie niezależne od znaczeń, które im się przypisuje, i niezależne od pojęcia, które jest z wyrażeniem skojarzone” (Muszyński, 1996, s. 34-35).

Antyrealizm zakłada natomiast, że:

- „rzeczywistość zależna jest od języka, systemu konceptualnego, teorii, zarówno co do istnienia, jak i swego porządku”,
- „prawda relatywizowana jest do różnych systemów”,
- „odniesienie wyrażen zależne jest od możliwości poznawczych podmiotów” (Muszyński, 1996, s. 35).

To, jaki z dwóch ukazanych powyżej paradygmatów obierzemy, niesie za sobą również konsekwencje związane z zapatrywaniami na ludzką kategoryzację świata, czyli opis tego, jak dzielą się „światy za słowami”. Dla realisty kategorie ludzkie odzwierciedlają obiektywnie istniejące kategorie w świecie rzeczywistym, natomiast według pojęcia antyrealistycznego za porządek światów za słowami odpowiadają stany mentalne człowieka. Negowany jest więc związek pomiędzy kategoriami ludzkimi i światem rzeczywistym, a obiektywne poznanie świata jest w myśl antyrealizmu niemożliwe.

Oba stanowiska długo wydawały się być nie do pogodzenia. Realizm doświadczeniowy (bądź eksperycjonalizm) sformułowany przez George’a Lakoffa i Marka Johnsona, na którym opiera się językoznawstwo kognitywne, zrywa jednak z przedstawionym powyżej dychotomicznym podziałem i proponuje nowy paradygmat, u którego fundamentów legły osiągnięcia nauk kognitywnych. Zachowując podstawowe założenia realizmu (realizm bazowy), bierze jednocześnie pod uwagę ograniczenia wynikające z faktu, że świata rzeczywistego doświadczamy zawsze poprzez nasze ciała. Nasze poznanie jest więc zdeterminowane przez to, czym jesteśmy jako gatunek. Jednym z kluczowych dla filozofii realizmu doświadczeniowego twierdzeń jest teza Hilary’ego Putnama o niemożliwości objęcia świata z perspektywy eksternalistycznej bądź Boskiego Punktu Widzenia, jak nazywa ją Putnam (Putnam, 1981). H. Putnam uznaje podstawowe założenia ontologiczne realizmu (istnienie świata rzeczywistego, odniesienie przedmiotowe niezależne od stanów mentalnych), lecz zauważa równocześnie, że niemożliwe dla człowieka jest orzekanie o jedynym i słusznym porządku świata. Ważne jest jednak zauważenie, że wszelka wiedza o świecie jest „filtrowana” przez nasze doświadczenie. Uświadomienie sobie tego faktu jest kluczowe dla zrozumienia ograniczeń poznawczych człowieka, pozwala jednak z drugiej strony na rozumienie prawdy jako czegoś więcej niż tylko wewnętrznej spójności oraz na przywiązanie do idei, że ludzie mogą osiągnąć rzeczywistą wiedzę na temat świata (Lakoff, 2011, s. 258).

W świetle realizmu wewnętrznego Hilary’ego Putnama łatwiej zrozumieć realizm doświadczeniowy Lakoffa oraz Johnsona, który stanowi jego rozwinięcie, przede wszystkim poprzez bardziej szczegółowe uwzględnienie wiedzy o procesach poznawczych człowieka. Eksperycjonalizm dzieli z realizmem wewnętrznym podstawowe założenia takie jak przekonanie o istnieniu świata rzeczywistego, twierdzenie, że świat rzeczywisty jest dostępny ludzkiemu poznaniu, jest „pożywką” dla naszego systemu konceptualnego, przekonanie, że mogą istnieć

obiektywne kategorie w świecie rzeczywistym i że jest możliwe ich naukowe poznanie, oraz koncepcja prawdy oparta na czymś więcej niż wewnętrznej spójności, co pozwala zaklasyfikować go jako realizm. Z realizmem wewnętrznym Putnama łączy eksperyencjalizm także poddanie w wątpliwość twierdzenia o istnieniu jednego słusznego sposobu opisu świata. Nie prowadzi to jednak do przyjęcia postawy relatywistycznej i nie uznania poglądu, że „wszystko ujdzie” (Lakoff, 2011, s. 154), czyli że wszystkie systemy pojęciowe są równie dobre. Głównym założeniem realizmu doświadczeniowego jest jednak zerwanie z dualistycznym pojmowaniem rozumu i ciała, którego korzenie sięgają tak naprawdę samych początków filozofii (choć kojarzone jest głównie z nazwiskiem Rene Descartesa piszącego w XVII wieku). Jednym z głównych założeń badaczy z kręgów kognitywnych jest sprawdzalność różnych teorii w świetle badań prowadzonych w innych dyscyplinach nauki o ludzkim poznaniu, przede wszystkim psychologii. Mark Johnson i George Lakoff (Lakoff, Johnson, 1980; Johnson 1990; Johnson, Lakoff, 1999; Lakoff, 2011) swą teorię zbudowali na osiągnięciach nauk kognitywnych i wyprowadzili tezę, że te same neuronalne oraz kognitywne mechanizmy, które umożliwiają ludziom postrzeganie i poruszanie, kształtują nasze myślenie. Twierdzenie to niesie znaczne implikacje nie tylko dla zrozumienia człowieka jako gatunku, ale także dla wytłumaczenia fenomenu języka.

### **Doświadczeniowe podstawy języka. Znaczenie**

W poprzednim paragrafie podkreśliliśmy fakt, że paradygmat filozoficzny stojący u podstaw kognitywizmu uwypukla rolę doświadczenia w procesach poznawczych człowieka. Zwróciliśmy także uwagę na zerwanie z funkcjonującym w filozofii przekonaniem o dualizmie psychofizycznym, który stanął u podstaw przekonania m.in. językoznawców z kręgu generatywnego, którzy zdolności językowych upatrywali się w oddzielnym „module językowym”. Teraz przyszedł czas, aby zastanowić się, jakie implikacje dla języka niesie założenie o decydującym wpływie doświadczenia na procesy myślowe człowieka.

Jak możliwe jest więc abstrakcyjne myślenie? George Lakoff wyróżnia dwie struktury symboliczne, które korelują ze strukturami przedpojęciowymi w codziennym doświadczeniu:

- struktura poziomu podstawowego, czyli pojęcia, które są człowiekowi najbliższe poznawczo. Jest to najwyższy poziom, na którym jeden obraz mentalny może reprezentować całą kategorię, na którym elementy kategorii mają mniej więcej podobny kształt i na którym człowiek używa podobnych czynności motorycznych, aby wchodzić w interakcje z elementami należącymi do kategorii. Na tym poziomie zorganizowana jest też największa część naszej wiedzy (Johnson, Lakoff, 1999, s. 28);
- struktura kinestetyczna, oparta na schematach wyobraźniowych oraz podstawowych orientacjach przestrzennych (pojemnik, ścieżka, połączenie, równowaga, góra-dół, przód-tył, część-całość, centrum-peryferie).

Te struktury wykorzystywane są następnie do tworzenia bardziej złożonych pojęć w wyniku rzutowania metaforycznego z jednej domeny (bliższej poznawczo) na drugą. Do kształtowania kategorii oraz budowania złożonych struktur i taksonomii wykorzystywane są także podstawowe schematy wyobraźniowe (Lakoff, 2011, s. 277). Nośnikiem myśli są przestrzenie mentalne (Fauconnier, 1994), a strukturę nadają im wyidealizowane modele poznawcze (Lakoff, 2011, s. 278-287). Jako że język odzwierciedla procesy kognitywne człowieka, nie możemy rozumieć go jako odrębnego od ludzkiego doświadczenia systemu – pojmować należy go jako nośnik ludzkiej konceptualizacji. Prowadzi nas to do sformułowania definicji znaczenia – znaczenie jest konceptualizacją. W niniejszym artykule przyjmiemy

definicję Ronalda Langackera, a następnie opatrzymy ją komentarzem George'a Lakoffa. Ronald Langacker definiuje znaczenie następująco:

Znaczenia wyrazów językowych są konceptualizacjami, obejmującymi wszystkie aspekty doświadczenia mentalnego, na które składają się: (i) zarówno utrwalone, jak i nowe konceptualizacje, (ii) nie tylko nowe, abstrakcyjne pojęcia, lecz także bezpośrednie, sensoryczne, motoryczne i emocjonalne doświadczenia, (iii) pojęcia, które nie są bezpośrednio dane, lecz które rozwijają się w tzw. *czasie procesualnym* [processing time], oraz (iv) pełne rozumienie fizycznego, lingwistycznego, społecznego i kulturowego kontekstu (Langacker, 2001, s. 11).

George Lakoff zauważa natomiast, że:

Znaczenie nie jest rzeczą; dotyczy tego, co jest dla nas znaczące. Nic nie jest znaczące samo w sobie. To, że coś ma znaczenie, wynika z doświadczenia funkcjonowania jako określonego bytu w określonym otoczeniu. Pojęcia z poziomu podstawowego są dla nas znaczące, ponieważ charakteryzuje je sposób, w jaki postrzegamy rzeczy w ich ogólnym kształcie, posługując się kategoriami struktury CZĘŚĆ-CALOŚĆ, oraz sposób, w jaki wchodzimy w interakcję z rzeczami, korzystając z naszego ciała. Schematy wyobrazeniowe postrzegamy jako znaczące, ponieważ one także nadają strukturę naszym obserwacjom na temat ruchu ciał, chociaż w sposób o wiele mniej szczegółowy. Naturalne pojęcia metaforyczne mają znaczenie, ponieważ opierają się na (a) pojęciach znaczących oraz (b) korelacjach zachodzących w obrębie naszego doświadczenia. Natomiast pojęcia nadrzędne i podrzędne mają znaczenie, ponieważ zakorzenione są w pojęciach z poziomu podstawowego i rozszerzone na przykład na podstawie funkcji i celu (Lakoff, 2011, s. 289).

George Lakoff zwraca uwagę na bardzo ważny aspekt znaczenia: coś znaczy, dlatego, że człowiek dostrzega w tym znaczenie. Potencjalnych (bardzo ważne jest tutaj zaznaczenie, że *potencjalnych* – chodzi o potencjalne możliwości zakategoryzowania pewnych fenomenów, a nie o kategorie obiektywnie istniejące w świecie) kategorii w świecie jest prawdopodobnie niezliczona ilość, jednak ludzie wyróżniają tylko te, które człowiek jest w stanie dostrzec, co związane jest z tym, jakie możliwości dają nam nasze ciała, i które są w jakiś sposób związane z funkcjonowaniem człowieka w świecie, czyli po prostu takie, których wyróżnienie ma dla człowieka sens oraz cel. Jak zauważają Johnson i Lakoff (1999, s. 17), nawet ameby kategoryzują świat na rzeczy, które można zjeść i których nie można zjeść. Ludzka kategoryzacja świata jest niewątpliwie bardziej złożona, lecz u jej podstaw leży wciąż ta sama zasada – łączymy elementy w jedną kategorię, gdyż ma to sens ze względu na nasze funkcjonowanie w świecie. W dodatku, nasz system pojęciowy zbudowany jest w taki sposób, że bardziej skomplikowane przypadki tłumaczymy sobie fenomenami bliższymi poznawczo. Rzeka „biegnie” lub „wije się”, mewy „krzyczą” bądź „klóca się”, a budynek „stoi”. Takie i wiele innych przykładów są wynikiem przeniesienia naszego doświadczenia z jednej, bliższej człowiekowi poznawczo domeny, do drugiej, którą chcemy zrozumieć. Jednak rację należy przyznać także tym, którzy zauważają, że niektóre pojęcia po pewnym czasie tracą swój związek z domeną źródłową i funkcjonują jedynie na mocy konwencji. Weźmy za przykład

wyrażenie „jak dwa gołąbki” i „gruchają”. Oryginalnie gołębie postrzegano się z sympatią (wystarczy wspomnieć, że Duch Święty przedstawiany jest jako biały gołąb), zauważano także wzajemne przywiązanie i nierozłączność gołębia i gołębic, dlatego gołębie stały się symbolem miłości. Jednak mieszkańcom dużych, często brudnych miast, coraz trudniej jest wciąż dostrzegać związek między domeną miłości i gołębiami, które kojarzą się bardziej z brudem i pospolitością. Nie przeszkadza to jednak w najmniejszym stopniu mieszkańcom miast w równoczesnym używaniu wyrażenia „jak dwa gołąbki” do opisanego czegoś tak podniosłego jak miłość. Tego fenomenu nie tłumaczy w pełni ani teoria konflacji C. Johnsona (1997) ani teoria metafor prymarnych Grady’ego (1997). Model Grady’ego, opisujący metafory prymarne, doskonale zresztą tłumaczy powstanie metafory ZAKOCHANI LUDZIE TO GOŁĄBKI i wynikających z niej konsekwencji jak WYRAŻANIE MIŁOŚCI TO GRUCHANIE. Obecny przypadek nie ma jednak na celu podważenia teorii Lakoffa i Johnsona oraz innych badaczy z kręgu kognitywnego zajmujących się wpływem metafor na ludzki system pojęciowy. Cel jest zgoła inny – powyższy przykład ma rzucić światło na czynnik, który w definicji znaczenia Lakoffa pojawia się często tylko *implicite*, czyli rolę wiedzy kulturowej, która obecna jest w punkcie (iv) definicji Langackera. Znaczenie opiera się nie tylko na doświadczaniu rzeczywistości poprzez nasze ciała, lecz w równym stopniu zależy od naszej wiedzy na temat kultury, w której się znajdujemy. Ta wiedza odpowiada domenom kognitywnym w ujęciu Langackera (2005, s. 15-16), ramom w ujęciu Fillmore’a (za Langacker, 2005, s. 16) oraz wyidealizowanym modelem poznawczym Lakoffa. Ta właśnie wiedza jest równie kluczowa dla ludzkiego myślenia i dlatego, jak się okaże w części drugiej obecnego referatu, pełni ona kluczową rolę w badaniach prowadzonych w nurcie semantyki kognitywnej. Wymienione powyżej względy prowadzą mnie do obrania za punkt wyjścia definicji Langackera. Jeśli dążyć mielibyśmy do skrócenia jej i wyłożenia w jeszcze bardziej przystępny sposób, znaczenie moglibyśmy zdefiniować jako konceptualizację opierającą się na doświadczeniu cielesnym i kulturowym.

### **Możliwe kierunki badań w ramach semantyki kognitywnej**

Jednym z podstawowych błędów, którego za wszelką cenę należy unikać, jest mylenie znaczenia z jego opisem. Analiza semantyczna może być podporządkowana różnym celom, głównie tworzeniu definicji słownikowych jedno- bądź dwujęzycznych. Przed rozpoczęciem analizy należy więc zastanowić się, jakim celom ma ona służyć, oraz mieć na uwadze, że powstała definicja jest próbą (szerszą bądź bardziej zwięzłą) opisu znaczenia, a nie samym znaczeniem. Dzięki pracom naukowców z kręgów kognitywistycznych, dostępna stała się nowa wiedza, dotycząca ludzkiej kategoryzacji. W poprzednim rozdziale dowiedzione zostało, że kategorie pojęciowe i językowe nie są kategoriami świata obiektywnego. Badania z dziedzin takich jak filozofia (Wittgenstein), psychologia (Rosch) oraz językoznawstwo (Lakoff, Taylor) dowiodły, że dotychczasowe założenia dotyczące kategorii bazowały na wielu niesprawdzonych i niesłusznych przesłankach. W tym miejscu nie będziemy podejmować dyskusji z tzw. paradygmatem obiektywistycznym, postulującym istnienie wyłącznie kategorii z wyraźnie zaznaczonymi granicami, opierających się na cechach koniecznych i wystarczających. Dyskusja ta ujęta została w licznych opracowaniach, wymienić wystarczy pracę Lakoffa (2011) czy Taylora (2001). Dla nas ważne jest, że kategorie językowe są kształtowane przez różne modele pojęciowe, nie mają określonych granic, występują w nich efekty prototypowe, a przynależność do nich jest często kwestią stopnia. Kwestią wyboru jest więc, ile i jakie informacje badacz zdecyduje się zawrzeć w definicji. Ważniejszą konsekwencją, płynącą z powyżej ukazanych postulatów, jest zerwanie z podziałem na wiedzę językową i encyklopedyczną.

Znaczenie nie zawiera się w słowie – słowo umożliwia tylko dostęp do szerszych połączy wiedzy o świecie, czyli domen kognitywnych (bądź wyidealizowanych modeli poznawczych), które mają swoją strukturę i ontologię (jednak są to byty mentalne). Oczywiście za każdym razem, gdy słowo jest używane, uaktywniana przez kontekst jest tylko część domen i tylko część wiedzy w nich zawartej. Słowo jest tylko nośnikiem dostarczającym dostęp do szerszej wiedzy konceptualnej człowieka. Owe postulaty, opierające się na pionierskich pracach Fillmore'a, Lakoffa i Langackera, opisane zostały dokładniej przez jednego z wiodących obecnie semantyków kognitywnych – Vyvyana Evansa (2009). Uznanie takiej koncepcji języka i znaczenia prowadzi do ostatecznego zerwania z długo utrzymywanym podziałem i odizolowaniem semantyki od pragmatyki. Koncepcja niesie ze sobą także zmiany, jeśli chodzi o kierunek badań w semantyce i w językoznawstwie w ogóle. Główne obszary badań zostały zarysowane w pracy Vyvyana Evansa i Melanie Green (2006):

- doświadczeniowe podstawy języka;
- domeny kognitywne;
- metafory;
- przestrzenie mentalne/amalgamaty;
- ludzka kategoryzacja świata (efekty prototypowe, Wyidealizowane Modele Poznawcze);
- polisemia jednostek leksykalnych (poszczególne znaczenia kształtujące się wokół prototypu).

Jak widać, nowe podejście do języka i do semantyki dostarcza badaczom większych możliwości do poszukiwań. Postulat możliwie najszerzego spojrzenia na dane zagadnienie oraz nowa wiedza o ludzkim poznaniu pozwoliły na odrzucenie wielu wcześniejszych poglądów, sztucznych podziałów i modeli opierających się na założeniach a priori, które z kolei były wynikiem potocznego spojrzenia na naukę. Zerwanie ze sztucznymi dychotomiami i szersze spojrzenie na język nie prowadzi jednak do braku odpowiedzialności metodologicznej. Wręcz przeciwnie, obok postulatu jak najszerzego spojrzenia na fenomeny języka, językoznawcy kognitywni za kluczowy uznają postulat o konieczności udokumentowania wyników swych badań na gruncie innych nauk (Evans, 2009, s. 49). Językoznawstwo kognitywne, a co za tym idzie – semantyka kognitywna opiera się tym samym na solidnych fundamentach, stworzonych przez wyniki badań z różnych dziedzin nauki dotyczącej człowieka.

## **Podsumowanie**

Niniejszy artykuł miał na celu przybliżenie czytelnikowi głównych kierunków badań w semantyce kognitywnej oraz uświadomienie założeń, na których opiera się cały paradygmat językoznawstwa kognitywnego. W rozdziale drugim ukazane zostało, gdzie sytuuje się realizm doświadczeniowy, czyli paradygmat filozoficzny, na którym opiera się językoznawstwo kognitywne, w stosunku do dotychczasowych pojęć charakteryzowanych najczęściej jako realizm i antyrealizm. Dowiedzione zostało m.in., że eksperyencjalizm opiera się na podstawowych założeniach realizmu i że stoi on w opozycji do podejść mentalistycznych z kręgu antyrealizmu. Rozważania dotyczące ludzkiego poznania poprowadziły następnie do sformułowania definicji znaczenia, opartej na poglądach George'a Lakoffa i Ronalda Langackera. Ukazane zostały również główne założenia dotyczące ludzkiej kategoryzacji świata oraz możliwe kierunki badań w semantyce, będące wynikiem wcześniej przyjętych założeń.

## **Bibliografia**

- Evans, V. (2009). *How words mean. Lexical Concepts, Cognitive Models, and Meaning Constitution*. New York: Oxford University Press.
- Evans, V., Green, M. (2006). *Cognitive linguistics: An introduction*. Edinburgh: Edinburgh University Press.
- Fauconnier, G. (1994). *Mental spaces: aspects of meaning construction in natural language*. Cambridge, New York: Cambridge University Press.
- Grady, J. (1997). *Foundations of Meaning: Primary Metaphors and Primary Scenes*. University of California: EScholarship.
- Johnson, C. (1997). Metaphor vs. Conflation in the Acquisition of Polysemy: The case of SEE. W: M.K. Hiraga et. al. (red.), *Cultural, Typological and Psychological Issues in Cognitive Linguistics. Current issues in Linguistic Theory 152* (pp. 155-170). Amsterdam: John Benjamins.
- Johnson, M. (1990). *The body in the mind : the bodily basis of meaning, imagination, and reason*. Chicago, London: University of Chicago Press.
- Johnson, M., Lakoff, G. (1980). *Metaphors we live by*. Chicago, London: The University of Chicago Press.
- Johnson, M., Lakoff, G., (1999). *Philosophy in the flesh: the embodied mind and its challenge to Western thought*. New York: Basic Books.
- Lakoff, G. (2011). *Kobiety, ogień i rzeczy niebezpieczne*. Kraków: Universitas.
- Langacker, R.W. (2005). *Wykłady z gramatyki kognitywnej*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Mcelvenny, J. (2014). Ogden and Richards' The Meaning of Meaning and early analytic philosophy. *Language Sciences, 41*(B), 212-221.
- Muszyński, Z. (1996). Światy za słowami. Ich natura i porządek. W: W: Grzegorzyczkowa, R. Pajdzińska, (red.), *Językowa kategoryzacja świata* (s. 27-46). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Putnam, H. (1981). *Reason, Truth and History*. Cambridge: Cambridge University Press. Pobrane z: [http://archive.org/stream/HilaryPutnam/PutnamHilary-ReasonTruthAndHistory\\_djvu.txt](http://archive.org/stream/HilaryPutnam/PutnamHilary-ReasonTruthAndHistory_djvu.txt).
- Svantesson, J. (2017). *Sound symbolism: the role of word sound in meaning*. WIREs Cogn Sci, 8: e1441. doi:10.1002/wcs.1441.
- Taylor, J. (2001). *Kategoryzacja w języku: Prototypy w teorii językoznawczej*. Kraków: Universitas.
- Tokarski, R. (2014). *Światy za słowami: Wykłady z semantyki leksykalnej*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.



**Justyna KARCZEWICZ**

Uniwersytet Szczeciński

## **JĘZYKOWY OBRAZ *LUDU* W PRZEMÓWIENIACH MAKSYMILIANA ROBESPIERRE’A W OKRESIE POSIEDZEŃ ZGROMADZENIA NARODOWEGO KONSTYTUCYJNEGO (1789-1791)**

### **Streszczenie**

W publikacji podjęta zostaje analiza języka przemówień parlamentarnych M. Robespierre’a z punktu widzenia teorii językowego obrazu świata. Pod uwagę wzięte są przemówienia z okresu debat Zgromadzenia Narodowego Konstytucyjnego (1789-1791). Ustaliwszy listę słów kluczy badanych tekstów, Autorka skupiła się na semajologicznym opisie pojęcia „lud” w perspektywie kognitywnej. Pojęcie to jawi się jako termin polisemiczny, którego znaczenia oscylują wokół osi *podmiot-przedmiot*. Następnie Autorka zastanawia się nad miejscem pojęcia „lud” w polu leksykalnym wyrazu „społeczeństwo”, zwracając uwagę na dwubiegunową strukturę tego pola.

### **Summary**

The aim of the paper is the linguistic analysis of M. Robespierre’s parliament speeches from the point of view of language image of the world. The author examines the speeches of The National Constituent Assembly period (1789-1791). Firstly, she lists the key words of the mentioned texts. Secondly, she focuses on the semasiological description of the *peuple* term. It is depicted as a polisemical term with its meanings fluctuating around *subject-object* axis. Finally, the author considers the *peuple* term in reference to the *société* term and he notices the bipolar structure of the *société* term’s lexical range.

Niniejszy artykuł poświęcony jest opisowi wybranych elementów językowego obrazu świata (JOS), jaki zawiera się w tekstach wystąpień politycznych czołowego działacza oraz doktrynera Rewolucji Francuskiej, Maksymiliana Robespierre’a. W bieżącym przypadku będą to 24 przemówienia, wygłaszane począwszy od 21 października 1789 roku do 23 sierpnia 1791 roku<sup>1</sup>, czyli w okresie, kiedy był on deputowanym do tzw. Stanów Generalnych, przemianowanych następnie na Zgromadzenie Narodowe Konstytucyjne. Jest to jednocześnie pierwszy, stosunkowo jeszcze umiarkowany okres działalności politycznej Robespierre’a, nie napiętnowany radykalną ideologią Terroru.

Poruszane podczas obrad Konstytuanty zagadnienia, w których sprawie głos zabierał Robespierre, oscylują głównie wokół zagadnień sądowniczych i wojennych; omawiane są kwestie takie jak nabór do Gwardii Narodowej, mianowanie dygnitarzy Kościoła i urzędników państwowych, prawo do petycji czy wreszcie problem niewolnictwa w koloniach zamorskich.

Pod pojęciem JOS rozumiem, za J. Bartmińskim, „zawartą w języku, różnie zwerbalizowaną interpretację rzeczywistości dającą się ująć w postaci zespołu sądów o świecie” (Bartmiński, 2012, s. 12). JOS to więc konkretny światopogląd, ukazany z perspektywy podmiotu mówiącego i dający się wydedukować z ogółu zastosowanych znaczeń, form i struktur językowych. Zakładam, że JOS rewolucji, zwłaszcza w oficjalnych wystąpieniach polityków, jest z konieczności kształtowany nie tylko w ramach subiektywnej wizji czy oceny mówiącego, ale i podporządkowany pewnym wymogom zewnętrznym, ideologicznym, propagandowym itd. Czy JOS, jaki

---

<sup>1</sup> Wszystkie cytowane w artykule teksty Robespierre’a pochodzą ze źródła internetowego: <http://levieuxcordelier.fr/discours-de-maximilien-robespierre-21-octobre-1789-1er-juillet-1794/> (dostęp: 03.10.2018).

rekonstruujemy na podstawie przemówień Robespierre'a, to obraz adekwatny do rzeczywistych wyobrażeń prawnika z Arras, czy raczej obraz sterowany zgodnie z celami politycznymi jakobińskiego działacza rewolucyjnego? Analiza czysto językowa nigdy nie będzie w stanie udzielić odpowiedzi na takie pytania. Dyskurs polityczny sięga po środki manipulacji językowej<sup>2</sup> – być może wręcz ukształtowała go ludzka potrzeba, by dać upust owemu „uporowi w szerzeniu własnych doktryn przeciwko wszystkim innym” (Davies, 2010, s. 540).

Abstrahując od problemu językowej manipulacji, podejmuję się analizy tylko tego, co w tekście dane i widoczne poprzez słowa, aby uzyskać obraz całościowy wybranych elementów rzeczywistości, łącznie z jego zabarwieniem ideologicznym. Zaproponuję więc wieloaspektowy opis pojęcia „lud”, w myśl ogólnych założeń o tym, że:

Rekonstruując językowy obraz rzeczy i zdarzeń, nie można izolować od siebie różnych poziomów organizacji języka, przeciwnie, należy uwzględniać łącznie zarówno gramatykę, jak leksykę, nazwy podstawowe jak i derywaty od nich, formy językowe w całej sieci systemowych relacji jak i ich konwencjonalne użycie (Bartmiński, 2012, s. 13).

Specyficzne dla Robespierre'a rozumienie słowa „lud” zilustruję poprzez:

1. Prześledzenie jego znaczeń w konkretnych zastosowaniach kontekstualnych oraz w rolach semantycznych *agensa* lub *patiensa*, ze szczególnym naciskiem na wewnętrzną sprzeczność semantyczną słowa; skłonność do wywoływania określonych konotacji, wynikającą z łączliwości słowa głównie z różnymi czasownikami oraz wyrazami pola leksykalnego „prawo”.
2. Usytuowanie słowa na siatce językowo-pojęciowej poprzez oddanie jego relacji do wybranych słów o pokrewnym, szerszym bądź węższym znaczeniu („społeczeństwo”, „naród”) z naciskiem na dwubiegunową strukturę tej siatki.

Dwa powyższe podejścia można by sprowadzić do ujęcia semajologicznego oraz onomajologicznego w badaniach nad semantyką słowa<sup>3</sup>. Istotne jest jednak, że będę posługiwać się nimi nie w odniesieniu do języka francuskiego w ogóle, ale w odniesieniu do języka konkretnych tekstów. Mimo tego uważam, że proponowany przeze mnie opis będzie miał znamiona holistyczności w takim sensie, że będzie obejmował wszystkie bądź prawie wszystkie użycia wyrazu „lud” w przemówieniach Robespierre'a, z jednoczesną próbą odniesienia ich do rzeczywistości językowej epoki nadawcy. Będzie to też opis kognitywny – w odróżnieniu od klasycznej, obiektywnej definicji słownikowej, z którą go zestawimy – ponieważ da on ogład na swoisty sposób pojmowania słowa „lud” przez konkretnego użytkownika języka – sposób „naiwny” i „praktyczny” zarazem<sup>4</sup>.

---

<sup>2</sup> Choć sam termin *propaganda* nie był jeszcze powszechnie używany w czasach Robespierre'a, to ogólnie znane jest zainteresowanie francuskich środowisk rewolucyjnych ostatniej dekady XVIII w. możliwością kształtowania i dostosowywania języka do nowoczesnych realiów. Por. *Historia Francji*, J. Baszkiewicz, 1993, Kraków: Ossolineum, s. 248-257.

<sup>3</sup> Por. *Co zawierają słowa: leksykologia*, w: *Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa*, E. Tabakowska, 2001, Kraków: Universitas.

<sup>4</sup> Eksplicacja kognitywna nie opiera się o wiedzę „zewnętrzną” na temat świata. Nie skupia się ona na tzw. cechach „koniecznych i wystarczających” desygnatu, lecz uwzględnia swoisty sposób pojmowania konceptów przez „zwykłego” użytkownika języka, w tym typ wiedzy i racjonalności, wartościowanie itp. O definicji kognitywnej patrz też: *Językowe podstawy obrazu świata*, J. Bartmiński, 2012, Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 35-51.

Zanim przejdę do szczegółowej analizy wybranych pojęć, zwrócę uwagę na ogólny charakter wystąpienia Robespierre'a. Program polityczny nie jawi się w nich jedynie jako konkretny zestaw propozycji. Są one zawsze podsyte uzasadnieniem o treści moralizatorskiej, która zresztą nierzadko objętościowo przeważa nad treścią pragmatyczną.

Przyjrzyjmy się próbcie tekstu. W przemówieniu z 15 maja 1790 roku Robespierre zabiera głos w sprawie pozbawienia króla mocy decydowania o wojnie i pokoju. Powstrzymanie się Francji od udziału w konflikcie między Anglią a Hiszpanią – zdaje się sugerować Robespierre – miałoby przede wszystkim efekt pedagogiczny. Należy więc wykazać się „wielką lojalnością” sprawie rewolucji.

Przykładowo, pokazując narodom, że zgodnie z zasadami całkowicie odmiennymi od tych, które są przyczyną nieszczęścia ludów, naród francuski, zadowolony ze swojej wolności, nie zamierza angażować się w żadną wojnę i chce żyć w braterstwie przykazanym przez naturę ze wszystkimi narodami. Leży w interesie narodów, aby chronić naród francuski, ponieważ to z Francji powinny wyruszyć ku światu wolność i szczęście.

Nie bez racji pisał o wypowiedziach Robespierre'a jeden ze współczesnych mu polityków, D.J. Garat: „nie kończąca się litania do praw człowieka, do niepodległości narodu, do zasad, o których mówił bez przerwy, lecz o których ani razu nie wypowiedział zdania choćby trochę precyzyjnego i trochę nowatorskiego” (1794, s. 50). Jest to oczywiście opinia przeciwnika politycznego. Analiza językowa, pozbawiona zakusów wartościujących, może jednak tę opinię pod niektórymi względami potwierdzić. Otóż, najdobitniejsza cecha językowej organizacji wystąpienia Robespierre'a, związana zapewne ze wspomnianą funkcją moralizatorską i ujęta w sposób krytyczny przez Garata, daje się zauważyć już w powyższym fragmencie. Jest to powtarzający się stale i w różnych konfiguracjach zestaw słów nacechowanych aksjologicznie ze swej natury („*wolność* i *szczęście*”) lub zyskujących takie nacechowanie poprzez osadzenie w określonym kontekście (*naród* „zadowolony ze swej wolności”, „żyjący w braterstwie”). Jako takie, słowa te tworzą swego rodzaju jądra utartych wyrażań w retoryce Robespierre'a, by tak rzec – „osobistych frazeologizmów” nadawcy.

Słowa, które występują w danym korpusie tekstowym z wyraźnie większą częstotliwością niż pozostałe, określane są w językoznawstwie mianem słów kluczowych<sup>5</sup>. Dokładna analiza ilościowa pozwala w naszym przypadku ustalić listę pięciu słów<sup>6</sup>, które padają w przemówieniach Robespierre'a najczęściej. W ogólnym inwentarzu wyrazów, na który składają się 19 353 jednostki, poniższe słowa pojawiają się z frekwencją:

1. „prawa” (*droits*): 123 razy,
2. „obywatel” (*citoyen*): 110 razy,
3. „wolność” (*liberté*): 83 razy,
4. „lud” (*peuple*): 82 razy,
5. „władza” (*pouvoir*): 70 razy.

---

<sup>5</sup> W badaniach nad słowami kluczowymi współczesnej polszczyzny metodą frekwencyjną, opartą na ankietowaniu, stosują tacy polscy badacze, jak W. Pisarek (por. *Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność*, 2002) oraz M. Fleischer (por. *Polska symbolika kolektywna*, 2003). Słowa kluczowe są u nich nazywane odpowiednio „słowa sztandarowymi” i „symbolami kolektywnymi”. W odniesieniu do języka rewolucji określenie „słowa sztandarowe” wydaje się szczególnie trafne.

<sup>6</sup> Pod uwagę nie były brane wyrazy synsemantyczne, tj. rodzajniki, spójniki itp., czasowniki posiłkowe oraz modalne. Wśród pozostałych czasowników wyróżnia się jedynie „bronić” (*défendre*), użyty 27 razy.

W świetle myśli oświeceniowej, która rewolucję przygotowała ideowo, a także konkretnych zagadnień, jakie poruszane były podczas obrad Zgromadzenia, taki wynik jest najzupełniej zrozumiały. Częstotliwość użycia danego słowa oczywiście naprowadza nas na pewne ogólne wnioski, jednak dane liczbowe wymagają solidnego komentarza językowego. Pisząc o badaniach statystycznych w naukach humanistycznych, M. Eder zauważa, że czym innym jest sama analiza frekwencyjna, a „osobną sprawą jest interpretacja [jej] wyników i tutaj mrzonki o obiektywizmie rozplývają się we mgle mniej lub bardziej błyskotliwych spekulacji” (2014, s. 90-105). Nie zamierzam jednak oddawać się spekulacji. Jeżeli bowiem zaczniemy pojmować słowa kluczowe nie tylko jako słowa często używane, ale też, jak chce A. Wierzbicka, jako słowa wyposażone w pewne specyficzne znaczenia, niezbędne dla zrozumienia ważnych zjawisk kulturowych<sup>7</sup>, to będziemy w stanie dać wiarygodny, nie spekulatywny lecz informatywny opis tych zjawisk.

Tak więc nie wystarczy poprzestać na danych frekwencyjnych, choć z pewnością są one istotne i mogą wiele pokazać. Ale żeby w pełni zrozumieć to, co nam przekazują, i poprawnie ten przekaz zinterpretować, zawarte w nich dane trzeba rozpatrywać w kontekście głębokiej analizy znaczeniowej (Wierzbicka, 2007, s. 41).

W takim właśnie świetle przedstawię poniżej językowy obraz pojęcia „lud” (*peuple*), kluczowego w przemówieniach Maksymiliana Robespierre’a, wygłoszonych w gorączce wydarzeń rewolucji 1789 roku. Pojęcie to wydaje się o tyle ciekawsze, że uchwycone zostaje właśnie w tym momencie swego historycznego rozwoju, w którym zaczyna stawać się sztandarowym nie tylko retoryki rewolucyjnej, ale dla języka i kultury francuskiej w ogóle<sup>8</sup>.

Według definicji proponowanej przez piątą edycję Słownika Akademii Francuskiej, która ukazała się w roku 1798, (*le peuple* to<sup>9</sup>:

1. Ogół mieszkańców danego kraju, żyjących „pod tymi samymi prawami”.
2. Ogół osób jednego wyznania, niekoniecznie zamieszkujących to samo terytorium, np. „lud żydowski” (*le peuple Juif*).
3. Poddani jednego księcia.
4. Mieszkańcy jednego miasta, osady.
5. Najmniej licząca się część mieszkańców jednego miasta, osady.
6. Tłum, zwłaszcza zbiorowisko ludzi mało oświeconych i wzburzonych; motłoch.

Elementy (3), (5) i (6) definicji, w których dochodzą do głosu echa społecznych nierówności i stereotypów, zawierają pewne formuły łagodzące. „Lud” to „poddany” (3) nie w takim sensie, że uważa się go za własność księcia, lecz że obdarzony jest jego szczególną troską; o „ludzie” jako „plebsie” (5), tylko „czasami tak się mówi” itd. Zauważa się w tych kosmetycznych zabiegach rękę rewolucyjnych reformatorów słowa<sup>10</sup>. Dla pewności można

<sup>7</sup> Szerzej pojęcie omówione jest w: *Słowa kluczowe. Różne języki – różne kultury*, A. Wierzbicka, 2007, Warszawa: Wydawnictwo UW. Wierzbicka podkreśla wręcz, że mniej istotne jest uzasadnienie kryteriów, na podstawie których określa się „kluczowość” danego słowa, niż same wnioski, do których analiza tego słowa doprowadza badacza, o ile są znaczące (Ibidem, s. 42).

<sup>8</sup> J. Bartmiński pisze w artykule pt. *Francuski „peuple” i polski „lud”*: „Pośród słów-kluczy posiadających wyraziste nacechowanie aksjologiczne rzeczownik *lud* jest szczególnie interesujący. Od czasów Rewolucji Francuskiej *lud* funkcjonuje w językach europejskich jako pojęcie ideologiczne, sztandarowe” (*Językowe podstawy obrazu świata*, J. Bartmiński, 2012, Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 272).

<sup>9</sup> Por. *Dictionnaire de l’Académie Française. Tome second. L-Z*, (1798) Paris, p. 277. Pobrane z: <http://portail.atilf.fr/cgibin/dico1look.pl?strippedhw=peuple&dicoid=ACAD1798&headword=&dicoid=ACAD1798> (dostęp: 11.10.2018).

<sup>10</sup> Por. *Słowo wstępne* do Słownika Akademii Francuskiej (1798), gdzie pod postacią manifestu wyrażona jest potrzeba reformy języka. Z dzisiejszego punktu widzenia nazwalibyśmy tę reformę wulgaryzacją: „Któż zdefiniuje słowa dla całego Narodu w taki sposób, aby Naród mógł usankcjonować te definicje przyswajając je sobie?” (<https://archive.org/stream/dictionnairedel01acad#page/n9/mode/2up>, dostęp: 13.10.2018).

sięgnąć więc po słownik przedrewolucyjny, stworzony przez Jezuitów *Dictionnaire Universel François et Latin*, nazywany obiegowo Słownikiem z Trévoux: *peuple* jest co prawda w pierwszej kolejności tłumaczony jako „ogół mieszkańców danego kraju”, ale następnie dowiadujemy się, że słowa tego używa się „szczególnie<sup>11</sup> w opozycji do ludzi szlachetnie urodzonych, bogatych, bądź oświeconych”<sup>12</sup>. Ponadto, wedle słownika, różnica między francuskim terminem *peuple* i łacińskim *populus*, z którego ten pierwszy się wywodzi, jest taka sama jak między łacińskimi *populus* i *plebs* („pospółstwo”). Słownik z Trévoux uwypukla więc miejski i pospolity charakter francuskiego ludu. Słynna zaś *Encyclopédie raisonnée des sciences, des arts et des métiers*, redagowana w latach 1751-1766, sprowadza w ogóle cały francuski lud do dwóch najuboższych warstw stanu trzeciego, tj. do robotników i chłopów (*ouvriers* i *laboueurs*)<sup>13</sup>.

Tak się składa, że i Robespierre w jednym z przemówień podaje własne tłumaczenie pojęcia „lud”. W wystąpieniu z 27 kwietnia 1791 roku mówi więc: „Rozumiem przez „lud” ogół jednostek, z których składa się społeczeństwo”. Można by zatem postawić znak równości między „ludem” i „społeczeństwem” i przyporządkować definicję robespierreowską do punktu pierwszego definicji akademickiej i jezuickiej. Czy język badanych tekstów poświadcza jednak takie właśnie, egalitarystyczne pojmowanie „ludu”? W świetle faktów językowych „społeczeństwo” jest tworem zdecydowanie bardziej zróżnicowanym, a sama jego nazwa (*société*) funkcjonuje w tekstach jako hiperonim, któremu można przypisać rozmaite węższe znaczeniowo kategorie. To „społeczeństwo” właśnie jest „ogółem jednostek”, podczas gdy „lud” jest raczej terminem niepodzielnym. Wewnątrz „społeczeństwa” zarysowują się rozmaite opozycje, natomiast „lud”, jak zobaczymy, jest „jeden”. Rzecz jasna, zaproponowana przez Robespierre’a definicja odzwierciedla myślenie życzeniowe i jest postulatem społecznym, a nie stwierdzeniem obiektywnym.

Językową realizację wyobrażeń na temat „społeczeństwa” omówię pokrótce nieco dalej. Teraz zatrzymam się na pojęciu „lud”, wychodząc ze wstępnego ustalenia, że jest to „pewna część społeczeństwa”. Jak powiedzieliśmy, lud jest „jeden”. Jest odrębnym bytem, wyposażonym w pewne konkretne cechy charakteru, na wzór „człowieka”:

- a) „Lud jest dobry, cierpliwy, szczerzy” (grudzień 1790);
- b) „Lud jest dobry, jest odważny” (27.-28.04.1791);
- c) Lud jest skromny, niewymagający, ponieważ „domaga się jedynie spokoju, sprawiedliwości i prawa do życia” (grudzień 1790);
- d) Lud ma swoje „cnoty” (27.-28.04. 1791).

Lud to wyidealizowana „istota”. Ta afirmująca postawa, znamieną dla myśli oświeceniowej, jest poświadczona również w definicji „encyklopedysty”, L. de Jaucourta: „Królowie nie mają wierniejszych poddanych i – ośmielę się powiedzieć – lepszych przyjaciół [niż lud]; jest prawdopodobnie więcej umiłowania do spraw publicznych wśród tego stanu niż u jakiegokolwiek innego”<sup>14</sup>. Wcześniej zaś, o „chłopie”: „jest trzeźwy, sprawiedliwy, wierny, religijny”<sup>15</sup>. U Robespierre’a „lud” pojęty jako „człowiek” charakteryzuje się cechami wyłącznie pozytywnymi. Jeżeli popada w stan „nieszczęścia” (*le peuple malheureux, les malheurs des peuples*), to ma ono przyczyny zewnętrzne, społeczne. Oto dwie z wizji „nieszczęsnego ludu”:

<sup>11</sup> Wszystkie wyróżnienia w cytowanych tekstach należą do autorki artykułu.

<sup>12</sup> Por. *Dictionnaire Universel François et Latin*, (1738-42), Nancy, s. 783. Pobrane z: [www.cnrtl.fr/dictionnaires/anciens/trevoux/menu1.php](http://www.cnrtl.fr/dictionnaires/anciens/trevoux/menu1.php) (dostęp: 11.10.2018).

<sup>13</sup> Por. *Encyclopédie ou Dictionnaire raisonnée des sciences, des arts et des métiers*, vol. 12, (1765), Neuchâtel, s. 475. Pobrane z: <http://enccre.academie-sciences.fr/encyclopedie/article/v12-1091-0/> (dostęp: 11.10.2018).

<sup>14</sup> Ibidem.

<sup>15</sup> Ibidem.

1. „zgromadzony lud żąda chleba; (...) czyż mogą oni [żołnierze] rzucić się na ten nieszczęsny lud?” (21.09.1789).
2. „[nieszczęścia ludu] biorą początek w przymusie związanym z pobieraniem znienawidzonego podatku” (22.02.1790).

Jest to obraz bardzo dobrze znany, wręcz sztampowy: głód, ubóstwo, niesprawiedliwy podatek. Wyłania się z niego jednak obok *peuple* jeszcze ktoś inny – ktoś, kto „odmówił ludowi sprawiedliwości”, czyli poborca podatkowy. Usytuowanie ludu w opozycji do urzędnika jeszcze raz jasno wskazuje na to, że *peuple* to bynajmniej nie ogół jednostek tworzących społeczeństwo.

W dalszej kolejności obraz „ludu-istoty”, swoistego ciała społecznego obdarzonego „ludową” osobowością, uzupełniają te sformułowania, które wskazują również na jego zbiorową wolę oraz odpowiedzialność. Są to zdania o schemacie „doznawanie” i „działanie”<sup>16</sup>, w których rzeczownik *peuple* pełni lub mógłby pełnić funkcję podmiotu. W większości z nich „lud” jest agensem, co odwraca stereotypowe wyobrażenie na temat przyrodzonej mu opieszałości<sup>17</sup>.

- a) „znienawidzony podatek, który lud uważa za zniesiony” (22.02.1790);
- b) „każdemu ludowi, który chce być wolny” (22.02.1790);
- c) „przeciw ludowi, który broni swych praw, który odzyskuje swą wolność” (22.02.1790);
- d) „w czasach rewolucji, podczas gdy lud zrzuca swoje jarzmo” (23.10.1790);
- e) „prawo uczestniczenia w zgromadzeniach, gdzie lud obraduje nad swoimi interesami” (grudzień 1790);
- f) „zobaczyliście lud ogromny (*immense*), władający swym przeznaczeniem” (22.02.1790);
- g) „rewolucja zrobiona przez lud” (22.02.1790).

Przykłady (e) i (f) wymagają komentarza. Rzucają one nowe światło na inny stereotypowy obraz ludu, jako żywiołu nieokrzesanego i ciemnego, którego wola, na wzór zwierzęcej, może wyrażać się co najwyżej poprzez „chcieć”, „bronić”, „zrzucać jarzmo”<sup>18</sup>. Oto „lud obraduje” (*délibère*), poświęca się więc zajęciu typowo ludzkemu, wymagającemu zdolności umysłowych. Otwiera się przed nami perspektywa „ludu” jako „istoty myślącej”, czynnej, zdolnej do kierowania biegiem wydarzeń.

Gdyby ta rehabilitacja pojęcia „lud” na poziomie konotacji *istota*→*człowiek rozumny* nie dokonała się, nie mógłby on wystąpić w roli podmiotu politycznego. W świetle materiału językowego, szczególnie zaś leksyki, upodmiotowienie ludu wydaje się swoistą *idée fixe* nadawcy tekstu: lud ma swoje „prawa” (*droits*), swą „sprawę” i „interesy” (*cause, intérêts*), swoją „suwerenność” (*souveraineté*) i wreszcie – swoich „przedstawicieli” (*représentants*). Prawo do reprezentacji to *conditio sine qua non* owego upodmiotowienia: słowo *peuple* pojawia się w najróżniejszych konfiguracjach z *élection, électeur, éligible, élu, élire* („wybierać przez głosowanie”); *nommé, nomination, nommer* („mianować”); *choisi, choisir, choix* („wybierać”) w zdaniach o charakterze sądów kategoriycznych. Często zawierają się w nich również elementy wartościujące: wszystko, co odbywa się z wyboru ludu nosi automatycznie znamiona legalności (wyłącznej!) i przyjmuje w języku wykładniki pozytywne: prawo ludu do wyboru

<sup>16</sup> Rozróżnienie schematów zdań za: „Łączenie treści informacyjnych: składnia”, w: *Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa*, E. Tabakowska, 2001, Kraków: Universitas.

<sup>17</sup> Autorzy artykułu *La langue française à l'ordre du jour (1789-1794)* uważają, że rzeczownik „lud” nie miał szansy stać się wyidealizowanym podmiotem rewolucyjnej nowomowy właśnie z uwagi na konotacje „bierności” i „poddania” (*La langue française à l'ordre du jour (1789-1794)*, J. Guilhaumou, D.Maldidier, 1988, w: J. Guilhaumou (red.), *Mots, 16. Numéro spécial. Langages. Langue de la Révolution française* (s. 133). Pobrane z: [www.persee.fr/doc/mots\\_0243-6450\\_1988\\_num\\_16\\_1\\_1425](http://www.persee.fr/doc/mots_0243-6450_1988_num_16_1_1425) (dostęp: 11.10.2018).

<sup>18</sup> Należy zauważyć, że minimalistyczne potrzeby oraz pozytywne cechy ludu wymienione na początku analizy również sprowadzają jego opis do postaci łagodnego zwierzęcia, które „domaga się jedynie prawa do życia”. Stąd używane przeze mnie porównanie ludu do „istoty”.

jest „uświęcone” (*sacré*), trybunał powołany przez lud jest „prawdziwie narodowy” (*vraiment national*). W podobnym nastroju wybrzmiewa konstatacja: „Twierdzą, że ten artykuł uderza w pierwsze zasady Konstytucji, prezentując króla jako dziedzicznego reprezentanta, który sprawuje władzę ustawodawczą razem z prawdziwymi przedstawicielami ludu” (22.06.1971).

Nie zważając na wszystkie te atrybuty niepodległości, lud jawi się jednak wciąż jako społeczny nowicjusz, nie nauczony korzystać z wolności: należy „dać mu sędziów”, „bronić sprawy ludu”, „oddać mu jego prawdziwe prawa”. W tym też sensie, w swym pierwszym przemówieniu Robespierre zwraca się do pozostałych deputowanych słowami: „Ci, którzy przyglądali się rewolucji (...) przewidzieli, że zabraknie środków do życia i że będą was pokazywać ludowi jako jego ostatni ratunek” (21.10.1789).

Skoro istnieje kwestia ratunku, oczywistą jest też kwestia zagrożenia. Przemówienia Robespierre’a odnoszą się bowiem do okresu debat nad Konstytucją. Prawa obywatela nie zostały jeszcze ostatecznie zagwarantowane, są na etapie stanowienia. Razem z nimi stanowi się nowoczesny obraz ludu. Z pewnością dlatego z taką uporczywością powracają w tekstach wyrażenia typu „wolny/suwerenny lud”, „reprezentanci ludu”, „niezbywalne prawa ludu”: forsując nowe nazewnictwo, forsuje się jednocześnie nowy sposób myślenia. Jak zauważa Wierzbicka, „nacisk języka ojczystego na nasze nawyki myślowe jest tak silny, że nie jesteśmy bardziej świadomi konwencji językowych, pod którymi się podpisujemy, niż powietrza, którym oddychamy”<sup>19</sup>. Jeżeli uwzględnimy, że zdania z powyższymi wyrażeniami nigdy nie są u Robespierre’a hipotezami, to albo musimy przyznać, że ów nowy układ społeczny jest już dla mówcy faktem, albo że mniej lub bardziej świadomie dąży on do wytworzenia odpowiednich „nawyków myślowych” u słuchaczy.

Materiał językowy dokumentuje jednak obecność pewnych „nieproszonych” stereotypów myślowych i u samego nadawcy. Otóż mimo wszystkiego, co było powiedziane powyżej, w ogólnym rozrachunku rzeczownik *peuple* występuje w zdaniach częściej jako obiekt czyjegoś działania – jest bardziej charakterystyczny w funkcji dopełnienia, a nie podmiotu. W gruncie rzeczy „lud” pozostaje *patienssem*, a czynności skierowane ku niemu są trojakiego rodzaju:

- 1) Lud jest „istotą”, która podlegającą manipulacji: „schlebiać ludowi”, „przerażać”, „ogłupiać”, „podburzać”, „namawiać lud do buntu”.
- 2) Lud jest obiektem pogardy: „gardzić”, „potępiać”, „zniesławiać”, „zohydzać”.
- 3) I w końcu, lud jest własnością: „odmówić ludowi praw”, „pogwałcić wolność”, „podać prześladowaniom” czy nawet „złożyć w ofierze”; „być zgubą ludu” (*fléau*).

Czytelnik rozumie oczywiście, że ten stan rzeczy, opisywany przez Robespierre’a, jest uznawany za nieakceptowalny. O czym jednak świadczy różnorodność owych czasowników, ich konkretność, „malowniczość” wręcz – skoro mówimy o portretowaniu świata narzędziami języka – w zestawieniu z mnogością sztywnych formuł typu „lud ma prawo do wolności”? Wydaje się, że postrzeganie przedmiotowe jest o wiele bardziej zakotwiczone w pojęciu *ludu* niż postrzeganie podmiotowe. W każdym bądź razie *peuple* jako przedmiot wzbudza emocje, kontury tego obrazu są wyraźniejsze. „Wedle Robespierre’a – pisze Baszkiewicz – negatywna obecność przeszłości w rewolucyjnym „dzisiaj” to nie tylko złowieszcze i groźne działania zwolenników *ancien regime*’u. Moralne obciążenia przeszłości tkwią we wszystkich, także w budowniczych promiennej przyszłości” (Baszkiewicz, 1993, s. 34). Ta przeszłość, która *de facto* była jeszcze teraźniejszością w czasach, gdy Robespierre zabierał głos przed Zgromadzeniem Konstytucyjnym, przemawia bardzo czytelnymi znakami przez

<sup>19</sup> *Słowa kluczowe. Różne języki – różne kultury*, A. Wierzbicka, 2007, Warszawa: Wydawnictwo UW, s. 28. Skoro „możemy omijać te konwencje języka, których jesteśmy świadomi”, to możemy również świadomie kształtować nowe.

jego słowa, jest w nich utrwalona na poziomie konotacji. Oczywiście nie mam tutaj na myśli niczego wywrotowego, a jedynie to, że język sam mówi czasami za nas, „pomaga nam i zarazem przeszkadza w naszych zmaganiach poznawczych” (Sapir, 1978, s. 39).

Przyjrzyjmy się teraz wyrazowi „*lud*” na tle innych, pokrewnych znaczeniowo pojęć. Ustaliłam już, że wbrew postulatowi Robespierre’a nie można utożsamiać ludu z całym społeczeństwem (*société*), gdyż to drugie pojęcie ma zdecydowanie charakter nadrzędny. Czy jednak stosowniej będzie przeanalizować stosunek części do całości zestawiając ze sobą pojęcia „lud” i „społeczeństwo”, czy może za pojęcie najogólniejsze, hiperonimiczne, należy uznać „naród” (*nation*)? Użytkownik języka pojmuje bez namysłu prymarną różnicę między społeczeństwem, którego istotą jest strukturalność, i narodem, którego istotą jest etnos. Słownik Akademii Francuskiej (1799) odnotowuje pod hasłem „naród”: „Wszyscy mieszkańcy tego samego państwa, tego samego kraju, którzy żyją pod tymi samymi prawami, mówią tym samym językiem etc” (*Dictionnaire...*, 1798), p. 148). *La société* to zaś: „Stowarzyszenie ludzi, których łączy natura lub prawo; naturalne interesy, które ludzie ci utrzymują między sobą”<sup>20</sup>. Łatwo zaobserwować bliskość pojęć *peuple* i *nation*, poświadczoną w definicjach słownikowych. Jeszcze wyraźniejsza jest ona w tekstach Robespierre’a. Można zastanawiać się tutaj nawet nad relacją tożsamości:

1. *Nation* to pojęcie zawierające ładunek emocjonalny i wartościowane zawsze pozytywnie („miłość do narodu”, „prawdziwie narodowy”).
2. *Nation* to podmiot zbiorowy („w ocenie narodu”, „życzenie narodu”, „wola narodowa”) z naciskiem na charakter polityczny podmiotowości („obraza narodu” (*lèse-nation*), „władza narodu przemówiła”, „prawa narodu”, „konstytucja godna narodu”).
3. *Nation* podlega tym samym zagrożeniom, co *peuple* („zbrodnia przeciwko narodowi”, „skorumpować charakter narodowy”, „wystawić naród na najgorszą zgubę”, „podzielić naród”).
4. I wreszcie, tylko słowa *nation* i *peuple* łączą się w tekstach z przydawką *français*, „francuski”.

W porównaniu z „narodem”, *société* ma charakter zdecydowanie bardziej neutralny, pojawia się stosunkowo rzadko (16 użyc, podczas gdy słowo *nation* pada aż 66 razy). Społeczeństwo jest „ludzkie” (*humaine*), złożone z „członków”, „jednostek”, „ludzi” (*membres, individus, hommes*), może żyć w stanie „szczęścia” (*bonheur*), ma swoje „święte zadania” (*devoir sacré*), „najświętsze i najbardziej wzruszające interesy” (*intérêts les plus touchants et les plus sacrés*), jest „bytem prawowitym” (*existence légitime*). Jak zobaczymy, szerokie ramy konceptu „społeczeństwa”, który mieści w sobie treści wychodzące daleko poza zakres pojęć „lud” i „naród” nie pozwalają Robespierre’owi przyjąć jednoznacznej postawy wobec niego.

Jeżeli idzie o strukturę francuskiego społeczeństwa, jej zarysowanie nie przedstawia większych problemów w odniesieniu do epoki przedrewolucyjnej: strukturę tę oddaje klasyczna formuła trójpodziału stanowego – szlachta, kler, stan trzeci. Rewolucja zburzyła ten porządek i zaproponowała, w planie doktrynalnym przynajmniej, społeczeństwo bezstanowe, w którym jedynym statusem społecznym jest status obywatela (*citoyen*). Ta klasa równych sobie ludzi jest jednak wyraźnie spolaryzowana w tekstach polityka. Spójrzmy na bardzo wymowne przykłady.

---

<sup>20</sup> Ibidem., <http://portail.atilf.fr/cgi-bin/dico1look.pl?strippedhw=societe&dicoid=ACAD1798&headword=&dicoid=ACAD1798> (dostęp: 11.10.2018).



W przemówieniu opublikowanym w grudniu 1790 roku:

To wy jesteście niesprawiedliwi i zepsuci to lud jest dobry, cierpliwy, szczerzy;  
(...):

(...) ludzie możni, bogaci są głodni odznaczeń, skarbów i rozkoszy; lud domaga się jedynie spokoju, sprawiedliwości, prawa do życia;

(...) cele i pragnienia ludzi bogatych i potężnych wypływają z ich ambicji, pychy, żądz i najbardziej ekstrawaganckich fantazji. (...) cele i pragnienia ludu są to cele natury, ludzkości; są to cele powszechnie.

(...) ta niewielka liczba ludzi nadmiernie zamożnych, ten nieskończony tłum nędzarzy...

(...) złożyć na kilku uprzywilejowanych głowach wszystkie bogactwa i całą władzę, a na całej reszcie ludzi wszystkie upokorzenia i całą biedę!

W przemówieniu z 14 grudnia 1790 roku:

Nie zobaczycie już w sanktuarium sprawiedliwości tych ludzi wrażliwych, zdolnych podchodzić z pasją do spraw nieszczęśliwych, a zatem jedynych godnych tego, by ich bronić (...) Zobaczycie za to, że przyjmuje się tu prawników bez oglądy, bez entuzjazmu dla swych zadań, wybierających drogę zaszczytnej kariery z podłych pobudek.

Nie są to konstatacje natury psychologicznej, a socjologicznej. Uważna lektura tekstu pokazuje, że te skontrastowane ze sobą, nagromadzone nierzadko w przedziałach jednego zdania negatywne i pozytywne cechy są wyraźnie przypisane do określonych grup społecznych w tradycyjnym ich rozumieniu. Na podstawie takiego właśnie antonimicznego wartościowania, można nazwać te dwie klasy, za samym Robespierrem, „przyjaciółmi” (*amis*) i „wrogami” (*ennemis*). Na tym poziomie, adekwatnym jest też rozróżnienie na „dobrych”/„prawdziwych obywateli” (*bons/vrais citoyens*) i na obywateli pozostałych (autor nie mówi o „złych” lub „fałszywych”, taka kwalifikacja jest więc domyślna)<sup>21</sup>. Tak czy inaczej, społeczeństwo dzieli się w pierwszej kolejności na klasę dobrych i złych, kryterium podziału jest więc moralne.

Dopiero w oparciu o ten nadrzędny podział możemy przedstawić niektóre dalsze rozróżnienia w polu leksykalnym „społeczeństwa”. Otóż „lud” i „naród” jako wyrazy o konotacjach wyłącznie pozytywnych należą bezwarunkowo do klasy *amis/bons citoyens*. Odniesiemy tutaj, jako podgrupę, również wszystkie wyrazy nacechowane pozytywnie z poziomu podrzędnego<sup>22</sup> tej swoistej taksonomii: „żołnierze” (*soldats/soldais*), „rzemieślnicy” (*artisans*), „chłopi” (*laboueurs*) itp. Przyjrzyjmy się w tym kontekście „żołnierzowi”:

<sup>21</sup> Niezwykle ważne w kontekście rewolucji pojęcie „obywatela” zasługiwałoby na oddzielną analizę. Trudno rozważać je zresztą w oderwaniu od „ojczyzny” (*patrie*), co w tym momencie byłoby już zbyt daleko idącą dygresją. Odnoszę tylko, że za obywatela uważało się w ówczesnej retoryce człowieka żyjącego w kraju „wolnym” i cieszącego się prawami „wolnego człowieka”. Francja jako monarchia konstytucyjna w oczach Robespierre’a uchodziła za „pół-Wolności”: wśród „obywateli” kryli się jeszcze legalni monarchiści, rozmaici *réfractaires, réactionnaires* itd.

<sup>22</sup> O poziomach hierarchii taksonomicznej patrz: *Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa*, E. Tabakowska, 2001, Kraków: Universitas, s. 66-68.

1. „Mówią wam, że żołnierze odmawiają wymarszu... Ach! Czyż mogą rzucić się na ten nieszczęśliwy lud, którego los sami dzielą?” (21.10.1789).
2. (a) „Sprawmy, by opuścili miasta ci uzbrojeni żołnierze, którzy gnębią patriotyzm, by zniszczyć wolność”. (b) „Nie tolerujemy, by uzbrojeni żołnierze uciskali dobrych obywateli” (22.02.1790).

W pierwszym przypadku żołnierzy z ludem wiąże podobny los, ale o ich przynależności do klasy „przyjaciół” decyduje nie wspólnota doświadczeń, a fakt, że powstrzymują się od agresji wobec ludu, odczuwają wobec niego moralne zobowiązania. W dwóch kolejnych przykładach ta sama postać to już jawny „wróg”, ukazany w opozycji do „dobrego obywatela”, choć należy przypuszczać, że również i ci żołnierze pochodzili „z ludu”.

Do *vrais citoyens* zaliczani są też urzędnicy pochodzący z wyboru obywateli. W łonie niektórych instytucji rodzą się na tle elekcyjności charakterystyczne opozycje, jak w mowie z 7 kwietnia 1790 roku między sędzią (*judge*), a pochodzącym z wyboru przysięgłym (*juré*). Ten pierwszy opisywany jest w kontekście wyrazów „straszliwy” (*redoutable*), „pycha” (*orgueil*), i w końcu „despotyzm” (*despotisme*), drugi zaś zaliczany do „tych, którzy” (*ceux qui*)<sup>23</sup> kierują się „jedynie pragnieniem bycia użytecznymi dla swych współobywateli”. Podobny wydzźwięk ma cytowane powyżej przemówienie z 14 grudnia 1790 roku, które przeciwstawia wybieralnym obrońcom sądowym zespół adwokatów mianowanych na podstawie konkursu. Chciałoby się powiedzieć, że wybór przez lud „nobiletuje” urzędnika w takim sensie, iż niezależnie od wcześniejszej przynależności stanowej, teraz dopiero jawi się on jako pełnoprawny obywatel. Ten paradoks rewolucji, znany historykom i socjologom, potwierdza się również na gruncie języka.

Ta pobieżna analiza pola leksykalnego „klasy przyjaciół” jest w na chwilę obecną wystarczająca, by wyciągnąć potrzebne wnioski. Społeczne kontrasty z okresu przedrewolucyjnego uprościły się w języku wystąpień Robespierre’a do ogólnej opozycji *dobry-zły*, przy czym – co ważniejsze – pojęcia „dobry” i „zły” w odniesieniu do zjawisk publicznych tracą swoją rozmytość i zostają przypisane w sposób definitywny i wyłączny do innych pojęć. W praktyce, pod opozycję *dobry-zły* podstawić możemy szereg innych par antonimicznych charakteryzujących grupy społeczne (w przypadku Robespierre’a będą to np. *biedny-bogaty*, *sprawiedliwy-arbitralny*, *elekcyjny-dziedziczny*, *narodowy-arystokratyczny* itp.), z których pierwszy człon będzie zawsze synonimiczny względem „dobrego”, drugi – względem „złego”. Z dzisiejszej pozycji wiemy już, że pojęcie „lud” nigdy nie uzyskało tego uniwersalnego statusu, który postulował Robespierre. Z kognitywnego punktu widzenia rozumienie ludu jako „przedmiotu”, a więc zgodne z tym elementem klasycznej definicji, który sprowadza *peuple* do „tłumu”<sup>24</sup>, „nieokrzęsanej masy” itp. jest na tyle silnie zakotwiczone w mentalności mówcy, że skutecznie konkuruje ze świadomie modelowaną wizją obrazu ludu jako „podmiotu”.

<sup>23</sup> Wyrażenie zaimkowe „ci, którzy” jest charakterystycznym dla Robespierre’a narzędziem kategoryzowania społeczeństwa.

<sup>24</sup> Związek etymologiczny słowa *peuple* ze słowami *totus* (łac. „cały”) i *tribus* (łac. „plemię”) oraz konotacje „pełności”, „całości” u tego pojęcia wykazuje w sposób szczegółowy F. Daviet-Taylor w: *Le concept de peuple: une figure du cercle*. Pobrane z: <https://books.openedition.org/pur/32576#text> (dostęp: 06.10.2018).

## Bibliografia

- Bartmiński, J. (2012). *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Baszkiewicz, J. (1993). *Nowy człowiek, nowy naród, nowy świat*. Warszawa: PIW.
- Baszkiewicz, J. (2004). *Historia Francji*. Kraków: Ossolineum.
- Davies, N. (2010). *Europa. Rozprawa historyka z historią*. Kraków: Znak.
- Daviet-Taylor, F. (2007). *Le concept de peuple: une figure du cercle w: Le peuple, mythe et réalité*. Rennes, Presses universitaires de Rennes. Pobrane z: <<http://books.openedition.org/pur/32576>>.
- Dictionnaire de l'Académie Française. Tome second, L-Z*, Paris 1798. Pobrane z: <http://artfl.atilf.fr/dictionnaires/ACADEMIE/CINQUIEME/cinquieme.fr.html>.
- Dictionnaire Universel François et Latin*, Nancy 1738-42. Pobrane z: [www.cnrtl.fr/dictionnaires/anciens/trevoux/menu1.php](http://www.cnrtl.fr/dictionnaires/anciens/trevoux/menu1.php).
- Eder, M. (2014). Metody ścisłe w literaturoznawstwie i pułapki pozornego obiektywizmu – przykład stylometrii. *Teksty Drugie*, 2, 90-105.
- Encyclopédie ou Dictionnaire raisonné des sciences, des arts et des métiers*, vol. 12, Neuchâtel 1765. Pobrane: <http://enccre.academie-sciences.fr/encyclopedie/>.
- Fleischer, M. (2003). *Polska symbolika kolektywna*. Wrocław: Wydawnictwo DSWE.
- Garat, D.-J. (1794). *Mémoire sur la Révolution, ou Exposé de ma conduite dans les affaires et dans les fonctions publiques*. Paris: Wydawnictwo J.J. Smits et C<sup>e</sup>. Pobrane z: <https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k1040568k.image>.
- Guilhaumou, J., Maldidier, D. (1988). La langue française à l'ordre du jour (1789-1794). W: J. Guilhaumou (red.), *Mots, 16. Numéro spécial. Langages. Langue de la Révolution française* (s. 131-154). Pobrane z: [www.persee.fr/doc/mots\\_0243-6450\\_1988\\_num\\_16\\_1\\_1425](http://www.persee.fr/doc/mots_0243-6450_1988_num_16_1_1425).
- Pisarek, W. (2002). *Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność*. Kraków: Universitas.
- Robespierre, M. Teksty przemówień parlamentarnych z lat 1789-1791. Pobrane z: <http://levieuxcordelier.fr/discours-de-maximilien-robespierre-21-octobre-1789-1er-juillet-1794/>.
- Sapir, E. (1978). *Kultura, język, osobowość*. Warszawa: PIW.
- Tabakowska, E. (2001). *Kognitywne podstawy języka i językoznawstwa*. Kraków: Universitas.
- Wierzbicka, A. (1999). Prototypy i inwarianty. W: J. Bartmiński (red.), *Język – umysł – kultura* (s. 27-48). Warszawa: PWN.
- Wierzbicka, A. (2007). *Słowa klucze. Różne języki – różne kultury*. Warszawa: Wydawnictwo UW.

**Milena KIPER**

Uniwersytet Rzeszowski

## **ЛЕКСИЧЕСКИЕ ПОКАЗАТЕЛИ РАДОСТИ В РУССКОМ ЯЗЫКЕ (НА МАТЕРИАЛЕ РУССКОЙ ХУДОЖЕСТВЕННОЙ ЛИТЕРАТУРЫ)**

### **Streszczenie**

Tekst jest poświęcony językowym środkom wyrażania i opisywania radości w języku rosyjskim. Materiał badawczy został zaczerpnięty z rosyjskich utworów literackich. Autor opisuje leksykalne wykładniki tego stanu emocjonalnego w języku rosyjskim: *радоваться, радость, радостно, рад*. Ponadto prezentowane są środki językowe, zwiększające ekspresywność tekstu: wykrzyknienia, powtórzenia i intensyfikatory.

### **Summary**

The paper is devoted to language means of expressing and describing joy in Russian. The research material was taken from Russian literary works. The author describes the lexical exponents of this emotional state in Russian: *радоваться, радость, радостно, рад*. In addition, there are language measures that increase the expressiveness of the text: exclamations, repetitions and intensifiers.

Радость – это одна из наиболее желанных человеком эмоций. Психологи относят ее к т.н. базовым эмоциям. У каждого из них есть свое понимание этой эмоции. Американский психолог К. Изард не приводит точной дефиниции радости, но сильно подчеркивает ее отличие от удовольствия и отмечает, что «эмоция радости в буквальном смысле гораздо более неуловима, чем чувственное наслаждение» (2007, с. 147). Радость – это «одна из простейших эмоций [...] с точки зрения мимического выражения и возможности расшифровки этого выражения» (Изард, 2007, с. 149-150). Невербальным средством ее выражения являются улыбка и смех.

В русских лексикографических источниках приводятся следующие дефиниции *радости*: ‘Чувство удовольствия, удовлетворения’ (Евгеньева, 1981, с. 581); ‘1. Чувство удовольствия, ощущение большого душевного удовлетворения’<sup>1</sup>. К синонимам лексемы *радоваться* в русском языке относятся: *рад, радовать, испытывать радость, ликовать, торжествовать; возвеселяться* (Александрова, 1975, с. 444).

Предметом нашего исследования являются языковые средства, называющие эмоциональное состояние радости в русском языке. Материал отобран из русской художественной литературы<sup>2</sup> – его составляют 79 фрагментов текста. Анализу подвергаются предложения с лексемами: *радовать, радоваться, обрадоваться, порадоваться, возрадоваться; рад/радостный; радостно, радость*, образующими следующие основные модели предложений со значением эмоционального состояния<sup>3</sup>:

<sup>1</sup> Толкование всех описываемых в настоящей статье лексем будет приводиться по: Кузнецов, С.А. (ред.). (2007). *Большой толковый словарь русского языка*. Санкт-Петербург: Норинт.

<sup>2</sup> *Кровь нерожденных*, П. Дашкова, 2015, Москва: АСТ, Астрель; Казус Кукоцкого, Л. Улицкая, 2009, Москва: Эксмо.

<sup>3</sup> О моделях со значением психического состояния в русском языке см. *Синтаксические модели со значением психического состояния и их синонимика* (с. 161), С.Н. Цейглин. В: Г.А. Золотова (ред.). *Синтаксис и стилистика* (1976), Москва: Наука.

- 1) глагольную модель – *Я радуюсь*;
- 2) адъективную модель – *Я рад*;
- 3) наречно-предикативную модель – *Мне радостно*.

В статье описываются также модификации предложений, передающих эмоцию радости, в том числе и полипредикативные конструкции.

Одной из наиболее типичных моделей со значением радости в русском языке является глагольная модель с именительным падежом субъекта и предикатом *радоваться* (*чему и с придат. дополнит.* ‘Испытывать радость; проявлять радость; находиться в приподнятом, весёлом настроении’). В собранном нами материале появляется только форма прошедшего времени, служащая лишь для описания чьих-то эмоций другим лицом<sup>4</sup> – семнадцать случаев. См.:

(1) Томе совестно не было. Они с Таней **радовались** солнцу и морю по-щеньячи, совсем без мыслей, плескались, плавали, загорали (У).

(2) Изумляясь легкости и послушности своего тела, она обхватила шершавый металлический шест и, прижимаясь к нему всем телом, полезла вверх. [...] Но, что самое удивительное, занятие это оказалось увлекательным и все тело ее **радовалось**. Чему радовалось? Может быть, тому, как легко оно обучается сжиматься пружиной, выстреливать, группироваться на лету и чуть-чуть расслабляться перед самым приземлением. И каждый следующий прыжок все легче и свободнее, и она уже напрочь забыла о чувстве скованности и опасности... (У).

В примере (1) стоит обратить внимание на наречие, характеризующее эмоцию радости: героини радовались *по-щеньячи* – их радость является беззаботной, простой и искренней. В примере (2) радуется не сама героиня, а *все ее тело*, т.е. можно считать, что в этом случае лексемой *радоваться* называется не эмоция *радости*, а удовольствия, так как акцент делается на телесных ощущениях.

В фактическом материале спорадически появляется также форма третьего лица единственного числа настоящего времени глагола *радоваться* – лишь три примера:

(3) Маленькое в середине Таниного живота совершенно ничему не мешало. Таня же утверждала, что сын ее **радуется**, потому что она нашла ему правильного отца. Сергей и тут не возражал (У).

(4) – Когда в субботу вечером позвонила Лена, он вдруг поймал себя на том, что **радуется** даже такому ужасному поводу увидеть ее (Д).

В первом из приведенных фрагментов описывается потенциальная эмоция радости – речь идет о возможном психическом состоянии ребенка, который еще не родился. Во втором же называется действительное состояние персонажа.

Радость передается и такими дериватами глагола *радоваться* как: *обрадоваться* (‘Испытать радость’), *порадоваться* (‘1. Испытать чувство некоторой радости; 2. Радоваться некоторое время’) и *возрадоваться* (‘Очень обрадоваться’). Они появляются, соответственно, семнадцать, четыре и один раз. См.:

<sup>4</sup> Для выражения эмоций самим говорящим характерна форма первого лица единственного числа настоящего времени.

(5) Проснулась Таня к обеду. В доме никого не было, даже Василиса куда-то ушла. Таня **обрадовалась**, что никому ничего не надо объяснять, и опять пошла шататься без цели и без смысла... (У).

(6) Таня уложила ребенка на материнскую постель, а Павел Алексеевич **порадовался**, что Таня правильно себя держит: не отпугивает бедную Елену, а вовлекает в новое событие (У).

(7) Народонаселение страны реагировало бурно: рыдали, падали в обмороки, валились в шоковые инфаркты. Другие облегченно вздохнули, тайно **возрадовались** и в душе ликовали (У).

Вышеуказанные дериваты называют разную степень проявления эмоции: глагол *порадоваться* обозначает, что субъект радовался немного или некоторое время, а глагол *возрадоваться* сигнализирует большую радость. Рядом с лексемой *возрадоваться* употребляется лексема *ликовать*, которая кроме радости обозначает и восторг: 'Восторженно радоваться чему-л., торжествовать'.

В собранном нами материале имеется и лексема *радовать* (кого-то 'Вызывать, доставлять радость // Быть приятным для взора, слуха, доставлять удовольствие'), образующая пассивную конструкцию, которая посредственно описывает изучаемую нами эмоцию (три примера). Субъект состояния выражен косвенным падежом:

(8) Всю жизнь Зоя Генриховна проработала в Краснопресненском райкоме партии, дошла до должности первого секретаря, но тут как раз партии не стало. Не стало и мужа Зои Генриховны, Василия Васнецова, начальника отдела кадров крупного московского завода. Детей не было, и Зоя осталась одна в трехкомнатной квартире. Единственное, что волновало и **радовало** ее, – это бурная общественная деятельность (Д).

(9) [...] к концу пятидесятых годов ее стараниями квартира Кукоцких совершенно преобразилась: не осталось ни одной поверхности, не занятой горшками и банками с вечнозелеными растениями.

Поначалу жесткая зелень **радовала** глаз Елены, потом она начала слабую борьбу с жестяными консервными банками и старыми кастрюлями, в которые Тома высаживала своих питомцев (У).

Если состояние, названное лексемой *радовать*, относится к конкретному лицу, то это фактически эмоция радости, но если объектом является орган чувств, например, в примере (9) глаз, то это удовольствие, испытываемое данным героем.

В нижеприведенном фрагменте инфинитив *радоваться* сочетается с фазовым глаголом:

(10) Но чужие дети были минутными. На них тратились великие силы и труды, а потом они исчезали, и Павел Алексеевич почти никогда не видел этих мальчиков и девочек в ту пору, когда они *начинали* улыбаться, изучать свои пальчики, **радоваться** узнаванию родных лиц, сосок, погремушек (У).

Эмоция *радости* называется и деепричастием *радуясь*, обозначающим дополнительное эмоциональное состояние субъекта действия (один пример):

(11) – Гавриловна! Яичницу! Королевскую! – приказал Павел Алексеевич громким веселым голосом, и она в полном недоумении пошла исполнять [...].

– И мне королевскую! – **радуясь** приключению, подхватила Таня (У).

В приведенном полипредикативном предложении<sup>5</sup> при основном глагольном предикате *подхватила* появляется деепричастие *радуясь*, обозначающее сопутствующее основному действию приятное эмоциональное состояние субъекта. Деепричастие легко можно заменить предикативным членом, сохраняя семантику предложения: – *И мне королевскую! – подхватила Таня. + Таня радовалась приключению.*

В русском языке эмоция радости очень часто передается посредством адъективной модели с краткой формой прилагательного *рад*, используемой в предикативной функции ('1. кому-чему, с инф. и с придат. дополнит. О чувстве радости, удовольствия, удовлетворения, испытываемом кем-л.'). Мы нашли девять предложений с такой формой предиката, напр.:

(12) – Боря? Здравствуй, **рад тебя видеть!** – услышал он у себя за спиной. – Ты меня ждешь или случайно здесь?

– Здравствуйте, Андрей Иванович. Я вас жду (Д).

(13) – Значит, все-таки боитесь, – сочувственно покачала головой Зотова. – И правильно делаете, – добавила она чуть слышно и открыла входную дверь. – До свидания, Константин Сергеевич. Спасибо, что зашли. **Очень была вам рада.** Навещайте меня, старуху, иногда. Большой привет Маше, Ванечке и всей вашей семье (Д).

В первом случае говорящий выражает эмоцию, испытываемую в данный момент: *рад тебя видеть*. Он радуется встрече. Во втором же примере субъектом используется прошедшее время, т.е. он сообщает о пережитом им: *Очень была вам рада*. Одновременно это может быть форма вежливости по отношению к гостю.

Степень проявления радости бывает разная, о чем свидетельствуют используемые в речи усиливающие интенсификаторы, напр.:

(14) А Лена между тем нежно обнималась с благообразным, щегольски одетым стариком американцем, и Света услышала:

– Стивен, дорогой, **как я рада тебя видеть!** (Д).

(15) – Привет, Сюзи! Как поживаешь? Выглядишь великолепно! Эта молодая леди хочет снять студию.

– **О! Я страшно рада!** Спасибо тебе, Боб. Проходите, мэ. Вы актриса или фотомодель? Как вас зовут? Как вы поживаете? На какое время хотите снять студию? (Д).

<sup>5</sup> О полипредикативности см. *Polipredykatywność zdania w języku polskim i rosyjskim*, Z. Czapiga, 1994, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Здесь интенсификаторами являются: восклицательное местоимение – *как*, восклицание – *О!* и разговорное наречие *страшно*. Они увеличивают не только степень проживаемой героями эмоции, но и экспрессивность самого высказывания. Нужно отметить, что лексемы в роли интенсификаторов «нередко сохраняют исходные коннотации, что получает отражение в их сочетаемости с обозначениями положительных эмоций, с одной стороны, и отрицательных – с другой»<sup>6</sup> (Усачева, 2013, с. 51). Но окказионально интенсификаторы могут использоваться в нетипичных сочетаниях. Например, в примере (15) степенный первично отрицательный определитель *страшно* сочетается с положительной лексемой *рад*<sup>7</sup>. В примере (3) радость передается и посредством ласкательного обращения: *Стивен, дорогой...*

В некоторых случаях конструкция *я рад* является также формой вежливого отношения к собеседнику, а не только выражением психического состояния говорящего:

(16) – У вас железная логика и отличная карьера впереди, – заметила Лена. – Спасибо, леди. Всего доброго. **Рад был с вами познакомиться.** Он встал и крепко, по-дружески пожал ей руку (Д).

В исследуемом материале мы нашли лишь один пример наречно-предикативной модели, однако с пропущенной формой дательного субъекта:

(17) – Мы сегодня прогуливаем! – подмигнул он дочери. – Звони на работу, Леночка, скажи им, что не придешь. Больна. За свой счет. Что угодно! Происходило что-то непривычное, новое. Он был такой надежный, и сомнений не было в его всегдашней и заведомой правоте, и подчиняться ему **было** приятно и **радостно...** И Елена, растерянно улыбаясь, слабо возражала [...] (У).

В данном фрагменте употребляется форма прошедшего времени, т.е. появляется не выражение, а описание эмоций. Дательный субъекта пропускается, а экспериенцер упоминается в следующем предложении, что создает впечатление «естественности» речи – как будто о своих чувствах говорил сам герой. Применяется т.н. несобственно-прямая речь, которая передает, между прочим, мысли и психическое состояние персонажа в данный момент. Для нее характерна точка зрения автора, поэтому в этом типе речи местоимения употребляются в третьем лице, а глагольные временные формы зависят от временного плана повествования<sup>8</sup>.

В анализируемых нами текстах наречие *радостно* очень часто обозначает состояние, сопровождающее действие субъекта (девять примеров). В исследуемых произведениях герой *радостно*: *кивают, говорят, смеются, сообщают, кричат, машут руками...* Во всех случаях употребляются формы прошедшего времени, напр.:

<sup>6</sup> Средства выражения интенсивности эмоций в современном русском языке, О.А. Усачева, 2013, *Язык и культура*, № 6, с. 51.

<sup>7</sup> Об этом, см. напр.: Ужасно рад. Об эмоциональных интенсификаторах в русском и польском языках, Z. Czapiga, 2018, *Zeszyty Naukowe UR. Glottodydaktyka 10*, z. 99, s. 19-30.

<sup>8</sup> См. *Интерпретация художественного текста. Учебное пособие для педагогических институтов* (с. 107-114), Гончарова, Е.А., Домашнев, А.И., Шишкина, И.П. 1989. Москва: Просвещение.



(18) – Танечка, я тебя так давно жду, – **сказала** Елена внятно и **радостно**, и Таня, сунув дочь растерянной Томе, которая все не знала, что говорить и что делать, целовала мать [...] (У).

(19) Но отец говорил – сестры не были похожи ни капли. Младшая, Елизавета, была маленькая, худенькая, нежная – девочка-мотылек. И на свои любимые горные вершины она взлетала легко, как мотылек, и всю свою короткую двадцатипятилетнюю жизнь **прожила** легко и **радостно** (Д).

В примере (18) наречие *радостно* характеризует однократное завершённое действие субъекта речи: *сказала радостно*. В (19) примере данная лексема относится к глаголу *прожить*, т.е., можно сказать, что она называет не просто эмоцию, которая возникает и исчезает, а общее психическое состояние, присущее герою на протяжении всей его жизни. Эти предложения имеют полипредикативный характер: при главном предикате (*сказать; прожить*) появляется атрибутивно-предикативный член, обозначающий дополнительное (эмоциональное) состояние субъекта (*радостно*).

В фактическом материале эмоция радости посредством передается также прилагательным *радостный* ('Испытывающий радость. // Выражающий радость') – семь примеров. См.:

(20) А в другой стороне сидела пьяная парочка. Невообразимо грязные и очень **радостные** странные существа, слишком тепло одетые для летнего времени – в тренировочных штанах, в зимних, разлезшихся на составные части ботинках. Половая принадлежность неопределенная (У).

(21) Во главе стола сидел Павел Алексеевич, рядом с ним в кресле принаряженная Таней Елена с детски-**радостным** лицом (У).

В примере (20) лексемой *радостный* называется эмоциональное состояние двух ближе неопределенных лиц, которые пьяные сидят на скамейке. В следующем фрагменте (21) эмоция *радости* передается описанием мимики – у героини *детски-радостное* лицо. Определитель *детски* вносит дополнительную характеристику *радости* как искренней, беззаботной.

В собранном нами материале появляются также предложения с именем существительным *радость* ('1. Чувство удовольствия, ощущение большого душевного удовлетворения; 2. То, что (тот, кто) доставляет удовольствие, даёт счастье') – семь примеров. Данная лексема называет эмоциональное состояние, сопровождающее действие субъекта. Такие предложения имеют полипредикативный характер, напр.:

(22) – А ты скажи ей, что ребенок не мой, она и успокоится, – он взял девочку на руку, прижал ее лобик к своему, прогудел «ууу». Женя **запрыгала от радости**. – Ты скажи, что мне ее в подоле принесли. В подоле сарафана, – и он захохотал, как будто пошутил бог весть как остроумно (У).

(23) Глаз был уже третьим осведомителем, двое других, к которым Кротов обращался с той же просьбой, погибли. Первый, молоденький Маруська, вышедший недавно из колонии, куда попал за групповое изнасилование и был тут же изнасилован сам, **с радостью** **принялся исполнять** кротовские поручения (Д).

Выделенные предложно-падежные формы обозначают приятное состояние субъекта, сопутствующее его основному действию: *Женя запрыгала.* + *Она радовалась;* *Маруся приняла исполнять поручения.* + *Он радовался.*

Существительное *радость* выполняет также предикативную функцию:

(24) После многих лет жизни под горку, вниз – и дома, и на службе, – он впервые **ощутил подъем радости**: Таня от него не отказалась, и обещано было обновление всей жизни через ребенка, который будет его и Илюшиным внуком. Не чудо ли? (У)

В приведенном предложении имеется сочетание отвлеченного глагола (*ощутить*) с винительным объектом (*подъем радости*)<sup>9</sup>, которое может быть заменено одним словом: *ощутил подъем радости = обрадовался*.

Смотри еще:

(26) Тома украдкой гладила глянцевиные, и мохнатенькие, и сухие, как старая бумага, и хвойчатые, игольчатые листья кустарников, охраняющих дорожки Ботанического сада, и пальцы ее **наполнялись** неведанной прежде **радостью** (У).

Здесь лексема, называющая эмоцию, является именной частью составного именного сказуемого: *наполнялись радостью*. Стоит обратить внимание на концептуальную метафору вместилища<sup>10</sup>: отдельная часть тела экспериментера (*пальцы*) – это вместилище чувств (*радость*).

Мы нашли и другие тропы со словом *радость*, напр.:

(27) Что же касается маникюрного набора, он сохранился по сей день и не потерял своего значения: когда девочки болели, он приносил маленькие подарки каждый вечер, и эти ежедневные **радости** примиряли с болезнью. (У)

(28) «Какая странная, редко странно семья у нас, – размышлял Павел Алексеевич. – Может, оттого, что только двое из нас – Елена и Таня связаны настоящими узами крови... все остальные собрались вместе по прихоти судьбы. Прибилась к дому непонятным ветром хмурая Василиса, никчемная Томочка со своими **вечнозелеными радостями** [...]» (У).

В вышеприведенном фрагменте (27) существительное, называющее эмоцию, употребляется в функции подлежащего (но не субъекта): *радости примиряли*. Используется метонимия: лексема *радость* во множественном числе заменяет лексему *подарки*, обозначающую именно причину психического состояния субъекта. Здесь существительное *радость* скорее всего сигнализирует эмоцию удовольствия (см. *радость*: '2. То, что (тот, кто) доставляет удовольствие, даёт счастье'). И в следующем примере (28) лексемой *радость* определяется объект, вызывающий данную эмоцию. Если отнесемся к более широкому контексту, то поймем, что *вечнозеленые радости* – это растения, которые выращивает героиня.

<sup>9</sup> Больше об этом типа словосочетаниях в качестве сказуемого, см. напр.: *Современный русский литературный язык. Часть 2. Синтаксис* (с. 61), Гвоздев, А.Н. 1973. Москва: Просвещение.

<sup>10</sup> Об этом, см. напр.: *Вместилища чувств: соматические метафоры в русском и английском языках*, Н.А. Преснякова, 2009, *Вестник Новгородского государственного университета им. Ярослава Мудрого*, 52, с. 62-64; *Uczucia i emocje w rosyjskich i polskich metaforach: aspekt lingwistyczny*, M. Borek 2012, Katowice: Uniwersytet Śląski: Oficyna Wydawnicza WW, с. 56-57.

Анализируемые лексемы, называющие эмоцию радости, представлены в нижеприведенной таблице.

Таблица 1

*Лексические средства выражения радости*

Лексические средства выражения радости	Количество
глагол – 46	
<i>радоваться</i>	21
<i>обрадоваться</i>	17
<i>порадоваться</i>	4
<i>возрадоваться</i>	1
<i>радовать</i>	3
имя прилагательное – 15	
<i>радостный</i>	6
<i>рад</i>	9
наречие – 9	
<i>радостно</i>	9
имя существительное – 7	
<i>радость</i>	7
деепричастие – 1	
<i>радуясь</i>	1
предикативное наречие – 1	
<i>кому-то радостно</i>	1
<b>Итого</b>	<b>79</b>

Подведем итоги:

1. В собранном нами материале эмоция радости чаще всего называется глаголом (*радоваться*) и его дериватами (*обрадоваться, порадоваться, возрадоваться*), а реже всего предикативным наречием (*радостно*) и деепричастием (*радуясь*).
2. Для выражения эмоционального состояния субъекта наиболее часто используется адъективная модель *Я рад*.
3. Эмоции героев редко выражаются ими самими, обычно они описываются другим лицом или повествователем.
4. Каузатор радости героев разнообразный. Это: человек, событие (долгожданная встреча с дочерью, появление нового отца в жизни ребенка), предмет, ситуация, определенное положение дел (напр., слышанная мелодия, знакомые лица, общественная деятельность, правильное поведение дочери, природа: море, солнце, цветы).
5. В отдельных случаях лексема *рад* употребляется как вежливая форма при знакомстве, встрече и т.п.

## **Библиография**

- Borek, M. (2012). *Uczucia i emocje w rosyjskich i polskich metaforach: aspekt lingwistyczny*. Katowice: Uniwersytet Śląski: Oficyna Wydawnicza WW.
- Czapiga, Z. (1994). *Polipredykatywność zdania w języku polskim i rosyjskim*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Czapiga, Z. (2018). «Ужасно рад». Об эмоциональных интенсификаторах в русском и польском языках. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Glottodydaktyka*, 10, z. 99, 19-30.
- Александрова, З.Е. (1975). *Словарь синонимов русского языка*, Москва: Русский язык.
- Гвоздев, А.Н. (1973). *Современный русский литературный язык. Часть 2. Синтаксис*. Москва: Просвещение.
- Гончарова, Е.А., Домашнев, А.И., Шишкина, И.П. (1989). *Интерпретация художественного текста. Учебное пособие для педагогических институтов*. Москва: Просвещение.
- Евгеньева, А.П. (ред.). (1981). *Словарь русского языка в четырех томах* (т. III). Москва: Русский язык.
- Изард, К. (2007). *Психология эмоций*. Санкт-Петербург: Питер.
- Кузнецов, А.С. (ред.). 2007. *Большой толковый словарь русского языка*, Санкт-Петербург: Норинт.
- Преснякова, Н.А. (2009). Вместилища чувств: соматические метафоры в русском и английском языках. *Вестник Новгородского государственного университета им. Ярослава Мудрого*, 52, 62-64.
- Усачева, О.А. (2013). Средства выражения интенсивности эмоций в современном русском языке. *Язык и культура*, 6, 48-52.
- Цейтлин, С.Н. (1976). *Синтаксические модели со значением психического состояния и их синонимика*. В: Г.А. Золотова (ред.), *Синтаксис и стилистика* (с. 161-181). Москва: Наука.

## **Источники языкового материала и принятые сокращения**

- Дашкова, П. (2015). *Кровь нерожденных*. Москва: АСТ, Астрель. (Д)
- Улицкая, Л. (2009). *Казус Кукоцкого*. Москва: Эксмо. (У)

**Ilona KOUTNY**

Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

## **CAN LANGUAGE CREATE CULTURE? A CASE STUDY OF THE PLANNED LANGUAGE ESPERANTO**

### **Streszczenie**

Kultura ma wielki wpływ na język, a jednocześnie język jest częścią kultury, wspólnie się rozwijając. W przypadku języka planowanego, struktura językowa powstaje pierwsza, ale by funkcjonował on tak jak języki naturalne, potrzebna jest wspólnota językowa. Niniejszy artykuł, szuka odpowiedzi na następujące pytania: w jaki sposób międzynarodowa społeczność językowa esperanto tworzy kulturę odzwierciedloną w języku? Czy ta kultura jest sumą języków źródłowych i kultur, składa się z ich wspólnych elementów, czy też zawiera nowe elementy kultury międzynarodowej? Czy bardzo elastyczna struktura językowa esperanto (np. wysoka kompozycyjność słów) tworzy szczególny lingwistyczny światopogląd?

### **Summary**

Culture has a great influence on language, and at the same time, language is part of culture and they progress hand-in-hand. In the case of a planned language, the linguistic structure comes into being first, but in order to function in a way similar to natural languages, a speech community is needed. The current paper looks for answers to questions such as the following: How does the international speech community of Esperanto create a culture reflected in the language? Is this culture either the sum of the source languages and cultures or made up of their common elements, or does it contain novel elements of an international culture? Does the very flexible language structure of Esperanto (e.g. high compositionality of words) create a particular linguistic worldview?

### **Introduction: Language and culture**

Language and culture are basic notions of human civilization. There are many approaches to and definitions of culture. I understand **culture** in a broad sense, that is everything in the (natural) surroundings of people, everything they create (artifacts and works of art), (political, economical...) institutions, customs and values, and known (real or imagined) personalities. This approach is based also on the onion model of Hofstede (2005) where symbols are outside, easy to see, then heroes, below them rituals, and values are the most hidden elements of culture.

**Language** can be understood as a structured tool of communication between human beings for formulating their experiences about the world (knowledge and feelings), and transmitting it to the next generation; it also contributes to personal identity. So language is part of culture. Every element of culture is expressed by language (plants, animals, dressing, food, institutions, customs etc.). It is developing during use in a speech community. So, language is carrier of culture, and also reflects changes in it. Language used in human communication and culture are not separable. We learn and know the world through language.

We can speak about a *linguistic worldview* from Humboldt to the ethnolinguistic school of Lublin, initiated by Bartmiński (e.g. 2006). The linguistic worldview manifests itself in different linguistic levels from grammar to the lexicon and phraseology (see Anusiewicz et al., 2000). In different languages, different interpretations of the world appear – according to the experiences of the people speaking in the given language.

What about a planned language where the structure was created first – as in the case of Esperanto? A planned language is at the beginning only a project. A language project can become a language if it functions for communication in a speech community. Blanke (2001) formulated up to 28 criteria – from structural to pragmatic ones – in order to speak about a full-fledged language, and concluded that Esperanto fulfills these criteria. The culture of the speech community is manifested in the language. An Esperanto speaking community came into being soon after its first textbook was published in 1887. But this speech community is spread over many countries (similar to a diaspora) with different home cultures and different mother tongues. The other difference – comparing Esperanto with ethnic languages – is that its use and development is bound not only to an international speech community, but Esperanto is for its users not the first language and often even not the second, but the third or a subsequent one (L2, L3, ...). However, some kind of a common culture does link its speakers.

The question is not the existence or lack of a culture behind Esperanto, but what is **Esperanto culture** like, and how it is mirrored in the language. The next chapters – after a short introduction to the planned language Esperanto – will investigate the following questions:

- the reflection of a universal/international culture;
- manifestation of the source languages and cultures (their sum total or their common elements). Is it basically a European culture? Maybe the culture of its speakers comes through?
- Is a real special culture coming into existence during the use of Esperanto? Can the flexible structure of Esperanto (e.g. high compositionality of words) create a particular linguistic worldview?

## 1. Esperanto

By the end of the 19<sup>th</sup> century, the technical revolution (trains, telegraph etc.) enabled faster information exchanges and more long-distance travelling than before. Therefore, a need for a common language was evident, and Latin was no longer alive or up-to-date enough to satisfy it. There were some trials to create an international language for international communication, among them the most spread Volapuk. Esperanto was created (as its author said: initiated) by Ludwig Lazarus Zamenhof in 1887 (appearance of the so called *Unua libro* – *First book*). The small booklet contained the germ of the international language: grammar, vocabulary, and some literary pieces. Culture was present already at the first moment.

Less than a thousand words were included which Zamenhof borrowed mainly from Romance and Germanic source languages; he tried to limit their ambiguity, and did not avoid some Slavic influence. He used the basic words as roots, and produced the semantically related words by a regular word formation process (from less than 1000 words almost 3000 words can be produced), e.g.

sana → *malsana*, *malsanulo*, *sanigi*, *malsaniĝi*, *malsanulejo*  
 healthy → ill, ill person, to cure, become ill, hospital

The affixes are always usable to fulfill their proper function if there is no semantic restriction. The regular grammatical system contained 16 general rules without exceptions (three tenses, personal pronouns, accusative case ending, prepositions etc.).

The movement and its institutions were established step by step, hence nowadays there are many organizations and special events (UEA, UK, AdE...). The Esperanto Wikipedia is among the 30 largest language versions according to the number of articles, while hundreds of thousands of users complete the Esperanto course offered by Duolingo. Translations of literature from different cultures and the creation of original works enrich the language and have left their mark from the beginning (Zamenhof, Tuwim, Tolkien) until now.

## 2. Globalization and Esperanto culture

Once peoples were living isolated from each other so their cultures and languages developed in different ways. Nowadays, there are instant contacts between distant countries and peoples on other continents; because of the developed technology and easy travelling, the world became a “global village“. An **international culture** is coming into existence. What does it mean?

- It is based on the basic human culture (feelings, life processes, customs such as marriage, funerals...).
- Mass culture (music, electronic devices, dress, foods ...) is spread all over the world, present in different countries, and therefore in different languages.

Esperanto has an **international speech community**, i.e. enthusiasts from many countries with different languages and cultures. The basic universal elements of culture and the elements of mass culture are present and expressed in Esperanto: The youth wears blujans (*ĝinso*, *ĵinso*, *bluĝino*) and T-shirts (*T-ĉemizoj*), listens to rock music (*rok-muziko*), uses smartphones (*saĝaj telefonoj*) etc.; many people eat hamburgers (*hamburgero*, *burgero*, *hamburgaĵo* or *hakviandaĵo*) and pizza (*pico*) and drink cola (*kolao*) or beer (*biero*).

The internet created a large boom in the use of Esperanto as communication beyond borders became accessible to many people. Forums, portals, social media (Facebook, Twitter) opened for international members to discuss topics of common interest in a common language. The internet activity of esperantists is especially lively in Wikipedia: with its more than 250 000 articles it is among the first 30 languages (cp. HU: 437 500, SK: 227 244 articles). Informatics and the use of the internet are reflected in Esperanto vocabulary, e.g.: *poŝtelefono* ‘mobile’, *interreto* ‘internet’, *retumi* ‘to use internet’, *retumilo* ‘browser’, *babilejo* ‘chatting room’, *blogoj* ‘blog’, *virtuala realeco* ‘virtual reality’ etc.

Esperanto has to create **new popular terms** in order to fulfill its role in international communication. This process is similar to the creation of new words in other languages; this means the speech community solves problems while using the language. If several alternatives arise for a new notion, the use will decide which one of them remains. The basic words are nowadays mainly borrowed from English (as with other languages as well), if necessary, or translated (e.g. net > reto), and adapted to the phonetic and grammatical system of Esperanto. But the basic principle of Esperanto is alive: semantically related words are derived by the Esperanto affixes (e.g. retumi ‘to use the internet’, retumilo ‘browser’ come from reto ‘net’. The *-il* suffix produces the tool which carries out the activity expressed in the starting word). For some words, an interpretation is given: for pendrive *memorbastono* ‘memory stick’.

### 3. Mirroring the structures and cultures of source languages in Esperanto

Borrowing from other languages is a normal linguistic phenomenon. Zamenhof borrowed almost the entire vocabulary of Esperanto from European languages (Latin and Romance languages, German, English), therefore the mapping of the world by the words is also European (Koutny, 2015). Esperanto contains many international words from several European languages such as: *aero* ‘air’, *agente* ‘agent’, *akcepti* ‘accept’, *bona* ‘good’, *nacio* ‘nation’ which amount to about 40% of the *Universala Vortaro* ‘Universal Dictionary’ from 1905 (Szerdahelyi, 1987). Some of the words come through European languages but with a more distant origin such as: *ananaso* ‘ananas’, *tigro* ‘tiger’.

About 80% of Esperanto vocabulary coincides with Romance vocabulary (*homo*, *besto*, *planto*, *mano*, *ĉevalo*, *hodiaŭ*...; *bona*, *rapida*, *vidi*, *legi*, *manĝi*, *defendi*...) and about 60% with Germanic vocabulary (*hundo*, *ŝranko*, *hejmo*, *ofte*, *morgaŭ*...; *dika*, *trinki*, *lerni*, *ŝirmi*...), and several percent with Slavic languages (*domo*, *kolbaso*,...; *plena*, *klopodi*...) because of the international words in these languages (on the basis of researches of the *Universala vortaro*, Szerdahelyi, 1987). Nowadays the Germanic percentage has grown bigger because of the influence of English.

Here are some typical fields aspects of the European based semantics. Family relations are based on the differentiation between male and female, and not on age (which is common in Asian languages):

*filo* ‘son’ – *filino* ‘daughter’; *frato* ‘brother’ – *fratino* ‘sister’.

There are eight basic color terms: *nigra* ‘black’, *blanka* ‘white’, *ruĝa* ‘red’, *verda* ‘green’, *blua* ‘blue’, *flava* ‘yellow’, *bruna* ‘brown’, *griza* ‘grey’. In some Asian languages there is a common word for *blue* and *green* (e.g. *aoi* in Japanese). The difference between living – non-living material is kept in Esperanto as in the source languages: *arbo* ‘tree’ – *ligno* ‘wood’, *haŭto* ‘skin’ – *ledo* ‘leather’ (Fr: *pau*x – *cuir*). In Hungarian, by way of contrast, there is no difference.

But word formation goes beyond this surface level European characteristics (see typological analysis in Koutny, 2015, cf also Piron, 1977): *tablo*, table‘ is European, but *surtabligi* ‘to put sg on the table‘ or *altabligi* ‘to go sit at the table‘ are not. These structures are comprehensible also for non-Europeans (according also to Yamasaki, 2000). Some basic words have a large “semantic valence” (as presented in Koutny, 2015), this means that several words can be made from them by affixes. Word formation is a regular and productive procedure in Esperanto. The unchanged morphemes can be combined and this is only limited by their semantics, therefore semantically related elements are also morphologically related (see the examples of *sana* ‘healthy’ above or *vendi* ‘to sell’ below).

Phraseological expressions or phrasemes are stable expressions or sentences, they can be idiomatic, expressive, and ready elements to use (cp Fiedler, 1999). Normally, they are stable parts of a language, and strongly culture dependent. The question arises whether a planned language should have phrasemes. This makes understanding more difficult at international level. But can a real language avoid phrasemes? Collocations and metaphors are parts of our everyday communication (see Lakoff, Johnson 2003). Esperanto cannot avoid the processes that natural language use, such as metaphorisation or polisemy (Horvath, 2009).



Phrasemes do exist in Esperanto on a limited scale, and are more transparent. There are everyday expressions such as *Bonan tagon!* 'Good day!', *Ĝis revido!* 'See you'; collocations such as *starigi demandon* 'stand': ask a question', *fari ekzamenon* 'do an exam', *nigra merkato* 'black market', and idioms such as *rompi al si la kapon* 'rack one's brains', *elverŝi sian koron* 'to pour out one's heart'.

Zamenhof translated literary works, and a collection of proverbs *Proverbaro Esperanta* (1910). Proverbs contain popular wisdom in a concise and striking form, reflect the life conditions of a people. Therefore *Proverbaro* is an example of the inclusion of European culture. Only the most widespread proverbs are used in „Esperantoland”:

Ne ŝovu la nazon en fremdan vazon! 'Don't stick your nose in other people's business!'

De l' donacita ĉevalo, ne rigardu la dentaron! 'Don't look a gift horse in the mouth!'

Neniu estas profeto en sia urbeto. 'No one is a prophet in their own land.'

They also reflect the common European culture, the Roman (*Donu al Cezaro la proprajon de Cezaro!*; *Troja ĉevalo*; *Ariadna fadeno*; *La kubo estas ĵetita.*), the Christian culture (*Komenci de Adamo*; *diri amen al io*; *Davido kontraŭ Goliato*; *la malpermesita frukto*; *Salomona juĝo*), and similar natural surroundings (*Kia greno, tia pano*; *Unu hirundo printempon ne alportas*) or are based on common European knowledge (*Esti aŭ ne esti?* from Hamlet, *ovo de Kolumbo*). Esperanto has an inclusive culture (Auld, 1986), it is open to other cultures.

The influence of the source languages can be traced in some calques at the word level; as a result, some illogical expressions from the source languages remain: Ge: buchhalten > *libroteni* 'to account'; Fr: pomme de terre > *terpomo*, *potato*. During conversations, some national phrasemes can sometimes appear rarely, but they risk not being understood. On the other hand, it is easier to explain them in Esperanto because it is not as culture charged as are ethnic languages. It is easier to transmit the native culture and structures of the speaker to Esperanto because of its flexible structure (there are alternatives: *veturi per taksio* 'travel by taxi' or *taksii* 'to taxi').

#### 4. Special elements of the Esperanto culture in the language

During 130 years of usage in different contexts from everyday life and meetings though literature to the sciences, Esperanto culture has become more and more established, and is constantly enriched with the appropriate vocabulary.

- There are institutions (UEA 'Universal Esperanto Association', Centra Oficejo 'Central Office of UEA', AdE 'Esperanto Academy', Edukado.net 'portal for teachers and learners', Interlingvistikaj Studoj 'Interlinguistic Studies of UAM in Poznań');
- events (UK 'annual Universal Congress', IJK 'annual youth congress', Kongresa Universitato 'Congress University during UK');
- books and journals (Fundamento 'Fundamentals of Esperanto which ensure the unchangeable grammatical structure of Esperanto', PIV 'Comprehensive Illustrated Dictionary, the most complex explanatory dictionary', revuo Esperanto 'central journal of UEA', Monato 'journal about world events', Literatura Foiro 'literary journal', Scienca Revuo 'scientific journal');
- known personalities (Zamenhof, Grabowski, Kalocsay... John Wells, Humphrey Tonkin,... Chuck Smith (Wikipedia, Amikumu, Duolingo));

- abundant translated and original literature (classics as Shakespeare, Mickiewicz... Tolkien, Szymborska, and also literary pieces of lesser known cultures such as poems of the Hungarian Petőfi).

Esperantists are creating their own culture naturally. Although everyday culture is limited to the flag, badges, use of the color green, clubs and special international meetings (Koutny, 1998) because esperantists do not live together, but they have a virtual “Esperanto land”: *Esperantio*. Therefore vocabulary concerning plants and animals can be deficient (cp investigations of Ida Stria, 2016). Cultural elements related to congresses (*LKK, Kongresa Universitato, Tago de la lernejo, gufujo* where you shouldn’t *krokodili* ‘speak the native tongue among esperantists’, *kongresa edzino...*), and world language problems are well known to them.

Literary works can give birth to sayings: *Kredu min sinjorino!* New proverbs, phrasemes came into being (see *Ilustrita frazeologio* de Sabine Fiedler, 2004) making use of the language structure: *cetere kaj prete* ‘without further ado’; *laste sed ne balaste* ‘last but not least’, *eterna komencanto* ‘eternal beginner’. Plays on words are popular (*esperanto – edzperanto* ‘marriage service’; different interpretations of a word according to its morpheme limits: *sen-tema* ‘without topic’ – *sent-ema* ‘sensitive’). Melnikov (2001; 2004) analyses in details the knowledge of typical esperantists and its appearance in the language.

Even a linguistic worldview can be traced in the Esperanto world: some analysis of Esperantists’ LWV can be found in Koutny 2010 (based on a survey), and a completed survey (with theoretical introduction to LWV in a planned language) in Stria 2016. The approach to the everyday elements of the life reflects rather the original culture of an Esperantist: e.g. the color and the personification of the Sun: Is it yellow, orange, golden, white or red? Is it a powerful man/king in golden clothes, a beautiful women with blond hair or a smiling child? But similar thinking about a real esperantist, and the common language in the world (right to use the mother tongue on local level and a neutral international language, Esperanto on the international level) can be shown (cf. Stria, 2018).

Logical and transparent structures are made up of basic words, so semantically related words are also often morphologically related:

vendi ‘to sell’ → vendisto ‘seller’, vendejo ‘shop’, vendaĵo ‘merchandise’  
 lerni ‘to learn’ → lernanto ‘pupil’, lernejo ‘school’, lernaĵo ‘learn material’, lernema ‘prone to learn’, lernebla ‘learnable’, ... lernigi ‘make learn sb’, memlernanto ‘self-taught’.

More research is needed to determine whether this structure has an influence on LWV, but certainly, it helps improve acquisition and comprehension of the language (even at an advanced age!)

## Conclusions

Esperanto culture exists because of its speech community, and Esperanto is developing due to its use during 130 years in international communication. The language manifests elements of:

- international culture including universal and mass culture elements;
- the source languages’ cultures, because the vocabulary and therefore the mapping of the word is borrowed from European languages;
- Esperanto culture itself, which has developed its own culturally charged elements, at the same time conserving a kind of transparency due to the special compositional structure of the language.

## Bibliography

- Anusiewicz, J. Dąbrowska, A., Fleischer, M. (2000). Językowy obraz świata i kultura. Projekt koncepcji badawczej. W: A. Dąbrowska, J. Anusiewicz (red.), *Językowy obraz świata i kultura* (s. 11-44). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Auld, W. (1986). *Kulturo kaj internacia lingvo*. Chapeco: Fonto.
- Bartmiński, J. (2006). *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: UMCS.
- Blanke, D. (2001). Vom Entwurf zur Sprache. In: Schubert, K. (ed.), *Planned Languages: From Concept to Reality. Interface. Journal of Applied Linguistics*, 15(1), 37-89.
- Fiedler, S. (1999). *Plansprache und Phraseologie: Empirische Untersuchungen zu Reproduziertem Sprachmaterial im Esperanto*. Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Fiedler, S., Rak, P. (2004). *Ilustrita frazeologio*. Dobřichovice: Kava-Pech.
- Horváth, K. (2009). Polisemio, sinonimio kaj Esperanto. In: Koutny I. (ed.), *Abunda fonto. Memorlibro omaĝe al Prof. István Szerdahelyi* (pp. 201-207). Poznań: ProDruk & Steleto.
- Koutny, I. (1998). Interkultura komunikado. In: A. Wandel (ed.), *Internacia Kongreso Universitato*. Rotterdam: UEA. Retrieved from: [www.amu.edu.pl/~interl/](http://www.amu.edu.pl/~interl/) under „Publikaĵoj”.
- Koutny, I. (2010). Esperantlingva bildo de la mondo. In: D. Blanke, U. Lins (eds.), *La arto labori kune. Festlibro por Humphrey Tonkin*. Rotterdam: UEA. Retrieved from: [www.amu.edu.pl/~interl/](http://www.amu.edu.pl/~interl/) under „Publikaĵoj”.
- Koutny, I. (2015). A typological description of Esperanto as a natural language. *JKI*, 10, 43-62. Retrieved from: <http://jki.amu.edu.pl>.
- Lakoff, G., Johnson, M. (2003). *Metaphors We live By*. Chicago: University of Chicago Press.
- Melnikov, A. (2001). Elementoj de originala esperanto-kulturo kaj ilia lingva reflektiĝo. In: D. Blanke (ed.), *Esperanto kaj kulturo – sociaj kaj lingvaj aspektoj. Aktoj de la 19-a Esperantologia Konferenco, 81-a UK, Prago, 1996*. Rotterdam: UEA.
- Melnikov, A. (2004). *Lingvokul'turologičeskie aspekty planovyh meždunarodnyh jazykov. Na fone etničeskih jazykov*. Rostov-na-Donu.
- Piron, C. (1977). *Esperanto: ĉu eŭropa aŭ azia lingvo?* Rotterdam: Universala Esperanto-Asocio. Eng. version: Retrieved from: <http://claudepiron.free.fr/articlesenanglais/europeanorasiatic.htm>.
- Stria, I. (2016). *Towards a Linguistic Worldview for Artificial Languages*. Dissertation in UAM, Poznań: Retrieved from: [https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/14392/1/PhD\\_Stria\\_ArtificialLanguages.pdf](https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/14392/1/PhD_Stria_ArtificialLanguages.pdf).
- Stria, I. (2018). Linguistic worldview in multilingual groups as an indicator of developing a communal identity: the case of Esperanto. *Etnolingwistyka*, 30, 215-229.
- Szerdahelyi, I. (1987). Principoj de esperanta etimologio. In: M. Duc Goninaz (ed.), *Studoj pri la internacia lingvo. Studies on International Language* (pp. 109-138). Gent: AIMAV.
- Yamasaki, S. (2000). La aglutineco kaj la neeŭropeco. In: R. Haupenthal, I. Haupenthal (eds.), *De A al B. Festlibro por André Albault* (pp. 233-246). Schliengen: Ed. Iltis.
- Zamenhof, L.L. (1887). *La Unua libro*; English version: 1889: *Dr. Esperanto's International Language*. Transl. by R.H. Geoghegan. Oxford: Balliol College. Retrieved from: [www.genekeyes.com/Dr\\_Esperanto.html](http://www.genekeyes.com/Dr_Esperanto.html).
- Zamenhof, L.L. (1910). *Proverbaro Esperanta*. Paris: Hachette.

**Jolanta KUR-KONONOWICZ**

Uniwersytet Rzeszowski

## **ФРАЗЕОЛОГИЗМЫ С КОМПОНЕНТОМ ЛЕЧЕБНЫЕ РАСТЕНИЯ В РУССКОМ И ПОЛЬСКОМ ЯЗЫКАХ КАК ЗЕРКАЛО КУЛЬТУРЫ (ИЗБРАННЫЕ ПРИМЕРЫ)**

### **Streszczenie**

Celem publikacji jest porównawcza analiza leksyko-kulturologiczna frazeologizmów (FZ) z komponentem rośliny lecznicze w języku rosyjskim i polskim z wykorzystaniem pól semantycznych.

W artykule omówione zostały FZ z nazwami roślin leczniczych (lub ich części, jak np. rzer, makówka): белена, крапива, мак, клюква, kąkol (куколь обыкновенный или куколь посевной), mięta (мята), sukoria (цикорий), pasternak (пастернак), szalej (wёх или wёх ядовитый), łopian i inne. Przedmiotem analizy stały się FZ: *надоесть как чихотная трава, крапивное семя, развесистая клюква, siać kąkol, czuć do kogoś mięte, najeść się szaleju* itp.

Omówione zostały pola semantyczne: cechy charakteru człowieka, stosunek człowieka do innych ludzi, charakterystyka rzeczywistości, wygląd człowieka, intensywność zjawiska, wielkość, liczba, samopoczucie człowieka, miejsce.

Analiza porównawcza FZ z komponentem rośliny lecznicze w języku rosyjskim i polskim z zastosowaniem pól semantycznych pokazała, że opisana grupa FZ należy do produktywnej.

### **Summary**

The aim of the paper is a comparative lexical and cultural analysis of phraseologies (FZ) with a component of medicinal plants in Russian and Polish with the use of semantic fields.

The article discusses FZ with the names of medicinal plants (or parts thereof, such as velcro, poppy-heads): белена, крапива, мак, клюква, cockle (куколь обыкновенный или куколь посевной), mint (мята), chicory (цикорий), parsnip (пастернак), hemlock (wёх или wёх ядовитый), burdock and others. The subject of the analysis became FZ: *надоесть как чихотная трава, крапивное семя, развесистая клюква, sow tares, feel mint for someone, fill up with a scarf*, etc.

Semantic fields are discussed: human character traits, human relation to others, reality characteristics, human appearance, intensity of the phenomenon, size, number, human well-being, place.

A comparative analysis of FZ with a component of medicinal plants in Russian and Polish with the use of semantic fields showed that the described FZ group belongs to the productive one.

Целью публикации является сравнительный лексико-культурологический анализ с использованием семантических полей фразеологизмов (далее ФЗ) с наименованиями лечебных растений в русском и польском языках. Материал для анализа отобран из фразеологических и толковых словарей обоих языков.

В статье рассматриваются ФЗ с наименованиями лечебных растений (или их частей: маковка, макушка, rzer): белена, крапива, мак, kąkol (куколь обыкновенный или куколь посевной), mięta (мята), sukoria (цикорий), pasternak (пастернак), szalej (wёх или wёх ядовитый) и другие. Предметом анализа станут ФЗ: *надоесть как чихотная трава, крапивное семя, развесистая клюква, siać kąkol, czuć do kogoś mięte, najeść się szaleju* и т. п.

Выбор ФЗ с лекарственными растениями в составе в качестве объекта исследования обусловлен большой ролью, которую играют эти растения в повседневной жизни человека. Такие ФЗ национально специфичны, связаны с культурой народа, отражают особенности национального сознания (Панасенко, 2000, с. 264). Для того, чтобы показать это национальное своеобразие, мы проводим сопоставительный анализ ФЗ славянских языков – русского и польского.

В сравнительном лексико-культурологическом анализе ФЗ с использованием семантических полей обращается внимание на общие и детальные элементы языка и культуры по отношению к генетически схожим языкам и народам.

В статье обсуждаются 9 семантических полей ФЗ.

### 1) Поведение человека: внутренняя характеристика человека (черты характера) (24):

‘кто-л. чувствуетея очень плохо, находится в неприятной ситуации (положении)’: *zadowolony, ucieszony, czuje się jak goły (nagi) w pokrzywach*<sup>1</sup> (JK IV, 516); ПЛОХОЕ САМОЧУВСТВИЕ.

‘о неприятном, досадном, надоедливом, назойливом человеке’: *trzyma się jak suszona pokrzywa* (JK IV, 516); НАДОЕДЛИВОСТЬ.

‘язвительный, злобный человек’: *w pokrzywach się wylał* (JK IV, 516); ЗЛОБА.

‘несуразно бредить, говорить’: *jakby się blekotu<sup>2</sup> objadł; bredzi jak blekota zjadłszy; bredzi (plecie) jakby się blekotu objadł* (JK I, 165; D I, 549); НЕСУРАЗНОСТЬ.

‘обезумел, одурел’: *белены<sup>3</sup> обьялся* (М 35, 293) груб.-прост.; сравни: *jakby się blekotu objadł*; БЕССМЫСЛИЕ, НЕСУРАЗНОСТЬ.

‘говорить, вести себя как в бессознательном состоянии, несдержанно, беситься, бредить, болтать чепуху’: *najeść się szaleju<sup>4</sup>; mówić, zachowywać się jakby się najadło szaleju* (D VIII, 1005-1006); БОЛТЛИВОСТЬ.

‘рассказывая, переиначить, извратить дело’: *obrócić mietę<sup>5</sup> w pokrzywę*, посл. (JK II, 976); ВРАНЬЕ, ЛОЖЬ.

‘о любимом человеке’: *słodki jak lukrecja<sup>6</sup>, dobry jak rumianek<sup>7</sup>* (D VII, 1394); ЛЮБОВЬ.

<sup>1</sup> Pokrzywa (крапива) ‘сорная трава с тонкими, обжигающими при прикосновении волосками на стебле и листьях’ издавна используется человеком для пищи и для здоровья (укрепление иммунитета, болезни сердечно-сосудистой системы, сильный кашель и т.п.) (D VI, 854).

<sup>2</sup> Blekot (кокорыш, собачья петрушка) – растение видом напоминающее петрушку, одурманивающее, у листьев которого неприятный чесночный запах. Растет в сорных местах, садах, огородах. Используется в медицине как успокаивающее, болеутоляющее, противосудорожное средство (D I, с. 549).

<sup>3</sup> Белена (блекота, бешеная трава) – ядовитое и лечебное растение (его используют при головных болях, ревматизме). По нашему мнению название может обозначать необязательно растение blekot, но и другое ядовитое растение – lulek (JK I, с. 165).

<sup>4</sup> Szalej (вех ядовитый, цикута) – травянистое растение с запахом петрушки (сельдерея), применяемое в народной медицине и в гомеопатии (при эпилепсии, мигрени, коклюше, ревматизме). Из корня этого растения получают отраву (D VIII, с. 1005-1006).

<sup>5</sup> Mięta (мята) – травянистое растение, которого лечебные свойства известны издавна (успокаивает нервную систему, понижает давление, противостудное средство, лечит заболевания сердца). Известно несколько видов мяты: polna, leśna, podwodna, błotna. Mięta pieprzowa (перечная мята) разводится и доставляет мятное масло, используемое в фармацевтической, сахарной и парфюмерной промышленности (D IV, 680).

<sup>6</sup> Lukrecja (лакриция, лакричник, солодка) – лекарственное растение, используемое в медицине, косметике. Особенные целебные свойства имеет очень сладкий корень растения (в 50 раз слаще сахара). Трава полезна для ухода за кожей лица, волосами, защищает печень, нормализует уровень сахара, укрепляет иммунитет, используется при длительном кашле и т. п. (CAP V, с. 643).

<sup>7</sup> Rumianek (ромашка аптечная) культивируется; входит в состав мыла, кремов, шампуней. Экстракт растения используется в медицине (заболевания дыхательной системы, зубная и мигренозная боль, нарушение сна), косметике (D VII, 1394; JK V, с. 769).

‘нет людей без отрицательных черт характера, без пороков’: *każde pole rodzi kałkole*, посл. (D III, 640); ПОРОКИ.

‘сделать много плохого’: *nasiać kałkolu*<sup>8</sup> (ЖК II, 311); ПЛОХИЕ ДЕЙСТВИЯ.

‘чувствовать страх, бояться, трусить’: *mieć cykorię*<sup>9</sup>, *kręcić cykorię* (ЖК I, 359-360); ТРУСОСТЬ.

‘о старике: не оскорбление, а подчеркивается сила и опыт нажитые годами’: *старый ты хрен*<sup>10</sup> (БАС XVII, 458); ЖИЗНЕННЫЙ ОПЫТ.

‘презрительно, пренебрежительно о старике’: *старый хрен*, груб., прост. (Ф IV, 275; БАС XVII, 458); сравни: *старый хрыч*; ПРЕНЕБРЕЖЕНИЕ.

‘говорить глупости, чепуху, вздор, болтать (разводить канитель), врать’: *chrzanić to*, вульг. (D I, 302; ЖК I, 920-921); БЕССМЫСЛИЦА.

‘делать что-л. плохо, портить работу’: *chrzanić to*, вульг. (D I, 302); ЗЛОБА.

‘неприятный человек’: *człowiek chrzan* (D I, 302); НЕДОВОЛЬСТВО.

‘от начала до конца (делать, проводить что-л.)’: *от маковки*<sup>11</sup> до корешка, прост. (НРФ 82); НАСТОЙЧИВОСТЬ, НЕУТОМИМОСТЬ.

‘люди, которые ищут цели в жизни’: *asfodelowa*<sup>12</sup> *łąka* (WSF 7); БЕСЦЕЛЬНОСТЬ ЖИЗНИ.

‘люди искусства (которые все время находятся в постоянном поиске)’: *asfodelowa*<sup>13</sup> *łąka* (WSF 7); ТВОРЧЕСКОЕ ВОЛНЕНИЕ.

‘отозваться (ответить), сказать что-л. невпопад, не вовремя, неуместное, неправильное, неподходящее’: ‘сморозить, ляпнуть, брякнуть’: *wyrwać się, wyskoczyć jak filip*<sup>14</sup> *z konopii*<sup>15</sup> (WSF 102; D III, 931); НЕОБДУМАННОСТЬ, ОПРОМЕТЧИВОСТЬ.

‘напиться до потери сознания, кто-л. совсем пьян; напиться очень сильно’: *upić się, zalać się itp. w drobny mak*<sup>16</sup>; *ktoś pijany, zalany itp. w drobny mak*, разг. (D IV, 389-390); ПЬЯНСТВО.

<sup>8</sup> Kałkol (куколь обыкновенный) – травянистое растение, сорняк. Несмотря на то, что его семена содержат отраву, растение имеет лечебные свойства (мочегонное, кровоостанавливающее, спотворное действия) (D III, с. 640).

<sup>9</sup> Суккогя (цикорий) считается сорным растением. Голубые цветки бывают раскрыты только в ранние утренние часы, а также в пасмурную погоду. Народные названия цикория: придорожная трава, синий цветок, щербак, петровы батоги. Благоприятно влияет на работу печени, облегчает пищеварение, имеет жаропонижающие свойства (D I, с. 1070). Возможно, что ФЗ происходит из преступного аргю, где *cykorować* ‘бояться, трусить’. Некоторые замечают, что это последнее значение связано с магическими свойствами цикория, который растет зимой и созревает в темноте, т.е. в нем проявляется действие черной магии (WSF, с. 50).

<sup>10</sup> Хрен считается многолетним травянистым растением с горьким и едким на вкус корнем. Допускается происхождение лексемы от нидерландского *schrijven* ‘царапать, жечь, зудеть’ (Ф IV, с. 275). В памятных рукописях слово *хрен* появилось с XV века (Ш 482). Растение считается природным антибиотиком (защищает организм от различных инфекций, способствует нормализации сахара в крови, защищает организм от равития кариеса) (D I, с. 302).

<sup>11</sup> Маковка – головка, семенная коробочка мака, маковое семечко. Лексема *маковка* появилась в языке в 1771 г. (БАС VI, с. 514).

<sup>12</sup> *Asfodel* – в греческой мифологии: растение из царства мертвых благодаря серым листьям и бледным белым или желтым цветкам. В фольклоре считался лекарством от чахотки (туберкулеза) и судорог (Кор, с. 498).

<sup>13</sup> Вид белой лилии со съедобными луковичками. По асфоделевым лугам прогуливались тени умерших, приговоренных к однообразному (монотонному) существованию (Кор, с. 498).

<sup>14</sup> *Filip* в белорусском диалекте обозначает зайца. ФЗ происходит из охотничьего аргю и традиционных дворянских охот.

<sup>15</sup> *Konopie* (конопля) – высокое растения, в котором скрывались зайцы, из стеблей которого добывают волокно, а из семян – масло. Коноплю используют в фармакологии, пищевой промышленности, медицине (спотворное, болеутоляющее, общеукрепляющее средство) (БАС V, с. 1303).

<sup>16</sup> *Mak* (мак) – растение с крупными красными цветками, содержащее млечный сок и имеющее плод в виде коробочки с мелкими семенами. В поэтической речи считается символом сна, покоя. Мак устраняет головную боль и лихорадку, считается болеутоляющим и противокашлевым средством, снимает усталость (БАС VI, с. 504-505).

‘чиновники-взяточники и крючкотворы; чиновники вообще’: *крапивное семя*<sup>17</sup>, устар. презр. (М 211, 420); ВЗЯТОЧНИЧЕСТВО.

‘хулиганье, озорники’: *zły kąkol* (ЖК II, 311); ОЗОРСТВО.

‘стоит иметь что-л. в своем распоряжении, даже если это не удовлетворяет полностью наши ожидания’: *lepszego rydza<sup>18</sup> niż nic* (WSF 211); ОПТИМИЗМ.

В семантическом поле, касающемся поведения человека, его внутренней характеристики (черт характера) (24) преобладают отрицательные определения (18), которые высмеивают: надоедливость, злобу, несуразность, болтливость, ложь, трусость, недовольство, пьянство, взяточничество, неожиданность, пренебрежение, плохие действия, пороки, озорство. Только 5 ФЗ в этой семантической группе имеют положительную коннотацию: любовь, жизненный опыт, неутомимость, творческое волнение, оптимизм (*słodki jak lukrecja, dobry jak rumianek, старый ты хрен, от маковки<sup>19</sup> до корешка, asfodelowa ląka, lepszy rydz niż nic*). Такая ситуация тесно связана с характеристикой лекарственных растений, которые в большинстве считаются здоровыми, полезными, но не обязательно вкусными.

## 2) Характеристика человека – его отношение к другим людям (17):

‘выражение, которое употребляется для того, чтобы дать понять кому-л., что что-н. не произойдет, не случится’: *figa z makiem (z pasternakiem<sup>20</sup>)*, разг. (WSF 102); сравни: *кукиш, фига с маслом*; НЕУДАЧА ДЛЯ КОГО-Л.

‘совсем ничего (не дать, не сделать и т. п.)’: *ни маковой росинки кому* (М 235, 391); СКУПОСТЬ.

‘пристать к кому-л. назойливо (навязчиво)’: *przyczepić się (uczepić się) jak rzep<sup>21</sup> (do) psiego ogona*, разг. (D VII, 1475; ЖК V, 814); НАЗОЙЛИВОСТЬ.

‘вызывать (быть причиной) зло, несогласие, зависть’: *kąkol siać, rozsiewać*, устар. (D III, 640); ПРИЧИНЯТЬ ЗЛО.

‘испытывать симпатию к кому-л.’: *czuć do kogoś miętę przez rumianek*; СИМПАТИЯ.

‘с кем не доверяться кому-л., быть очень осмотрительным, осторожным’: *держат ушки на макушке<sup>22</sup>* (М 138, 235, 501; Л 135); ОСМОТРИТЕЛЬНОСТЬ.

‘быть настороже, начеку с кем’, ‘вести себя крайне осторожно’: *держат ушки на макушке*, разг. (М 138, 235, 501; Л 135); ОСТОРОЖНОСТЬ.

<sup>17</sup> Первоначально: презрительное прозвище приказных и подьячих в Московской Руси. Сначала употреблялось по отношению к чиновникам, которые просто быстро множились. ФЗ имел значение ‘бюрократ, чиновник, взяточник’ (М, с. 420).

<sup>18</sup> Здесь упоминается местное название масличного растения *Inianka siewna* (*Camelina sativa*) – *rydz* (*rydzyk*), *рыжик* (*рыжей*) посевной, которое до XIX века считалось основным культурным растением. Целебная трава имеет способность справляться с трудными условиями – у нее не слишком большие требования относительно почвы (растет по песчаным местам). Применяется в медицине (мочекаменная болезнь, остеопороз, ослабленный иммунитет) (САР V, с. 235). Сравни: *lepszego wróbel w garści, w rękę niż gołąb na dachu, cietrzew na sęku* (WSF, с. 211).

<sup>19</sup> Маковка – головка, семенная коробочка мака, маковое семечко. Лексема *маковка* появилась в языке в 1771 г. (БАС VI, с. 514).

<sup>20</sup> *Pasternak* (*пастернак*: посевной, луговой) – растение с корнем, напоминающим петрушку, а вкусом, напоминающим морковь. Имеет целебные свойства (лекарство от простуды, против порхоти) (БАС IX, с. 271).

<sup>21</sup> *Rzep* (*репейник, репей*) – часть лопуха, покрыта колючими, цепляющимися чешуями. Лопух применяется в медицине (смягчает ревматическую боль, оказывает вспомогательное пищеварению) (D VII, с. 1475).

<sup>22</sup> *Макушка* (маковка, вершина, купол) первоначально обозначала только головку мака. В дальнейшем на основе сходства предметов по форме или по расположению частей название было перенесено на другие предметы. Слово появилось в языке в 1771 г. (Ш 253; БАС VI, с. 521).

‘о высшей степени внимания, настороженности, радости и т. п.’: *ушки на макушке* (у кого-л.)<sup>23</sup> (БАС VI, 521); ВНИМАТЕЛЬНОСТЬ; сравни: *lepszy wróbel w garści, w ręku niż gołąb na dachu, cietrzew na sęku*.

‘подходить друг другу, соответствовать друг другу в любом отношении, во всем соглашаться’: *dobrać się, znaleźć się, szukać się (jak) w korcu*<sup>24</sup> **maku**; *dobrali się jak w korcu maku, szukali się jak w korcu maku* (D IV, 389-390; WSF 181; JK II, 852-853); сравни: *два сапога пара*; СХОДСТВО (ПОДОБИЕ).

‘один не лучше другого, оба одинаковы’: *хрен редьки не слаще*<sup>25</sup>; ОДИНАКОВОСТЬ.

‘усыплять’: *сураć*<sup>26</sup> **mak** *na oczu* (D IV, 389-390); ОСЛАБЛЕНИЕ ВНИМАНИЯ.

‘сеять раздоры между людьми’: *siać mak między ludzi*, разг. (D IV, 389-390); ССОРА.

‘нельзя подлить масла в огонь’: *nie trzeba siać maku* (D IV, 389-390); ВЗБАЛТЫВАНИЕ ЛЮДЕЙ.

‘возмущение по отношению к другому человеку’: *хрен с ним; какого хрена*, груб.-прост. (M 511); ВОЗМУЩЕНИЕ.

‘невыносимо, очень сильно надоест (осточертеть и т. п.)’; ‘невыносим, нестерпим’; *надоест как чихотная трава*<sup>27</sup>; сравни: *надоест, хуже горькой редьки; надоело (милу) как собаке редька*, разг. презр. (M 118, 189, 388); НЕВЫНОСИМОСТЬ.

‘лишить кого-л. чести, хорошей славы и репутации, очернить (оклеветать)’: *unurzać kogoś w błocie, bagnie*<sup>28</sup> (WSF 10, 588), курпевский диалект; НАНОСИТЬ УЩЕРБ (ПРИНОСИТЬ ВРЕД); СПЛЕТНИ.

В анализированной семантической группе, касающейся характеристики человека – его отношений к другим людям (17) большинство ФЗ указывает на негативное отношение к другому человеку. Замечаются намеки на: скупость, назойливость, осторожность, внимательность, ссору, ослабление внимания, невыносимость, возмущение, сплетни. Только 3 ФЗ указывают на положительное отношение к другому человеку (*szuć miętę przez rumianek, dobrali się jak w korcu maku, хрен редьки не слаще*).

### 3) Характеристика действительности (12):

‘ничто’: *figa z makiem* (D IV, 389-390); НЕПОЛНОЦЕННОСТЬ.

‘не принести хорошего результата, сорваться (закончиться ничем), не состояться (проекты)’: *siąść makiem (projekty)* (D IV, 389-390); ОТСУТСТВИЕ ОЖИДАЕМЫХ РЕЗУЛЬТАТОВ.

‘вернуться негде’: *makiem siedzieć* (D IV, 389-390); СКУКА.

‘выражение удивления, восхищения, восторга или возмущения, негодования’:  
*хрен в пятку (в голову) кому*<sup>29</sup>, груб.-прост. (M 374, 511); УДИВЛЕНИЕ.

<sup>23</sup> Возникновение ФЗ мотивировано сравнением поведения домашних животных и человека (у зверей от страха, предчувствия опасности уши встают торчком).

<sup>24</sup> Корец – старинная единица объема, применяемая для сыпучих тел, т.е. и мака, равна 120 литрам.

<sup>25</sup> Хрен горький на вкус, а у редьки горьковатый вкус и запах.

<sup>26</sup> Усыпаящие свойства мака известны с давних времен. Не удивляет факт, что во ФЗ мак ассоциируется со сном.

<sup>27</sup> Чихотная трава (чихотник обыкновенный; *krwawnik kichawiec*) вызывает чихание (отсюда ее название). Ииспользуется в медицине (противовоспалительное средство, улучшает работу желудка и кишечника, избавляет от зубной боли) (САР VI, с. 797). Сравни: *(надоест) хуже горькой редьки; надоело (милу) как собаке редька*, разг. презр. (M, с. 118, 189, 388).

<sup>28</sup> Кустарник *bagno* (багульник) растет на болоте (отсюда название). Здесь метонимически понимается растение вместо почвы (багульник вместо болота). Багульник используется в народной медицине при ревматизме, коклюше, воспалении легких (САР I, с. 79).

<sup>29</sup> Все выражения с лексемой *хрен* мотивированы неприятным, едким и горьким вкусом растения.



‘восклицание, выражающее удивление’: *Вот то нате, хрен в томате!* жарг. шутил. (М 374, 511); НЕОЖИДАННОСТЬ.

‘выражение восторга, возмущения, недоумения, радости и т. п.’: *хрен (его) знает*; сравни: *Бог (Господь, аллах, черт, леший, шут, пес, хрен) его (тебя, ее, вас, их) знает (ведает)* (М. 38, 511) или ‘неизвестно, никто не знает’; НЕДОУМЕНИЕ.

‘хозяйство, которое можно есть, т.е. уничтожить (прямой и переносный смысл)’: *хозяйство, заросшее крапивой*<sup>30</sup> (М. 211, 420); ПАДЕНИЕ ДОСТИЖЕНИЙ.

‘сорное растение с мелкими белыми цветками, напоминающее обыкновенную крапиву, но не жгущееся; яснотка белая’: *белая или глухая крапива* (БАС V, 1577); *pokrzywa martwa albo głucha*, разг. (ЖК IV, 516); ОТСУТСТВИЕ ОЖЕСТОЧЕННОСТИ, СНИСХОДИТЕЛЬНОСТЬ.

‘острая, язвительная, колкая сатира’: *satyra jak pokrzywa*<sup>31</sup> (ЖК IV, 516); ЯЗВИТЕЛЬНОСТЬ.

‘вещь без значения, пустяк, глупость’: *to mięta*, разг. (D IV, 680); ГЛУПОСТИ, НЕСЕРЬЕЗНОСТЬ.

‘сильно волнующий, потрясающий ответ’: *dalem mi takiej mięty, co mi poszła w pięty* (ЖК II, 976); ПОТрясение.

‘что-л. совсем неправдоподобное, небылица, выдумка’: *развесистая клюква*<sup>32</sup> (М 199, 377); УДИВЛЕНИЕ.

Действительность, описанная при помощи ФЗ с наименованиями целебных растений, является неполноценной, скучной, несерьезной, язвительной, потрясающей, удивляющей, а также снисходительной.

#### 4) Внешняя характеристика человека (4):

‘о румянце’, в сравнении: *щеки расцвели, как мак* (БАС VI, 504); ЩЕКИ.

а) одежда:

‘темнокрасного цвета (платье)’: *czerwona jak mak (sukienka)* (ЖК II, 852-853); КРАСНЫЙ ЦВЕТ.

‘(кафтан) ясно (ярко) пепельного цвета’: *makowa (kapota)* (ЖК II, 854); ПЕПЕЛЬНЫЙ ЦВЕТ.

‘темнопепельный (жупан)’: *makowy żupan, kontusz* (D IV, 394); ПЕПЕЛЬНЫЙ ЦВЕТ.

В семантическом поле, касающемся внешней характеристики человека (4), щеки сравниваются с красным цветом цветка мака, а одежда – с пепельными оттенками зернышек этого растения.

<sup>30</sup> Лексема *крапива* появилась в языке в 1704 году (БАС V, с. 1577).

<sup>31</sup> Характеристика человека заключена также в пословицах с компонентом крапива: *Słowa jedwabnemi kwiatkami przystają, ale uszunki ich trąca pokrzywami* ‘о лицемерном, двуличном, притворном человеке’ (ЖК IV, с. 516); *Kozłem sobie satopas jak pokrzywa pod plotem* ‘о независимом или непослушном человеке’ (D VI, с. 854-855).

<sup>32</sup> Клюква (*żurawina*) – вечнозеленый кустарничек, обладающий способностью защищать мочеполовую систему от инфекций, снижает уровень холестерина, уменьшает воспалительные процессы. Напитки из клюквы обладают жаропонижающим действием, поэтому их рекомендуют применять при гриппе и высокой температуре. Продукты клюквы повышают иммунитет, предотвращают появление авитаминозов (САР III, с. 640).

### 5) Интенсивность явления (4):

‘очень тихо, спокойно, без маленького шелеста (шороха), шуршания’: *cicho, cisza jak **makiem** zasiał, jak **mak** siał, jakby **mak** siał, posiał, zasiał*<sup>33</sup> (ЖК II, 852-853; D IV, 389-390); ОЧЕНЬ, В БОЛЬШОЙ СТЕПЕНИ.

‘очень дешевый’: *tani jak **barszcz***<sup>34</sup> (WSF 12-13); ОЧЕНЬ, В БОЛЬШОЙ СТЕПЕНИ.

‘разбиться (расколоться) на мелкие части, куски’: *rozbić (się), roztrzaskać (się) itp. w drobny **mak**, na drobny **mak*** (D IV, 389-390); ОКОНЧАТЕЛЬНО.

‘очень сильно’: в сравнениях: (*водка*) *ципала его язык, словно **крапива**, и казалась ему горше **полыни***<sup>35</sup> (БАС V, 1577); ОЧЕНЬ СИЛЬНО.

В семантическом поле, касающемся интенсивности явления (4), находятся ФЗ со словами: *mak, barszcz, крапива* и *полынь*.

### 6) Величина, размер (3):

‘очень мелкий’: *drobny jak **mak***<sup>36</sup> (ЖК II, 852-853); МАЛЫЙ.

‘на мелкие части’: *na **mak** siekać, rąbać* (ЖК II, 852-853); МАЛЫЙ.

‘писать мелким (бисерным) почерком’: *sadzić, pisać **makiem, maczkiem*** (D IV, 389-390); МАЛЫЙ.

ФЗ в семантическом поле, касающемся размера, содержат лексический компонент *mak*, обозначающий маленькое зернышко мака.

### 7) Количество (определение количества) (3):

‘множество, огромное количество (людей)’: *jak **maku** (ludzi)* (D IV, 389-390); БОЛЬШОЕ КОЛИЧЕСТВО.

‘ничуть, нисколько (нет, не было, и т. п.)’ (*ни*) *на **маковую** росинку*<sup>37</sup>, разг. (М 235, 391; Л 256); НЕБОЛЬШОЕ КОЛИЧЕСТВО.

‘о мельчайшей крупинке, самом незначительном количестве чего-л.’: *маковая росинка, зернышко, семечко* (БАС VI, 514-515); НЕБОЛЬШОЕ КОЛИЧЕСТВО.

ФЗ в семантическом поле, касающемся количества, содержат лексемы *маковая росинка* и *mak* (обозначая малое количество или, наоборот, множество).

<sup>33</sup> Значение ФЗ посредственно связано с усыпаяющими свойствами мака.

<sup>34</sup> Здесь *barszcz* (борщевик) обозначает лекарственное растение *Heracleum*, употребляемое при нервных и кожных заболеваниях, как успокаивающее средство при судорогах, эпилепсии. Настои травы имеют целебные свойства и используются при ревматизме, при катарах желудка и т. п. С XVIII века *barszcz* получил значение супа – сначала с добавлением упомянутого растения, а потом вообще супа, приготовленного на овощной закуске (Rostafiński, с. 264; Ф I, с. 198). ФЗ мотивирован повсеместностью борщевика, используемого как пища для человека.

<sup>35</sup> Полынь горькая (чернобыльник, Божье дерево) – растение с горьким вкусом и резким запахом (этимологически лексема обозначает ‘гореть, пылать’). В медицине используется от головной боли, ревматизма, лихорадки, бессонницы, эпилепсии, как антисептическое средство (СД IV, с. 159-161).

<sup>36</sup> ФЗ мотивирован сравнением с зернышками мака.

<sup>37</sup> ФЗ *маковая росинка* возник в результате объединения в языке самой крошечной частицы съестного и мельчайшей капельки воды.

## 8) Самочувствие человека (его физическое состояние) (2):

‘кто-л. ничего не ел, не пил’: *маковой росинки во рту не было* (у кого-л.) (М 52-53, 235; БАС VI, 515); ГОЛОД, ЖАЖДА.

‘совсем не пить спиртного, хмельного’: *капли (маковой росинки) в рот не брать (взять)* (М 47-48, 235, 391); *маковой росинки не пьет, в рот не возьмет* (БАС VI, 515); ЖАЖДА СПИРТНОГО (АЛКОГОЛЯ) или АБСТИНЕНЦИЯ.

ФЗ в семантическом поле, касающемся самочувствия человека, содержат лексический компонент *маковая росинка* и отражают значения жажды еды и питья.

## 9) Место (1):

‘в греческой мифологии: место, где прогуливаются тени умерших’: *asfodelowa*<sup>38</sup> *ląka* (WSF 7); МЕЛАНХОЛИЯ, ПЕЧАЛЬ.

В семантическом поле, касающемся места, находится один ФЗ с лексическим компонентом *asfodelowa*, обозначающий печальное место.

Нами было обсуждено 9 семантических полей ФЗ с наименованиями лечебных растений в русском и польском языках, таких как: поведение человека (черты характера) (24), характеристика человека – его отношение к другим людям (17), характеристика действительности (12), внешняя характеристика человека (4), интенсивность явления (4), величина, размер (3), количество (определение количества) (3), самочувствие человека (его физическое состояние) (2), место (1).

В рассмотренной нами группе ФЗ преобладают лекарственные названия: мак (20: 16 польских и 4 русские ФЗ), крапива (10: 6 польских и 4 русские ФЗ), хрен (8: 6 русских и 2 польские ФЗ), *mięta* (4), *kałkol* (3), *rumianek* (2). Однократно зарегистрированы следующие лексемы: *клюква, полынь, чихотная трава, белена, barszcz, asfodel, bagno, pasternak, konopie, sykoria, lukrecja, blekot, szalej, rydz (lnianka siewna)*.

В основе образования ФЗ с компонентом *мак* находятся снотворные свойства растения, цвет цветка (красный) или маковых зернышек (пепельный), а также вред, который может вызвать растение. При возникновении ФЗ с лексемой *крапива* решающую роль играет повсеместность произрастания сорной травы и ее жгучие свойства. Во ФЗ со словом *хрен* зафиксированы, прежде всего, отрицательные свойства лекарственного растения – едкий вкус. Нередко решающими в образовании ФЗ являются отравляющие, одурманивающие способности растений (*белены объелся; jakby się blekotu objadł; najeść się szaleju*).

Анализ фразеологического материала показал, что для образования ФЗ с компонентом лекарственные растения важны отрицательные свойства последних, появляющиеся как предостережение от вреда растений. Лекарственные растения в составе ФЗ получают двусмысленную характеристику, причем преобладает – негативная.

Сравнительный анализ ФЗ с лексическим компонентом лечебные травы в русском и польском языках с применением метода семантических полей доказал, что рассмотренная фразеологическая группа является продуктивной. Сравнительный лексико-культурологический анализ обогащает наши знания об общих и детальных элементах языка и культуры по отношению к генетически схожим языкам и народам.

<sup>38</sup> Сегодня *asfodel* (*złotowłos*) на языке цветов обозначает печаль, что, в свою очередь, связано с видом растения, вызывающим меланхолию (Кор, с. 498).

## Библиография

- БАС – Чернышев, В.И. (1950-1965). *Словарь современного русского литературного языка*. Т. I-XVII. Москва-Ленинград: Издательство Академии Наук СССР.
- НРФ – Мокиенко, В. (2003). *Новая русская фразеология*. Opole: Wydawnictwo Świętego Krzyża.
- Панасенко, Н.И. (2000). *Когнитивно-ономасиологическое исследование лексики (опыт сопоставительного анализа названий лекарственных растений)*. Москва: МГУ.
- САР – (2001-2006). *Словарь Академии Российской 1789-1794*. Т. I-VI. Москва: МГИ им. Е.Р. Дашковой.
- СД – Толстой, Н.И. (1995-2012). *Славянские древности. Этнолингвистический словарь*. Т. I-V. Москва: Международные отношения.
- Ф – Фасмер, М. (1986-1987). *Этимологический словарь русского языка*. Москва: Прогресс.
- Ш – Шанский, Н.М., Иванов, В.В., Шанская, Т.В. (1975). *Краткий этимологический словарь русского языка*. Москва: Просвещение.
- D – Doroszewski, W. (1958-1969). *Słownik języka polskiego*. Warszawa: PAN.
- JK – Karłowicz, J., Kryński, A. (1900-1920). *Słownik języka polskiego*. Warszawa: Drukarnia „Gazety Handlowej”.
- Кор – Kopański, W. (1990). *Słownik symboli*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Rostafiński, J. (1916). O nazwach oraz użytkach ćwikły, buraków i barszczu. *Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności*, seria III, t. VIII. Ogólnego zbioru t. 53, 261-304.
- WSF – Kłosińska, A., Sobol, E., Stankiewicz, A. (2005). *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

**Klaudia KURAŚ-SZCZEPANEK**

Uniwersytet Rzeszowski

## **KULTURA JĘZYKA UŻYTKOWNIKÓW INTERNETU NA PRZYKŁADZIE KOMENTARZY ZAMIESZCZANYCH NA FANPAGE’U LOL MANIA**

### **Streszczenie**

Celem publikacji jest zaprezentowanie języka komentarzy pojawiających się pod artykułami oraz demotyworami opublikowanymi przez fanpage LOL mania. Autorka fanpage’a udostępnia najciekawsze, jej zdaniem, artykuły pojawiające się w sieci, a odbiorcy – blisko 700 000 fanów – komentują przeczytane teksty i opublikowane zdjęcia. W artykule zanalizowane są wypowiedzi osób, które komentując, wyrażają swoje opinie na temat zaprezentowanych wydarzeń, a także odnoszą się do opinii innych użytkowników. W komentarzach tych nie brakuje kolokwialnego słownictwa, obraźliwych epitetów, obelg, wulgaryzmów i innych negatywnych stwierdzeń. Wzięta pod uwagę została również stylistyka, składnia zdania, popełniane błędy ortograficzne, brak lub nadużywanie znaków interpunkcyjnych. Omówiona została także funkcja emotikonów. W artykule zwrócona została również uwaga na stosowane zwroty do rozmówcy i zaprezentowano sposób, w jaki autorka omawianego fanpage’a wzbudza zainteresowanie potencjalnych czytelników do zapoznania się z danym artykułem. Analizie poddane zostały nagłówki dodawane przed poszczególnymi tekstami. Omówiona została m.in. ich forma oraz styl.

### **Summary**

The aim of the paper is to present the language of comments appearing in the commentary section of the fanpage LOL mania. The author of the fanpage shares the most interesting articles and demotivators found on the Internet, and the recipients – in this case, nearly 700,000 followers – comment on the pieces of writing and pictures. The following paper analyzes the utterances of the recipients, who express their opinions concerning the presented events and who address the beliefs of other users. The above-mentioned comments are rife with colloquial vocabulary, offensive remarks, swear words and other negatively-charged statements. Additionally, the paper scrutinized the stylistic and syntactic aspects, as well as spelling mistakes and punctuation. Furthermore, attention was devoted to the use of emoticons and forms of address. Finally, the forms and style of headlines of the particular articles were also investigated, in order to reveal the ways in which the fanpage owner arouses the potential readers’ interest concerning published articles.

### **Wprowadzenie**

W dzisiejszych czasach wciąż wzrasta odsetek ludzi, którzy korzystają z Internetu, czyniąc z niego zarówno dobry, jak też zły użytek. Wraz z przemijaniem pokoleń osoby uczestniczące w życiu wirtualnym to nie tylko młodzież, dwudziesto-, trzydziestoparolatki czy dzieci w wieku szkolnym, ale także osoby starsze (50-, 60-letnie) oraz dzieci mające zaledwie kilka lat. Społeczeństwo, a zwłaszcza młodzi ludzie, wychowywane w dobie Internetu, nie umie wyobrazić sobie życia bez tego środka komunikacji. Najpopularniejsze jest korzystanie z poczty elektronicznej i portali społecznościowych. Część społeczeństwa pisze także blogi, inni prowadzą sklepy internetowe, a jeszcze inni żywo komentują pojawiające się informacje w sieci.

Wolność słowa w rozumieniu osób wypowiadających się w Internecie czasem nie zna granic, bowiem części społeczeństwa wydaje się, że mogą oni powiedzieć wszystko, bez względu na formę, styl i zawartość merytoryczną. I nie dotyczy to jedynie treści anonimowych, ponieważ coraz większa liczba osób nie waha się wyrażać własnego zdania na portalach społecznościowych typu Facebook, na których posiada się konto pod własnym imieniem i nazwiskiem. Komentarze użytkowników czasem mają łagodną, wyważoną postać, a czasem wręcz przeciwnie – zawierają wulgaryzmy, obraźliwe epitety skierowane do bohaterów artykułów bądź też do pozostałych osób uczestniczących w wymianie myśli.

Celem niniejszej publikacji jest zanalizowanie i opisanie słownictwa używanego przez komentatorów fanpage'a LOL mania, a także zwrócenie uwagi na mechanizmy stosowane przez autorkę strony, sprawiające, że jej popularność wciąż wzrasta<sup>1</sup>. Wyszczególnione zostały środki językowe, które pojawiają się najczęściej oraz popełniane błędy, jak również krótko skomentowano grzeczność językową użytkowników omawianej strony. Ze względu na ograniczoną ilość miejsca problematyka obejmująca sposób wyrażania się użytkowników obserwujących fanpage została jedynie zasygnalizowana i z pewnością zasługuje na szersze oraz bardziej dokładne omówienie.

## **1. Komunikacja internetowa – część teoretyczna**

O tym, że Internet odgrywa ważną rolę w życiu społecznym, świadczy rosnąca wciąż liczba publikacji poświęconych temu środkowi komunikacji. Naukowcy, podejmując temat komunikacji internetowej, analizują m.in. język użytkowników i ich grzeczność względem siebie nawzajem, jego wulgaryzację, oddziaływanie Internetu na relacje międzyludzkie itp.

Magdalena Miotk-Mrozowska w publikacji *Komunikacja interpersonalna w Internecie* stwierdza, że „Internet stał się jednym z najważniejszych środków komunikacji międzyludzkiej” (2009, s. 23). Komunikacja internetowa, zdaniem autorki, polega na jednoczesnym występowaniu cech charakterystycznych dla komunikacji „twarzą w twarz” oraz komunikacji masowej (2009, s. 29).

Justyna Staszewska natomiast w artykule *Wulgaryzacja przekazu jako wyróżnik języka w komunikacji na forach internetowych* zaznacza, powołując się m.in. na Jana Grzenie czy Patricie Wallace, że podstawowymi elementami, stanowiącymi istotę komunikacji internetowej są: „anonimowość, kreowanie własnej tożsamości, zrównanie ról nadawcy i odbiorcy, nieoficjalność oraz kolokwialność, łącząca się ze zniesieniem reguł interpunkcji, ortografii, z grafizacją pisma i ogólną modyfikacją pisowni, hipertekstowość, dialogowość, spontaniczność, emocjonalność i ekspresywność” (Staszewska, 2010, s. 198). Autorka wyjaśnia również, że od każdej z wymienionych cech można odnotować odstępstwa. W przypadku wybranego materiału badawczego, jakim są komentarze na fanpage'u LOL mania, odstępstwem będzie na pewno odejście od anonimowości, ponieważ większość użytkowników wyraża swoje opinie pod własnym imieniem i nazwiskiem. Rzadkością są profile wymyślone, jednak zdarzają się. J. Staszewska akcentuje również, że w Internecie jest wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia zachowań agresywnych, a ponadto zauważyć można rozluźnienie, a nawet odrzucenie norm grzecznościowych i odejście od poprawności językowej. Wirtualna interakcja sprzyja wyzbywaniu się zahamowań użytkowników (Staszewska, 2010, s. 198).

---

<sup>1</sup> O tym, że fanpage LOL mania prowadzi kobieta, świadczy stosowana forma czasownika.

Wiesław Olszewski i Bożena Sowińska w zbiorowej publikacji *Internet a relacje międzyludzkie* poświęcili z kolei uwagę zagadnieniu *savoir-vivre*'u w Internecie. Podkreślali oni m.in., że użytkownicy Internetu powinni przestrzegać dobrych obyczajów oraz znać zasady grzecznościowe obowiązujące w świecie wirtualnym (Olszewski, Sowińska, 2010, s. 217).

W tym miejscu warto przytoczyć również artykuł Małgorzaty Kuruc *Wulgarny internauta, czyli kilka słów o zgorzeniu w sieci*, w którym autorka zaznacza, że poziom kultury komunikacji międzyludzkiej stale się obniża. Następuje wulgaryzacja wypowiedzi, szczególnie „w komunikacji synchronicznej lub naśladowanej komunikację typu *face to face*” (Kuruc, 2012, s. 113).

Bożena Taras w artykule *Gall Anonim w Internecie, czyli o komunikacji incognito* również zwraca szczególną uwagę na to, że przekraczanie pewnych granic w świecie wirtualnym nie budzi emocji. Następuje „prymitywizacja norm komunikacji międzyludzkiej, na poziomie języka wyrażająca się agresją słowną oraz odrzucaniem dotychczasowego systemu wartości i wzorca grzeczności językowej” (Taras, 2003, s. 2). Autorka podkreśla także, że odbiorca tekstu w rzeczywistości wirtualnej staje się równocześnie jego krytykiem i nadawcą bezpośredniej opinii. Co ważne, zdaniem B. Taras, w tekście komentarza internetowego nadawca zarówno ustosunkowuje się do opisywanych wydarzeń, jak też stara się silnie angażować odbiorcę (2003, s. 2).

Krótki przegląd literatury poświęconej tematyce komunikacji internetowej i jej aspektom ukazuje przede wszystkim istotę Internetu jako środka komunikacji międzyludzkiej oraz zmiany, będące następstwem jego rosnącej popularności.

## 2. Krótko o funpage'u LOL mania

Funpage LOL mania rozpoczął swoją działalność w 2013 roku. Umieszczane są na nim różne pod względem tematycznym artykuły, które pojawiają się w sieci, a także zdjęcia, tzw. memy, demotywatory wzbudzające kontrowersje, budzące negatywne bądź pozytywne emocje. Treści pojawiające się na stronie stanowią przegląd najciekawszych, zdaniem autorki, informacji zamieszczanych w sieci. Fanpage obserwuje blisko 700 tys. użytkowników<sup>2</sup>.

Na analizowanej stronie znaleźć można przede wszystkim artykuły dotyczące tematyki społecznej, zahaczającej o życie celebrytów czy innych znanych osób (np. piosenkarzy), a także niejednokrotnie przytaczane są różne wyniki badań, przy czym zaznaczyć należy, że dobierane są one przede wszystkim pod kątem wzbudzania emocji, kontrowersji. Wydarzenia zaś zawarte w udostępnianych artykułach mają miejsce zarówno w Polsce, jak i za granicą. Autorka na fanpage'u zamieszcza również wiele demotywatorów, które dobierane są w sposób skłaniający, a czasem wręcz prowokujący do wypowiedzenia się na dany temat. Stosowane są też różne zabiegi słowne, mające na celu skomentowanie informacji zamieszczonej na stronie przez jak największą liczbę osób, o czym szerzej w dalszej części artykułu. Warto również zaznaczyć, że udostępniane treści zachęcają do wypowiedzi osoby obserwujące fanpage LOL mania, ale o wiele żywsze dyskusje, więcej wulgaryzmów i obraźliwych epitetów, pojawiają się w odpowiedzi na komentarze poszczególnych osób. To one właśnie sprawiają, że ktoś postanawia wziąć udział w komunikacji, odnosząc się do zdania jednego z rozmówców.

---

<sup>2</sup> Dane w dniu 17 maja 2018 roku przedstawiają się następująco: obserwujących jest 688 824, a osób, które polubiły fanpage – 694 938.

### 3. Artykuły, memy, demotywatory budzące największe zainteresowanie

Obserwując dzisiejszy świat, łatwo można spostrzec, jakie tematy są najciekawsze dla sporej części społeczeństwa. Znajduje to oczywiście swoje odzwierciedlenie w sieci. Największe zainteresowanie wśród użytkowników Internetu wzbudzają sensacje z życia gwiazd, ale i zwykłych, tzw. szarych ludzi, następnie tematem skłaniającym do rozmów są polityka, religia, pieniądze – polskie zarobki, tryb życia, za którym kryje się rosnąca liczba ludzi cierpiących na otyłość itp.

Lawinę komentarzy wywołało m.in. zdjęcie prezentujące koszulkę z napisem: JESTEM GRUBA bo mnie stać<sup>3</sup>. Jak wiadomo, temat ten często budzi kontrowersje. Nie inaczej było i w przypadku opublikowanego zdjęcia, gdyż pojawili się zarówno przeciwnicy, surowo krytykujący ludzi z nadwagą, jak i zwolennicy, a dokładniej osoby usprawiedliwiające otyłość. Analizując wspomniany fanpage, można zauważyć, że wszystkie posty dotyczące wyglądu zewnętrznego budzą zainteresowanie i to właśnie tutaj pojawia się wiele komentarzy. Dużo emocji wśród osób obserwujących fanpage LOL mania wzbudzają również teksty ukazujące przemoc wobec drugiego człowieka. Przykładem tego jest m.in. artykuł o bitym dziecku, co świadczy m.in. o empatii, jaką są obdarzeni czytelnicy. Wyrażając się, nie szczędzili słów wulgarnych w stosunku do matki dziecka ani pejoratywnych epitetów określających jej osobę („Szmacicho bez serca i mózgu 🤢🤢🤢🤢🤢”; „To podła bez serca kobieta która w swoim czasie odpowie za swoje czyny”<sup>4</sup>). Duże zainteresowanie budzą również demotywatory, teksty ukazujące uniwersalne prawdy, ówczesne życie (pogoń za pieniędzmi, rozstania z rodziną, kariera itp.), a także te, które odnoszą się np. do zarobku Polaka pracującego fizycznie i wynagrodzenia księdza, który udziela sakramentów itp.

### 4. Sposoby przyciągania uwagi

Autorka fanpage’a, umieszczając na stronie artykuły pochodzące z sieci oraz dodając różnego rodzaju demotywatory, memy czy zdjęcia, stosuje przede wszystkim kryterium przyciągania uwagi. Pojawiają się zatem tematy, jak już wcześniej zostało powiedziane, dość kontrowersyjne, budzące zainteresowanie, powszechnie omawiane wśród znajomych czy rodziny<sup>5</sup>.

Po pierwsze, autorka, udostępniając artykuł, często dodaje opis w formie pytania, np.: **Zgadza się z nim?** 🤔<sup>6</sup>, „**Też to widzicie?** 🤔”<sup>7</sup> czy „**Wiecie dlaczego warto** równocześnie brać prysznic i... sikać? (...)”<sup>8</sup>, oczekując, że zaintrygowany czytelnik kliknie w dołączoną treść i być może odpowie na pytanie w komentarzu.

Drugim sposobem zainteresowania odwiedzającego fanpage jest użycie czasownika „zobacz”, jak w poniższych przykładach: „Włożyła zapalki do doniczki. **Zobacz dlaczego**, a też zaczniesz stosować ten trik! 🤔”<sup>9</sup> czy „To miał być zwyczajny występ Jennifer Lopez.

<sup>3</sup> W artykule stosowana jest pisownia oryginalna.

<sup>4</sup> <http://lolmania.eu/ten-9-latek-przezyl-prawdziwe-pieklo-matka-z-byle-powodu-bila-go-po-calym-ciele/> (dostęp: 08.04.2018)

<sup>5</sup> Na stronie znajdują się również demotywatory, których celem jest wzbudzenie dużego zainteresowania, jak choćby wolny poniedziałek, przekazywanie energii itp.

<sup>6</sup> <http://lolmania.eu/ratownik-medyczny-opublikowal-to-zdjecie-a-pod-nim-zamiescil-bardzo-kontrowersyjny-wpis-zgadza-sie-z-nim/> (dostęp: 09.04.2018).


<sup>7</sup> <http://lolmania.eu/mama-zauwazyla-w-pszczolce-mai-bulwersujacy-rysunek-teraz-ostrzega-innych-rodzicow/> (dostęp: 10.04.2018).




<sup>8</sup> <http://lolmania.eu/wiecie-dlaczego-warto-rownoczesnie-brac-prysznic-i-sikac-bardzo-sie-zdziwilam/> (dostęp: 09.04.2018).


W przypadku tego opisu, i kilku innych przytoczonych w dalszej części pracy, autorka powieliła treść z linku artykułu (czasem lekko ją modyfikując), co ma jednak wpływ na wzbudzenie zainteresowania wśród odbiorców, ponieważ odwiedzający stronę czytają przede wszystkim opisy zamieszczane nad artykułami i to właśnie te informacje decydują o tym, czy czytelnik kliknie w link i zapozna się z treścią czy nie.

<sup>9</sup> <http://lolmania.eu/wlozyla-zapalki-do-doniczki-zobacz-dlaczego-a-tez-zaczniesz-stosowac-ten-trik/> (dostęp: 10.04.2018).



**Ale zobacz**, co stało się z jej suknią już po minucie występu!”<sup>10</sup>. W przypadku tego opisu i kilku innych przytoczonych w dalszej części pracy autorka powieliła treść z linku artykułu (czasem lekko ją modyfikując), co ma jednak wpływ na wzbudzanie zainteresowania wśród odbiorców, ponieważ odwiedzający stronę czytają przede wszystkim opisy zamieszczone nad artykułami i to właśnie te informacje decydują o tym, czy czytelnik kliknie w link i zapozna się z treścią czy nie.

Autorka, używając czasownika w 2. osobie liczby pojedynczej, zwraca się do każdego czytelnika indywidualnie, bezpośrednio. Osoba odwiedzająca stronę LOL mania czuje się, jakby to właśnie do niej kierowane były wpisy. W pierwszym przytoczonym przykładzie dostrzec można również inny element perswazyjny, bowiem z komunikatu jasno wynika, że jak ktoś pozna tajniki wkładania zapalek do doniczek, to również sam będzie korzystał z tej metody („**też zaczniesz stosować ten trik**”). Kolejnym sposobem jest oddziaływanie na odbiorcę poprzez stosowanie partykuły ograniczającej „tylko”, która ma za zadanie podkreślić, że dany artykuł jest przeznaczony jedynie dla pewnej grupy osób, a jak wiadomo nikt nie chce być z niej wykluczony, co sprawia, że użytkownicy Internetu czytają dany tekst. Przykładem użycia danej partykuły jest opis: „**Tylko** dla ludzi o mocnych nerwach<sup>11</sup>. Stosowanie określeń „**mocne nerwy**” czy „Relacja pobitej kobiety **jest wstrząsająca**”<sup>12</sup> oddziałuje na emocje. Oba opisy informują o dramatycznych wydarzeniach, a zarazem wzbudzają zainteresowanie czytelników. Podobną funkcję grupowania odbiorców pełni opis zawierający frazę: „To **nagranie powinien zobaczyć każdy, kto myśli**, że mając nowoczesny samochód może pędzić ile chce<sup>13</sup>. Opis sugeruje, że nagranie, które będzie można zobaczyć po kliknięciu w link, jest istotne jedynie dla osób mających nowoczesne auta i lubiących szybką jazdę. Zastosowany przymiotnik „nowoczesny” nie precyzuje jasno, o jaki typ samochodu chodzi. Dla każdego z czytelników może on mieć zatem nieco inne znaczenie. Jak się okazuje, nagranie przedstawia pędzące auto wpadające w poślizg. Krótka informacja umieszczona nad filmikiem zawiera dodatkową treść (poza opisem wymienionym powyżej) sugerującą, że chodzi w tym przypadku o elektronikę, która, zdaniem niektórych, miałyby ratować przed poślizgiem samochodu. Opis może być intrygujący również dla osób nieposiadających prawa jazdy czy tzw. nowoczesnego samochodu, bowiem wzbudza ciekawość.

Kolejnym sposobem próby zainteresowania potencjalnych czytelników, jest taka konstrukcja zdania, która za pomocą użycia wyrażen typu „totalny szok”, sugeruje, że stało się coś nieprawdopodobnego. Zabieg ten został zastosowany w następującym opisie: „Zaprosiła na bal kolegę z zespołem Downa, bo nikt nie chciał z nim iść. **To, co się stało tuż przed imprezą, było dla niej totalnym szokiem!**”<sup>14</sup>. Czytelnik otrzymuje od autorki namiastkę informacji budzących ciekawość, w tym przypadku jest to impreza, na którą został zaproszony chłopak z zespołem Downa. Niestety, w polskiej społeczności temat osób cierpiących na jakiegokolwiek dysfunkcje wciąż jest tematem tabu. Nadal uważa się, że takie osoby nie mają prawa do

<sup>10</sup> <http://lolmania.eu/to-mial-byc-zwyczajny-wystep-jennifer-lopez-ale-zobacz-co-stalo-sie-z-jej-suknia-juz-po-minucie-wystepu/> (dostęp: 09.04.2018).

<sup>11</sup> <http://lolmania.eu/pracownicy-hotelu-pokazali-co-goscie-zostawiaja-po-sobie-w-pokojach-widok-tylko-dla-ludzi-o-mocnych-nerwach/> (dostęp: 10.04.2018).

<sup>12</sup> <http://lolmania.eu/zmasakrowal-mi-twarz-bylam-pewna-ze-mnie-zabije-znany-trener-pobil-swoja-partnerke-zostal-zatrzymany/> (dostęp: 10.04.2018).

<sup>13</sup> <http://lolmania.eu/masakryczny-wypadek-audi-przy-230-kmh-tylko-dla-widzow-o-mocnych-nerwach/> (dostęp: 08.04.2018).

<sup>14</sup> <http://lolmania.eu/zaprosila-na-bal-chlopaka-kturego-wszyscy-wysmiewali-to-co-sie-stalo-tuz-przed-impreza-bylo-dla-niej-totalnym-zaskoczeniem/> (dostęp: 08.04.2018). Jak już wcześniej zostało wspomniane niektóre opisy zawierają taką samą treść jak ta, która umieszczona jest w linku. Autorka zdaje się świadomie wybierać i powielać te opisy, które jej zdaniem są warte zaakcentowania. Tak było również w tym przypadku.

uczestniczenia w życiu towarzyskim ludzi zdrowych, a ich samych często traktuje się jako osoby drugiej kategorii. Niestety jest to bardzo krzywdzące i niesprawiedliwe myślenie, które wciąż odciska piętno na życiu ludzi z niepełnosprawnościami. Artykuł zamieszczony na stronie pokazuje pozytywny aspekt okazania sympatii chłopcu mającemu zespół Downa oraz natychmiastową nagrodę, jaką otrzymała dziewczyna za empatię i szacunek do drugiego człowieka.

W tym miejscu warto wspomnieć również o emotikonach, jakie stosowane są przez autorkę opisów. W większości przypadków pojawia się emotikon wyrażający zdziwienie, niedowierzanie, co również ma znaczenie w przyciąganiu uwagi. Ludzie lubią czytać, oglądać materiały, które wywołują skrajne emocje. Pojawia się również emotikon oznaczający smutek, płacz, co sugeruje z kolei, że artykuł zawiera informacje powodujące, że czytelnik będzie współodczuwał z przedstawionymi bohaterami m.in. ból. W niektórych opisach pojawiają się też „buźki” wyrażające uśmiech, śmiech – wówczas artykuły te przedstawiają informacje mające wydźwięk pozytywny bądź trochę ironiczny, jak w przypadku materiału o działaniu drogowców, którzy kładąc asfalt, ominęli te fragmenty ulicy, na której stały źle zaparkowane samochody, czego efektem były dziury w asfalcie. Autorka zamieściła następujący opis do przedstawionego wyżej artykułu: „Gratulacje dla drogowców 😊”<sup>15</sup>. Szeroki uśmiech wyrażony za pomocą emotikonu oznacza, że sytuacja ta rozbawi czytelników.

## 5. Język i styl komentarzy

W komentarzach wystawianych na funfage’u LOL mania pojawiają się zarówno błędy ortograficzne, interpunkcyjne, składniowe, językowe, jak i literówki itp. Wypowiedzi użytkowników zawierają często także epitety nacechowane pejoratywnie, skierowane do osób trzecich, np. przedstawicieli społeczeństwa (polityków, księży), a także bezpośrednio do współmówców, których komentarz, według danej osoby, ma niską wartość intelektualną, posiada błędy merytoryczne lub po prostu wyraża zupełnie odmienne zdanie na konkretny temat. Popelniane błędy wynikają zapewne z nieznamomości zasad, jak i, rzadziej, z pośpiechu wyrażania myśli. Użytkownicy często traktują komentowanie, odpowiadanie na komentarz jako rozmowę z pozostałymi osobami wyrażającymi swoje spostrzeżenia, jako komunikację *face to face*, zatem wypowiedzi mają najczęściej styl potoczny. W związku z tym pojawiają się również kolokwializmy, wulgaryzmy itp. Zauważyć można także niestosowanie polskich znaków diakrytycznych. Dodatkowo część użytkowników nie zwraca uwagi na logiczność wypowiedzi, co widoczne jest m.in. w poniższym komentarzu: „Pierdzi bzdziom panie Mlinowski, kto ma nasrane na głowie ten ma gówno w głowie, rozum moczy się w gównie, w wyniku czego mamy tyle zboczcencow, prawda jest też że sa tatuaze i tatuaze, wiekrzosc to zakala ludzkosci. Nie warto podejmowac tego tematu”<sup>16</sup>. W przytoczonej wypowiedzi przede wszystkim brakuje polskich znaków (głowie, tatuaze, zakala), autor nie robi również odstępów między niektórymi wyrazami (zboczcencow, prawda), ponadto styl jest bardzo potoczny, zawiera wyrażenia pejoratywne (głowo) i eufemizmy (pierdzi bzdziom). Cechą charakterystyczną dla analizowanych komentarzy jest też tworzenie ich na wzór wypowiedzi mówionych, co widoczne jest m.in. w następujących wypowiedziach:

<sup>15</sup> <http://lolmania.eu/nie-mozna-ich-bylo-odholowac-tego-co-w-weekend-zrobili-drogowcy-w-warszawie-nie-wymyslilby-nawet-bareja/> (dostęp: 09.04.2018).

<sup>16</sup> [www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/790500444481901/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/790500444481901/?type=3) (dostęp: 29.04.2018).

A więc terapia .20x dziennie chłosty przez okres dożywotnio . ... Tobie wredna wyrodna mamusiu. Myślisz, że dałaś życie to możesz też odebrać. Osobiście spuściłabym Tobie wpier....ol.Poczekaj aż dziecko urośnie a Ty będziesz stara i bezbronna . Poczujesz to na własnej skórze!!!!<sup>17</sup>

czy też:

Szczery do bulu mówie szybciej niż myślę Ale jeszcze nigdy nieżałowałem tego co powiedziałem Może i przesto mam wielu wrogów ale przynajmniej wszyscy mnie za to cenią ze nieowijam w bawełne i mówie to co mi leży na sercu Pamiętajcie ze najgorsza prawda jest lepsza od kłamstwa.....! A jak komós się coś niepodoba to niech spierdala na 🌳<sup>18</sup>.

W drugiej przytoczonej wypowiedzi należy zwrócić uwagę przede wszystkim na brak znaków interpunkcyjnych, szczególnie kropek. Autor stosuje duże litery, zaznaczając, że jest to nowe zdanie, ale nie stawia znaku kończącego myśl, wyjątkiem jest wielokropek i wykrzyknik na zakończenie jednego ze zdań. Wykrzyknik ten zapewne pełni funkcję podkreślenia podniesionego głosu wypowiadającego się. Ponadto w wypowiedzi zawarte jest wiele błędów ortograficznych (bulu, przesto, niepodoba), a także wulgaryzm (spierdala). Błędy ortograficzne są często popełniane również przez innych komentatorów, którzy piszą m.in. „nie **mu**j problem”<sup>19</sup>, „Jak **mu**wią jeszcze **się** taki nie **narodził** żeby kaźdu dogodził”<sup>20</sup>, „to najlepiej wychodzi **wuwczas**”<sup>21</sup>, „Oj **nie stety** tak jest”<sup>22</sup>. Ponadto w drugim przytoczonym komentarzu występuje literówka i brakuje litery. Niejednokrotnie zdarza się również niepoprawna składania, jak choćby w następującym przykładzie: „Szkoda życia.z taką kobietą 6 lat ekstra od roku piekło robi ona nerwice z kurwicą ma jest hujnia z grzybnią beznadzieja życie z dnia na.dzień”<sup>23</sup>. Można zauważyć, że wypowiedź autora jest bardzo spontaniczna. Brakuje znaków interpunkcyjnych (autor w całej wypowiedzi wstawił 2 kropki w miejscach do tego nieprzeznaczonych), a orzeczenie stawiane jest na końcu zdania, po dopełnieniu.

Aby zaznaczyć, do kogo kierowana jest wypowiedź, użytkownicy oznaczają daną osobę, wpisując jej imię i nazwisko bądź samo imię lub też, jeśli komentarz jest zamieszczany bezpośrednio jeden po drugim i jasno wynika, do kogo kierowane są słowa, pomijana jest opcja wpisywania danych personalnych (należy pamiętać jednak, że nie jest to regułą i zależy od preferencji danej osoby). Widoczne jest to m.in. w poniższym dialogu: „Kuźwa, zajebicie było. Byłem zielonym morskim potworem 🤪🤪”, na co inny użytkownik odpowiada: „Czy Pan zapomniał poprawnej Polszczyzny bez wulgaryzmów .” i otrzymuje odpowiedź

<sup>17</sup> <http://lolmania.eu/ten-9-latek-przezyl-prawdziwe-pieklo-matka-z-byle-powodu-bila-go-po-calym-ciele/> (dostęp: 08.04.2018).

<sup>18</sup> [www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/801382433393702/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/801382433393702/?type=3) (dostęp: 23.05.2018).

<sup>19</sup> [www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/795532890645323/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/795532890645323/?type=3) (dostęp: 10.05.2018).

<sup>20</sup> [www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/795532890645323/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/795532890645323/?type=3) (dostęp: 10.05.2018).

<sup>21</sup> [www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/802214706643808/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/802214706643808/?type=3) (dostęp: 25.05.2018).

<sup>22</sup> [www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/802213819977230/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/802213819977230/?type=3) (dostęp: 25.05.2018).

<sup>23</sup> [www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/800017613530184/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/800017613530184/?type=3) (dostęp: 20.05.2018).

w postaci komentarza: „G... Panu do tego.”<sup>24</sup> Przykład ukazuje bezpośredniość w kierowaniu osądów, upomnień do współrozmówców. Wielu internautów pisze, co myśli, często nie przebijając w słowach. Tutaj jednak widać pewnego rodzaju umiar, gdyż po pierwsze jedna z osób zwraca uwagę jedynie na używanie polszczyzny z wulgaryzmami, nie odnosząc się krytycznie do uczestnika dialogu i dodatkowo pisząc Pan dużą literą, czym wyraża szacunek (być może użycie dużej litery miało mieć sens ironiczny). Ten sam format stosuje również drugi rozmówca, informując pierwszego, że to nie jego sprawa. Używa co prawda kolokwializmu, ale nie wprost, gdyż stawia jedynie 1 literę i 3 kropki, co nie zmienia faktu, że łatwo można się domyślić, co osoba komentująca chciała powiedzieć. Jednak spora część osób wyrażających opinie nie ma żadnych zahamowań przed obrażaniem innych rozmówców, czego przykładem są poniższe fragmenty: „Jesteś pier\*dolnięty”, „Takich tępych dyskutantów to będą na 1 linie wystawiać jak kaczkę”. Tak wiele emocji wywołało zdjęcie przedstawiające tzw. „niezbędnik wojskowy” (widelec, łyżka, nóż)<sup>25</sup>. Pod demotywatorem rozpoczęła się dyskusja na temat wojska oraz potrzeby odbywania służby wojskowej zainicjonowana jednym z komentarzy. Oczywiście nie brakowało zwolenników, o czym dowodzi cytat: „wojsko powinno być obowiązkowe, bo jak patrze teraz na te chodzące nażelowane cioty to słabo się robi, 1,5 roku bez cycka mamusi jeszcze nikomu nie zaszkodziło”<sup>26</sup>. Komentator nie tylko wyraża się za koniecznością powrotu obowiązkowej służby wojskowej, ale także krytykuje dzisiejszych mężczyzn, kategoryzując ich. Czytając takie komentarze, można zauważyć, że część internautów jakby celowo obraża innych ludzi. Komentarze bezpośrednio kierowane do danej osoby, zawierające tak pejoratywne określenia, świadczą o tym, że dla większości użytkowników takie słownictwo jest czymś powszechnym i nie dostrzegają oni, że przekraczane są pewne normy grzeczności językowej. Pokolenie ludzi wychowanych w obecnych czasach nie uważa tego za coś złego.

Użytkownicy nie szczędzą negatywnych epitetów także w stosunku do osób trzecich, najczęściej polityków, co można zauważyć w następujących komentarzach:

Bo kelnerka jest inteligentna a nasi politycy to debile, która kelnerka zarabia 6 zł na godz, w Niemczech też muszą kelnerki znać angielski, a pro PO polityków to zapewne macie na myśli poszustów bo tam sami analfabeci i nieuki, Co do kelnerki... bo Polacy to taki zakompleksiony naród, próbujący całemu światu wejść w D ... 🙄<sup>27</sup>

czy inny przykład:

Jesteście np w Anglii - obowiązują Was przepisy polskie, czy angielskie? ... Więc w Polsce obowiązują przepisy polskie i język polski., Czytając te komentarze to niewierze że jest tu aż tyle debili! Przecież minimalna stawka godzinowa w Polsce to 13,70 zł! Niższa jest NIEZGODNA z prawem, Co wybory za każdym razem wybieramy debili więc czego się dziwić i to się nie zmieni..

<sup>24</sup> [www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/802732016592077/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/802732016592077/?type=3) (dostęp: 27.05.2018).

<sup>25</sup> [www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/797406753791270/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/797406753791270/?type=3) (dostęp: 14.05.2018).

<sup>26</sup> [www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/797406753791270/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/797406753791270/?type=3) (dostęp: 14.05.2018).

<sup>27</sup> [www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/795100370688575/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/795100370688575/?type=3) (dostęp: 09.05.2018).



A będzie gorzej. Kaczorku chyba wstydzisz się za swojego niedouczonego potomka Jarka po minie widac że jeste wkur...y na niego, Nasi rządzący wszystkim każą trzymać palec prosto w dupie, i dlatego każdy ma nas w dupie!!!<sup>28</sup>.

Jak można zauważyć w przytoczonych komentarzach nie brakuje pejoratywnych epitetów czy obraźliwych słów. Użytkownicy Internetu nie czują obowiązku wyrażania szacunku względem drugiego człowieka. Jedna z osób trafnie ujęła podejście niektórych internautów, pisząc pod zdjęciem z napisem: „Mądrzy ludzie czasem się wygłupiają. Głupi stale wymądrzają”, że, cytując: „To nie jest śmieszne To prawda .Sprawdza się to często w przypadku internautów głównie tych nałogowo piszacych 🤪”<sup>29</sup>. Autorka tego komentarza jasno sugeruje, że niektóre osoby bardzo aktywnie działające w sieci niejednokrotnie wypowiadają się na tematy, w których nie są specjalistami, udowadniając przy tym pozostałym, że wiedzą lepiej.

### Podsumowanie

Przeanalizowany materiał potwierdza tezy zawarte w części teoretycznej pracy. Kultura języka użytkowników Internetu obniża się. Internauci w świecie wirtualnym wypowiadają się coraz odważniej. Nie dbają o poprawność językową, stylistyczną, używają wulgaryzmów i wyrażając swoje opinie, często krytykują innych. Warto podkreślić również, że, tak jak zaznaczyła B. Taras, przekraczanie pewnych granic w sieci nie budzi żadnych emocji. Taki sposób komunikacji w świecie współczesnym staje się coraz bardziej powszechny i jest akceptowalny przez większość społeczeństwa.

### Bibliografia

- Kuruc, M. (2012). Wulgamy internauta, czyli kilka słów o zgorzeniu w sieci. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Cultura*, 4(121), 132-147.
- Miotk-Mrozowska, M. (2009). *Komunikacja interpersonalna w Internecie*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Olszewski, W., Sowińska, B. (2010). Savoir-vivre w komunikacji internetowej. W: E. Laskowska, M. Kuciński (red.), *Internet a relacje międzyludzkie* (s. 217-226). Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Staszewska, J. (2010). Wulgaryzacja przekazu jako wyróżnik języka w komunikacji na forach internetowych. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica*, 45, 197-208.
- Taras, B. (2003). *Gall Anonim w Internecie, czyli o komunikacji incognito*. Pobrane z: <http://uranos.cto.us.edu.pl/~dialog/archiwum/taras.pdf>.
- Taras, B. (2004). *Gall Anonim w Internecie, czyli o komunikacji incognito*. W: M. Kita, J. Grzenia (red.), *Dialog a nowe media* (s. 42-45). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

<sup>28</sup> [www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/795100370688575/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/795100370688575/?type=3) (dostęp: 09.05.2018).

<sup>29</sup> [www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/800951240103488/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/800951240103488/?type=3) (dostęp: 22.05.2018).

<http://lolmania.eu/mama-zauwazyla-w-pszczolce-mai-bulwersujacy-rysunek-teraz-ostrzega-innych-rodzicow/>.

<http://lolmania.eu/masakryczny-wypadek-audi-przy-230-kmh-tylko-dla-widzow-o-mocnych-nerwach/>.

<http://lolmania.eu/nie-mozna-ich-bylo-odholowac-tego-co-w-weekend-zrobili-drogowcy-w-warszawie-nie-wymyslilby-nawet-bareja/>.

<http://lolmania.eu/pracownicy-hotelu-pokazali-co-goscie-zostawiaja-po-sobie-w-pokojach-widok-tylko-dla-ludzi-o-mocnych-nerwach/>.

<http://lolmania.eu/ratownik-medyczny-opublikowal-to-zdjecie-a-pod-nim-zamiescil-bardzo-kontrowersyjny-wpis-zgadzacie-sie-z-nim/>.

<http://lolmania.eu/ten-9-latek-przezyl-prawdziwe-pieklo-matka-z-byle-powodu-bila-go-po-calym-ciele/>.

<http://lolmania.eu/to-mial-byc-zwyczajny-wystep-jennifer-lopez-ale-zobacz-co-stalo-sie-z-jej-suknia-juz-po-minucie-wystepu/>.

<http://lolmania.eu/wiecie-dlaczego-warto-rownoczesnie-brac-prysznic-i-sikac-bardzo-sie-zdziwilam/>.

<http://lolmania.eu/wlozyla-zapalki-do-doniczki-zobacz-dlaczego-a-tez-zacziesz-stosowac-ten-trik/>.

<http://lolmania.eu/zaprosila-na-bal-chlopaka-ktorego-wszyscy-wysmiewali-to-co-sie-stalo-tuz-przed-impieza-bylo-dla-niej-totalnym-zaskoczeniem/>.

<http://lolmania.eu/zmasakrowal-mi-twarz-bylam-pewna-ze-mnie-zabije-znany-trener-pobil-swoja-partnerke-zostal-zatrzymany/>.

[www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/790500444481901/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/790500444481901/?type=3).

[www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/801382433393702/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/801382433393702/?type=3).

[www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/795532890645323/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/795532890645323/?type=3).

[www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/802214706643808/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/802214706643808/?type=3).

[www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/802213819977230/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/802213819977230/?type=3).

[www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/800017613530184/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/800017613530184/?type=3).

[www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/802732016592077/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/802732016592077/?type=3).

[www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/797406753791270/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/797406753791270/?type=3).

[www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/795100370688575/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/795100370688575/?type=3).

[www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/800951240103488/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/800951240103488/?type=3).

[www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/797406597124619/?type=3](http://www.facebook.com/lolmaniapl/photos/a.125363057662313.1073741828.118061765059109/797406597124619/?type=3).

**Paulina MORMOL**  
Uniwersytet Rzeszowski

## **THE PERCEPTION OF THE OFFENSIVENESS OF SWEAR WORDS IN L1 AND L2 AMONG ENGLISH PHILOLOGY STUDENTS**

### **Streszczenie**

Choć przeklinanie jest zjawiskiem uniwersalnym dla wielu kultur i języków, przez wiele lat spotykało się z brakiem zainteresowania ze strony badaczy ze względu na swój kontrowersyjny charakter. Obecnie można śmiało stwierdzić, że wyżej wspomniana dziedzina jest w stanie intensywnego rozwoju. Niniejszy artykuł stanowi przyczynek do badań nad wulgaryzmami poprzez zbadanie postaw studentów Filologii Angielskiej na Uniwersytecie Rzeszowskim wobec najpopularniejszych polskich i angielskich słów obraźliwych. Główny cel niniejszego badania to sprawdzenie hipotezy badawczej, według której wyrazy obelżywe w języku obcym są mniej obraźliwe niż ich odpowiedniki w języku ojczystym. Założenie to zostało sprawdzone za pomocą badania sondażowego, zawierającego najpopularniejsze polskie i angielskie wulgaryzmy, które zostały zaprezentowane zarówno indywidualnie, jak i w postaci krótkich wypowiedzi. Dodatkowym celem artykułu było uzyskanie informacji na temat pól semantycznych, uważanych przez młodych Polaków za najbardziej ordynarne.

### **Summary**

Although the phenomenon of swearing is universal to nearly all languages and cultures, it has been ignored by the scholars for many years, due to its provocative nature. Currently, however, it is safe to say that the sphere of crude language is in a state of an intensive theoretical development. The following paper contributes to the above-mentioned movement by investigating the attitude of the English Philology Students at the University of Rzeszów towards the most commonly encountered English and Polish swear words. The principal objective of the research was to confirm or reject the hypothesis according to which derogatory expressions in L2 are deemed less offensive than their equivalents in L1. The said premise was tested by dint of a questionnaire designed around the most popular English and Polish swear words, presented both in context and in isolation. Apart from examining the hypothesis, the data acquired provided an insight into the most tabooed concepts found among young Poles.

### **Introduction**

Although swear words constitute a considerable fraction of the general lexicon, due to their fickle and complex nature, they are not easy to define. Nevertheless, in recent years, the research on swearing has produced some groundbreaking findings that shed new light on the above-mentioned phenomenon, especially concerning its frequency and offensiveness. The salient aim of the foregoing paper is to investigate the latter – essentially, we shall scrutinize the attitude of the English Philology Students at the University of Rzeszów towards the most commonly encountered English and Polish swear words. Pursuing this further, the principal objective of the study is to examine the hypothesis that derogatory expressions in L2 are perceived as less offensive than their equivalents in L1. As regards research tools and methods, the said assumption will be tested by virtue of a survey designed around the most popular English and Polish swear words, presented both individually and in context. Apart from examining the hypothesis, we shall also field the questions concerning the incidence of swearing, its appropriateness (or lack thereof) in certain circumstances, as well as its dominant functions.

## 1. Swearing – an overview

Before we launch into an attempt to define swearing, it must be pointed out that while this multifarious and fascinating phenomenon is seen by some as a linguistic universal (Finn, 2017), creating a universal definition is an unattainable feat, as swearing is governed by numerous personal and cultural factors (Jay, Janschewitz 2008). Notwithstanding, regardless of the language, swearing can be categorized as an element of colloquial speech that relies heavily on its connotative meaning. The working definition chosen for the purpose of the following paper has been compiled by Jay (2000), who claims that swearing is saying emotionally powerful, offensive words or emotionally harmful expressions with the intent of demonstrating the speaker's emotional condition at a given moment. In the view of the above, one may well ask: what are the abusive lexical items mentioned by the author? The interpretation that gained major traction among scholars has been propounded by Fägersten (2012) – according to her, “a swear word is the expression which has a potential to be deemed offensive, inappropriate, objectionable or unacceptable in any given social context” (p. 3). As with swearing, the essence of swear words is difficult to capture, not only due to the ever-changing cultural reality, but also the astonishing variety of names applied to them, such as dirty words, vulgar words, expletives and cursing, to name but a few (Dynel, 2012). Nevertheless, while the boundaries between what may and may not serve as a curse word are somewhat imprecise, some linguistic taboos that serve as a wellspring of offensive speech are primeval, with the most popular ones being human sexuality, excretion, death and illness (Jay, 2000). That being said, it must be recognized that although swearing carries a stigma, it cannot be completely eliminated from language, since it fulfills a fundamental role in various social interactions (Dewaele, 2016). In fact, children are introduced to the swearing practice as soon as they learn how to speak and that habit persists into old age, even when other vital linguistic abilities disappear (Allan, Burrige, 2009).

It has already been mentioned that swearing is ubiquitous; hence, its frequency is fairly high. The rate of occurrence measured by virtue of field studies conducted by Jay (2009) oscillates between 0 and 3,4%, while a subsequent research carried out by Fägersten (2012) reveals that the frequency of swearing in everyday speech fluctuates between 4% and 13%. Putting aside the rough calculations presented above, one may safely assume that swear words are very popular in daily conversations, to the point where students and adolescents use them nearly as often as personal pronouns (Finn, 2017). Furthermore, in recent years there has been a significant increase in the use of swear words in both Polish and English language. This can be ascribed to the prevalence of the colloquial style, the process of relaxing the rules concerning media censorship and the fact that Polish curse words can replace nearly all verbs and some nouns (Kita, 2016; Jacobi, 2014; Biernacka-Liğeza, 1999; Hądzlik-Dudka, 2014). And yet, while the majority of people succumb to the swearing habit, they condemn it as an act of crassness and simple-mindedness (Czarnecka, 1999).

The unrestricted use of offensive phrases, which we have been witnessing for nearly 40 years may come as a surprise particularly due to the fact that swear words remain as the least accepted form of communication (Mróz, Szulc, 2009). Contrary to popular wisdom, swearing is no longer perceived as a lower-class practice – curse words are uttered everywhere, by people from all walks of life. They have dominated private conversations, but can also be heard in public discourse, in places such as parliament, university or television (Biernacka-Liğeza, 1999). The substantial incidence has significantly affected the perception of swearing. A single but striking example might be the fact that currently obscene language charges in Australia and New Zealand are customarily dropped with court rulings that words such as



*fuck* and *cunt* are not derogatory (Allan, Burridge, 2009). Since the prevalence of swear words in English-speaking countries is shaped mainly by fashion (among other factors, such as the sense of personal freedom and habit), it comes as no surprise that the Polish perception, formed by aggressive and attractive cultural trends from the Western societies, has become lenient, to say the least (Garcarz, 2004; Mróz, Szulc, 2009). Another analogy can be found when one compares the communities in which swearing is treated as a pervasive custom. According to Dąbkowska (2017), swear words are uttered mainly by adolescents and students, for whom offensive phrases are more attractive than ‘regular’ words; therefore, they are used as substitutes for verbs, adjectives, adverbs and nouns. In fact, young people who avoid swearing are often ostracized by peers, as they display resistance to the generally accepted tendencies.

## 2. Offensiveness

As it has been posited above, certain words can be seen as insulting, in contrast to lexical units that are labeled as neutral. Hence, the question looms: what exactly is understood by the term *offensiveness*? The lexicographic definition provided by Oxford English Dictionary seems to be somewhat deficient, as it reads that “it is the quality of being offensive”, besides providing synonymous terms such as “injuriousness, hurtfulness, unpleasantness and disgustingness”<sup>1</sup>. Therefore, to make the matter clearer, it is useful to introduce the description provided by Jay (1992) according to which, offensiveness is “the degree to which a certain word or concept possesses negative or aversive properties” (s. 161-162). Roughly speaking, particular words have a potential to offend and such expressions are more likely to be seen as swear words (Fägersten, 2007). The above assumptions can be used as a foothold for our further considerations; however, it should be highlighted that the standards for offensiveness are not universal, as it is a context-dependent phenomenon that relies heavily on one’s cultural experiences and language norms. To put it into perspective, even factors such as the age of the interlocutors or their social standing play a role in the process of deciding whether something is derogatory and as a result, defining offensive speech remains problematic (Dewaele, 2010). Nevertheless, the negative charge of certain swear words can be successfully rated by means of offensiveness rating techniques. In this connection it seems useful to mention a phenomenon known as swearing paradox. In principle, high offensiveness is linked to high frequency – as a matter of fact, the lists of the most offensive words and the most common swear words are generally the same and the selection of the words on the list seems to be invariable (Dewaele, 2015; Fägersten, Stapleton, 2017). Yet it must be stressed that nearly all abusive terms are slowly losing their negative load on account of a process recognized as devulgarization. The phenomenon in question, which simply strips swear words of their shock value, is anchored in a variety of contemporary linguistic trends, including the widespread presence of the informal style, exaggerated expressiveness of vocabulary and simplification of utterances (Hądzlik-Dudka, 2014; Kita, 2016).

## 3. Forms and Functions

One of the crucial characteristics of swearing is what we refer to as denotative and connotative meanings. These two concepts radically affect the process of understanding swear words. Specifically, denotative meaning is described as the mental model of items, features or happenings that the offensive expression identifies (Jay, 1981). In other words, denotation is equivalent to reality and it is associated with reasoning, designation or synonymy. In support

---

<sup>1</sup> www.oed.com (accessed: 25.04.2018).

of this, let us investigate the adjective *shitty* in the sentence *Your baby is shitty* – here, the denotative message indicates that the baby’s diaper is dirty. On the other end of the spectrum we have the connotative meaning, defined as perceptual or emotional model. Connotation is used to convey the message with satirical or ironic undertone, as well as idiomatic expressions and both under- and overstatements. In such case, the expression *I feel shitty* employs the metaphorical sense of the swear word in order to illustrate one’s bad mood (Jay, 1981). Fortunately, the listener is able to distinguish connotative and denotative meanings of offensive phrases almost instantly. This is the result of the exceptional character of swearing, in which the connotative significance is superior to the denotative sense. Nonetheless, swearing is not limited to connotation – offensive phrases are used denotatively in joking, sexual expressions and slang (Jay, 2000).

Let us now focus our attention on the functionality of swearing. For the purpose of brevity, it seems reasonable to accept the three-tier system propounded by Wajnryb (2005). The first function introduced by the author is described as cathartic swearing. This variety, connected with the emotional and expressive aspects of language, is an instinctive method of releasing the negative energy in situations such as stubbing one’s toe. The use of cathartic swearing, which is universal to all people, might result from a temporary loss of one’s self-composure. The next realm of cursing evoked by Wajnryb is defined as abusive swearing. While being as emotionally charged as the previous one, this variety is characterized by longer standing and the presence of an animate object of the abuse. In this functionality, swear words are employed to verbally attack, insult or vilify an individual. The final function introduced by Wajnryb is the social swearing – a subtype that occurs predominantly in unrestrained circumstances and hinges upon factors such as the gender, age and social status of the interlocutors. In social swearing curse words are not demeaning, but they operate as either terms of endearment or expressions of amazement.

Although swearing has been traditionally associated with negative aspects of language, such as abuse and verbal aggression, recent developments in the field suggest that it can be a fairly beneficial practice. To begin with, it is quite valuable in the process of creating tighter bonds and establishing in-group membership (Finn, 2017). Setting aside the negative associations, the comical potential of offensive language can be successfully exploited in building friendships (Kalocsai, 2014). In fact, research findings indicate that the preponderance of swearing occurs among friends and is employed either to display cordial relations or to give vent to one’s emotions (Dewaele, 2015). Moreover, cursing can be seen – especially by the youth – as a vehicle for the expression of defiance, individuality and authenticity (Mróz, Szulc, 2009). Finally, one should not forget that swear words perform an indispensable stylistic function, adding intensity to utterances and thus making them unforgettable and vivid (Allan, Burrige, 2009).

#### **4. Swearing in L2**

Over the last years, swearing has piqued the interest of scholars from miscellaneous fields such as psychology, neurology and linguistics. Despite the flurry of attention, certain aspects of swearing are still shrouded in mystery. As of today, few published studies bear on taboo language in language learning. This research gap is particularly upsetting due to the fact that quite obviously, L2 users tend to struggle with the employment of swear words in non-native language (Dewaele, 2018). As astutely remarked by Dewaele (2016), unmasking the intricacies of swearing in one’s native language is far from being easy and using swear words in L2 simply adds another layer of complexity to this already perplexing practice. To complicate this matter further, curse words receive little (if any) attention in L2 classes

(Dewaele, 2018). Since – whether we like it or not – swearing constitutes an indispensable element of language, it seems only sensible to incorporate it in the process of language learning. Furthermore, as it has been mentioned above, swearing can act as a friendship-building tool and this potential could be used in foreign language classes directed at adult learners. To facilitate this process one could use textbooks devoted solely to teaching swearing, such as (in the case of ESL) *English as a Second F\*cking Language* (Johnson, 1995).

Another fairly neglected domain of cursing is not far to seek. While the issue of the offensiveness of certain swear words in native language constitutes the focal point of current swearing research, the questions concerning the perception of offensiveness in L2 remain mostly unanswered. At present, it has been proven that L1 has a supreme emotional force when compared to L2; therefore, it is preferred for the verbal expression of anger – the emotion conventionally associated with swearing (Dewaele, 2010). Consequently, taboo surrounding obscene expressions in one’s native language is far stronger – for this reason, some individuals tend to avoid using them. To illustrate, both Asian and Arab foreign language students are more likely to swear in English than in any other language – by doing that they are able to avoid the social stigma attached to offensive speech in their native languages (Dewaele, 2010). Lastly, as cogently attested by Jay and Janschewitz (2008), lower offensiveness ratings for English swear words are expected from non-native users of the language when compared to native speakers. This is a direct result of the fact that the perceived emotional power of offensive phrases is the greatest in one’s native language and it tapers off in the case of languages learned later.

## **5. Research questions, materials and tools**

In the following section we will look in detail at research tools and material designed and collected for our exploration. Before that, however, let us consider research questions that inspired upcoming analysis. The paramount enquiry undertaken in the article concerns the perception of offensiveness, namely: will the students of English Philology judge English swear words to be less offensive than Polish swear words? The secondary questions examined in the empirical section were as follows:

- what concepts depicted by dint of swear words are the most offensive?
- which meaning tends to be seen as more offensive: connotative or denotative?
- how often and in what circumstances do English Philology students swear?
- which swearing function is the most common? Are there any differences between Polish and English language in this matter?

The research was conducted among English Philology students at the University of Rzeszów. The data were gathered via an anonymous online survey. As with earlier offensiveness research, the following study employed a rating technique with a 1-6 scale. The questionnaire was divided into 2 corresponding parts, each one presented in Polish and English. The initial section, which included a list of swear words presented separately, required the respondents to decide which words were very offensive and which ones were not offensive at all, choosing from 6 point scale. This procedure allowed the participants to interpret the meanings of the given swear words freely. The second piece of the survey comprised the same swear words incorporated in short utterances (the so-called minimal scripts) and once again, the informants had to rate their offensiveness. The reason behind such approach was grounded in the assumption that context is crucial in interpreting swearing (Jay, 2009). To guarantee versatility, offensive phrases employed in the sentences were used with both connotative and denotative meanings, as well as all 3 functions introduced by Wajnryb. Each survey question was displayed on a separate

page in order to prevent the respondents from adjusting their answers. Swear words incorporated in the following investigation were hand-picked from topical literature (Grochowski, 1995; JanKomunikant, 2011; McEnery, 2006; Leigh, Lepine 2005), with a principal objective of pairing up the nearest Polish-English equivalents. The final part of the questionnaire included follow-up questions about the frequency and appropriateness of swearing.

## 6. Results

A total of 33 informants (26 females, 7 males) filled out the questionnaire. The results of the first part of the survey, in which students had to rate the offensiveness of Polish swear words and their English equivalents on a scale from 1 to 6 (with 1 being not offensive at all and 6 being extremely offensive), have been encapsulated below. For the sake of clarity, the first table includes lists of Polish and English swear words that scored the highest, while the second table collates Polish words with their English counterparts in order to display the differences in offensiveness:

Table 1

*Most offensive Polish and English swear words*

Polish swear word	Score	English swear word	Score
skurwysyn	5.06	bitch	4.87
suka	4.96	whore	4.81
cipa	4.69	motherfucker	4.79
kurwa	4.63	nigger	4.45
chuj	4.57	cunt	4.42
pierdolić	4.39	fuck	3.96
czarnuch	4.18	dick	3.84
gówno	2.57	shit	2.12
dupa	1.76	ass	1.75
cholera	1.57	damn	1.72

Table 2

*Most offensive Polish swear words paired up with English equivalents*

Polish swear word	Score	English swear word	Score
skurwysyn	5.06	motherfucker	4.79
suka	4.96	bitch	4.87
cipa	4.69	cunt	4.42
kurwa	4.63	whore	4.81
chuj	4.57	dick	3.84
pierdolić	4.39	fuck	3.96
czarnuch	4.18	nigger	4.45
gówno	2.57	shit	2.12
dupa	1.76	ass	1.75
cholera	1.57	damn	1.72

Just a cursory look at the above data is enough to see that in most cases, swearing in L1 was considered to be more offensive, as 7 out of 10 Polish swear words were rated as more insulting than their English counterparts. Furthermore, it seems worthy to spotlight the fact that the Polish swear word *skurwysyn* was the only one to score above 5 points on a 1-6 scale. Quite surprisingly, the root of the expression, i.e. *kurwa* was seen as less insulting, being

classified as number 4 on the list. Analogous dichotomy can be observed in English – while *motherfucker* scored 4.79, its core lexeme *fuck* received meager rating of 3.96. With respect to the most provocative lexical domains, one can notice that swear words associated with women (e.g. *suka*, *cipa*, *bitch*, *whore*) scored relatively high in both languages – this might be demonstrative of the fact that female sexuality is particularly tabooed, although one should factor in the profile of our research sample, which was dominated by young women. On the other hand, expressions that fall within the ambit of male sexuality (*dick*, *chuj*) appeared on the middle echelons of the list, with the Polish equivalent seen as far more offensive than its English counterpart. Another unexpected revelation is that two most insulting English words (*cunt* and *fuck*) were ranked as moderately offensive. This bit of information seems to contradict earlier research, according to which ESL students tend to underrate the offensiveness of English swear words, with the exception of *cunt* (Dewaele, 2018). A slightly higher rating was achieved by the ethnic slur *nigger*, although the Polish equivalent *czarnuch* was seen as less offensive than *cipa* and *pierdolić*. Regardless of the above discrepancies, three least offensive swear words in Polish and English are the same (i.e. *gówno/shit*, *dupa/ass* and *cholera/damn*), indicating that the linguistic taboo concerning the concepts of religion, illness and excretion/related body parts is fading in both languages.

Moving on, let us now investigate the outcome of the second part of the survey, in which swear words were incorporated into minimal scripts. This measure has been implemented due to the fact that swearing presented in a certain frame of reference is generally less insulting (Dewaele, 2018). Swear words which had supplementary meanings comparable in both languages were included in additional sets of sentences. The primary sources of the sentences were corpora<sup>2</sup> and lexicographic works (Grochowski, 1995; Spears, 1992).

Having introduced the chief premises governing our research, let us now devote our attention to the comparative analysis regarding the first set of sentences:

Table 3

Scores for “*skurwysyn*” (5.06) “*motherfucker*” (4.79) used in exemplary sentences

To kawał <i>skurwysyna</i> . Ciągłe wydziera ryja i pokazuje nam wała. You'd better watch out, <i>motherfucker</i> !	4.6 4.4
Nakradli śliwec jak <i>skurwysyn</i> . I jammed my finger in the door yesterday. It hurt like a <i>motherfucker</i> .	2.8 3.1

While the literal senses of *skurwysyn/motherfucker* are *son of a whore* and *one who engages in a sexual intercourse with his mother* respectively, it is used predominantly in its figurative meaning, i.e. *an unpleasant man*. Of course the sense spectrum of the said sobriquet is not limited to the above instances; in fact, both languages share another meaning, namely the adverb *very*, as confirmed by the second set of sentences. The substantial offensiveness of the above-mentioned monikers has been confirmed by the results of the initial part of the following study, but it has also been noted in relevant literature – specifically, McEnery (2006) rated *motherfucker* as very offensive, while Grochowski (1995) marked *skurwysyn* as an exceptionally strong swear word. Notwithstanding, as incisively predicted by Dewaele (2018), both instances of cursing scored lower when they were used in minimal scripts.

<sup>2</sup> *Narodowy Korpus Języka Polskiego* available at [nkjp.pl](http://nkjp.pl) and *Corpus of Contemporary American English* available at <https://corpus.byu.edu/coca/>.

But even so, we should point out the internal diversification, as the first selection of sentences, in which *skurwysyn/motherfucker* were used with abusive intent was perceived as far more offensive than the second pair, where swear words fulfilled a social function.

The next set of sentences revolves around Polish *suka* and English *bitch*:

Table 4

Scores for “*suka*” (4.93) and “*bitch*” (4.87) used in exemplary sentences

Ta <i>suka</i> już na niego poluje, żeby go znowu zabrać do siebie.	4.7
How can anyone be expected to deal with a <i>bitch</i> like that?	4.3

When we consider the above abusive utterances, it becomes noticeable that *suka* and *bitch* are somewhat similar. To attest that, let us compare their semantic development – whereas the original sense of both swear words is *the female of the dog*, currently it has been superseded by its secondary figurative meaning, namely *an unpleasant or irritating female*. The considerable offensiveness corroborated by the results of the both parts of the survey may be seen as a surprise when one collates it with earlier works on the topic. To clarify, the shock value of *suka* was described as moderate (Grochowski, 1995), while *bitch* is a mild expression that is often used in colloquial speech without malign intentions (McEnery, 2006).

Let us now ponder the issue of the offensive nature of *cipa* and *cunt*:

Table 5

Scores for “*cipa*” (4.69) and “*cunt*” (4.42) used in exemplary sentences

Z oburzeniem wyznała przyjaciółce, że jej ginekolog używa słowa “ <i>cipa</i> ”.	2.7
You can see her <i>cunt</i> through her bikini.	4.2
Ty głupia <i>cipo</i> ! Oddawaj moją torebkę!	4.8
Jessica is just an old jealous <i>cunt</i> .	4.7

As with the preceding example, the usage of *cipa* and *cunt* is comparable in Polish and English, since the insulting terms share meanings. Denotatively, both words can be employed as derogatory names for female genitals. However, due to metonymic mapping, the sense of the expressions became broader and at present, they denote *a wretched or despised woman*. Once again, a distinct difference can be observed when one contrasts the outcomes of both parts of the study. When swear words were used denotatively in utterances, they were ranked as less offensive than the same expressions presented separately – the decrease in offensiveness is particularly obvious with the Polish equivalent. Yet, employing *cipa* and *cunt* in their connotative sense with abusive function eventuates in a distinctly higher rating. Regardless of the above, the overall offensiveness of the English counterpart seems to be underrated, since *cunt* is seen as the most insulting English word (Dewaele, 2018). The rating of *cipa*, on the other hand, seems to mirror the information included in lexicographic sources, since Grochowski (1995) labels it as an expression of moderate shock value.

Since Polish is the leading language in the following study, the next assortment of sentences had to be cross-categorized, as *kurwa* functions in many forms:

Table 6

Scores for “kurwa” (4.64), “whore” (4.81), “pierdolić” (4.39) and “fuck” (3.96), presented in exemplary sentences

Łatwo uwierzę, że wydawał pieniądze na kurwy.	4.9
Some <i>whore</i> stopped me on the street and offered sexual favours.	4.1
<i>Kurwa</i> , cały portfel mam mokry od tego deszczu.	2.2
Oh <i>fuck</i> , I forgot to pay my phone bill!	2.3
Ona jedzie do Włoch. Tam będzie ją <i>pierdolił</i> jakiś Włoch z Florencji.	5
Did you two sneak off somewhere to <i>fuck</i> ?	3.9

In the first set of sentences, Polish *kurwa* carries the denotative meaning of *an unchaste woman or a prostitute*, a sense corresponding to English *whore*. As remarked by McEnery (2006), the English swear word possesses moderate amount of negative charge; thus, the results obtained for our purposes are rather unforeseen. Admittedly, the offensiveness of the said word integrated into the minimal script is average, yet the score recorded in the first part of the survey is substantial. The opposite process can be observed with the Polish counterpart – *kurwa*, which is deemed to be very insulting (Grochowski, 1995), was ranked as number 4 on the offensiveness list, but its negative value escalated in the utterance. Since *kurwa* is a truly multi-faceted linguistic tool, it can be also used as an expletive. In such case, the nearest equivalent for the said word is English *fuck*, which is considered to be very offensive. Nevertheless, as evidenced by the second set of sentences, using both words in their cathartic functions leads to a drastic reduction of their negative load. Such drop in offensiveness can be ascribed to their widespread presence. The final selection of utterances displayed above employs yet another sense of *fuck*, namely *the action of sexual intercourse*, as well as its Polish equivalent *pierdolić*, marked in lexicographic works as highly insulting (Grochowski, 1995). Here, the offensiveness of *fuck* presented in a context is nearly identical to the offensiveness of the word rated individually. Conversely, the negative load of *pierdolić* fluctuates depending on the method of presentation – while the outcome from the initial part of the questionnaire indicates that the word is fairly offensive, its shock value soars when it is employed in an utterance.

Let us now take a look at the set of exemplary sentences that incorporate the male-oriented pair *chuj/dick*:

Table 7

Scores for “chuj” (4.57) and “dick” (3.84) presented in exemplary sentences

Ekshibicjonista wyciągnął <i>chuja</i> w autobusie na oczach tłumy.	4.1
As his towel dropped, one hand darted down to conceal his <i>dick</i> .	3.2
Powiedz temu <i>chujowi</i> , żeby więcej tu nie przychodził.	4.4
That <i>guy</i> is such a <i>dick</i> , I can't stand him.	3.5
Nie rób mnie w <i>chuja</i> , dobrze?	3.1
You are <i>dicking</i> me again! How dumb do you think I am?	3.4

Balanced against *cipa/cunt* discussed above, *dick* and *chuj* seem to follow the same semantic pattern. To illustrate, both swear words possess the primary denotative sense of *male reproductive organs*, while also carrying an additional connotative meaning of *a despised man*. Furthermore, *chuj* and *dick* can be used to denote the action of cheating or treating somebody unfairly. The difference in offensiveness between the Polish and English word is major; this is corroborated not only by previous research (*chuj* is marked as very offensive, while *dick*

is catalogued as mild), but also by the evaluation included in the first part of the foregoing study (Grochowski, 1995; McEnery, 2006). Against this backdrop, let us now analyze the swear words in short utterances. Generally speaking, all instances of swearing presented in the table above were rated as less insulting. As regards specific variation, the connotative sense of the words visible in the first two sentences was rated as more offensive than the second set of utterances, in which *chuj/dick* were employed denotatively and abusively. Moreover, the derogatory content of *chuj* decreased even further in the third selection of statements, whereas the offensiveness *dick* remained comparable to that found in the previous sentence.

The next set of sentences was built around the ethnic slurs *nigger/czarnuch*:

Table 8

Scores for “*czarnuch*” (4.18) and “*nigger*” (4.45) presented in exemplary sentences

Patrz jaki <i>czarnuch</i> stoi na przystanku.	3.9
This <i>nigger</i> should go back where he came from.	5.1

Needless to say, the xenophobic monikers function in Polish and English to describe *a person of sub-Saharan African origin*. A comparison of the above results with the outcome of the initial part of the survey reveals that the offensiveness of the Polish equivalent drops when used in a minimal script, while the shock value of the English counterpart increases drastically. In fact, the English utterance submitted above was categorized as the most offensive element of the entire questionnaire. One may speculate that the significant rating is a sign of the respondents’ awareness concerning the provenance of *nigger*, as well as its association with slavery. At the same time, however, the relatively poor score assigned to *czarnuch* indicates that the concept presented in one’s native language is not highly tabooed.

Continuing the train of thought, we shall now present the offensiveness rating for *gówno/shit*:

Table 9

Scores for “*gówno*” (2.57) and “*shit*” (2.12) presented in exemplary sentences

Zrób w końcu porządek z tymi krowimi <i>gównami</i> na polu.	1.7
This stuff looks like cow <i>shit</i> or something similar.	2.2
Co za <i>gówno</i> , znowu prąd wyłączyli.	3.1
Oh <i>shit</i> ! I almost dropped my phone!	1.8

The primary sense of *gówno/shit* (categorized respectively by Grochowski, 1995 and McEnery, 2006 as moderate and mild) relates to excrement, a sphere that is slowly losing its tabooed nature. In support of this, let us investigate the results of the survey. In the first set of sentences, where the expressions were used denotatively, the offensiveness rating decreases for the Polish counterpart, while remaining nearly the same for the English equivalent. Nonetheless, when discussed swear words are employed as expletives, as seen in the second selection of sentences, the negative load of *gówno* intensifies, as opposed to *shit*, which is described as less offensive.

Another set of sentences is somewhat cognate to the above one, as it refers to a body part that became taboo due to its relation to feces.

Table 10

Scores for “*dupa*” (1.76) and “*ass*” (1.75) presented in exemplary sentences

Wojtek dostał zastrzyk w <i>dupę</i> i od razu poczuł się lepiej.	1.8
My <i>ass</i> did not fit into those jeans.	2.5
Poznałem niezłą <i>dupę</i> na imprezie w klubie.	4
Sharon is one fine little <i>ass</i> , don't you think?	3.6



In recent years, *dupa* and *ass*, which are commonly employed to account for *a person's buttocks* developed a connotative sense of *a young attractive girl*. Both words are seen as somewhat mild (Grochowski, 1995; McEnery, 2006), which seems to be confirmed by the scores recorded in the first part of the survey. Nevertheless, it is critical to note that *dupa* and *ass* possess the potential to be seen as far more insulting. To illustrate, denotative employment of the above swear words was seen as slightly more derogatory, whereas in the connotative usage the offensiveness doubled when compared to the initial score.

The final set of sentences included Polish *cholera* and English *damn*:

Table 11

Scores for “*cholera*” (1.57) and “*damn*” (1.72) presented in exemplary sentences

<i>Cholera!</i> Co za śliczna dziewczyna!	1.2
<i>Damn</i> , we're late! Hurry up!	1.6
Bodajby szlag trafił tą <i>cholerną</i> dziewczuchę!	2.1
What a <i>damn</i> jerk you are!	3

To begin with, while both words operate predominantly as expletives used to express one's surprise or shock, their original senses vary – the Polish counterpart draws its shock value from the domain of illness, while the English equivalent is religion-themed. Nonetheless, both of the above-mentioned semantic fields are no longer seen as linguistic taboo – in fact, *cholera* and *damn* are perceived as innocuous words (Grochowski, 1995; McEnery, 2006). This tendency is reflected in the first minimal script, where the expletive usage was rated by the respondents as virtually non-injurious. Despite that, the adjectival forms of *cholera* and *damn* used with abusive undertone appear to bring about the dormant offensiveness of both expressions, as evidenced by the second set of utterances.

In the third part of the survey informants were asked to answer a series of follow-up questions. The first open-end enquiry regarded the circumstances of usage and frequency of swearing. As regards Polish swear words, 27% of respondents tend to use them in positively-tinged situations, such as joking or friendly conversations, which can be seen as the execution of the social function of swearing. At the same time, 76% of informants opt for curse words to express their annoyance – such usage can be labeled as cathartic. The abusive function was reported only once – a respondent claimed that he uses offensive expressions to insult somebody. When it comes to English swear words, 67% of participants use them in social function (having a conversation with friends, playing video games), whereas only 12% admitted to using swearing in cathartic function. Curiously enough, 21% of students claimed that they do not swear in English, as they find it unnecessary. On the basis of the data gathered in the questionnaire, it is safe to assume that offensive language constitutes the backbone of their everyday speech – approximately 97% of students swear frequently or very frequently. Finally, when asked about circumstances in which swearing should not occur, respondents claimed that it ought to be avoided in public places and formal situations, among older people and children and in order to abuse somebody, especially on the basis of his or her ethnic background. A small fraction of informants maintained that curse words should not be used at all.

## Concluding remarks

On the face of it, it would seem that the results of the first part of the study replicate previous findings, according to which swear words in L2 (in this case English) are seen as less insulting than in L1, even among English Philology students. In support of this, let us quote one of the respondents, who professes that “I use English words instead of Polish ones because they are less offensive”, therefore hinting that he is fully aware of the purported difference between both languages. Despite that, the equivocal outcome of the second section of the questionnaire unveils the exceptionally complex nature of swear words. To exemplify, superior offensiveness of English swearing incorporated into minimal script was observed for the expressions *nigger*, *cunt* (used denotatively), *ass* (used denotatively) and most surprisingly, *damn*. As the shock value of swear words pivots on specific social conventions established in a given language, this may indicate that English Philology students at the University of Rzeszów are aware of cultural differences between particular societies. Furthermore, from all this it follows that context is crucial in the process of assessing the abusive content of a given phrase.

As regards the most objectionable linguistic domains found in both languages, swear words related to women, their sexuality and sexual organs were ranked as the most offensive. This broad category of extremely controversial notions was complemented by male-oriented *skurwysyn* and *motherfucker*, which also include female elements, as they implicitly evoke the concept of a *whore* (*kurwa*) and *mother*. Considering the ever-increasing need for racial tolerance, it comes as no surprise that the two ethnic-related terms included in the survey also scored above 4 points on a 1-6 scale. The process of substantial devulgarization has been observed among swear words which derive their semantic force from the domain of illness, feces and related body parts, since they were ranked at the very bottom of the list. In sets of sentences, where both denotative and connotative meanings were included, the latter was generally perceived to be more insulting, as evidenced by *cipa/cunt*, *chuj/dick* and *dupa/ass*. Furthermore, the abusive application of swear words was rated by the participants as far more insulting than cathartic (represented by expletives) and social (the so-called conversational swearing).

In addition to being concerned with offensiveness, the foregoing research also addressed the issue of frequency and appropriateness of cursing. And so, according to the empirical data, the incidence of swearing among English Philology students at the University of Rzeszów is very high. Although both Polish and English swear words are well-entrenched in the everyday lexicon of the respondents, they seem to switch between Polish and English cursing, depending on the function they want to fulfill. Essentially, the outcome of the survey suggests that Polish cursing is preferred for cathartic swearing, while English curse words are employed predominantly in their non-offensive social function. Finally, the informants seem to be conversant with the social constructs governing the application of offensive phrases, since they stress that the usage should be limited in formal circumstances, as well as in the presence of children and the elderly. They also dissent from the abusive swearing, which may imply that cursing is no longer seen as a tool used solely to express verbal aggression.

## Bibliography

- Allan, K., Burrige, K. (2009). Swearing. W: P. Peters, P. Collins, A. Smith (eds.), *Comparative Studies in Australian and New Zealand English* (pp. 361-386). Philadelphia/Amsterdam: John Benjamins Publishing Company.
- Biernacka-Ligęza, I. (1999). Wulgaryzmy a łamanie normy kulturowej. W: J. Miodek (red.), *Mowa rozświetlona myślą: świadomość normatywno-stylistyczna współczesnych Polaków* (s. 166-181). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

- Czamecka, K. (1999). Postawy młodzieży szkolnej wobec wulgaryzacji języka uczniowskiego. W: J. Miodek (red.), *Mowa rozświetlona myślą: świadomość normatywno-stylistyczna współczesnych Polaków* (s. 158-165). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Dąbkowska, A. (2017). Czy dążeniem do wspólnoty komunikacyjnej można wyjaśnić współczesne zjawiska językowe oceniane jako negatywne? *Studia Pragmalingwistyczne*, 9, 247-261.
- Dewaele, J.-M. (2010). *Emotions in Multiple Languages*. Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- Dewaele, J.-M. (2015). British 'Bollocks' versus American 'Jerk': Do native British English speakers swear more – or differently – compared to American English speakers? *Applied Linguistics Review*, 6(3), 309-339.
- Dewaele, J.-M. (2016). Thirty shades of offensiveness: L1 and LX English users' understanding, perception and self-reported use of negative emotion-laden words. *Journal of Pragmatics*, 94, 112-127.
- Dewaele, J.-M. (2018). „Cunt”: On the perception and handling of verbal dynamite by L1 and LX users of English. *Multilingua*, 37(1), 53-81.
- Dynel, M. (2012). Swearing Methodologically: the (Im)Politeness of Expletives in Anonymous Commentaries on Youtube. *Journal of English Studies*, 10, 25-50.
- Fägersten, K.B. (2007). A Sociolinguistic Analysis of Swear Words Offensiveness. *Saarland Working Papers in Linguistics*, 1, 14-37.
- Fägersten, K.B. (2012). *Who's Swearing Now? The Social Aspects of Conversational Swearing*. Newcastle upon Tyne: Cambridge Scholars Publishing.
- Fägersten, K.B., Stapleton, K. (2017). Swearing research as variation on a theme. W: K.B. Fägersten, K. Stapleton (eds.), *Advances in Swearing Research. New languages and new contexts* (pp. 1-15). Philadelphia/Amsterdam: John Benjamins Publishing Company.
- Finn, E. (2017). Swearing: The good, the bad & the ugly. *ORTESOL Journal*, 34, 17-26.
- Garcarz, M. (2004). Young Poles and their Casual Speech: the Process of Colloquialisation of the Contemporary Polish Language. *Brno Studies in English*, 30, 89-101.
- Grochowski, M. (1995). *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hądziak-Dudka, M. (2014). Wulgaryzmy a przekleństwa w kontekście przemian w komunikacji językowej. *Studia Filologiczne Uniwersytetu Jana Kochanowskiego*, 27, 151-160.
- Jacobi, L.L. (2014). Perceptions of Profanity: How Race, Gender, and Expletive Choice Affect Perceived Offensiveness. *North American Journal of Psychology*, 16(2), 261-276.
- janKomunikant (2011). *Słownik polszczyzny rzeczywistej*. Łódź: Primum Verbum.
- Jay, T. (1981). Comprehending Dirty-Word Descriptions. *Language and Speech*, 24(1), 29-38.
- Jay, T. (1992). *Cursing in America*. Philadelphia/Amsterdam: John Benjamins Publishing Company.
- Jay, T. (2000). *Why We Curse? A Neuro-psycho-social Theory of Speech*. Philadelphia/Amsterdam: John Benjamins Publishing Company.
- Jay, T. (2009). The Utility and Ubiquity of Taboo Words. *Perspectives on Psychological Science*, 4(2), 153-161.
- Jay, T., Janschewitz, K. (2008). The Pragmatics of Swearing. *Journal of Politeness Research*, 4, 267-288.
- Johnson, S. (1995). *English as a Second F\*cking Language*. New York: St. Martin's Griffin.
- Kalocsai, K. (2014). *Communities of Practice and English as Lingua Franca*. Berlin/Boston: De Gruyter Mouton.
- Kita, M. (2016). Estetyzowanie wulgaryzmów. *Stylistyka*, 25, 349-370.
- Leigh, M., Lepine, M. (2005). *Advanced Swearing Handbook*. West Sussex: Summersdale.
- McEnery, T. (2006). *Swearing in English*. London/New York: Routledge.
- Mróz, A., Szluc, M. (2009). Wulgaryzmy wśród studentów a płeć. *Miscellanea Anthropologica et Sociologica*, 10/11, 130-143.
- Spears, R. (1992). *Forbidden American English*. Lincolnwood: Passport Books.
- Wajnryb, R. (2005). *Expletive Deleted*. New York: Free Press.

**Piotr NAGÓRKA**

Uniwersytet Warszawski

**A CULTURAL TERMINOLOGY ATTEMPT TO ELUCIDATE THE  
CONCEPTUAL SYSTEMS OF EUROPEAN VALUES.  
THE ROLE OF LITERARY WORKS IN BUILDING  
A MULTILINGUAL CORPUS IN THE DOMAIN OF ETHICS**

**Streszczenie**

Analiza terminologiczna literatury wysokiej stanowi stosunkowo nową myśl w naukach lingwistycznych. Ujęcie dzieł literackich w analizie tego typu zostało zainspirowane chęcią terminologicznego uporządkowania konceptów kulturowych w zakresie etyki, postrzeganej jako dyscyplina dogmatyczna, o której charakterze decyduje argumentacja oparta o przyjęte pryncypia. Umieszczenie dzieł literatury wysokiej obok dokumentów prawnych, źródeł referencyjnych, specjalistycznej literatury przedmiotowej oraz źródeł efemerycznych o niższej wartości merytorycznej uzupełnia listę dokumentów, które stanowią relevantny korpus wielojęzyczny. Analiza terminologiczna źródeł należących do specjalistycznej literatury przedmiotu i dzieł literackich, powstałych w głównych językach europejskich, wskazuje, że wybór relacji konceptualnych aktywowanych w polu znaczeniowym wartości etycznych może zależeć od kategorii źródeł poddanych analizie. Wyniki badań pokazują, że relację kwalifikacji prostej wolno uznać za typową u etyków (autorów traktatów filozoficznych, dysertacji i esejów), podczas gdy relacja kwalifikacji implikatywnej może być uznana za charakterystyczną dla autorów dzieł literackich. Odkrycie to umożliwia postęp w badaniach przedmiotowych, przyczyniając się do głębszego rozumienia domeny wartości etycznych.

**Summary**

Terminological analysis of high literature constitutes a relatively novel concept in linguistic sciences. Inclusion of literary works in such an analysis has been inspired by keen interest in terminological ordering of cultural concepts in the field of ethics, a dogmatic discipline characterised by principled reasoning. Placing literary works alongside legal documents, reference works, professional literature on the subject, and ephemeral sources of lesser impact, completes the categorical list of documents constituting the relevant multi-lingual corpus. Terminology analysis of professional resources and literary works, created in major European languages, indicate that the choice of conceptual links activated in the area of ethical values may be dependent on the category of sources subjected to analysis. The results show that the conceptual links of qualification can be considered typical of ethicists (authors of philosophical treatises, dissertations, essays), while the links of implicative qualification are typically employed by authors of literary works. The findings facilitate further research, as they are conducive to a greater degree of understanding of the domain of ethical values.

**1. The problem of research**

An attempt has been made to organise research around the question of the state of European values. To provide an answer to the question, linguists have been tapped to do research with monitoring assistance from ethicists. The linguistic research has been conducted in cultural domain terminology (Nagórka, 2017), a relatively new research programme in terminology, interested in identifying, ordering and presenting conceptual fields supported by human-social sciences, including dogmatic disciplines. Grounded in terminology sciences, the subject area can be concretized to human subjects' conceptual systems of moral values as revealed in

European languages. The objective of the study has been to present conceptual maps of Europeans' values to support moral sciences in showing Europeans their moral (ethical) heritage. Anchored in linguistics, the culture terminology programme of research accepts the human-centred approach. In this view, human oriented (epistemology based) language sciences, including culture terminology, employ an idiocentric perspective followed by a polycentric vantage point. The human subjects deserve an individual treatment. Within this realistic field of vision, only after the primary study has been completed may its findings be generalised.

When adopting the linguistics tenets of the human-centred approach, as well as the most recent findings on terminology research *per se* (Nagórka, 2017), one needs to recognize that terminology sciences accept the conceptualisation methods established in target conceptual fields, *i.e.* the fields (such as that of *ethical values*) which they assist in capturing, organising and presenting concepts specific to each subject field (domain). The advancement of knowledge in these fields is motored either by natural sciences and engineering domains, or by broad cultural science domains (human-social sciences and dogmatic disciplines). Importantly, in the fields propelled by cultural science domains, subjects under study conceptualise their knowledge by finding consensus in the so called 'eternal' discourse. By contrast, in the fields covered (motored) by natural sciences and engineering domains, subjects under study conceptualise their knowledge by finding consensus through confirmed empirical findings. The differences in conceptualisation have been found to have an impact on the methods of data selection.

Human subjects representing cultural domains, unlike those representing natural and engineering domains, treat the concept of 'recency' as a category linked more with the notion of consciousness, and less with the notion of time. As a result, culture based terminology is characterised by a complete diachronic-synchronic approach. When building a corpus of information objects, one can face a vast number and a relative heterogeneity of sources in cultural science based domains (*e.g.* ethics, psychology, sociology, political sciences, linguistics, *etc.*), and a comparatively limited number and a relative homogeneity of sources in the case of natural science and engineering domains (*e.g.* physics, chemistry, biology, geology, astronomy, nanotechnology, *etc.*). Problems with the number of information objects (not only synchrony related, but also diachrony related) could be seen as a direct consequence of differences in the character of discourse observed across scientific domains.

Terminographical studies show an incremental number of scientific perspectives used on the lines of *natural domains* (in the case of chemistry *cf.* Daintith, [1985] 2008; Usselman, Roche, [1999] 2007; Schaschke, 2014) – *human-social domains* (as regards sociology *cf.* Scott, Marshall, [1994] 2009; Form, Faris, [1998] 2015; Macionis, 2017) – *dogmatic domains* (for moral sciences, such as ethics, *cf.* Galarowicz, 2011). The domain of ethical values provides an ultimate example, as humans can be studied in ethics from multiple positions (*e.g.* personalist ethics, for which the human dignity is key; formalist ethics, where the human duty is seen as central; ethics of responsibility, where the human moral system is diagnosed through the prism of its chief concept). The terminographical diagnosis of the recency of sources referred to in bibliographic data of reference works dedicated to the domains under study provides another proof that the character of discourse and resultant differences in the number of sources needed for terminological analyses depend largely on a scientific domain. In the works of reference dedicated to medicine, the oldest sources cited date back 15-25 years (*cf.* O'Toole, 2017; Waugh, Grant, 2006), whereas in the case of language sciences, the oldest documents cited date back 55-85 years (*cf.* Lukszyn, 2005; Lukszyn, Zmarzer, 2009).

The character of ethics as a dialectical domain appears indisputable. Suffice it to consider the current works of reference addressed to interest holders of the field. In these works' bibliographies one can find references to documents dating over two hundred years, such as those produced by Kant (*cf.* Galarowicz, 2011), and even to sources dating back over two thousand years, such as those produced by ancient Greeks, *e.g.* Aristotle (*cf.* Green, 2011). For this reason the case of European ethical values requires special terminological treatment, which employs adequate measures to limit the current sources while taking into consideration a vast number (thousands) of historic documents. The key decisions include reducing the number of European languages taken into account based on their statistical relevance (English, German, French, Italian, Polish, Russian, Spanish and Ukrainian), the substantial relevance criterion supplementing the resultant list by the traditional languages of ethics, Greek and Latin. The large scope of research resulting from the fact that moral values, the subject matter of ethics, are intrinsically human features, necessitates building a structured (priority based) multi-lingual corpus reliant on the importance of sources included for substantial analyses.

## **2. An evidence based hypothesis**

The corpus of sources in the domain of ethics constitutes a multi-layered body, in which documents have been prioritised according to the durability of these sources' referential (denotative) function, *i.e.* according to the conventionally accepted degree to which the search concepts represented in these documents have been secured. Priority ordering of sources constitutes part and parcel of document selection, and serves as the key to an effective narrowing of the semantic field. The corpus is composed of legal documents, reference works, professional literature, literary works (*i.e.* high literature, including narrative literature, poetry and drama), and content objects of lesser impact. The article focuses on literary documents' role in building the corpus of sources in the domain of human ethical values, while making efforts to account for these sources' special character in the process of finding the search concepts, *i.e.* ones which fall in the category of moral principles and decide about the content of persons' identities.

The concepts can be captured by prioritising documents in such a way that the types of sources which are known to 'freeze' concepts most effectively receive priority over those which are less effective in that respect. Hence, the normative documents (bills of rights, charters of rights, declaration of rights, *etc.*) open the list as the most important, followed by reference documents (dictionaries, encyclopaedias, glossaries, textbooks, *etc.*). Professional (philosophical) literature on ethical values (dissertations, treatises, essays, *etc.*) comes third, followed by high literature, dividable into narrative works, poetry and drama. The last category comprises content objects of lesser impact, such as obscure documents, nondurable sources and ephemera. For the sake of more concrete examples, one need only think of monument inscriptions; popular literature; a variety of written ephemera, such as leaflets and posts; audio and video recordings *etc.*

From a more pragmatic viewpoint, a moral (ethical) concept, understood as that with a positive charge, such as *discretion, hope, justice, love, moderation, solidarity, vigilance, etc.* can be marked in both a legal document and a treatise, and even, indeed, a renowned work of literary fiction. A highly significant difference could be observed in the conceptual relationships based justification of these concepts' representational presence in a given document and in the expression of a given concept. Preliminary terminological analysis of legal documents, professional resources and literary works, created in major European languages, indicate that the choice of concept links activated in the area of ethical values may be dependent on the category of sources subjected to analysis (Nagórka, 2017, pp. 7-11, 13-25). The hypothesis

has been advanced that the conceptual links which underlie the content objects (documents) in question differ not only in expression, but also in kind, depending on whether these objects have been created by ethicists or authors of literary works.

Preliminary findings show the said differences exist. For the sake of example, one need only invoke several quotes from such renowned figures in the field of ethics as Bertrand Russell and Józef Tischner, and such important authors of literary works as Benito Pérez Galdós and the Nobel Prize laureate John Galsworthy. The main difference has been found in the type of a conceptual ‘tab’, viewed as an open semantic connector, originating in the search concept of moral value. The results demonstrate that different conceptual links can be considered to be typical of ethicists, *i.e.* authors of philosophical treatises and essays, and far different semantic connectors are typically employed by authors of literary works (*e.g.* literary fiction). One can attempt to define the main link in the field of ethics as the link of (mutual) reinforcement, operating between the concept of *humanity* (representing the semantic area of a person’s *moral goodness*), regarded as central to the field, and a target concept of a concrete moral value, a satellite unit of thought supporting the central concept.

#### A. Philosophical works:

“Every form of courage, whether in men or women, should be *admired* as much as physical courage is admired in a soldier. (...) Courage in war has been *recognised* from time immemorial *as an important virtue*, and a great many part of the training of boys and young men has been devoted to producing a type of character capable of fearlessness in battle” (Russell, [1930] 2006, pp. 65-66, 184-185) [EN].

“Źródłowym doświadczeniem dla ludzkiej samowiedzy etycznej jest doświadczenie drugiego *człowieka* (...). W nim znajdują fundament podstawowe *wartości etyczne*: prawda, sprawiedliwość, wiemność, itd.” (Tischner, [1982] 2011, p. 399) [PL].

#### B. Literary works:

“A veces creía con pueril inocencia que era *la Virgen María* en esencia y presencia. De tal modo comprendía su bondad, que creía estar viendo, *como el interior de un hermoso paraíso abierto, el alma de Florentina*, llena de pureza, de amor, de bondades, de pensamientos discretos y consoladores” (Galdós, [1878] 1994, p. 173) [ES]<sup>1</sup>.

“Honesty of thought and speech and written word *is a jewel*; and they who curb prejudice and seek honourably to know and speak the truth are the only *true builders of a better life*” (Galsworthy, [1919] 2013, p. 8068) [EN].

The link of reinforcement can be tentatively described as assuming either the shape of ‘simple qualification’ when employed by an ethicist, or that of ‘intensification’ when used in the creation of a literary work. The early findings give substance to the assumption of the said difference, in that Russell and Tischner explicitly *qualify* the respective moral concepts of

---

<sup>1</sup> I would like to thank Anna Bolkowska for her voluntary contribution to the qualitative analysis of the Benito Pérez Galdós work. I thank her for taking the time to offer original interpretations of quotes from *Mariela*.

*courage* (cf. Russell, [1930] 2006, pp. 65-66, 184-185), *truth, justice*, and *faith* (cf. Tischner, [1982] 2011, p. 399) as *virtues*. In contrast, Galdós and Galsworthy *praise* highly *purity, love, kindness* (cf. Galdós, [1878] 1994, p. 173) and *honesty* (cf. Galsworthy, [1919] 2013, p. 8068), concepts seen in ethics as markers of ethical values. They strengthen the moral concepts without linking them explicitly to the concept central to the field. This hypothesis will be subjected to testing based on a greater body of language data obtained from components of the multilingual corpus.

### 3. The search method

The search for the target concepts of values relies on a method using an evidence based algorithm. Preliminary terminological analyses of professional resources in ethics and literary works, created in major European languages, indicate that the selection of semantic links (paths) activated in the area of ethical values may be dependent on the category of sources subjected to analyses. The proposed algorithm relies on a direct or indirect connection (mutual reinforcement) between the field's central (most general) concept of *human moral values*, symbolised by the letter *H*, and concepts of concrete moral values, symbolised by letters *C<sub>1</sub> C<sub>2</sub> C<sub>3</sub>*, etc. (e.g. *courage, honesty, justice*, etc.). Moreover, it has been proposed that the basic search algorithm be concretised, with the relationship between *H* and *C<sub>x</sub>* being either that of simple qualification (presumed to be direct and typical of authors of professional literature), or that of intensification, *i.e.* reinforcement *sensu stricto* (presumed to be indirect and more typical of authors of high literature). The assumed difference in the character of the conceptual link (relationship) of reinforcement merits further elucidation.

When expressed in ethicists' works, the semantic link of (mutual) reinforcement, functioning between the central (general) concept *H* and the concrete moral concepts *C<sub>1</sub>, C<sub>2</sub>, C<sub>3</sub>*, can be understood as a *direct* semantic relationship reliant on *qualifying* the concrete moral concepts under the field's key (most general) concept. When expressed in literary works, the concrete moral concepts are *intensified* (praised) rather than linked directly with the field's main concept. The link of *indirect* qualification refers to cases of literary documents, where a moral concept is presented as important, or, indeed, as highly *praised*, with only an occasional implication that it belongs to the field's main concept. In cases where a literary document contains no explicit qualification marker to imply that a concrete praised concept under study belongs to the group of concepts substantiating human values, that concept ought to be confirmed as belonging to the group of ethical concepts by studying documents of a higher status, such as treatises and essays, or works of reference dedicated to the subject field of moral values.

The above statements can assume the shape of a search algorithm, which serves to concretise the analytical criteria, the aim being to elucidate the structure of the concept system of ethical values as seen through the prism of the European languages selected. The algorithm covering semantic links of qualification ought to be sufficiently flexible to cover cases of direct qualification of target concepts and cases where target concepts are intensified, with their qualification under the concept *morality* merely implied. The hypothesis that the link of direct qualification applies to authors of philosophical works rather than literary writers, and that the link of implicative qualification is typical of literary authors rather than authors of ethical works, has been tested against concrete analytical matter, *i.e.* carefully selected quotes, the building blocks of the multilingual corpus. Notably, stringent criteria have been used in categorising links as those of *direct qualification*. Apart from the central concept's marker



symbolising a *human* factor, the quote analysed also needs a symbolic representation of the concept's moral aspect.

$C_1, C_2, C_3 \dots \in H$  (an assumed algorithm for the search of concepts and semantic links manifested in the works of ethicists).

$C_1, C_2, C_3 \dots \nearrow$  (an assumed algorithm for the search of concepts and semantic links manifested in high literature).

A number of professional works and literary documents have been analysed to see whether the authors of the former make greater use of the semantic link of direct (explicit) qualification than authors of literary documents, and if the authors of high literature apply the link of indirect (implicit) qualification, while intensifying (praising) a concrete moral concept, more frequently than authors of philosophical works. To this end, a quotation data base for quotes in either of 10 European languages selected has been consulted, which contains quotes presenting the central (general) concept of *human values* (*H*) as *linked* (*R*) with concepts of concrete moral values ( $C_1, C_2, C_3, \text{etc.}$ ). In order to shed more pragmatic light on the search algorithm, the algorithm's elements will now be presented and exemplified. Each example has been excerpted from a reliable body of sources, which is, *inter alia*, composed of philosophical documents, relativised to the subject matter of ethical values, and literary works, including literary fiction.

In the English language the concept *H* can be represented by such expressions as 'ethical values', 'human rights', 'human values', 'morality', 'moral laws', 'virtues', *etc.* In the history of discourse in ethics, the concept of *human values* would change shape every time some novel perspective was introduced. This fact has been corroborated by the popular schools of ethics, as these have invariably proposed to look at human values from their own viewpoint, each school highlighting a separate aspect of the subject matter. For instance, the school of personalist ethics (Wojtyła, [1960] 2001, pp. 175-179; Styczeń, 1968, pp. 140-167) foregrounds the aspect of *dignity*; formalist ethicists call attention to the aspect of *duty* (Kant, [1785] 1870); and the representatives of responsibility ethics (Lévinas, [1963] 1976, pp. 36-37; Galarowicz, 2011, pp. 9-14, 140-141) perceive their objects of study (humans) through the prism of *responsibility*. As a consequence, term specialists (culture oriented terminologists) need to be prepared to see the central concept *H* as encompassing *ab principio* such notions as *human dignity*, *moral duty*, and, in certain cases, *responsibility*.

The semantic relationship *R*, which serves connecting the central (most general) concept and the concepts which are treated as concrete moral entities, can be typically mirrored by means of a direct *qualification* symbolised by simple and unambiguous words, found in philosophical works, and by means of *intensification* of concrete moral concepts through, more often than not, complex and ambiguous words, found in the works of literary writers. Instances of the former type of qualification can be marked by such expressions as 'are categorised under moral values', 'are (important) virtues', 'are qualified as virtues', 'are recognised as human values', 'constitutes the foundation of human morality', 'the following virtues:', 'these virtues include', *etc.* The latter type of qualification link can be exemplified by such expressions as 'constitutes a gift from God', 'is a blessing', 'is a jewel', 'is an immortal idea', 'like a red rose', 'will be eternal', *etc.* Notably, ambiguous figures (tropes) (Ziomek, 1984, pp. 204-209; Baldick, 2008, p. 130; Nagórka, 2017, p. 12) can be perceived as instruments useful in expressing

the artistic conceptualisations on the part of literary authors (writers) highlighting (praising) concepts, including the concepts which pertain to humans' moral issues.

Diagnosed with the use of professional and literary documents, a concrete moral concept  $C_x$  can occur in different language forms. For instance, the concept *freedom* can be expressed with the use of such words as 'autonomous', 'autonomy', 'free', 'freed', 'freedom', 'independence', 'liberated', 'liberation', 'liberty', 'self-determination', 'self-determined', 'sovereignty', *etc.* In the process of identifying concepts through concept markers (verbal expressions), term specialists are required to be especially sensitive to literary authors' creativity in expressing their thoughts on the subject, as moral attributes can be ascribed to humans through metaphor, metonymy, synecdoche, personification, *etc.* (Wojtyła, [1960] 2001, p. 176). For the sake of example, for a U.S. citizen the (verbal) symbol of 'Statue of Liberty' or 'bald eagle' could represent *freedom*, and for an inhabitant of Poland or Russia, the respective (verbal) symbols of 'mirror' and 'épée' could represent *truth* and *courage* (Lukszyn, Zmarzer, 2007, p. 201). Again, although authors of literary works give to understand that they see a concept as valuable, the fact of its belonging to the group of moral concepts needs verification in the works of a higher status, *e.g.* those authored by ethicists or dictionary writers.

As shown by examples, there are reasonable grounds to expect a direct qualifying connector between a concrete moral concept and the field's most general concept in the case of ethicists' works, and an indirect qualifying connector between the said concepts in the case of literary writers. Instances of evidence from several language cultures have been collected to diagnose to what extent ethicists make use of direct qualification and to what degree authors of high literature apply indirect (implicative) qualification. An observed process of combining concepts by means of indirect qualification presupposes an intensification of a concrete concept presumed to belong to the conceptual field of ethical (moral) values. In such cases, a term specialist needs to check if a concept has been evaluated positively by an author, before confirming (*i.e.* verifying) that concept's status in professional sources and/or reference works. The links serving as the base of the algorithm used to find relevant concepts will now be diagnosed and contrasted by analysing both professional and literary documents. The results may show important characteristics of the conceptual field of human ethical values.

#### **4. Diagnosis of conceptual links**

As has been established, concrete verbal expressions can serve as indicators of concept links in authors of professional and literary documents. Professional literature on human moral values has been taken to mean documents serving communication between representatives of the special domains interested in the traditional philosophical concept of *moral goodness*, where ethicists are understood to play the primary role. Hence, professional documents (works) may include treatises and essays, but in broad understanding of the field, they may also cover encyclicals and exhortations. Literary works may include, *inter alia*, items of literary fiction and literature of fact, and even books of sermons, which do not primarily serve communication between theologians or priests. The present hypothesis focuses on the distinction between the semantic link of direct qualification, assumed to play the key role in the domain directly related to moral sciences, and the semantic link of implicative qualification, assumed to operate mostly in authors of literary works, the latter requiring an approval that a search concept has also been found in a document considered as one of a higher status (ethical treatises, textbooks, dictionaries on the subject, *etc.*).

The study has been conducted with authors of philosophical documents and with authors of high literature representing Europe's four language groups (English, German, Italian and Polish) in order to increase the validity of results, and not (merely) to measure each national (ethnic) language culture (considered separately). Incidentally, the total number of 24 quotes provided by the four language panels, which gives six quotes *per* each panel, would definitely have to be regarded as too low to offer a claim that, when viewed separately, the findings on a given national language culture make sense as sufficient indicators of a tendency within that language culture for which the documents have been analysed. The above mentioned hypothesis of the tendency of philosophical authors to employ simple qualification links in their thinking about moral values, and the tendency on the part of literary authors to combine concepts indirectly will therefore concern the European culture as a whole, with Europe's concrete national (ethnic) language cultures being regarded as important components of the larger cultural picture. It is hoped that with the results of the current culture oriented terminological analyses, the structure of the field will be seen with greater lucidity.

To recapitulate, the *direct qualification* link has been assumed to occur between a search concept and ethics' central (most general) concept of *morality*, which can be actualised by a number of expressions, with some of the prominent examples including 'benevolence', 'humanity', 'morality', *etc.* The search concept of a concrete moral value is taken as categorised under the general concept, characterised by its positive evaluation established in a verbal mode in the field of ethics. In contrast, the link of *implicative qualification* can be actualised by expressions which merely imply a connection between a target moral concept and the concept regarded as central to the field. This can be achieved by a means of concept markers recognised as having a high referential value, such as 'God's blessing', 'the foundation of human life', 'eternity', 'necessities of life', *etc.* The experimental diagnosis of conceptual links of *qualification* (*simple and direct* or *implicative and indirect*) may provide an answer to the question of how authors who express their views on the subject matter, key to understanding human motivations, tend to structure their thoughts in this respect. The knowledge can prove useful to culture terminologists studying the subject through the prism of European languages.

A collection of 12 quotes from philosophical works and the same number of quotes from high literature have been tested against the proposed hypothesis. In the first place, quotes of the authors of philosophical works have been presented, followed by those provided by literary authors, with all the quotations organised by language. The general concept's and the semantic links' markers have been italicized, while the target concepts' markers have been underlined. The symbol DQ has been attached to quotes based on which a *direct qualification* link was identified. The symbol IQ accompanies the quotes based on which the link of *implicative qualification* was found. For greater clarity, information on the number of *direct qualification* links identified *per* the number of quotations recorded in each language panel has been provided, with statistical data given in the case of both ethical works and literary documents. Acceptance criteria have been designed in such a manner that the hypothesis will be accepted if, in a collective view, the majority of quotes from philosophical works and the minority of quotes from literary works (documents) selected as carriers of the semantic links of qualification (reinforcement) turn out to contain markers of the relationship of direct qualification. If the outcome is not as expected, the hypothesis will be rejected.

## A. Philosophical works:

### English language samples 3/3

“Every form of courage, whether in *men* or *women*, should be admired as much as physical courage is admired in a soldier. ...Courage in war has been *recognised* from time immemorial *as an important virtue*, and a great many part of the training of boys and young men has been devoted to producing a type of character capable of fearlessness in battle“ (Russell, [1930] 2006, pp. 65-66, 184-185) DQ.

“The *moral virtues* of temperateness, courage, and justice are acquired through habituation. We become temperate, courageous and just by performing those actions that temperateness, courage, and justice require. What actions temperateness, courage, and justice require we initially learn from others. So characteristically and generally in order to be morally virtuous we need teachers – parents or other adults – who are themselves virtuous. We cannot have any of the moral virtues adequately unless we also learn to have prudence, the only virtue that is both a *moral* and an intellectual *virtue*“ (MacIntyre, [2009] 2011, pp. 87-88) DQ.

“...the gifts of faith, hope, and charity, *virtues* that we owe entirely to divine grace..., *virtues* that are infused in us rather than acquired through habituation. Yet charity is, says Aquinas, the form of all virtues (MacIntyre, [2009] 2011, pp. 97-98) DQ.

### German language samples 1/3

“Der Liebende *greift* über den Geliebten *zu Gott*, in dem allein seine Existenz und zugleich seine Liebe ihren Sinn hat. Der Tod ist für die dilectio proximi ohne Bedeutung, denn der Tod, der ihn aus der Welt herausnimmt, tut nur das, was sie von sich aus in der Liebe zu dem Sein, das in ihm als sein Ursprung lebendig ist, ohnehin getan hat. Der *Tod ist ferner irrelevant für diese Liebe*, weil jeder Geliebte nur Anlaß ist für die Liebe zu Gott“ (Arendt, 1929, p. 71)<sup>2</sup> IQ.

“Jedes Historische, alle gesta humana et temporalia werden erfaßt durch dieses Glauben, das zugleich ein Vertrauen ist, nie aber durch intelligere. Dieser Glaube an den Anderen ist der Glaube an das zukünftige Miteinandersein, in dem er sich bewähren soll. Auf dieses Bewähren ist jede civitas terrena angewiesen. Das credere, entspringend aus der Angewiesenheit aufeinander, ist früher als jede mögliche Bewährung. Nicht die Bewährung selber, sondern der notwendige Glaube an sie, ohne den jedes Miteinandersein unmöglich würde, ist *konstitutiv für* das Bestehen des *genus humanum*“ (Arendt, 1929, p. 78) IQ.

---

<sup>2</sup> I would like to express my gratitude to Marcelina Krawczak and Grzegorz Pawłowski for their contribution to the qualitative analysis of the Hannah Arendt work.

“Sogar die Freiheit, *vielleicht der höchste aller gesellschaftlichen und persönlichen Werte*, muss begrenzt sein (...). Die Ordnung ist ein notwendiger – ein fast logisch-notwendiger – Gegenwert der Freiheit. Und so steht es mit allen, oder doch mit fast allen Werten, die wir gerne verwirklicht sehen möchten” (Popper, [1981] 2014, p. 129) DQ.

Italian language samples 2/3

“Un bel corpo è tale per la sua comunione (...) col Divino ; la *bellezza* è il *tralucere del Divino, dell'Idea*; e la materia è bella non già per sé stessa, ma solo in quanto viene illuminata dall' Idea. (...) Ma, per percepire il bello, l'anima deve purificarsi, e *rendere efficace la forza, in lei insita, dell'Idea. Moderazione, fortezza, prudenza*, e ogni altra *virtù*, che cosa altro sono (...) se non purificazione? Così si apre nell'anima, oltre quello della bellezza sensibile, un altro occhio; il quale le permette di contemplare la Bellezza divina che coincide col *Bene* (...)” (Croce, [1902] 1912, pp. 194-195) DQ.

“(...) se alla libertà si toglie la sua *anima morale*, se la si distacca (...) dalla sua (...) tradizione; se alla (...) creazione di nuove forme che essa richiede si toglie il valore oggettivo di tale creazione; (...), non rimane se non il fare per il fare, il distruggere per il distruggere, l'innovare per l'innovare, la lotta per la lotta, e la guerra e le stragi e il dare e ricevere morte come cose da ricercare e volere per sé stesse, e l'ubbidire anche, ma l'ubbidire che si usa nelle guerre (...)” (Croce, [1932] 1991, pp. 320-321) DQ.

“Pilato (...), nel suo confronto con l'Eterno non ha che la natura umana. *È uomo* e basta. Non ha, come Cristo, due volontà (...); ne ha una sola, con cui *cerca*, a suo modo, la giustizia e la verità” (Agamben, 2013, p. 58)<sup>3</sup> IQ.

Polish language samples 2/3

„Nadzieja jest zasadniczym *warunkiem kontynuacji życia*; od niej zależy spełnienie zarówno pierwszego, jak i drugiego prawa biologicznego, a u człowieka *od niej też zależy rozwój kultury*. ...Postawy optymistyczna i pesymistyczna określają ilościową różnicę w nasileniu nadziei“ (Kępiński, [1977] 2012, p. 184) IQ.

“Zródłowym doświadczeniem dla ludzkiej samowiedzy etycznej jest doświadczenie drugiego człowieka... W nim znajdują fundament podstawowe *wartości etyczne*: prawda, sprawiedliwość, wierność, itd.“ (Tischner, [1982] 2011, p. 399) DQ.

„Istnieje kilka rodzin *wartości jakościowych*: witalne (np. zdrowie, silny temperament, zmęczenie), estetyczne (np. wdzięk, piękno), intelektualne (np. dowcip, głębia duchowa) i *moralne* (np. poszanowanie prawdy, sprawiedliwość, odwaga)” [34]. (...) czyn miłosiernego Samarytanina jest nosicielem *moralnego dobra*. Również współczucie drugiemu w nieszczęściu jest *odpowiedzią moralnie wartościową* (...). Wartościami moralnie doniosłymi są wszystkie

---

<sup>3</sup> I would like to thank Anna Porczyk and Dorota Kozakiewicz for their assistance with the works of Italian authors. In particular, they have been wonderfully supportive in analysing Giorgio Agamben's essays.

*wartości moralne: dobroć, poszanowanie prawdy, wierność, sprawiedliwość, odwaga, szczodrość itp.*" [63] (Galarowicz, 2011, pp. 34, 63) DQ.

## B. Literary works:

### English language samples 0/3

"...stain not thy tomb with blood. Wilt thou draw near the nature of the gods? Draw near them then in being merciful. *Sweet mercy is nobility's true badge*" (Shakespeare, [1594] 2016, p. 4854) IQ.

„The quality of mercy is not strain'd, It droppeth as the gentle rain from heaven Upon the place beneath: it is *twice blest*; It blesseth him that gives and him that takes: 'Tis mightiest in the mightiest: it becomes The throned monarch better than his crown; His sceptre shows the force of temporal power, The attribute to awe and majesty, Wherein doth sit the dread and fear of kings; But mercy is above this sceptred sway; It is *enthroned in the hearts of kings*, It is *an attribute to God himself*“ (Shakespeare, [1600] 2016, p. 2309) IQ.

“Honesty of thought and speech and written word *is a jewel*; and they who curb prejudice and seek honourably to know and speak the truth are the only *true builders of a better life*“ (Galsworthy, [1919] 2013, p. 8068) IQ.

### German language samples 1/3

"(...) Hindernisse liegen uns zu viele im Wege. Trotzdem sollen wir uns mit rechten Ernst bemühen, daß wir von Tag zu Tag in Zucht, Geduld, Sanftmut, Barmherzigkeit und anderen christlichen *Tugenden* fortfahren. Denn so wir nur im anheben und auf dem rechten Weg sind und bleiben, so wird es der Schritt, er sei gleich so langsam und klein er wolle, sein geben, daß wir *vorwärts kommen*" (Luther, [1512-1546] 2012, pp.116-117)<sup>4</sup> DQ.

"Freiheit, Wahrheit, Recht, Vernunft, Menschenwürde – woraus schöpfen wir diese Ideen, die *der Halt und die Stütze unseres Lebens* sind und *ohne die unsere geistige Existenz zerfallen würde*, als aus dem Christentum, das sie zum Weltgesetz machte?" (Mann, [1939] 2012, p. 70) IQ.

“Freiheit ist eine *sehr große Sache*, die *Bedingung der Schöpfung*, das, was *Gott* hinderte, uns gegen den Abfall von ihm zu feien“ (Mann, [1947] 1954, p. 138) IQ.

### Italian language samples 2/3

"Quivi era la Discordia impaziente, inimica di pace e d'ogni triegua; e la Superbia v'è, che non consente né vuol patir che tale accordo segua. Ma più di lor può Amor quivi presente, *di cui l'alto valor nessuno adegua*; e fe' ch'indietro, a colpi di saette, e la Discordia e la Superbia stette" [Ariosto, [1516] 1964, pp. 831-832] DQ.

---

<sup>4</sup> I would like to thank Grzegorz Pawłowski for his expertise and assistance in analysing the Renaissance works authored by Martin Luther. His patient support was truly invaluable.

“Perché, Ruggier, come di te non vive Cavallier di più ardir, di più bellezza, Né che a gran pezzo al tuo valore arrive, Né a’ tuoi costumi, né a tua gentilezza; Perché non fai che fra tue illustri e dive Virtù, si dica ancor ch’abbi fermezza? Si dica ch’abbi inviolabil fede? A chi *ogn’altra virtù s’inchina e cede*” (Ariosto, [1516] 1964, p. 1100) DQ

“La casa, cara Rosaria, credete a me, non è mai quella che ci facciamo noi e che ci costa tanti pensieri e tante cure. La vera casa, quella di cui sentiamo il sapore quando si dice casa... un sapore che nel ricordo è così dolce e così angoscioso, *la vera casa* è quella che altri fece per noi, voglio dire nostro *padre*, nostra *madre*, coi loro pensieri, e le loro cure. E anche per loro, per nostro padre e nostra madre, la casa, la vera casa per loro qual era? Ma quella dei loro genitori, non già quella ch’essi fecero per noi... *È sempre così*...” (Pirandello, [1919] 1922, p. 8)<sup>5</sup> IQ.

### Polish language samples 1/3

“Co bez przyjaciół za żywot? Więzienie, W którym niesmaczne żadne dobre mienie. Bo jeśli się co przeciw myśli stanie, już jako możesz, sam przechowaj, panie! Nikt nie poradzi, nikt nie pożałuje; takżeć, jeśli się dobrze poszańcuje, żaden się z tobą nie będzie radował, sam sobie będziesz w komorze smakował. Co ludzi widzisz, wszystko podejźrzeni, W oczy cię chwali, a na stronie gani. Nie słyszysz prawdy, nie słyszysz przestrogi, być wierę miały urósć na łbie rogi. Uchowaj *Boże* takiego żywota, *daj* raczej miłość, *a chocia mniej złota!*” (Kochanowski, [1584] 2016, p. 23) IQ.

„Naród i tylko naród nie powinien być hasłem człowieka przyszłości, ale niepodległość narodu musi być *hasłem każdego człowieka wszystkich czasów*, o ile nie czuje się trupem“ (Dąbrowska, [1933] 1999, p. 620) IQ.

„[J]ak się okazuje – dyskrecja *jest* istotnym składnikiem *moralności*. Bez niej wszystko staje się trywialne“ (Dąbrowska, [1965] 2009, p. 187) DQ.

The above samples of philosophical and literary works have been subjected to analyses to identify relationship markers being searched in either of the source groups, divided according to language membership. The *direct qualification* link has been found in 8 out of 12 samples of philosophical works. All three text samples produced in English represent the relationship of direct qualification and only one out of three text samples produced in German shows that type of link. As for the authors of philosophical works created in Italian and those created in Polish, in each case the relationship type has been diagnosed in two out of three samples. The remaining four samples (two in German, one in Italian, one in Polish) have been diagnosed as containing implicative qualification markers. The link of *direct qualification* has been found in 4 out of 12 samples of literary documents. No samples produced in English and only one German sample contain the relationship marker of simple (direct) qualification. As for Italian samples, as many as two direct qualification markers have been found, with the study of Polish samples giving the same low result as the study of works produced in German.

---

<sup>5</sup> I would like to express my gratitude to Anna Porczyk for her contribution of analytical results of studying Luigi Pirandello’s works, which enriched the collection of evidence employed in diagnosing the conceptual systems of European values. I am positive that if not for her kind support with the analyses of the Italian works, the completion of the current stage of the scientific enterprise would have been much harder.

The remaining eight samples have been diagnosed as containing the expected implicative qualification markers (three in English, two in German, one in Italian, two in Polish).

The ethical documents have served as evidence for diagnosis of concrete moral concepts and semantic links of simple qualification. In the case of the authors of works written in English, namely Russell and MacIntyre, all the documents used as evidence contain qualifying expressions and markers of the field's general concept under which concrete moral concepts have been classified. Interestingly, authors of German language documents have not proved to be as consistent. Whereas Popper qualifies the concept of *freedom* under the general concept of social and personal values, Arendt's use of the concept of *love* and the concept of *faith* can be seen as similar to that presumed to be typical of literary authors, as in the first case she implies that the concept is of value through references to *God* (the source of morality) and in the second case she implies that the concept can be seen as referring to a universal element of the *human race*. The Italian authors differ too in respect of the semantic links between the concepts in question. While Croce uses direct qualification, Agamben judges the concepts of *justice* and *truth* as morally valid by making references to *Eternity* and *Christ*. In the case of the authors of works created in Polish, whereas Tischner and Galarowicz qualify the moral concepts under the field's flagship category, Kepeński exposes the concept of *hope* as necessary for the human life, and important for the development of culture.

The literary works have served as evidence for diagnosis of moral concepts and semantic links of implicative qualification. In the English language documents created by Shakespeare the concept of *mercy* has been praised as „enthroned in the hearts of kings“, „an attribute to God“, and „nobility's true badge“. In a similar vein, Galsworthy praises the concept of *honesty* by likening its referent to „a jewel“. In the case of German language documents, while Luther uses markers of direct qualification, Mann qualifies the concepts of *truth*, *justice*, *prudence*, and *dignity* as being of vital importance for the *human spiritual life*. Likewise, the author underlines the value of *freedom* by likening it to *the condition of God's act of creation*. The Italian author, Ariosto, uses the markers of direct qualification, while Pirandello praises the concept of *care* by invoking the universal positive notions belonging to the field of human culture. In the case of the authors of documents produced in Polish, Kochanowski uses markers of implicative qualification, as he has expressed the concept of *love* by likening its referent to a blessing which he entreats from *God*. Importantly, it has been noted that Maria Dąbrowska has employed both simple (direct) and implicative qualification. The latter manifests itself in the author's likening of the concept of *freedom* (independence) to that of *the slogan of every human, from the beginning of time*.

## **Findings and conclusions**

Preliminary results show that the contents expressed in literary works do include concepts of moral values, while indicating these works' importance for exposing human identity, as understood by an author. The weight of a literary work is recognised as less than the weight of a work created by an ethicist, the most important reason being that while philosophical treatises qualify concrete concepts of moral values  $C_1$ ,  $C_2$ ,  $C_3$ , etc. as elements of the field's most general concept of *human morality*, the artistic thought manifesting itself in high literature does not need either justification or any explicit qualification. In other words, while professional literature on subjects related to ethics qualifies concepts of values under the broadest category in the field of moral sciences, the authors of literary works tend to strengthen the searched concepts of values, while only hinting at their links with the central concept (*humanity, human values, morality, moral norms, etc.*). In these contrastive studies, the tendency towards using a direct qualification link in ethicists has been recognised as significant, while the tendency towards implicative qualification has been diagnosed as high in literary authors.



Such an understanding has become possible due to collective measures as a factor increasing the results' validity. If the analytical results based on studying the documents in each (ethnic, national) language had been interpreted separately for each language analysed, one would be tempted to draw a barely justified conclusion that in the field of morality mirrored in the works produced in German, the majority of links would be the links of indirect qualification, regardless of the type of documents analysed. Similarly, given a symbolic number of documents subjected to culture terminology analyses, one would need to regard as dubious such a generalisation that in terms of moral issues, Italian language documents, in the remit of both philosophy and literary fiction, tend to represent the links of direct qualification. In a collective and therefore more realistic view of the results, the current statistics can, however, be considered as falling within the region of acceptance, with 66% *samples of philosophical works* found to *represent the link of qualification in a direct manner*, with exactly the same share of *literary samples* found to *represent the relationship indirectly*.

The qualitative analysis bears out the hypothesis that the *professional resources* tend to contain manifestations of *simple qualification* links, while the *literary works* tend to contain manifestations of *implicative relationships*. Synchronously, the hypothesis that professional sources, including not only those in the remit of ethics, but also those in the remit of other moral sciences, contain exclusively markers of simple qualification, has been found to be incorrect. Similarly, the assumption that literary works contain only markers of implicative relationships has been proved to be wrong. Obviously, not enough samples have been provided to regard the study as totally complete in terms of documentation or its current results as sufficiently stable. However, initially observed differences in the quality of the semantic links between the concrete moral concepts and the field's central (most general) concept have been confirmed. The current findings, incomplete though they certainly are, can facilitate further research, as these findings seem conducive to a greater degree of understanding of the domain of ethical values. With the current research programme, it is hoped that a greater collection of data renders the future results both more reliable and more valid.

## Bibliography

- Agamben, G. (2013). *Pilato e Gesù*. Roma: nottetempo.
- Arendt, H. (1929). *Der Liebesbegriff bei Augustin. Versuch einer philosophischen Interpretation*. Berlin: Verlag von Julius Springer.
- Ariosto, L. ([1516] 1964). *Orlando furioso*. Milano: Garzanti.
- Baldick, C. (2008). *The Oxford Dictionary of Literary Terms* (3rd edition). Oxford: OUP.
- Croce, B. ([1902] 1912). *Estetica come scienza dell'espressione e linguistica generale*. Bari: Giuseppe Laterza & Figli.
- Croce, B. ([1932] 1991). *Storia d'Europa nel secolo decimonono*. Milano: Adelphi.
- Dąbrowska, M. ([1933] 1999). *Noce i dnie, t. 3. Miłość*. Warszawa: Prószyński i Sówka.
- Dąbrowska, M. ([1965] 2009). Rok 1950. In: T. Drewnowski, W. Starska-Żakowska (eds.), *Dzienniki 1914-1965*. Warszawa: Wydział Nauk Społecznych Polskiej Akademii Nauk/Komitet Nauk o Literaturze Polskiej Akademii Nauk.
- Daintith, J. ([1985] 2008). *A Dictionary of Chemistry* (6<sup>th</sup> edition). New York: OUP.
- Form, W., Faris, R.E.L. ([1998] 2015). Sociology. In: B. Duignan (ed.), *Encyclopaedia Britannica*. Retrieved from: [www.britannica.com](http://www.britannica.com).
- Galarowicz, J. (2011). *Nowy elementarz etyczny*. Kraków: Wydawnictwo PETRUS.
- Galdòs, B.P. ([1878] 1994). *Marianela*. Madrid: Catedra Letras Hispànicas.
- Galsworthy, J. ([1919] 2013). Honest thinking and true report. In: *Complete Works of John Galsworthy* (pp. 8067-8069). Hastings: Delphi Publishing Ltd.

- Green, J.B. (2011). *Dictionary of Scripture and Ethics*. Grand Rapids, MI: Baker Academic.
- Kant, I. ([1785] 1870). *Grundlegung zur Metaphysik der Sitten*. Berlin: Verlag von L. Heimann.
- Kepiński, A. ([1977] 2012). *Lęk*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Kochanowski, J. ([1584] 2016). Na zachowanie. In: J. Kochanowski (Author), A. Sekuła, B. Otwinowska, D. Gałęcki, J. Krzyżanowski, O. Sutkowska (eds.), *Księgi wtóre*. Warszawa: Fundacja Nowoczesna Polska. Retrieved from: <http://wolnelektury.pl>.
- Lévinas, E. ([1963] 1976). *Difficile liberté: Essais sur le judaïsme* (2e édition). Paris: Albin Michel.
- Lukszyn, J. (2005). *Słownik terminologii przedmiotowej*. Warszawa: KJS, UW;
- Lukszyn, J., Zmarzer, W. (2007). *Polsko-rosyjski tezaurus konstant kulturowych*. Warszawa: IR, UW & KJS, UW.
- Lukszyn, J., Zmarzer, W. (2009). *Dydaktyczny słownik terminologii lingwistycznej*. Warszawa: KJS, UW.
- Luther, M. ([1512-1546] 2012). *Predigten durch ein Jahr*. Altenmünster: Jazzybee Verlag Jürgen Beck.
- MacIntyre, A. ([2009] 2011). *God, Philosophy, Universities. A Selective History of the Catholic Philosophical Tradition*. Plymouth: Rowman & Littlefield Publishers, Inc.
- Macionis, J.J. (2017). *Sociology, Global Edition* (16<sup>th</sup> edition). London: Pearson Education Limited.
- Mann, T. ([1939] 2012). Das Problem der Freiheit. In: *Thomas Mann Essays. Band 5. Deutschland und die Deutschen 1938-1945* (p. 54-74). Frankfurt am Main: S. Fischer Verlag GmbH.
- Mann, T. ([1947] 1954). *Doktor Faustus. Das Leben des deutschen Tonsetzers Adrian Leverkühn erzählt von einem Freunde*. Berlin: Aufbau-Verlag.
- Nagórka, P. (2017). Conceptual Maps of European Values. In: *International Journal on Language, Literature and Culture in Education* (pp. 3-33). Warsaw: De Gruyter Open.
- O'Toole, M.T. (Ed.). (2017). *Mosby's Dictionary of Medicine, Nursing & Health Professions*. St. Louis, MO: Elsevier.
- Pirandello, L. ([1919] 1922). *L'uomo, la bestia e la virtù. Apologo in tre atti*. Milano: Arnoldo Mondadori.
- Popper, K.R. ([1981] 2014). *Über den Zusammenprall von Kulturen. Auf der Suche nach einer besseren Welt. Vorträge und Aufsätze aus dreißig Jahren*. München & Zürich: Piper Verlag GmbH.
- Russell, B. ([1930] 2006). *The Conquest of Happiness*. London & New York: Routledge Classics.
- Schaschke, C. (2014). *A Dictionary of Chemical Engineering*. Oxford: OUP.
- Scott, J., Marshall, G. ([1994] 2009). *A Dictionary of Sociology* (3<sup>rd</sup> edition, revised). New York: OUP.
- Shakespeare, W. ([1594] 2016). *Titus Andronicus*. In *The Complete Works of William Shakespeare* (pp. 4846-4979). New Dehli: General Press.
- Shakespeare, W. ([1600] 2016). *The Merchant of Venice*. In: *The Complete Works of William Shakespeare* (pp. 2245-2329). New Dehli: General Press.
- Styczeń, T. (1968). Problem poznania prawa moralnego. In *Studia Theologica Varsaviensia*, 6(1), 121-170.
- Tischner, J. ([1980] 2011). *Myslenie wedlug wartosci*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Usselman, M.C., Roche, A.J. ([1999] 2007). Chemistry. In: W.L. Hosch (ed.), *Encyclopaedia Britannica*.
- Waugh, A., Grant, A. (2006). *Anatomy and Physiology in Health and Illness*. Edinburgh: Elsevier.
- Wojtyła, K. ([1960] 2001). *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Ziomek, J. (1984). Metafora a metonimia: refutacje i propozycje. *Pamiętnik Literacki*, 75/1, 181-209.

**Maria PUK**

Uniwersytet Rzeszowski

## **ПОЛЬСКИЕ И АНГЛИЙСКИЕ ПЕРЕВОДНЫЕ СООТВЕТСТВИЯ РУССКОГО МОДАЛЬНОГО ВЫРАЖЕНИЯ *В САМОМ ДЕЛЕ***

### **Streszczenie**

Niniejszy rozdział jest próbą analizy rosyjskiego modalnego wyrażenia *в самом деле*, które przekazuje stosunek mówiącego co do realności wypowiedzianego sądu i jego polskich oraz angielskich ekwiwalentów tłumaczeniowych. Warto podkreślić, że niektóre ekwiwalenty wartościują wypowiedź nie tylko pod względem prawdziwościowym, ale również emocjonalnym, wnosząc dodatkowo znaczenie zniecierpliwienia i oburzenia – *doprawdy* lub zaskoczenia – *właściwie*. *Właśnie* i *after all* jednoznacznie wskazują na powiązanie wypowiedzi z kontekstem. Zdania z pominiętym wykładnikiem modalności epistemicznej stanowią liczną grupę przykładów w języku przekładu.

### **Summary**

This paper is an attempt to analyse the Russian modal exponent *в самом деле* expressing the speaker's commitment to the truth of the proposition and its both Polish and English translational equivalents. It is worth mentioning that some of the equivalents evaluate the statement not only in terms of epistemic modality but also emotional adding the meaning of impatience and outrage – *doprawdy* or *amazenet* – *właściwie*. *Właśnie* and *after all* expressly convey a relation to context. The sentences with the skipped marker of epistemic modality constitute a great deal of examples in the target language.

Модальные слова и выражения – это особый, достаточно репрезентативный класс лексем, специализирующийся на передаче категории эпистемической модальности, отображающей „степень познания говорящим связей и отношений действительности: она всегда субъективна в том смысле, что всегда связана с умозаключением говорящего” (Беляева, 1985, с. 126). Она может передаваться посредством модальных слов, модальных частиц, модальных фраз, модальных глаголов, предикативов и синтаксических конструкций с модальным значением, т. е. „элементов, находящихся в синтагматической изоляции” (там же), которые графически выделяются запятыми и не входят в синтаксические связи с другими членами предложения.

В русской грамматике показатели эпистемической модальности составляют трехкомпонентную классификацию, то есть: достоверность, предположительность, возможность (*Грамматика русского языка*, 1954, с. 153). Польский лингвист, Й. Бральчик, также выделяет три степени реальности сообщаемых фактов с точки зрения говорящего: самую высокую, среднюю, и самую низкую (Bralczyk, 1978, с. 31). Похожее деление модальных слов приводят Л. Хой и Ф. Р. Пальмер. Они предлагают следующие уровни эпистемической модальности: *certainty*, *probability*, *possibility* (Hoje, 1997; Palmer, 1986). Среди польских языковедов сравнительным анализом маркеров эпистемической модальности занимались Б. Лигара (1997), Р. Рошко (1993), Д. Рытэль (1982), З. Чапига и др.

В центре нашего внимания находится выражение *в самом деле*, принадлежащее к маркерам самого высокого уровня эпистемической модальности, т. е. достоверности. Согласно *Словарю русского языка достоверность* – это ‘свойство по значению прилагательного *достоверный*’ (I, с. 437), которое толкуется следующим образом: *достоверный* – это ‘не вызывающий сомнений; подлинный, реальный’ (I, с. 437). Настоящая работа концентрируется на выявлении текстовых соответствий русского модального выражения *в самом деле* в польском и английском языках. Фактический материал отобран из литературных произведений на русском языке и их переводов на польский и английский языки.

Модальное выражение *в самом деле* (‘в действительности, действительно, правда’, СРЯ IV, с. 26), как показатель уверенности говорящего в сообщаемом, выступает редко<sup>1</sup>. В 7 из 12 просмотренных литературных произведений мы обнаружили вместе всего 27 предложений с этим выражением. В таблице ниже представлено количество по отдельности.

Таблица 1

*Частотность русского модального выражения в самом деле в фактическом материале*

Источник	АП	ДЖ	ДС	МиМ	ПнО	РК	ХВВ
Количество	1	1	10	5	2	5	3

*В самом деле* в переводе на польский язык обозначает *rzeczywiście, istotnie, w rzeczy samej* (БР-ПС I, с. 253), но в фактическом материале были обнаружены только два словарных соответствия: *rzeczywiście* и *istotnie*, соответственно, 4 и 2 раза. Ср.:

[1] – Доброе утро! Иван не ответил, так как счел это приветствие в данных условиях неуместным. *В самом деле*, засадили здорового человека в лечебницу, да еще делают вид, что это так и нужно!

– Dzień dobry! Iwan nic nie odpowiedział, uznał bowiem, że takie powitanie w danych warunkach jest co najmniej niestosowne. Bo *rzeczywiście*, wpakowali zdrowego człowieka do szpitala i jeszcze udają, że wszystko jest w porządku! (МиМ).

[2] Замечательно! Незнакомец отпрыгнул, и лицо его озарилось множеством улыбок.

– Вот здесь действительно продают вещи? И, *в самом деле*, можно дешево купить? Высокий класс? Очень, очень! Ах!..

Ciekawe! Nieznajomy odskoczył i przez twarz jego przewinęła się cała gama uśmiechów.

– Doprawdy – sprzedają tu rzeczy? I *istotnie* można tu tanio kupić? Pierwsza klasa! Но, ho! Ach! (ДС).

*Rzeczywiście* обозначает, что описываемый говорящим суд очевидный и не должен вызывать сомнений. Лексема *bo* подчеркивает вероятность излагаемого положения дел в конкретной обстановке – помещение здорового человека в лечебницу.

<sup>1</sup> Ср. „Текстовые соответствия русского модального слова конечно в польском языке”, М. Puk, 2014, в: А. Czapiga, Z. Czapiga (red.), *Текст – Предложение – Слово*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, с. 35-51.

Польское модальное слово *istotnie* указывает на связь с более широким контекстом речи и подтверждает только что сказанное. В вышеприведенном примере лексема *istotnie* добавочно передает значение изумления.

Кроме словарных эквивалентов, русскому *в самом деле* в польских переводах художественных произведений соответствуют и другие лексемы и конструкции. Ср.:

– *doprawdy*:

[3] Длинный все-таки подошел и вцепился в пьяного с другой стороны.

– Да проходите вы! – сказал он мне раздраженно. – Что вы, *в самом деле*, тут остановились? Пьяного не видели?

Wysoki w końcu podszedł i chwycił pijanego z drugiej strony.

– Niech pan idzie! – powiedział do mnie rozdrażniony. – Co pan, *doprawdy*, pijaka pan nie widział? (ХВВ).

В пособии *Inny słownik języka polskiego* мы находим информацию, что лексема *doprawdy* употребляется в вопросах для выражения нетерпения или возмущения (I, 299). С точки зрения сохранения модальности в вышеприведенном примере наблюдается различие между текстом оригинала и перевода, так как польское текстовое соответствие оценивает пропозицию не с эпистемической точки зрения, а с эмоциональной. Вследствие такого переводческого приема польское предложение лишается эпистемического оттенка.

– *fakt*:

[4] – За-чем?? – сильно удивилась Зоя (это у нее тоже очень хорошо получалось).

– Мне не жарко!

– Наоборот, вы – вся красная.

– Да, *в самом деле*, – рассмеялась она добродушно, ей и действительно хотелось отложить халат, она еще не отпыхалась от бега и возни с Тургуном.

– По со? – zdumiała się Zoja (to też świetnie jej wychodziło).

– Przecież mi nie gorąco!

– Oj, chyba tak! Jest pani czerwona na twarzy.

– *Fakt* – roześmiała się serdecznie. Zgadł, miała ochotę rozpiąć fartuch; nie ochłonęła jeszcze po biegu i zapasach z Turgunem (PK) .

Примененная в польском предложении лексема *fakt* является маркером аффирмации и эпистемической модальности ('Mówimy *fakt*, potwierdzając, że nie sposób czemuś zaprzeczyć', ISJP I, с. 393). Зоя соглашается с Костоготовым, так как тот по внешним признакам правильно оценил ее самочувствие.

– *faktycznie*:

[5] – [...] Это же чудо – чтоб человек за двенадцать дней так ожил! У нас так редко бывает.

*В самом деле* – тогда на лице его были как зубилом прорублены глубокие, серые, частые морщины от постоянного напряжения. А сейчас их стало куда меньше, и они посветлели.

– [...] Prawdziwy cud – tak odżyć w ciągu dwunastu dni! To się u nas rzadko zdarza.

*Faktycznie* – dwa tygodnie temu bezustanny ból złościł jego twarz głębokimi ziemistymi brudami. Teraz było ich o wiele mniej. I wyjaśniały (PK).

Употребление маркеров *в самом деле / faktycznie* оправдается в повествовании противопоставлением предыдущего и актуального внешнего вида лица пациента.

– *naprawdę*:

[6] – Но ДОЦ как-то расшифровывается?

– А кто его знает... Это еще до меня было. ДОЦ и ДОЦ... Ты не знаешь, Эль?

– Эль лениво помотал головой.

– Ну, *в самом деле*, не все ли вам равно...

– Абсолютно все равно, – сказал я, вставил свое имя и подписался.

– А то DOC się jakoś rozszyfrowuje?

– А кто go tam wie... to było, zanim przyszedłem... DOC to DOC... Nie wiesz, El?

– Zwrócił się do kolegi, ale El leniwie pokręcił głową.

– No, *naprawdę*, czy to nie wszystko jedno...

– Absolutnie wszystko jedno – powiedziałem, wstawiłem swoje nazwisko i podpisałem się (XBB).

Эль, которого спросили о значении сокращения ДОЦ, считает, что его дешифровка мелочная, а вероятность своей точки зрения подчеркивает применением модального выражения *в самом деле*. Польское *naprawdę* сохраняет такой же уровень убеждения говорящего в вероятности излагаемого положения дел.

– *prawdę mówiąc*:

[7] – Я верую! – шептала Маргарита торжественно, – я верую! Что-то произойдет! Не может не произойти, потому что за что же, *в самом деле*, мне послана пожизненная мука?

– Wierzę! – szeptała uroczyście. – Wierzę! Coś się wydarzy! Nie może się nie wydarzyć, bo i za jakie to przewiny, *prawdę mówiąc*, miałabym cierpieć dożywotnią mękę? (МиМ).

Выражение *prawdę mówiąc* применяется, чтобы подчеркнуть, что мы говорим правду, ничего не скрывая, даже если наше мнение для кого-то нелестное (ISJP II, с. 252). Маргарита ставит риторический вопрос, сомневаясь в своем наказании, что подчеркивается применением *в самом деле / prawdę mówiąc*. Обнаружение *prawdę mówiąc* в структуре предложения вызывает семантические различия между текстом оригинала и перевода. Польское предложение лишается значения эпистемической модальности.

– *racja*

[8] – А Распо-опов? – обидчиво протянул Виктор Михайлович. – Вы же уже назначили Распопова?

– Да, *в самом деле*, куда девать Распопова?

– А Raspopow? – wtrącił dotknięty do żywego Wiktor Michajłowicz – Raspopowa przecież mianowaliście kuratorem?

– *Racja*, co począć z Raspopowem? (ДС).

Эквивалентность на уровне эпистемической модальности в польском переводе сохраняется, так как слово *racja* используется, когда мы хотим согласиться с чьим-то мнением или высказыванием (ISJP II, с. 406). Контекст не определяет, кто именно, губернатор или мэр, соглашается с Виктором Михайловичем.

– *w gruncie rzeczy*:

[9] Он умер, как только начали сбивать обручи, от разрыва сердца, – так волновался лакомый старичок. С тех пор бочку эту не трогают. Возникло убеждение, что драгоценное вино принесет несчастье. *В самом деле*, такой загадки не задавал египетский сфинкс.

Otóż umarł, jak tylko zaczęli zdejmować obręcze – pękło mu serce – tak się przejął łakomy staruszek. Od tej pory nikt tej beczki nie rusza. Utało się przekonanie, że drogocenne wino przynosi nieszczęście. *W gruncie rzeczy* takiej zagadki nie zadawał nawet Sfinks egipski (АП).

*Inny słownik języka polskiego* поясняет, что выражения *w istocie rzeczy* и *w gruncie rzeczy* применяются, чтобы подчеркнуть настоящие или существенные черты чего-то, которые могут быть малозаметные (II, с. 532). По мнению говорящего, секрет бочки и сохраняемого в ней вина является особенным и он убежден, что даже египетский сфинкс не гадал так сложно.

– *właściwie*:

[10] Вот теперь она подняла холодные глаза, увидела его. (Нет, *в самом деле*, за что он только ее прощает?..)

– Вера Корнильевна... А вы не хотите... еще мне крови перелить?

Podniosła zimny wzrok, dostrzegła go. (No nie, czemu *właściwie* jej wybaczają?)

– Wiero Korniljewno... czy nie chce pani... zrobić mi jeszcze jednej transfuzji? (ПК).

В вышеупомянутом примере можно отметить некоторые семантические различия между текстом оригинала и переводом, так как слово *właściwie* применяется, чтобы подчеркнуть то, что мы хотим сказать, особенно, когда это неожиданное для нашего собеседника (ISJP II, с. 1027). Вера не доверяет, что Олег прощает ей обман за счет уколов.

В *Русско-английском словаре* обнаруживаются два эквивалента русского *в самом деле* – *really* и *indeed* (Р-АС, с. 147). В фактографическом материале они выступают, соответственно, 9 и 4 раза. Ср.:

[11] – Мы все это учтем, – сказал наконец Нунан, дорисовав десятого для ровного счета чертика и захлопнув блокнот.

– *В самом деле*, безобразия...

“We’ll keep all that in mind,” Noonan finally said, crossing out another group of five lines and flipping down the pad’s cover.

“It *really* is shocking.” (ПНО).

[12] Это же чудо – чтоб человек за двенадцать дней так ожил! У нас так редко бывает.

*В самом деле* – тогда на лице его были как зубилом прорублены глубокие, серые, частые морщины от постоянного напряжения. А сейчас их стало куда меньше, и они посветлели.

It's a miracle... for a man to come to life again like that in twelve days. It hardly ever happens here.”

*Indeed*, his face had been covered in deep, grey creases, as if hacked out with a chisel, evidence of his constant tension. But now there were fewer of them and they had become lighter (ПК).

Словарный эквивалент *really* подчеркивает вероятность обстановки, которая однозначно называется безобразием. *Indeed* указывает на сильную связь с предыдущим контекстом и подтверждает, что говорящий разделяет точку зрения своих предшественников и считает ее совсем правильной.

Перечень английских переводных соответствий русского модального выражения *в самом деле* составляют три элемента. Ср.:

– *after all*:

[13] Да, погиб, погиб... Но мы то ведь живы! Да, взметнулась волна горя, но подержалась, подержалась и стала спадать, и кой-кто уже вернулся к своему столику и – сперва украдкой, а потом и в открытую – выпил водочки и закусил. *В самом деле*, не пропадать же куриным котлетам де-воляй? Чем мы поможем Михаилу Александровичу? Тем, что голодными останемся? Да ведь мы-то живы! Yes, he's dead... but we are still alive! The wave of grief rose, lasted for a while and then began to recede. Somebody went back to their table and – furtively to begin with, then openly – drank a glass of vodka and took a bite to eat. *After all*, what's the point of wasting the cotelettes de volatile? What good are we going to do Mikhail Alexandrovich by going hungry? We're still alive, aren't we? (МиМ).

*After all* используется, когда мы заявляем о происхождении чего-то или о возможности произойти, несмотря на то, что случилось, было сказано или сделано (ССЕЛД, с. 36). Независимо от формальной эквивалентности на синтаксическом уровне английское соответствие лишено эпистемического оттенка и это вызывает семантическое различие между текстом оригинала и перевода.

– *actually*:

[14] – По-моему, вам зря платят ваше фантастическое жалование, – сказал он.

– Мало того, по-моему, вы еще и саботажник, Дик.

– Чш-ш-ш! – произнес Нунан шепотом. – Ради бога, не так громко.

– *В самом деле*, – продолжал Валентин. – Я довольно давно слежу за вами: по-моему, вы совсем не работаете...

“In my opinion, you're being paid a fantastic salary for nothing,” he said. “And on top of that, in my opinion, you're a saboteur as well, Dick.”

“Shhhhhh!” Noonan whispered. “For God's sake, not so loud.”

“*Actually*,” Valentine continued, “I've been watching you for a long time. In my opinion, you don't work at all” (ПнО).



Примененное в вышеупомянутом примере текстовое соответствие *actually* обозначает полное убеждение Валентина в том, что Дик саботажник. Добавочно эта лексема указывает, что этот суд основывается на фактах, представленных в контексте – долгосрочном наблюдении.

– *sure enough*:

[15] – Вы не знаете, доктор, кому этот памятник? Вон там, на площади...

Доктор Опир рассеянно поглядел.

– *В самом деле*, памятник, – сказал он. – Я как-то раньше даже не замечал...

Вас подвезти куда-нибудь?

I inquired, “Do you know, Doctor, whose monument that is? Over there on the plaza”

Doctor Opir gazed absent-mindedly. “*Sure enough*, it’s a monument,” he said. “Somehow I overlooked it before.... Shall I drop you somewhere?” (ХВВ).

Английское текстовое соответствие *sure enough* подтверждает, что излагаемое действительно является вероятным и фактически имеет место (CCELD, с. 1472). Доктор Опир вполне разделяет точку зрения своего собеседника, считает ее правильной и не оспаривает, что вдали виден памятник.

Полное количественное и процентное представление польских и английских эквивалентов русского *в самом деле* содержит таблица 2.

Таблица 2

Польские и английские переводные эквиваленты русского модального выражения *в самом деле*

Польские словарные эквиваленты русского модального выражения <i>в самом деле</i>			Английские словарные эквиваленты русского модального выражения <i>в самом деле</i>		
	Количество	%		Количество	%
<i>rzeczywiście</i>	4	14,81	<i>really</i>	9	33,33
<i>istotnie</i>	2	7,40	<i>indeed</i>	4	14,81
Польские текстовые соответствия русского модального выражения <i>в самом деле</i>			Английские текстовые соответствия русского модального выражения <i>в самом деле</i>		
<i>doprawdy</i>	9	33,33	<i>after all</i>	2	7,40
<i>fakt</i>	1	3,70	<i>actually</i>	1	3,70
<i>faktycznie</i>	1	3,70	<i>sure enough</i>	1	3,70
<i>naprawdę</i>	1	3,70	отсутствие эквивалента	10	37,03
<i>prawdę mówiąc</i>	1	3,70			
<i>racja</i>	1	3,70			
<i>w gruncie rzeczy</i>	1	3,70			
<i>właściwie</i>	1	3,70			
отсутствие эквивалента	5	18,51			
Итого	27	100,00	Итого	27	100,00

Подводя итоги, можно отметить, что в польском языке в большинстве примеров эквивалентность на уровне эпистемической модальности достигнута в переводе посредством текстовых соответствий (59,23%). В английских примерах преобладают словарные эквиваленты (48,14%), а текстовые соответствия составляют только 14,80%.

Следует подчеркнуть, что некоторые соответствия оценивают высказывание не только с эпистемической точки зрения, но также с эмоциональной и вносят добавочное значение раздражения и возмущения – *doprawdy* или изумления – *właściwie*. *Właśnie* и *after all* однозначно указывают на связь с более широким контекстом. Польские и английские предложения с вышеупомянутыми эквивалентами вызывают у читателя немного другие реакции (комплекс ассоциаций) чем исходный русский текст.

Пропуск русского показателя эпистемической модальности – *в самом деле* в текстах переводов (в польском языке 5 примеров, в английском языке – 10) изменяет их модальный план. Вместо эпистемической модальности появляется ассерторическая, которая заключается в выражении объективных фактов.

### Библиография

- Bralczyk, J. (1978). *O leksykalnych wyznacznikach prawdziwościowej oceny sądów*. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Czapiga, Z. (2006). *Rosyjskie operatory metatekstowe i ich polskie odpowiedniki*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Hoye, L. (1997). *Adverbs and modality in English*. London and New York: Routledge.
- Ligara, B. (1997). *Polskie czasowniki modalne i ich francuskie ekwiwalenty tłumaczeniowe*. Kraków: Universitas.
- Palmer, F.R. (1986). *Mood and modality*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Puk, M. (2014). Текстовые соответствия русского модального слова конечно в польском языке. W: A. Czapiga, Z. Czapiga (red.), *Текст – Предложение – Слово. Исследования по русскому языку* (t. II, s. 35-51). Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Roszko, R. (1993). *Wykładowiki modalności imperceptywnej w języku polskim i litewskim*. Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Rytel, D. (1982). *Leksykalne środki wyrażania modalności w języku czeskim i polskim*. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź: Zakład Narodowy im. Osolińskich, Wydawnictwo PAN.
- Wojtasiewicz, O. (1957). *Wstęp do teorii tłumaczenia*. Warszawa, Wrocław: Zakład Narodowy im. Osolińskich, Wydawnictwo PAN.
- Беляева, Е.И. (1985). *Функционально-семантические поля модальности в английском и русском языках*. Воронеж: Издательство Воронежского университета.
- Виноградов, В.В. (1954). *Грамматика русского языка*, т. II, ч. II, Синтаксис. Москва: АН СССР.

### Принятые Сокращения

- АП – А. Грин, *Алые паруса*, <http://lib.ru/RUSSLIT/GRIN/parusa.txt>; A. Grin, *Szkarlatne żagle: Opowiadania fantastyczne*, przeł. I. Piotrowska, Warszawa 1986; A. Grin, *Crimson sails*, [www.lib.ru/RUSSLIT/GRIN/parusa\\_engl.txt](http://www.lib.ru/RUSSLIT/GRIN/parusa_engl.txt).
- БР-ПС – *Большой русско-польский словарь*, т. I-II, A. Mirowicz, I. Dulewicz, I. Grek-Pabis, I. Maryniak, Warszawa – Moskwa 2001.
- ДЖ – Б. Пастернак, *Доктор Живаго*, <http://www.bestlibrary.ru>; B. Pasternak, *Doktor Żywago*, przeł. E. Rojewska-Olejarczuk, Warszawa 1990; B. Pasternak, *Doctor Zhivago*, [www.truly-free.org/](http://www.truly-free.org/).
- ДС – И. Ильф и Е. Петров, *Двенадцать стульев*, <http://lib.ru/ILFPETROV/author12.txt>; I. Ilf i E. Pietrow, *12 krzesel: powieść*, przeł. T. Magister, Warszawa 1998; I. Ilf and E. Petrov, *The Twelve Chairs*, [http://lib.ru/ILFPETROV/ilf\\_petrov\\_12\\_chairs\\_engl.txt](http://lib.ru/ILFPETROV/ilf_petrov_12_chairs_engl.txt).

- МиМ – М. Булгаков, *Мастер и Маргарита*, [www.lib.ru/BULGAKOW/master.txt](http://www.lib.ru/BULGAKOW/master.txt); M. Bułhakow, *Mistrz i Małgorzata*, przeł. I. Lewandowska, W. Dąbrowski, Kraków 2004; M. Bulgakov, *The Master and Margarita*, <http://www.truly-free.org/>.
- ПНО – А. и Б. Стругацкие, *Пикник на обочине*, [http://thelib.ru/books/strugackie\\_arkadiy\\_i\\_boris/piknik\\_na\\_obochine-read.html](http://thelib.ru/books/strugackie_arkadiy_i_boris/piknik_na_obochine-read.html); A. i B. Strugaccy, *Piknik na skraju drogi*, <http://chomikuj.pl/gucia4321/eBook/A.+i+B.+Strugaccy/Strugaccy++Piknik+na+skraju+drogi,143696004.doc>; A. and B. Strugatsky, *Roadside Picnic*, <http://rusf.ru/abs/english/>.
- Р-АС – *Русско-английский словарь*, 1965, под ред. О.С. Ахмановой, Москва.
- РК – А. Солженицын, *Раковий корпус*, <http://lib.ru/PROZA/SOLZHENICYN/rk.txt>; A. Solzhenitsyn, *Oddział chorych na raka*, przeł. M. B. Jagiełło, Warszawa 1993; A. Solzhenitsyn, *Cancer Ward*, [www.truly-free.org/](http://www.truly-free.org/).
- СРЯ *Словарь русского языка*, 1981-1984, ред. А.П. Евгеньева, т. I-IV, Москва.
- ХВВ – А. и Б. Стругацкие, *Хищные вещи века*, <http://knigosite.ru/library/books/35228>; A. i B. Strugaccy, *Drapieżność naszego wieku*, <http://www.wattpad.com/25771-a-i-b-strugaccy-drapieżność-naszego-wieku>; A. and B. Strugatsky, *The Final Circle of Paradise*, <http://rusf.ru/abs/english/>.
- ССЕЛД – *The Collins Cobuild English Language Dictionary*, ed. J. Sinclair, London 1993.
- ISJP – *Inny słownik języka polskiego*, 2001, red. M. Bańko, т. I-II, Warszawa.

**Anna PYCH**

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu

## **МИР ЗАИМСТВОВАННЫХ СЛОВ В РУССКОМ ЯЗЫКЕ БИЗНЕСА**

### **Streszczenie**

Niniejsza publikacja ukazuje ważną kwestię zapożyczeń z języka angielskiego, które pojawiają się w rosyjskim języku biznesowym. Niektóre słowa stały się nieodłączną częścią funkcjonowania nie tylko środowisk biznesowych, ale także marketingu czy ekonomii. Słowa te pojawiają się jako odpowiedź na wpływy z Zachodu, jak również moda, która pozytywnie przyjmowana jest przede wszystkim przez młodzież. Młodzi ludzie, korzystając z nowości elektronicznych, posługują się niezliczoną ilością akronimów (skrótowce), które pochodzą od pierwszych liter angielskich słów. Kontynuując temat młodzieży, nie możemy pominąć slangu młodzieżowego, którego zrozumienie daje nam możliwość przynależności do określonego środowiska. Wpływ zapożyczeń z języka angielskiego jest bardzo ważny i nie każdy zdaje sobie sprawę z tego, że korzysta z nich na co dzień.

### **Summary**

This paper presents an important issue of English language borrowings that appear in the Russian business language. Some words have become an inseparable part of the functioning of not only business environments, but also such marketing or economics. These words appear as response to Western influences, but also to fashion, which is positively received primarily by young people. Young people using electronic news use a myriad of acronyms (abbreviations) that come from the letters of English words. Continuing the topic of youth, we can not ignore youth slang, whose understanding gives us the opportunity to belong to a specific environment. The influence of borrowings from English is very important and not everyone realizes that they use them every day.

Займствования являются неотъемлемой частью жизни и функционирования общества и их употребляют так же, как и исконно русские слова.

Усиливающиеся сегодня процессы глобализации только приумножают количество иноязычных слов в русском лексиконе. Многие из заимствованных слов настолько «вжились» и адаптировались к русскоязычным, что нередко и сами воспринимаются как исконно русские. Иноязычные слова постепенно проникают в современный русский язык (Костомаров, 1994).

Русский язык конца XX и начала XXI века является предметом интереса многих исследователей, напр. Костоморова или Валхалина. В своих работах рассматривают языковые изменения, произошедшие в то время в различных сферах жизни в России. Исследователи считают, что изменение государственности, отход от старых социальных, экономических, политических и духовных идеологии, а также общественная жизнь нашла отражение в лексике современного русского языка (Мешковская, 2010, с. 300).

Открытие российской экономики для Запада и включение ее представителей в международную группу трейдеров и банкиров привело к многочисленным заимствованиям экономических и деловых терминов, в основном из английского языка: бартер, аудит, ваучер, клиринг, лизинг, маркетинг, консалтинг, холдинг, франчайзинг, дилер, менеджер и другие. Они пересекли границы своей естественной языковой

среды, появились в различных текстах, в которых стали инструментом сложных явлений и взаимосвязей, которые можно наблюдать в реальности. Эту ситуацию описывает М.В. Китайгородская:

„Магическое слово рынок, прозвучавшее на первых съездах народных депутатов, символизировало этот поворот в экономическом развитии”. За ним последовала целая лавина новых экономических слов – хронологических маркеров происходящих переменных. Экономическая терминология смела границы традиционного узкопрофессионального употребления (Китайгородская 2000, с. 163).

Многие слова, относящиеся к этой сфере, такие как рынок, приватизация, ваучер, инфляция стали ключевыми в начале 90-х годов из-за того, что термины, которые они обозначают, стали центром социального внимания.

Если понятие затрагивает важные вопросы деятельности человека, это слово становится употребляемым. Англицизмы в речи авторитета или рекламе, даже в фильмах могут стать важной точкой в его ассимиляции, а потом развитии в русской речи. Англицизмы начали проникать в русский язык ещё на рубеже XVIII-XIX вв. Во-первых можно говорить о контакте между народами, экономических отношениях между Россией и Европой. Влияние новой культуры тоже имело огромное значение. Всё это диктуется модой, тенденциями. Примером могут послужить сведения о временах жизни Пушкина, из которых следует, что люди той эпохи обожали говорить по-английски. Таких людей считали умными аристократами. В некоторых случаях даже возникает потребность уточнить понятие слова напр. Комфорт – удобство или сервис – обслуживание. В бизнесе англицизмы употребляются для названий денежных единиц или с целью названия английских форм обращения к мужчинам и женщинам напр. *мисс* или *леди*. Многие лингвисты занимались исследованием причин заимствования англицизмов в русском языке. Можем перечислить некоторые из них, напр. языковые, социальные, эстетические. Можем зато практически вполне элиминировать причину необходимости в наименовании вещей, хотя такая идея появлялась. М.А. Брейтер и Л.П. Крысин выделяют некоторые причины, которые могут показаться нам наиболее реальными.

Существуют так называемые социальные моменты, во время которых возникает необходимость называть новые предметы или явления и поэтому выделяем:

1. Потребность в наименовании новых вещей.
2. Необходимость разграничить близкие по содержанию понятия.
3. Необходимость специализации понятий с какой-то определённой целью.
4. Специфические социально-психологические причины заимствования, смотря на слово из другой стороны.

Если слово употребляет учёный, известный человек, или если слово красиво звучит, это значит, что определённое понятие само собой становится актуальным.

„Среди социально-общественных причин вхождения англицизмов в русский язык мы, вслед за Крысиным, относим и коммуникативную актуальность понятия и соответствующего ему слова” (Дюяков, 2003, с. 35-43). В средствах массовой информации слова такого рода выступают часто для легкого общения, для политиков и бизнесменов.

„**Заимствование** – это процесс усвоения одним языком слова, выражения или значения другого языка, а также результат этого процесса – само заимствованное слово” (Дюяков, 2003, с. 35).

Русский язык постоянно развивается. Новые слова поступают из других языков. Часто употребляются слова английского происхождения. Это международный язык, который используется на деловых переговорах, в экономике, маркетинге или менеджменте. Стремление войти в общемировое пространство появилось в 1990 году, когда везде царствовал английский язык и вскоре стал главным «поставщиком» новых понятий и терминов. Эти термины звучат в средствах массовой информации и в устной речи, появляются в специализированных журналах.

В данной работе постараемся показать роль английского языка в русской деловой среде, а также обратить внимание на значение языка бизнеса для нашей жизни. Существуют сотни английских слов, которых значение знает каждый. Эти слова мы употребляем очень часто, не обращая внимания на их этимологию. Для успешного общения на русском деловом языке нужны определённые знания, привычки, ознакомление с элементами культуры данного региона, понимание отношений между бизнес-средой и миром обычных людей. Специалист по деловому языку должен хорошо обладать опытом в общении с представителями данной среды.

Русский язык по общему числу пользующегося им ежедневно населения входит в первую десятку языков мира, однако точно определить это место довольно трудно. Численность людей, которые считают русский родным языком, превышает 200 миллионов человек, 130 миллионов из которых живут на территории России. В 300-350 миллионов оценивается число людей, владеющих русским языком в совершенстве и использующих его в качестве первого или второго языка в повседневном общении. Всего же русским языком в мире в той или иной степени владеют более полумиллиарда человек, и по этому показателю русский занимает третье место в мире после китайского и английского ([www.nice-diplom.ru](http://www.nice-diplom.ru), дата обращения: 15.04.2018).

„Английский язык остается самым популярным на нашем земном шаре”  
([www.importance-of-english.pl](http://www.importance-of-english.pl), дата обращения: 15.04.2018).

Внимания заслуживает факт, что в настоящее время роль английского языка очень важна, а заимствования из этого языка выступают часто в других языках, в том числе русском. Специалисты, бизнесмены, менеджеры должны знать роль и взаимодействие обоих языков. **Роль английского языка** трудно переоценить. Его использует более 1 миллиарда человек. „Безусловно, диапазон распространения английского языка в современном мире настолько велик, что этот язык не может быть идентичным в различных областях” (Брейтер, 2005).

### **Бизнес-слова заимствованные из английского языка**

С целью достижения успеха и эффективного изучения новых слов представим наиболее часто употребляемые из них.

**Бренд** – [англ. brand – марка, название].

Марка товара, пользующегося огромной популярностью у покупателей.

*Особняком стоит Nike – спортивный бренд осуществляет повсеместное присутствие – через многочисленные сайты, посвящённые разным видам спорта* (Кузнецов, 2004, с. 97).

**Брокер** – [англ. broker] – Лицо, выступающее посредником при заключении сделок на бирже, действующее по поручению своих клиентов.

*Но когда брокер выставляет заявку клиента на биржу, деньги под нее блокируются.*

**Дедлайн** – [англ. deadline] — крайний срок, конечный срок.

Крайний срок сдачи работы.

*Дедлайн был ранним, завтрашний новогодний номер уже подписали, после шумной, но недолгой пирушки редакция начала стремительно пустеть (www.ruscorpora.ru, дата обращения: 16.04.2018).*

**Дилер** – [англ. dealer] – торговец, агент по продаже.

Член фондовой биржи, участвующий в биржевых торгах от собственного имени и за собственный счёт. Банк, занимающийся куплей-продажей ценных бумаг, валют, драгоценных металлов (Кузнецов, 2003, с. 97).

*Если дилер продает, что называется, ходовые машины, есть смысл присутствовать в торговом зале постоянно (www.ruscorpora.ru, дата обращения: 16.04.2018).*

Компания, которая занимается оптовой закупкой товара и продажей его потребителям. Также профессиональный участник рынка ценных бумаг.

**Инвестор** – [англ. investor ] – вкладчик.

Лицо, организация или государство, производящие инвестицию, вкладчик (Кузнецов, 2003, с. 391).

*Центр остаётся по-прежнему сильным, но у него меняется роль.*

*Сегодня он прежде всего – внутренний инвестор. (www.ruscorpora.ru, дата обращения: 16.04.2018).*

**Краудфандинг** – [англ. crowd] – толпа; [англ. funding ] – финансирование.

Финансирование новых интересных идей денежными средствами или другими ресурсами большим количеством людей на добровольных началах, обычно осуществляется через Интернет

*По прогнозу Всемирного Банка, к 2025 году ежегодные вложения в краудфандинг вырастут до 93 \$млрд. (www.ruscorpora.ru, дата обращения: 16.04.2018).*

**Лизинг** – [англ. to lease] – сдавать в аренду.

Форма кредитования для приобретения основных фондов предприятия, по сути это долгосрочная аренда с последующим правом выкупа.

Вид долгосрочной аренды или кредитования техники, оборудования, товаров (Кузнецов, 2004, с. 496).

*На очереди покупка уже третьего автомобиля и делаем мы это в лизинг посредством местного банка (www.ruscorpora.ru, дата обращения: 16.04.2018).*

**Маркетинг** – [англ. marketing] – продвижение на рынке, рыночная деятельность.

Организация производства и сбыта продукции, основанная на изучении потребности рынка в товаре (Кузнецов, 2004, с. 520).

*Я с радостью согласился поменять амплуа, но это не маркетинг карьеры, а желание новых ролей. (www.ruscorpora.ru, дата обращения: 16.04.2018).*

**Менеджмент** – [англ. management] – управление.

Управление социально-экономическими организациями.

*Как в такой ситуации начинает действовать менеджмент, если у него и акционеров банка не хватает времени, чтобы приспособиться к новым правилам? (Кузнецов, 2004, с. 496).*

**Нетворкинг** – [англ. net] – сеть; [англ. work] – работа.

Налаживание деловых контактов, создание сети полезных для работы знакомств. Для предпринимателей **нетворкинг** стал уже неотъемлемым инструментом решения бизнес-задач (www.networking24.ru, дата обращения: 16.04.2018).

**Ноу-хау** – [англ. to know] – знать; [англ. how] – как.

Технология, секрет производства, который позволяет создать товар/услугу уникальным образом.

Приглядимся к маркетинговому **ноу-хау** этой британской фирмы. (www.ruscorpora.ru, дата обращения: 16.04.2018).

**Пиар** – [англ. public relations] – связи с общественностью.

Деятельность по созданию привлекательного образа кого-либо/чего-либо, в том числе с помощью СМИ.

А „Яблоку“ говорят – какой же это „чёрный **пиар**“, когда выборная кампания ещё только будет объявлена, предположительно с 1 сентября (www.ruscorpora.ru, дата обращения: 16.04.2018).

**Прайм-тайм** – [англ. prime] – лучшая часть; [англ. time] – время.

Время, когда около экранов или у радио собирается наибольшая аудитория.

В воскресный вечер, в лучшее время, обозначаемое как **прайм-тайм**, Иван Эдуардович вышел в эфир (www.ruscorpora.ru, дата обращения: 16.04.2018).

**Прайс-лист** – [англ. price] – цена; [англ. list] – список.

Прейскурант, список цен на товары и услуги определенной компании.

Единственное, что может сгубить новую „шестерку“ – это ее **прайс-лист**: все-таки ценник в миллион рублей может оказаться слишком тяжеловесным (www.ruscorpora.ru, дата обращения 16.04.2018).

**Стартап** – [англ. startup] – пуск, начало работы.

Недавно появившаяся компания, которая строит свой бизнес на основе инновационных идей или технологий.

Разумнее, конечно, арендовать, потому что это **стартап** (www.ruscorpora.ru, дата обращения: 16.04.2018).

**Фрилансер** – [англ. freelancer] – внештатный сотрудник, свободный художник.

Человек, выполняющий временную работу (работу на заказ).

При этом **фрилансер**, понятное дело, берёт себе всю комиссию, а в агентствах – только половину (www.ruscorpora.ru, дата обращения: 16.04.2018).

**Холдинг** – [англ. to hold] – держать, владеть (www.englex.ru, дата обращения: 16.04.2018).

Компания, которая владеет контрольными пакетами акций нескольких предприятий и за счет этого осуществляет над ними контроль (Кузнецов, 2004, с. 1499).

Необходим строгий контроль.

Поэтому предлагаю создать "**Холдинг хороших новостей**".

Дать деньги или выделить метровый федеральный телеканал. (www.ruscorpora.ru, дата обращения: 16.04.2018).

Это, конечно, только некоторые слова, которые помогут специалисту – менеджеру расширять знания и функционировать в сфере бизнеса. Бизнес, конечно, понятие обширное.



## Заемствованные сленговые слова

В этой публикации постараемся указать также на специальные обороты и словосочетания, без которых настоящий менеджер не может обойтись. Для успешного общения в сфере бизнеса нужен бизнес-сленг. Владение сленгом может пригодиться не только при осуществлении конкретных бизнес-встреч, а также при составлении определённых буклетов, или рекламных текстов. Такие слова экспрессивны и насыщены эмоциями, а отношения к использованию сленга разные. Сленг – это специальные термины, направленные к узкому кругу людей, профессиональной группе и поэтому обучение его элементам необходимое.

Использование бизнес-сленга в речи руководства способствует установлению контактов внутри организации. Бизнес-сленг экспрессивен, при сокращении используемых языковых средств он способен выразить весь спектр эмоций, оценок, переживаний говорящего, установить необходимую модель отношений” (Зенталя, 2012, с. 18).

Сленг – это широко распространённый и общепринятый в социальном пространстве вокабуляр разговорной речи, который, в силу своей неформальности, находится за пределами литературного языка. Целый ряд ученых отмечает, что сленг относительно устойчив в рамках определённого временного периода; он генетически неоднороден с характерным преобладанием экспрессивной и репрезентативной функций, которые позволяют выразить ироничное и критичное отношение к окружающему миру ([www.hintfox.com](http://www.hintfox.com), дата обращения: 14.04.2018).

Приведем только некоторые слова из бизнес-сленга, заимствованные из английского языка:

**Аналист** – [анг. analyst] – аналитик.

**Рецепшен** – [reception] – девушки на входе в шоурум, которые говорят клиенту куда ему идти.

**Скилы** – [анг. skills] возможности, качества сотрудника, его профессиональные навыки.

**Элвис** – [анг. Elvis] пожилой менеджер.

**Букировать** – [анг. to book] – выделить время для встречи, забронировать комнату.

**Гонна** – [анг. to go] – повелит. накл. к гл. идти – гонна жрать – пойдём обедать.

**Запрувить** – [анг. approved] подписать у босса какой-нибудь внутренний документ.

**Задилэить** – [анг. to delete] – задержать, обычно отгрузку.

**Канцелять, канцелировать** – [анг. to cancel] – отменять.

**Лонгануть, шлангануть** – [анг. long] – продлить условия какого – либо договора, сделки.

**Отревьюировать** – [анг. review] – составить отзыв о деятельности сотрудника.

**Рингануть** – [анг. to ring] – позвонить по телефону.

**Батон, баттон** – [анг. button] – пресовать батоны, работать за клавиатурой.

**Пага** – [анг. page] – страница в Интернете.

**Ремайндер** – [анг. remainder] – автоматический напоминатель о важной встрече.

**Реплей** – [анг. replay] – ответ на письмо.

**Темплейт** – [анг. template] – шаблон документов.

**Форвардить** – [анг. to forward] – переслать письмо кому-либо.

## **Акронимы – сокращения из английского языка**

Третья группа заимствований – акронимы. Это сокращения из первых букв, или первых слогов нескольких слов взятых из английского языка. Ниже приводим наиболее часто употребляемые в русских текстах английские акронимы (Зентала, 2012, с. 199-200):

- Теперь в любой день** – Any day now – ADN.
- Насколько мне известно** – As Far As I Know – AFAIK.
- Как можно скорее** – As Soon As Possible – ASAP.
- Скоро вернусь** – Be Right Back – BRB.
- Увидимся** – see you – CU.
- Я хотел бы сказать, что** – gee I wish I'd said that – GIWIST.
- Я понял** – I See – IC.
- Громко смеясь** – laughing out loud – LOL.
- Точка зрения** – point of view – POV.
- Пожалуйста** – Please – PLS, PLZ.
- Заранее спасибо!** – Thanks In Advance! – TIA.
- Спасибо!** – Thanks! – TNX!
- Поговорим позже** – talk to you later – TTUL.
- С другой стороны** – on the other hand – OTON.

Все эти слова помогают нам функционировать в мире бизнеса. Привести бизнес к успеху может только понимающая друг друга с полуслова команда. Но как добиться этого понимания, если каждый специалист говорит на своем родном языке? Финансисты говорят счетами и относительными показателями, бухгалтеры – проводками, маркетологи – генеральными совокупностями и STEP факторами. Есть только один способ выучить язык. Это терпение и умение запомнить такие слова и выражения, которые ежедневно употребляют деловые люди, а опыт общения с ними зависит только от нашего вовлечения ([www.ovayberg.ru](http://www.ovayberg.ru), дата обращения: 13.04.2018). Слова заимствованные из английского стали появляться во многих языках мира потому, что люди стали больше путешествовать, смотреть и слушать, появился Интернет, развиваются связи между странами, усилился культурный обмен, английский язык становится международным языком общения, культурной жизни. Употреблять англицизмы стало модно. Поэтому не стоит бояться наплыва англицизмов – это явление временное, однако оно помогает нам решать задачи, постоянно ставленные перед бизнес-сферой ([www.englishdom.com](http://www.englishdom.com), дата обращения: 12.04.2018).

На основании проанализированных примеров можно сделать вывод, что, хотя многие экономические термины, являющиеся старыми заимствованиями из других языков, снова стали активно использоваться в современном русском языке, однако они либо подвергались различным семантическим изменениям, либо заменялись новыми заимствованиями из английского.

## Библиография

- Mieszkowska, W. (2010). *Stare nowe zapożyczenia w rosyjskiej terminologii ekonomicznej*. Uniwersytet w Białymstoku Katedra Językoznawstwa Wschodniosłowiańskiego
- Ziętała, G. (2004). *Nauczanie języka biznesu na studiach rusycystycznych*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Ziętała, G. (2011). *Glottodydaktyka 3*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Брейтер, М.А. (2005). *Англицизмы в русском языке и перспективы*. Владивосток: «Диалог».
- Зенталя, Г. (2012). *Мир русского бизнеса*. Щецин: Volumina.pl
- Зенталя, Г. (2013). *Европейская русистика глазами молодых*. Жешув: Изд-во Жешувского университета.
- Китайгородская М.В. (2000). *Современная экономическая терминология*. (Состав. Устройство. Функционирование.). В: Е.А. Земская, *Русский язык конца XX столетия (1985-1995)* (s. 162-236). Москва: Языки славянских культур.
- Костомаров, В.Г. (1994). *Языковой вкус эпохи*. Москва: «Педагогика-Пресс».
- Крысин, А.М. (1996). *Иноязычные слова в современной жизни, Русский язык конца XX столетия*. Москва: «Языки рус. культуры».
- Кузнецов, С.А. (2004). *Большой толковый словарь русского языка*. Санкт-Петербург: «Норинт».
- Тетерев, И.Л. (2002). *Новое в теории и практике описания и преподавания русского языка*. Варшава: RONiK.

[www.englishdom.com](http://www.englishdom.com).

[www.hintfox.com](http://www.hintfox.com).

[www.networking24.ru](http://www.networking24.ru).

[www.nice-diplom.ru](http://www.nice-diplom.ru).

[www.ovaynberg.com](http://www.ovaynberg.com).

[www.ruscorporata.ru](http://www.ruscorporata.ru).

## **КАБАН В ПОЛЬСКОМ И РУССКОМ ОХОТНИЧЬЕМ ЯЗЫКЕ**

### **Streszczenie**

W niniejszym artykule porównano leksemy oznaczające dzika w polskim i rosyjskim języku łowieckim. Istnieje kilka kategorii leksemów, takich jak kategoria płci, kategoria wiekowa i kategoria kondycji knura. W polskim języku łowieckim istnieje 20 leksemów dotyczących morfologii dzika, natomiast w rosyjskim jest 10 takich słów. Znaleźliśmy 16 odpowiedników w obu językach.

### **Summary**

In this article we compare lexemes concerning boar in Polish and Russian hunting language. There are some categories of lexemes, such as sex category, age category and category of boar's physical condition. In Polish hunting language there are 20 lexemes concerning morphology of boar, while in Russian hunting language there are 10 such words. We found 16 equivalents in both languages.

Охотничий язык – это часть охотничьей культуры. Он охватывает такие ее части как: охотничьи обряды и ритуалы, обязанности во время охоты, охотничий этикет, одежду, систему сигналов, оружие, названия животных, борзых собак, кухню и т.д. Это живой язык. В нем ярко отражена профессиональная направленность (Grucza, 2013, с. 95-102). Это язык, реагирующий на окружающую его среду (Pieńkos, 2003, с. 258-267).

Начало развития охотничьего языка в Польше относится ко времени правления короля Казимира Великого (XIV в.). В России первым охотничьим повествованием считается наказ великого князя Владимира Мономаха, в котором он описывает охоту годов 1073-1093. При царствовании Василия III (1505-1533), который обожал охоту, появляются новые слова и выражения, входящие в словарь русского охотничьего языка (Krawczyński, 1924, с. 5-14; Siemieński, 1848, с. 4; Szytler, 1839, с. 3; Белавин, Подюков, Свалова, Черных и Хоробрых, 2014, с. 5-20).

Целью наших языковых исследований является создание польско-русского словаря охотничьего языка, так как еще нет такого издания на польском рынке. Мы работаем над созданием словаря энциклопедического характера, так как он позволит точно подобрать нужные лексемы. Словарь позволит также понять потенциальным пользователям охотничью терминологию<sup>1</sup>.

В настоящей статье мы рассматриваем польские и русские слова из охотничьего языка, называющие кабана. Отобранные нами лексемы можно подразделить на следующие группы:

1. названия групп животных;
2. названия кабана в зависимости от пола, возраста и физического состояния;
3. названия, связанные с морфологией кабана<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Пользователями польско-русского словаря охотничьего языка будут переводчики, а также охотники.

<sup>2</sup> В следующей статье будут представлены названия, связанные с действиями кабана, а также – названия, связанные с охотой на кабана.

Все термины собраны тематически и поставлены в алфавитном порядке. Польским терминам мы старались подобрать русские эквиваленты. Работа являлась сложной, так как не все польские термины объяснены в доступных нам словарях, случалось, что один термин имел две разные дефиниции в разных изданиях. В таком случае мы консультировались с польскими охотниками с целью выяснения, как и когда они употребляют данное понятие, какой вариант является правильным. Что касается русских охотничьих терминов, их намного меньше, по сравнению с польскими. Трудно было подобрать эквиваленты польским лексемам, так как русские охотники дают названия другим элементам охотничьей культуры, по сравнению с польскими охотниками. С целью нахождения эквивалента, которого не было в словаре русского охотничьего языка, мы пользовались охотничьей литературой и консультировались с русскими охотниками. Итак, дефиниции представленные в данной статье – это сформулированные нами (на основе проведенного анализа понятий, доступных в словарях охотничьего языка) уточненные и подтвержденные в разговорах с охотниками описания данных лексем. Первый шаг нашей работы заключался в уточнении дефиниций (так как не все охотничьи термины были объяснены одинаково в словарях) и уложению их в тематическом порядке. Второй шаг – это попытка подбора польским терминам их русских эквивалентов (материал представлен в таблицах).

Источником языкового материала для данной статьи послужили специальные польские и русские словари, а также книги, предназначенные для охотников:

KŁ – Krzemień M.P., 2004, *Kultura łowiecka w zarysie*, Kraków.

St.H. – Hoppe S., 1980, *Polski język łowiecki*, Warszawa.

TŁ – Józwiak Z., Biały K., 1994, *Słownik podstawowych terminów łowieckich i ekologicznych*, Warszawa.

1000 – Krzemień M.P., 1986, *1000 słów o łowiectwie*, Warszawa.

OSP – Белавин А.М., Подюков И.А., Свалова Е.Н., Черных А.В., Хоробрых С.В., 2014, *Охотничий словарь Прикамья*, Пермь.

KAS – Касаткин И.А., 1995, *Словарь охотника – природолюбца*, Москва, [www.hunter.ru/hunting/dictionary](http://www.hunter.ru/hunting/dictionary) [дата обращения: 09.02.2016].

ЕО – Кузенкова И., Кузенков В., Максимов Ю., 2015, *Охота. Энциклопедия охотника*, Москва.

ОНК – Каверзнев В.Н., 1932, *Охота на кабанов*, Москва.

TS – Паутов В.А., 2001, *Толковый словарь охотничьих терминов*, Москва.

### Названия групп животных

Кабаны живут в стае, которая в польском охотничьем языке носит название *wataha* (KŁ, TŁ, St.H.).

К названиям групп животных принадлежит также слово, называющее потомство кабана *warchlaki* (KŁ, TŁ, St.H., 1000) – *выводок* (OSP, KAS, TS).

В нижеприведенной таблице представлен лексикон польских и русских названий групп кабана.

Таблица 1

*Лексикон польских и русских названий групп кабана*

Польский охотничий язык	Русский охотничий язык	Значение
<i>wataha</i>	<i>стая</i>	‘стая кабанов’
<i>warchlaki</i>	<i>выводок / поросята</i>	‘потомство кабана’

Лексема *wataha* не является типично охотничьим термином. Ее нет в словаре охотничьего языка «1000 słów o łowiectwie». Она существует в общенародном польском языке и объясняется как «1. Вооруженный отряд разбойников или хулиганов; 2. В охотничьем языке: стая волков или кабанов». В польский охотничий язык это слово вошло от украинского языка (Szymczak, 1978, с. 662). Лексему *warchlaki* словарь польского языка объясняет как «выводок домашней свиньи в возрасте от 2 до 4 месяцев; также кабан в первом году жизни» (Szymczak, 1978, с. 657). Эквивалентом термина *wataha* является слово *стая*, однако *стая* означает группу животных одного вида, держащихся вместе. Подбирая эквивалент к лексеме *warchlaki* мы выбрали слова *выводок* / *поросята*. Следует учесть, что *выводок* в словаре русского языка – это «птены или детёныши млекопитающих, выведенные одной самкой и держащиеся вместе» (Ожегов, 2000, с. 110), а *поросята* – это не только выводок кабана, а также домашней свиньи.

### Названия кабана в зависимости от пола, возраста и физического состояния

В словарях охотничьего языка мы нашли 11 польских и 6 русских существительных, являющихся наименованиями кабана, учитывающими такие параметры, как пол и возраст. В польском языке существует еще 10 прилагательных, определяющих физическое состояние кабана.

1. К существительным, называющим пол животного, принадлежат польские лексемы:

*dzik* – ‘кабан, дикая свинья, вепрь’ (KŁ, TŁ, St.H., 1000);

*pojedynek* – ‘старый самец кабана, держащийся в одиночку, не имеющий выводка’ (TŁ, St.H., 1000);

*odyniec* – ‘матерый самец кабана, который держится в одиночку, за исключением периода спаривания’ (KŁ, TŁ, St.H., 1000);

*locha* – ‘матерая самка кабана, часто имеющая потомство’ (KŁ, TŁ, St.H., 1000);

*loszka* – ‘молодая самка кабана’ (KŁ, TŁ, St.H.);

и русские:

*кабан* – ‘дикая свинья, вепрь. Крупный зверь (до 300 кг), покрытый густой, высокой щетиной темной окраски. Ценный объект спортивной и промысловой охоты’ (OSP, EO, ONK, KAS, TS);

*одинец* – ‘старый самец кабана, держащийся в одиночку, не имеющий выводка’ (OSP, TS);

*свинья* / *кабаниха* – ‘самка кабана’ (OSP, EO, ONK, TS).

В отличие от польского языка русские наименования самки кабана не принадлежат только охотничьему языку, это общеупотребительные слова. Лексемы *loszka* нет в словаре «1000 słów o łowiectwie», хотя она выступает в польском охотничьем языке, *pojedynek* нет в книге «Kultura łowiecka w zagysie». Термин *loszka* является уменьшительным словом от *locha*, может быть поэтому не выступает в вышеупомянутом словаре. *Pojedynek* – это широкоупотребляемый термин среди охотников и как таковой должен находиться в каждом словаре охотничьего языка. Русская лексема *одинец* объясняется лишь в двух словарях.

Интересным является факт, что в русском охотничьем языке существует 5 синонимов слова *кабан* – *вепрь*, *клыкач*, *свин*, *секач*, *чушка* (OSP, ONK, TS).

2. К существительным, называющим возраст кабана, относятся следующие польские лексемы:

*pasiak* – ‘поросенок с полосатой шкурой (до 5-ого или 6-ого месяца жизни)’ (KŁ, TŁ, 1000);

*warchlak* – ‘молодой до года кабан, имеющий полосатую шкуру’ (KŁ, TŁ, St.H., 1000);

*przelatek* (в некоторых регионах Польши также *paciuik*) – ‘кабан, которому два года’ (KŁ, TŁ, St.H.);

*wycinek* – ‘3 или 4-летний кабан, у которого начинают вырастать клыки’ (KŁ, TŁ, St.H.);

*odyniec* – ‘матерый самец кабана, который пребывает в одиночку, за исключением периода спаривания’ (KŁ, TŁ, St.H., 1000);

*pojedynek* – ‘старый самец кабана, держащийся в одиночку, не имеющий выводка’ (TŁ, St.H., 1000);

*loszka* – ‘молодая самка кабана’ (KŁ, TŁ, 1000);

*locha* – ‘матерая самка кабана, часто имеющая потомство’ (KŁ, TŁ, St.H., 1000);

*samura* – ‘старая самка кабана, держащаяся в одиночку’ (KŁ, TŁ, St.H., 1000);  
и русские:

*подсвинок* – ‘молодой до года кабан, имеющий полосатую шкуру’ (OSP, TS);

*кабан* – ‘дикая свинья, вепрь. Крупный зверь (до 300 кг), покрытый густой, высокой щетиной темной окраски. Ценный объект спортивной и промысловой охоты’ (OSP, EO, ONK, KAS, TS);

*одинец* – ‘держась в одиночку, не имеющий выводка кабан<sup>3</sup>’ (OSP, TS);

*свинья / кабаниха* – ‘матерая самка кабана, часто имеющая потомство’ (OSP, EO, ONK, TS).

*секач* – ‘взрослый, заматеревший, старше 5 лет самец кабана’ (TS); ‘крупный самец кабана с развитыми клыками’ (OSP).

3. К наименованиям, в основе которых лежит **физическое состояние** кабана, относятся следующие польские слова:

*dzik dobry* (St.H.) / *mocny* (TŁ) – ‘кабан больших размеров, за трофеи которого можно получить большое количество баллов’;

*dzik gruby* – ‘кабан больших размеров, мощный’ (TŁ, St.H.);

*dzik kapitalny* – ‘большой кабан, за трофеи которого можно получить самое большое количество баллов’ (TŁ, St.H.);

*dzik sadlisty* (St.H.) / *kraśny* / *łojny* (TŁ) – ‘жирный кабан’;

*dzik słaby* – ‘худой кабан, с плохим физическим телосложением’ (TŁ, St.H.);

*dzik pośledni* – ‘худой, плохой кабан, из которого не получится хороших трофеев’ (St.H.);

*dzik spadły* – ‘слабый кабан, даже больной’ (TŁ, St.H.)<sup>4</sup>.

В русском охотничьем языке нет эквивалентов этих лексем.

В нижеприведенной таблице представлен лексикон польских и русских наименований кабана, с учетом пола, возраста и физического состояния.

<sup>3</sup> *Одинец* – это любой матерый крупный зверь, бродящий в одиночку: волк, лось, кабан, олень (TS).

<sup>4</sup> Значение указанных лексем мы проверяли в течение разговоров с охотниками, так как не во всех доступных нами словарях оно было однозначно (разговоры с охотниками: 03.08.2016, 05.08.2016, 07.08.2016).

Таблица 2

Лексикон польских и русских наименований кабана, с учетом пола, возраста и физического состояния

Польский охотничий язык	Русский охотничий язык	Значение
<i>dzik</i>	<i>кабан</i>	‘дикая свинья, вепрь’
<i>locha</i>	<i>свинья / кабаниха</i>	‘матерая самка кабана, часто имеющая потомство’
<i>loszka</i>	----	‘молодая самка кабана’
<i>odyniec</i>	<i>секач</i>	‘матерый самец кабана, который держится в одиночку, за исключением периода спаривания’
<i>pasiak</i>	----	‘поросенок с полосатой шкурой (до 5-ого или 6-ого месяца жизни)’
<i>pojedynek</i>	<i>одинец</i>	‘держатся в одиночку, не имеющий выводка кабан’
<i>przelatek (paciuk)</i>	----	‘кабан, которому два года’
<i>samura</i>	----	‘старая самка кабана, держащаяся в одиночку’
<i>warchlak</i>	<i>подсвинок</i>	‘молодой до года кабан, имеющий полосатую шкуру’
<i>wycinek</i>	----	‘3 или 4-летний кабан, у которого начинают вырастать клыки’
<i>dobry / mocny dzik</i>	----	‘кабан больших размеров, за трофеи которого можно получить большое количество баллов’
<i>gruby dzik</i>	----	‘кабан больших размеров, мощный’
<i>kapitalny dzik</i>	----	‘большой кабан, за трофеи которого можно получить самое большое количество баллов’
<i>sadlisty / kraśny / lojny dzik</i>	----	‘жирный кабан’
<i>słaby dzik</i>	----	‘худой кабан, с плохим физическим телосложением’
<i>spadły dzik</i>	----	‘слабый кабан, даже больной’
<i>pośledni dzik</i>	----	‘худой, плохой кабан, из которого не получится хороших трофеев’

На основании проанализированного материала видим, что только часть лексем имеет свои эквиваленты.

Некоторые термины отличаются стилистически, напр., *locha* – *свинья / кабаниха*. В польском языке существуют лексемы, относящиеся к физическому состоянию матерого кабана – *dobry / mocny*, *gruby*, *kapitalny*, *sadlisty / kraśny / lojny*, *słaby*, *pośledni*, *spadły*. Их эквивалентов нет в русском охотничьем языке. В обоих языках имеется наименование молодого до года кабана – *warchlak*, *подсвинок*.

Проблематичными являются термины *odyniec*, *pojedynek* и *секач*. На самом деле *pojedynek* может быть кабан в любом возрасте, держащийся в одиночку. Безусловно им не может быть только *pasiak*, *warchlak* и *przelatek*, так как они пребывают с кабанихой. Но *wycinek* может быть *pojedynek*, как и *odyniec*. Значит – термин *pojedynek* посредственно связан с возрастом кабана, однако точнее, он относится к способу жизни кабана (групповому или одиночному). *Odyniec* в польском охотничьем языке – это самец старше 4 лет (так как до 4 лет он называется *wycinkiem*). В русском охотничьем языке эквивалентом *odynca* является *секач*, однако этот термин относится к кабану свыше 5 лет.



## Названия, связанные с морфологией кабана

Как в польском, так и в русском охотничьих языках существует большое количество слов, связанных с **морфологией кабана**. В словарях охотничьего языка мы нашли 20 польских и 10 русских существительных, называющих определенные части тела кабана, его шкуру, шубу, зубы, глаза. Вот они:

- suknia* – ‘шерсть кабана’ (KŁ, TŁ, St.H.);  
*pióra* – ‘щетина кабана’ (KŁ, TŁ, St.H.);  
*puch* – ‘деликатная, пушистая щетина, защищающая кабана от холода’ (KŁ, TŁ, St.H.);  
*chyb* – ‘длинная и густая щетина на спине кабана, которую он ощетинивает, когда что-то его раздражает’ (KŁ, TŁ, St.H., 1000);  
*gwizd* – ‘рыло кабана’ (KŁ, TŁ, St.H., 1000);  
*tabakiera* – ‘окончание рыла кабана’ (KŁ, TŁ, St.H., 1000);  
*szable* – ‘нижние клыки кабана’ (KŁ, TŁ, St.H., 1000);  
*fajki* – ‘верхние клыки кабана’ (KŁ, TŁ, St.H., 1000);  
*oreż* – ‘зубы кабана’ (KŁ, TŁ, St.H., 1000);  
*świece* – ‘глаза кабана’ (TŁ)<sup>5</sup>;  
*śluchy* – ‘уши кабана’ (TŁ)<sup>6</sup>;  
*chwost* – ‘хвост кабана’ (KŁ, TŁ)<sup>7</sup>;  
*pędzel* – ‘кисть длинных волос у полового органа самца’ (TŁ, 1000);  
*biegi* – ‘ноги кабана’ (KŁ, TŁ, 1000);  
*rapety* – ‘окончание ног кабана’ (KŁ, TŁ, 1000)<sup>8</sup>;  
*racice* – ‘роговое окончание III и IV пальцев кабана’ (TŁ)<sup>9</sup>;  
*rapcie* – ‘копыта кабана’ (TŁ, 1000);  
*raciczki / szpile* – ‘роговое окончание II и V пальцев кабана’ (KŁ, TŁ)<sup>10</sup>;  
*posoka* – ‘кровь кабана’ (TŁ, St.H., 1000);  
и русские:  
*рыло* – ‘рыло кабана’ (EO, ONK, TS);  
*пяточок* – ‘окончание рыла кабана’ (ONK);  
*подрезы* (мн.ч.) / *копало* (ед. ч.) – ‘нижние клыки кабана’ (OSP, TS);  
*уши* – ‘уши кабана’ (ONK);  
*хвост* – ‘хвост кабана’ (ONK);  
*ноги* – ‘ноги кабана’ (ONK);  
*калкан* – ‘хрящевой панцирь на грудной клетке кабана-секача’ (TS);  
*копыта* – ‘копыта кабана’ (ONK);  
*тук* – ‘толстый слой жира’ (это жир с внутренностей разных животных, не только кабана) (OSP, TS).

В нижеприведенной таблице собраны лексемы, связанные с морфологией кабана.

<sup>5</sup> *świece* – это также глаза зубра, косули, оленя, горной козы и муфлона (TŁ).

<sup>6</sup> *śluchy* – это также уши кролика и зайца (TŁ).

<sup>7</sup> В словаре 1000 слово *chwost* объясняется как *хвост муфлона*.

<sup>8</sup> В словаре TŁ слово *rapety* объясняется просто как *ноги кабана*.

<sup>9</sup> Также у зубра, косули, оленя, благородного оленя (TŁ).

<sup>10</sup> Также у зубра, косули, оленя, благородного оленя, горной козы и муфлона (TŁ).

Таблица 3

Лексикон польских и русских названий, связанных с морфологией кабана

Польский охотничий язык	Русский охотничий язык	Значение
<i>biegi</i>	<i>ноги</i>	‘ноги кабана’
<i>chwośt</i>	<i>хвост</i>	‘хвост кабана’
<i>chyb</i>	----	‘длинная и густая щетина на спине кабана, которую он ошетиливает, когда что-то его раздражает’
<i>fajki</i>	----	‘верхние клыки кабана’
<i>gwizd</i>	<i>рыло</i>	‘рыло кабана’
<i>oreź</i>	----	‘зубы кабана’
<i>peźdel</i>	----	‘кисть длинных волос у полового органа самца’
<i>pióra</i>	----	‘щетина кабана’
<i>posoka</i>	----	‘кровь кабана’
<i>puch</i>	----	‘деликатная, пушистая щетина, защищающая кабана от холода’
<i>śluchy</i>	<i>уши</i>	‘уши кабана’
<i>suknia</i>	----	‘шерсть кабана’
<i>szable</i>	<i>подрезы</i> (мн.ч.) <i>/ копало</i> (ед. ч.)	‘нижние клыки кабана’
<i>świece</i>	----	‘глаза кабана’
<i>tabakiera</i>	<i>пяточок</i>	‘окончание рыла кабана’
<i>racice</i>	----	‘роговое окончание III и IV пальцев кабана’
<i>raciczki / szpile</i>	----	‘роговое окончание II и V пальцев кабана’
<i>rapcie</i>	<i>копыта</i>	‘копыта кабана’
<i>rapety</i>	----	‘окончание ног кабана’
----	<i>калкан</i>	‘хрящевой панцирь на грудной клетке кабана-секача’
----	<i>тук</i>	‘толстый слой жира’

Термин *biegi* происходит от польского *biegać* – ‘бегать’. *Chwośt* в значении ‘ogon’ появился в XVI веке в восточных регионах Польши, этот русизм функционировал в общенародном польском языке до XIX века (Wańkowski, 2000, с. 166). Однако Згулкова пишет, что данная лексема в некоторых регионах функционирует до сих пор в значении: «1. У позвоночных: задняя часть тела, состоящая с позвонков; также задняя часть тела беспозвоночных; у некоторых животных: куча щетины или перьев. 2. Раньше: висячий орнамент из перьев, щетины или ниток, пришиваемая прежде всего к разным частям одежды» (Zgółkowa, 1996, с. 140). Лексема *chyb* не функционирует в общенародном польском языке, зато *fajki*, *gwizd*, *oreź*, *peźdel*, *pióra*, *posoka*, *puch*, *śluchy*, *suknia*, *szable*, *świece*, *tabakiera*, *racice* и *szpile* существуют в общем языке, имеют зато другое значение, чем в охотничьем. Типично охотничьими терминами являются также *rapcie* и *rapety*.

Эквиваленты имеют следующие польские слова: *gwizd*, *tabakiera*, *szable*, *śluchy*, *chwośt*, *biegi*, *rapcie*. Причем русские лексеммы *рыло*, *пяточок*, *уши*, *хвост*, *ноги* и *копыта* не являются типичными охотничьими терминами. Они принадлежат к общенародному языку. Нет польских эквивалентов слов *калкан* и *тук*.

Результаты проведенного анализа отобранной нами польской и русской охотничьей лексики, связанной с кабаном, иллюстрирует нижеприведенная таблица.

Таблица 4

*Количественное представление польской и русской охотничьей лексики, связанной с кабаном*

	<b>Охотничья лексика</b>	<b>Количество слов в п. я.</b>	<b>Количество слов в р. я.</b>	<b>Количество полных эквивалентов</b>
1.	названия групп животных	2	3	2
2.	названия кабана в зависимости от пола	5	4	3
3.	названия кабана в зависимости от возраста	11	6	5
4.	названия кабана в зависимости от физического состояния	10	0	0
5.	названия, связанные с морфологией кабана	20	10	7
<b>Итого</b>		48	23	17

Как видим, в польском охотничьем языке большее количество специальной лексики, относящейся к кабану, чем в русском. Только 17 лексем является эквивалентами.

В польском охотничьем лексиконе преобладают названия кабана, связанные с его морфологией (20), в русском охотничьем языке их только 10. Названий кабана в зависимости от возраста в польском охотничьем языке 11, в русском – 6. Интересным является факт, что в русском охотничьем языке отсутствуют названия кабана в зависимости от физического состояния.

Различия в количестве лексем могут вытекать из-за следующих причин:

1. В Польше охотничий язык является важной частью охотничьей культуры. Каждый охотник обязан знать этот язык и пользоваться им. Лексемы охватывают все части данной культуры, в том числе – названия животных. В России охотники не обязаны пользоваться охотничьим языком, бывает, что некоторые из них слабо его знают<sup>11</sup>. Все это влияет на не так сильное развитие охотничьего языка, как в Польше.
2. В Польше на кабана в каждом возрасте охотятся почти круглый год. Однако случается, что в определенный период нельзя охотиться на молодых кабанов. Оттуда столько названий кабана в зависимости от возраста в польском языке. Данные лексемы позволяют точно определить, на кабана в каком возрасте можно охотиться. Может быть, что в России происходит охота только на взрослого кабана – следует проверить календарь охоты на кабана в России.
3. Как в Польше, так и в России охотники обращают особое внимание на трофеи, которыми у кабана являются верхние и нижние клыки. В польском охотничьем языке определяется физическое состояние кабана, указывающее на качество трофеев. Может быть в России охотники обращают больше внимания на добычу мяса, чем на трофеи. Трофеи могут играть здесь второстепенную роль.
4. Различия в количестве лексем могут вытекать из-за специфики доступных нами словарей охотничьего языка. В польских словарях большое количество слов, связанных с животными. В русских словарях преобладает лексика, относящаяся к типу охоты, оружия и борзых собак.

<sup>11</sup> Об этом явлении пишет Е. Целыхова – языковед и активный охотник (Целыхова, 2012).

## Библиография

- Bańkowski, A. (2000). *Etymologiczny słownik języka polskiego* (t. I-II). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grucza, S. (2013). *Lingwistyka języków specjalistycznych*. Warszawa: Wydawnictwo IKL.
- Hoppe, S. (1980). *Polski język łowiecki*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne.
- Józwiak, Z., Biały, K. (1994). *Słownik podstawowych terminów łowieckich i ekologicznych*. Warszawa: Wydawnictwo Łowiec Polski.
- Krawczyński, W. (1924). *Łowiectwo. Przewodnik dla leśników zawodowych i amatorów myśliwych*. Warszawa. Wydawnictwo „GW”.
- Krzemień, M.P. (1986). *1000 słów o łowiectwie*. Warszawa: Wydawnictwo Ministra Obrony Narodowej.
- Krzemień, M.P. (2004). *Kultura łowiecka w zarysie*. Kraków: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „Ostoja”.
- Pieńkos, J. (2003). *Podstawy przekładoznawstwa. Od teorii do praktyki*. Warszawa: Wydawnictwo „Zakamycze”.
- Siemieński, L.H. (1848). *Przewodnik myśliwca*. Leszno i Gniezno: Nakładem i drukiem Ernesta Gunthera.
- Szymczak, M. (red.). (1981). *Słownik języka polskiego* (t. I-III). Warszawa: PWN.
- Szytler, J. (1839). *Poradnik dla myśliwych, czyli o rozmaitych sposobach zabijania lub łowienia zwierząt, z przydanemi uwagami nad obchodzeniem się z bronią, utrzymywaniem koni, układaniem psów i sokolów do polowania zbieraniem i konserwowaniem trufli, urządzaniem wabiów itd. Dzieło dla łowczych i miłośników polowania wielce użyteczne*. Wilno: Nakładem Rubena Rafałowicza w drukarni B. Neumana.
- Zgólkowa, H. (red.). (1994). *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* (t. I-XXIII). Poznań: Wydawnictwo „Kurpisz”.
- Белавин, А.М., Подюков, И.А., Свалова, Е.Н., Черных, А.В., Хоробрых, С.В. (2014). *Охотничий словарь Прикамья*. Пермь: ГОУ ВПО Пермский государственный гуманитарно-педагогический университет.
- Каверзнев, В.Н. (1932). *Охота на кабанов*. Москва. Издательство: 8-я тип. «Мосполиграф».
- Касакин, И.А. (1995). *Словарь охотника – природолоба*. Москва. URL: [www.hunter.ru/hunting/dictionary](http://www.hunter.ru/hunting/dictionary).
- Кузенкова, И., Кузенков, В., Максимов, Ю. (2015). *Охота. Энциклопедия охотника*. Москва: Издательство Ассоциации строительных вузов.
- Ожегов, С.И., Шведова, Н.Ю. (2000). *Толковый словарь русского языка*. Москва: «АТЕМП».
- Паутов В.А., 2001, *Толковый словарь охотничьих терминов*. Москва: Издательство Российской академии наук.
- Цельхова, Е. (2012). Русский охотничий язык и проблема создания его словаря. *Охота – национальный охотничий журнал*, 8. URL: [www.journalhunt.com/arhiv-nomerov/2012-god/avgust/article\\_2349.html](http://www.journalhunt.com/arhiv-nomerov/2012-god/avgust/article_2349.html).

**Jacek Tadeusz WALIŃSKI**

Uniwersytet Łódzki

## **NOT TO BE TAKEN LIGHTLY: A DIFFERENCE BETWEEN CONCEPTUALIZATION OF *LOVE* IN ENGLISH AND POLISH**

### **Streszczenie**

W niniejszym opracowaniu omówiono międzykulturową rekonstrukcję miłości, która zachodzi między językiem angielskim i polskim, w międzyjęzykowym transferze sloganu „I’m lovin’ it”, spopularyzowanego przez globalną sieć restauracji fast-food. Podstawę analityczną opracowania stanowi lingwistyka kulturowa (Sharifian, 2011; 2017) oraz teoria konceptualizacji i aproksymacji (Lewandowska-Tomaszczyk, 2010; 2012; 2017). Analiza opiera się na propozycjach złożonych przez 45 tłumaczy poproszonych o wymyślenie polskiego odpowiednika hasła. Wyniki wskazują, że ponieważ sieci semantyczne dla znaczenia słowa miłość pokrywają się tylko częściowo z angielskim i polskim, wszelkie transkulturowe przeniesienie hasła może być traktowane jako jedynie mniej lub bardziej dokładne przybliżenie oryginalnego znaczenia, skonstruowanego zgodnie z typowymi dla danej kultury normami, oczekiwaniami i postawami. Przykładowo, większość tłumaczy postanowiła zmienić znaczenie sloganu w nowe semantyczne ramy rozkoszowania się jedzeniem, które przyjęli z kontekstu pozajęzykowego. Takie przybliżenia można postrzegać jako przykłady ekwiwalencji klastra, która utrzymuje się tak długo, dopóki przybliżenie stanowi dopuszczalne podstawienie, tj. jest wystarczająco podobne do oryginału w pewnym określonym znaczeniu.

### **Summary**

This study discusses the cross-cultural re-conceptualization of love that occurs between English and Polish in the inter-linguistic transfer of the slogan ‘I’m lovin’ it’ popularized by a global fast-food restaurant chain. The analytical framework for the study is provided by Cultural Linguistics (Sharifian, 2011; 2017) and the Re-conceptualization and Approximation Theory (Lewandowska-Tomaszczyk, 2010; 2012; 2017). The analysis is based on proposals submitted by 45 translators asked to come up with a Polish equivalent of the slogan. The results indicate that because the semantic networks for the meaning of love overlap between English and Polish only partly, any cross-cultural transfer of the slogan can be approached as only a more or less accurate approximation of the original meaning constructed according to culture-specific norms, expectations, and attitudes. For instance, most translators decided to re-frame the meaning of the slogan into the new semantic frame of relishing food, which they took from the extra-linguistic context. Such approximations can be viewed as examples of cluster equivalence, which holds as long as an approximation constitutes an allowable substitution, i.e. is sufficiently similar to the original in a certain specified sense.

### **Introduction**

Since Plato’s *Symposium* (c. 385BC/2008), which presents a parallel between the experience of erotic love and the desire for wisdom, love has been a mainstay in philosophy, producing views that range from theories of love as a deeply spiritual gift from God to materialistic theories that approach it as a physical part of the process of natural selection (Singer, 2009). Love has always played an enormous role in all expressive forms of human culture. It is a constant theme discussed, seriously or light-heartedly, in song, dance, painting, sculpture, poetry, drama, novel, and film. Currently, most anthropologists agree that *love* constitutes a cultural universal, which, in one form or another, has always been present in people’s minds

throughout human history (Jankowiak, 2015). For centuries, the finest minds of their respective generations have analyzed diverse facets of love without fully expounding its complex nature (Secomb, 2007). The scholarly treatment of love transcends a variety of fields including, besides philosophy and anthropology, also psychology, linguistics, and more recently neuroscience (see Berscheid, 2010; Lamy, 2016 for reviews).

This study discusses the cross-cultural re-conceptualization of love that occurs between English and Polish in the inter-linguistic transfer of the phrase *I'm lovin' it* employed by McDonald's for its global advertising campaign. The cultural dimension of love is approached from the perspective of Cultural Linguistics (Sharifian, 2011; 2017), which provides an analytical framework for examining cross-cultural differences in conceptualizations of emotions that underlie their linguistic expressions. This recently emergent field of linguistics draws on anthropology, cognitive psychology, distributed cognition, as well as other disciplines to study the relationship between language and *cultural conceptualizations* (Sharifian, 2003; 2011; 2017; Ch. 2), understood broadly as "templates" for thought and behavior in the exchange of conceptual experiences among members of a cultural community. The framework assumes that emotions are subject to processes of cultural schematization, categorization, and metaphorization, which arise from social and linguistic interactions between members of a particular culture across time and space (Sharifian, 2017; Ch. 6). On this account, English and Polish speakers can be expected to foster culture-specific norms, expectations, and attitudes towards the expression of love because their conceptualizations are grounded in the respective cultures.

The cognitive linguistic aspect of re-conceptualization is approached from the perspective of the *re-conceptualization and approximation theory* (Lewandowska-Tomaszczyk, 2010; 2012; 2017), which assumes that any language transfer act in intra- and inter-linguistic communication does not take place directly, but through construction of *conceptual integration networks* (Fauconnier, Turner, 2002) that blend both linguistic and extra-linguistic elements from the speakers' mental models and background knowledge frames. Each time a linguistic message is shared among different speakers, the meaning emerges through multiple cycles of re-conceptualization, in which the participants of a communicative act construct *mental spaces* (Fauconnier, 1985/1994) populated with elements of the original message and other factors relevant to a given communicative situation. As a result, certain conceptual *approximations* are created on the part of the recipient. They bear some resemblance to the source conceptualizations but are nonetheless individually negotiated and reconstructed. The extension of the resemblance typically goes from universal prototypes to culture-specific patterns, but sometimes involves cases of entirely individualized and circumstantial equivalence conditioning (see Waliński, 2016).

Notwithstanding that the common level of reference required for the proper description of the conceptual transfer between different languages must incorporate the totality of socio-cultural and psycho-physiological elements, the scope of the present paper is narrowed down to the *cross-cultural re-conceptualization* understood here as the re-conceptualization that involves the conceptual integration of elements drawn from diverse cultures for the semantic transfer across languages (Sharifian, 2017, pp. 8-9). Because of a greater than ever intensity of contacts between different speech communities brought about by the outburst of globalization, international trade, and online communications in the 21st century, the ability to put meanings across different cultures for the purpose of proper cultural *localization* is a key aspect of the linguistic practice in this day and age.

## 1. Grammaticality of the slogan *I'm lovin' it*

In September 2003 one of the world's largest restaurant chains, the McDonald's Corporation, introduced the phrase *I'm lovin' it* as the slogan of its first global advertising campaign. Since its launch this English phrase has been used for the company promotion in more than 100 countries with some notable exceptions, including Germany and Japan, where the slogan was translated. In their analysis of the campaign, Johnson and La Ferle (2012) see the use of the single English advertising slogan all over the world as a cultural statement meant to appeal to those who might conceptually embrace "the culture of McDonald's" irrespective of their nationality. Since its inception the slogan has attracted wide media attention. Eight months after its launch The New York Times reported (Ives, 2004) that the phrase had "crossed over into the mainstream" and had been a key factor in the campaign success. Larry Light, the global chief marketing officer of McDonald's, quoted in the article, stated that "The phrase *I'm lovin' it* is becoming part of the language".

However, not everyone was equally enthusiastic about the slogan. N. Freund (2016, p. 50) notes that some British English speakers initially dubbed the phrase "McEnglish" to stigmatize it as a glaring example of marketing speak. To some Americans the slogan sounds somewhat startling, too (see Trenga, 2010). One reason for the controversy is the slogan's questionable grammar. To explain the problem one needs to refer to the distinction of "two broad semantic categories of lexical verbs: *stative verbs* (which typically denote stable states of affairs) and *dynamic verbs* (which denote events, acts, or processes with an inherent implication of completion)" (Biber, Johansson, Leech, Conrad, Finegan, 1999, p. 458). Although stative verbs were sometimes described as incompatible with the progressive aspect (e.g. Comrie, 1976, p. 35), in linguistic reality, especially under certain circumstances, they can take the progressive quite freely (Kakietek, 1997; Leech, Hundt, Mair, Smith, 2009, Ch. 6; Levin, 2013; Smith, Leech, 2013). Because verbs shift their meaning between these categories, Quirk, Greenbaum, Leech, and Svartvik (1985, p. 178) proposed that we should talk of dynamic and stative *meanings*, rather than dynamic and stative verbs.

The progressive uses of the verb *love*, such as *I'm loving every moment with you*, *He obviously is loving every minute of it*, *She was loving it to bits*, *She is doing chemistry and loving it*, have been attested in a number of corpus linguistic studies. For instance, Granath and Wherrity (2014) found 132 tokens of *love* used in the progressive form in the Corpus of Historical American English (COHA), including 70 occurrences in dialogue/quoted speech and 62 occurrences in the running text, with only one instance where the construction was used by a non-native speaker. Aarts, Close, and Wallis (2010) used the Diachronic Corpus of Present-day Spoken English (DCPSE) to track short-term changes in the use of the progressive construction. They found out that affective statives, such as *love* and *want*, are sometimes used in the progressive in the conversational type of language. Freund (2016) compared the demographically-sampled component of the spoken section of the British National Corpus (BNC) against a specially built corpus of computer-mediated communication (CMC) including samples from forum discussions and interactive blogs dated 2012-14. She observed that the progressive uses of *love* tend to recur in certain contextual themes, most notably the weather, fashion, and personal relationships. Within these contexts, the progressive use is typically adapted to serve particular communicative needs, such as the expression of intensity, transience, and humor, often in conjunction with other sentential elements. A conclusion that emerges from these studies is that while the progressive uses of *love* are fewer and less conventional, such expressions can freely occur in the discourse when a communicative need particular to

a specific situation arises. The progressive use of *love* yields an activity reading: we can interpret stative *love* as equivalent to dynamic *enjoy* (Huddleston, Pullum, 2002, p. 170; Payne, 2011, p. 292).

## 2. Cultural bounds of love

In the light of the above-reviewed corpus studies, the ostensible ungrammaticality of *I'm lovin' it* is unlikely to be the sole reason for the controversy that surrounds the slogan. Another reason, perhaps not immediately obvious to less culturally-inclined linguists, can be the use of the verb *love* in this specific context. The phrase is likely to evoke various *cultural conceptualizations* (Sharifian 2003; 2011; 2017; Ch. 2) across different speakers, which stems from the socio-cultural factor. To see more clearly how the uses of the verb *love* have developed, one needs to take into account a diachronic perspective.

Using data from a range of corpora for both British and American English, Tissari (2004) explores whether, how, and why the verb *love* was and is used like the verb *like* in Late Middle (the 15th century), Early Modern (the 16th and 17th centuries) and Present-day (1960s and 1990s) English. She points out that the distinction between *loving* and *liking* is conceptually intriguing. For instance, the corpus data indicate that in the case of *like* the object is highly unlikely to be religiously motivated. The verb *like* appears to be conceptually unfit for religious discourse, probably because the existence of God arouses stronger emotions. A similar trend, although less salient, can be observed in the corpus data in relation to a member of one's own family, probably because loving in the family seems to be more instinctive or expected than discussing likes and dislikes with reference to the beloved ones. Yet, *like* appears to be the primary verb used for criticizing other people's actions (see also Tissari, 2017).

Essentially, *like* is associated to a greater extent with non-humans than *love*, which in turn serves as the verb used primarily for discussing human relationships<sup>1</sup>. Because *loving* is more emotionally intense than *liking*, using *love* instead of *like* may sound colloquial to some English speakers. The Oxford English Dictionary provides one definition of *love* as the verb used with personal object or one capable of personification: "To bear love to; to entertain a great affection or regard for; to hold dear" (OED, 2009: *love*, v.1:1.a), and another definition as the verb used with a thing as object: "To have a strong liking for; to be fond of; to be devoted or addicted to" (OED, 2009: *love*, v.1:4.b). The latter is accompanied by the comment: "In the U.S. a frequent vulgarism for *like*", which indicates that using the verb *love* in non-human contexts is more conceptually restricted in the British culture than in the U.S.

The influence of culture on the meaning of the verb *love* becomes more evident in comparative studies on love expressions across speakers from different countries. A cross-cultural study on the locution *I love you* as a form of emotion expression (Wilkins, Gareis, 2006) shows that this phrase is used far more often by Americans than members of some other societies. At the same time, in the U.S. it seems to lack the gravity that it has in many other cultures, in which this phrase implies a deeply emotional, committed relationship. More recently, Gareis and Wilkins (2011) pursued the question of cross-cultural differences in saying *I love you* further by focusing specifically on the United States and Germany. For Germans the phrase *Ich liebe dich* (*I love you*) is traditionally reserved for private disclosure of love governed by a communal imperative of meaningfulness, which contrasts sharply with the American tendency to use it in a broad range of contexts, including nonromantic relationships.

---

<sup>1</sup> This basic distinction between *love* and *like* is described by C.S. Lewis as follows: "Most of my generation were reproved as children for saying that we "loved" strawberries, and some people take a pride in the fact that English has the two verbs *love* and *like* while French has to get on with *aimer* for both" (Lewis, 1960, p. 25).



What is particularly interesting from the perspective of the present study is that Gareis and Wilkins (2011, pp. 307-308) touch upon the use of the phrase *Ich liebe es*, which the literal translation of *I'm lovin' it*, by McDonald's in their advertising campaign launched in Germany in 2003. They report that in Germany a distaste for the superficial use of the verb *liebe* (*love*) in the slogan was so great that it sparked off a heated debate in newspapers and magazines. Critical comments accentuated that love is an emotion too profound and transcending to be used for prosaic objects like McDonald's foodstuffs. A German journalist quoted in the text expressed his disapproval as follows:

An American is relatively quick in expressing love for profane things and therefore is able to give his/her heart to fast food. The German translation "Ich liebe es," however, is just too strong to be squeezed into a styrofoam box together with a fatty burger (Hönicke, 2003, translation from Gareis, Wilkins, 2011, p. 308).

Gareis and Wilkins (2011, p. 316) conclude that while the phrase *Ich liebe dich* can be recognized as the literal German translation of English *I love you*, from the perspective of data collected in their survey the meanings of these phrases in the respective cultures are not equivalent. While this may sound paradoxical, it just reflects the fact that the natural language concept of *love* encompasses a wide spectrum of emotional states whose conceptualizations differ between members of different cultures.

### 3. Polysemy of love

Twenty five years ago Jankowiak and Fischer (1992) announced compelling evidence for the presence of romantic love in 146 of the 166 sampled cultures from all over the world. Since that time most anthropologists have assumed that love is a cultural universal, or at the least a near universal, which is likely to have appeared in all human groups at all times in human history (see Hatfield, Rapson, 2002 for a review). Today, most, if not all, cultures have a semantic concept whose meaning resembles that of the English word *love*. However, the quality of love varies with the feelings evoked by different targets. The Greeks philosophers used several different words to describe what today is called *love* in English. Essentially, *eros* was used to refer to love in the sense of intense passionate desire; *philia* was the emotion of fondness, friendship, and appreciation of others; *storge* referred to the loyalty bond with family; *nomos*, which came through the Judaeo-Christian tradition, was the enhanced virtue felt towards the acceptance of the ethical norms of the society; and *agape*, which arrived together with *nomos*, was used to mean the love of God for man and of man for God, and by extension, the brotherly love among humans (Lewis, 1960; Singer, 2009).

Although love, in one form or another, has always been on people's minds, the explanation of what love actually is remains elusive. As summarized by Sternberg and Beall (1991, p. 257), "many people believe they know what love is, but they would have trouble saying what it is". It is because *love* is an extremely polysemous (cf. Lewandowska-Tomaszczyk, 2007) concept with uncertain borders and countless related concepts such as admiration, affection, attraction, attachment, infatuation, or seduction (Berscheid, 2010). Fehr and Russell (1991) asked 84 college students to list as many types of love as came to mind. After collating syntactic variants, 216 subtypes of love were found, 93 of which were mentioned by more than one respondent (see also Fehr & Sprecher, 2009). Lamy (2016) provides a substantial review of various popular perceptions, interpretations, and academic positions that are used to

conceptualize the phenomenon of love. He arrives at the conclusion that love needs to be viewed as “a constellation of emotions” as opposed to a single emotion.

For this reason, the natural language concept *love* can be understood more completely from the perspective of the prototype theory (Fehr, 2006; cf. Lewandowska-Tomaszczyk, 2007; Rosch, 1978) rather than the traditional Aristotelian view. It forms a radial category with an internal conceptual structure (Bierwiaczonek, 2002) and fuzzy borders between many different kinds of love, such as maternal love, romantic love, patriotic love, platonic love, erotic love, love of pets, love of work, etc. The prototypical *love* located in the center of the semantic network is related, through a complex set of semantic and schematic links, to actual instances at the edge of the network of related symbolic representations, which are shaped by knowledge shared within a culture and norms functioning in the society (Polzenhagen, Xia, 2015). The cultural factor in the semantic network entails that we must assume that the verb *love*, or more specifically the slogan including it as in this case, means something different across different languages because its meaning is culturally constructed.

#### 4. (Dis)similarities in the meaning of *love* between English and Polish

Using three different but complementary methods: online categorization and sorting tasks, GRID questionnaires, and a corpus-based cognitive linguistic methodology, Lewandowska-Tomaszczyk and Wilson (2015) conducted a cross-cultural comparison between the British English concept *love* in and its basic Polish equivalent *miłość*. Assuming that these concepts are not identical across these two cultures they focused on identifying instances of *emotion cluster*<sup>2</sup> equivalence rather than equivalence between single emotion terms in the respective languages. In the emotion clusters each individual emotion space is inhabited by polysemous concepts, which is a range of different, although related, senses of an emotion concept, in this case, different types of love. Properties of a particular cluster can be grouped around one or more basic emotions within an *intra-cluster* setting. Moreover, clusters are also linked to one another by *inter-cluster* relations.

Within the *intra-cluster* relations the study demonstrates a major difference between Polish vs. British English with reference to *happiness/joy* and *love*. For Polish, the *happiness/joy* cluster is merged with the *love* cluster so tightly that it does not even form a distinct cluster. Moreover, it is merged densely with other emotions that are closely related to love, such as *closeness* (*bliskość*), *gentleness*, (*delikatność*), *friendship* (*przyjaźń*), *warmth* (*ciepło*), *fondness* (*lubienie*), *tenderness* (*czułość*), *infatuation* (*zauroczenie*), *passion* (*namiętność*), and *empathy* (*empatia*). In contrast, for British English the *happiness/joy* cluster is much more distinct from the *love* cluster. Other emotions that appear in the British English cluster include *cheerfulness*, *excitement*, *euphoria*, *thrill*, *delight*, *amusement*, and *pleasure*. For Polish, these links are not so vivid.

Among the *inter-cluster* relations British-English and Polish demonstrate relatively similar links between emotions related to *passionate love* and *companionate love*. However, one interesting difference spotted in the study is that *lust* and *desire* in Polish tend to co-occur with emotions in the *anger/hate* cluster, such as *voracity* (*zachłanność*), *jealousy* (*zazdrość*), *envy* (*zawiść*), and *obstinacy* (*zawziętość*), which are relatively more negative than the British English co-occurrences of *yearning* and *longing*. Lewandowska-Tomaszczyk and Wilson (2015)

---

<sup>2</sup> Emotion clusters are “groups of emotion concepts exhibiting (degrees of) similarity along a number of dimensions, such as arousal (for instance the fervency of love), valence, control as well as particular sets of physiological, behavioural and mental properties” (Lewandowska-Tomaszczyk, Wilson, 2015, p. 6).

assume that this discrepancy may possibly arise from a relatively greater element of religion in the Polish culture, which tends to view *lust* and *desire* in negative terms.

Moreover, Lewandowska-Tomaszczyk and Wilson (2015) performed a collocation analysis, i.e. identification of words which co-occur with the lexeme *love* in utterances more frequently than by coincidence. The analysis demonstrates that significant *adjectival collocates* for the English lexeme *love* includes *passionate*, *sexual*, and *erotic*. In contrast, a comparable list for the Polish equivalent *miłość* (*love*) includes items related to religious love: *God's/divine* (*boży/boski*), *marital* (*małżeński*), *brotherly* (*braterski*), *Christian* (*chrześcijański*), and *pure* (*czysty*), which are all significantly more frequent than lexemes related to romantic/passionate love. Top contenders that relate to the latter type of love, feature only at the 15th position, namely *romantic* (*romantyczny*), and the 28th position, namely *sensual* (*zmysłowy*), in the frequency of co-occurrence.

Additionally, a parallel contrast between Polish and English is reflected in *nominal collocates*. A substantial portion of nominal collocations for Polish includes lexemes related to religious love, such as *God* (*Bóg*), *creator* (*Stwórca*), *soul* (*dusza*), *neighbour* (*bliźni* [love thy neighbour]), and *enemy* (*nieprzyjaciół* [love thy enemy]). Another group includes lexemes related to family love, such as: *married couple* (*małżonkowie*), *parents* (*rodzice*), *mother* (*matka*), *husband* (*mąż*), *father* (*ojciec*), *daughter* (*córka*), and *wife* (*żona*). At the same time, few nominal collocates related to romantic/passionate love were found. The top contender that possibly relates to this type of love is *girl* (*dziewczyna*), which was found only at the 29th position in the frequency of co-occurrence. It is also noteworthy that a special place in the Polish love discourse appears to be occupied by references to love of one's country (patriotism) since prominent positions on the nominal collocates list for Polish are occupied by lexemes such as: *fatherland* (*ojczyzna*), *Pole* (*Polak*), and *nation* (*naród*), which is much less evident in English.

Overall, the material analyzed in the study indicates that the British English word *love* and the Polish word *miłość* tend to involve different associations in the respective cultures. While in the British English data the most conceptually salient type is romantic/passionate love (Greek *eros*), it is much less markedly represented in the Polish data, where love tends to be associated with divine (Greek *agape*), family (Greek *storge*), and patriotic (Greek *nomos*) love. Additionally, a statistical analysis performed on the GRID features (Lewandowska-Tomaszczyk, Wilson, 2015, pp. 32-35) indicates that while the British English concept of love is characterized by *novelty/unpredictability*, Poles tend to conceptualize *miłość* (*love*) as a *predictable/longer-lasting* emotion.

A dictionary and corpus based analysis of love in English and Polish conducted by Brożyna Reczko (2017) indicates parallel oppositions. While the basic components of the meaning of love in English are pleasure and desire, Poles tend to understand *miłość* (*love*) as “being good to someone” and “taking care of someone”. The aspect of “being good” is particularly important to the religious or divine love, which is more conspicuous in Polish than English. Although in both languages the concepts of love are similar in that they both include emotions related to passionate love and compassionate love, and both use equivalent source domains in metaphorical expressions, the conceptualization of love differs in some aspects between speakers of English and Polish.

## 5. Re-conceptualization of *I'm lovin' it* in translation

Following the above-discussed observations that the meaning of *love* differs between English and Polish, a case study was designed to examine the re-conceptualization of the meaning of the slogan *I'm lovin' it* in Polish. Examining alternative re-conceptualizations reveals different mental models that arise in the inter-linguistic transfer (see Waliński, 2016 for examples). In the case of *I'm lovin' it*, a straightforward one-by-one linguistic transfer from English is blocked by restrictions of the Polish language code, which does not offer a parallel grammatical/lexical structure.

One reason that prevents a direct linguistic transfer of the slogan to Polish stems from the lack of the Progressive aspect. Polish does not have any special grammatical means to express the meaning of an activity in progress at some temporal point of reference. Instead, this meaning is expressed just by choosing the imperfective verb form, and sometimes additionally marked by lexical items, typically adverbs (Fisiak, Lipińska-Grzegorek, Zabrocki, 1987, Ch. 3). Moreover, Polish lacks a lexicalized equivalent of the verb *enjoy*, which substitutes for *love* in the dynamic interpretations of the verb by English speakers. In Polish the meaning of *enjoy* is realized mainly with the verb *lubić* (*like*) and a wide array of phrases, such as “*robić coś z przyjemnością*” (*to do something with pleasure*), “*znajdować w czymś przyjemność*” (*to find pleasure in something*), “*cieszyć się czymś*” (*to be pleased/glad/happy about something*), “*dobrze się bawić*” (*to have fun*), among others (PWN-Oxford, 2004). In some cases, verbs *kochać* (*love*) and *uwielbiać* (*adore*) can also be used to express its meaning. The choice of a particular phrasing is in each case highly context-dependent (Dziwirek, Lewandowska-Tomaszczyk 2010, pp. 87-96).

In order to examine the cultural re-conceptualization of the slogan, an experiment was conducted with 45 translation trainees participating in a practical translation course as a part of the curriculum of the 2nd year of the BA level of studies of English philology at the University of Lodz. The group included 39 females and 6 males. The age of participants ranged between 20-25, with the mean age of 21. At the time of the experiment, the translators had been learning English for 9-16 years, with the mean period of study of 13 years. The experiment was conducted in October 2017. Towards the end of a practical translation class devoted to dealing with the language of advertising materials, a short discussion was held about the phrase *I'm lovin' it* as an example of English slogan used in Poland the original non-translated form. Most students admitted that they had already encountered it while visiting a McDonald's restaurant. The participants were asked to come up with a Polish equivalent of the slogan that would fulfill the same function in the restaurant context. They were asked to submit their proposals on paper indicating only their gender, age, and the period of learning English as a foreign language. The submissions were anonymous because the overall aim of the experiment was to elicit various proposals, not to evaluate individual translators. The participants were given 5 minutes to complete the task to ensure that they have enough time to consider various options. All proposals were submitted before the assigned time ran out, with no participant asking for extra time.

### 5.1. Variants of approximation

Generally, the submitted proposals can be assigned to 4 broad categories. The largest group of translations is based on replacing the original emotion predicate with a variety of Polish exclamations of tastiness. Approximations of this kind were proposed by 20 participants, which involves 10 variants (1a-1k) listed below.

- (1a) To jest pyszne! (3×) [This is delicious!]
- (1b) Ale to pyszne! (2×) [So delicious!]
- (1c) Pyszne! [Delicious!]
- (1d) Mmm, pyszne! [Mhm, delicious!]
- (1e) Pyszności! (2×) [Yummies!]
- (1f) Pycha! (2×) [Yummy!]
- (1g) Mniam, pycha! [Yum-yum, yummy!]
- (1h) Pychota! [Yum-yum!]
- (1i) Niebo w gębie! (4×) [It tastes heavenly!, lit. 'Heaven in the mouth!']
- (1k) Palce lizać! (3×) [Finger-licking tasty!]

What characterizes these proposals is that they completely omit any kind of emotion predicate from the target message. From one perspective, they can be viewed as solutions that fulfill the *skopos* (Reiss, Vermeer, 1984), i.e. the function of the translated text. Taking into consideration the advertising context, the translators focused on creating a message that has the potential to attract customers to a restaurant.

From another perspective, these translations can be viewed as instances of *semantic leaps* (Coulson, 2001) in which elements functioning in a *semantic frame* (Fillmore, 1982/2006) in the contextual representation are reorganized into a new frame. In these approximations, the original frame of *loving*, which is expressed in the linguistic code, is substituted with the semantic frame of *relishing food*, which is borrowed from the extra-linguistic context in which the slogan is intended to function. A common point of reference between the original and the re-conceptualized mental model can be found in the positive *joy/pleasure* aspect shared by loving and relishing. Accordingly, these proposals can be interpreted as somewhat parallel to the English reading *I'm enjoying it*. However, because Polish does not offer a lexicalized counterpart of the verb *enjoy*, these approximations *profile* (see Langacker, 2013, Ch. 3) specifically the enjoyment of relishing food, which is conceptually grounded in the extra-linguistic context.

Another group of approximations includes proposals that retain an emotion predicate in the target message but alter the affective intensity of the slogan by substituting the verb *love* with other affective verbs. They were proposed by 15 participants in 8 variants (2a–2h) listed below.

- (2a) Uwielbiam to! (7×) [I adore it!]
- (2b) Uwielbiam! (2×) [I adore!]
- (2c) To co uwielbiam! [What I adore!]
- (2d) Coś co uwielbiam! [Something I adore!]
- (2e) Po prostu, uwielbiam! [I just adore!]
- (2f) Lubię to! [I like it!]
- (2g) To co lubię! [What I like!]
- (2h) Szaleję za tym! [I am crazy about it!]

Essentially, these approximations bear a strong affective charge but avoid an overt declaration of love. A relatively high number of proposals (12) employ the verb *uwielbiać* (*adore*) for the Polish equivalent of the slogan. As pointed out by Dziwirek and Lewandowska-Tomaszczyk (2010, p. 91), in both English and Polish, this verb semantically groups together with the verb *kochać* (*love*) and is used to refer to emotions more intensive than those expressed by the verb *lubić* (*like*). Although *uwielbiać* (*adore*) has some “over the top” hyperbolic quality found in corpus examples, the data show that it recurs in certain contextual themes including food, as in *Uwielbiam lody/czekoladę* (*I adore ice cream/chocolate*). This explains why it was chosen by so many participants as the optimal substitute for the verb *love* in the slogan. At the same time, a relatively low number of translators (2) decided to employ the verb *lubić* (*like*), which may be attributed to a tendency to avoid solutions sounding too obvious to catch the target audience attention. Additionally, one translator expressed the emotional meaning of the slogan with the idiomatic phrase *Szaleję za tym* (*I am crazy about it*), which is used to express a strong positive affection in an informal manner.

A third group of proposals involves translations that employ the verb *kochać* (*love*) to render the meaning of the slogan. This solution was taken by 7 participants in 3 different variants (3a-3c) listed below.

- (3a) Kocham to! (3×) [I love it!]
- (3b) To co kocham! (3×) [What I love!]
- (3c) To jest to, co kocham! [This is what I love!]

From the perspective of the linguistic code, these proposals offer the closest morphosyntactic equivalent of the slogan. However, only seven translators decided to render the meaning of the slogan in this manner. This can be attributed to cultural differences in the expression of love between English and Polish. As noted by Dziwirek and Lewandowska-Tomaszczyk (2010, p. 90), in Polish an overt declaration of love is very rarely uttered in direct statements to an addressee. It is reserved for very private, emotionally laden, romantic contexts. The relatively low number of proposals in this category indicates that for many speakers of Polish the verb *kochać* (*love*) does not fit conceptually in the context of fast food marketing (cf. Gareis, Wilkins, 2011).

The final group includes three proposals (4a–4c) that are difficult to categorize in a straightforward manner.

- (4a) Jedz, pij, kochaj! [Eat, drink, love!]
- (4b) Ten “smac” urzeka! [This “taste” {trans. smak → smac} delights!]
- (4c) Rozpływam się! [I am melting!]

The translation (4a) probably borrows from the Wrigley’s Orbit slogan “Jedz, pij, żuj” (“Eat. Drink. Chew.”) by replacing the “żuj” (chew) segment with “kochaj” (love [imperative form]). The proposal (4b) employs a pun based on the transliteration of the Polish noun *smak* (*taste*) into “smac”, which is probably intended to bear some resemblance to the initial segment in the McDonald’s name. Although this approximation carries some affective charge because of the verb *urzekać* (*delight/bewitch*) included in the target message, it focuses on building the corporation name’s association with taste rather than an emotionally charged message.

The proposal (4c) “*Rozpływam się*” (*I am melting* [reflexive form]) is particularly arresting. In Polish, especially in poetry, one melts under a passionate affection, for instance “*Moja niepewność rozpłynęła się pod wpływem jej żarliwych pocałunków*” (*My diffidence melted under the influence of her ardent kisses*); one’s heart melts in love, for instance “*Rozpływają się w miłości serca ludu górskiego*” (*Hearts of mountaineers melt in love*); one melts with pleasure, for instance “*Rozpłynę się z rozkoszy*” (*I will melt with delight*); and tasty food melts in the mouth, for instance “*Naleśniki z dżemem Barbary po prostu rozpływają się w ustach*” (*Barbara’s pancakes with jam just melt in the mouth*) – all these examples are taken from the National Corpus of Polish (NKJP, 2010). Therefore, this approximation offers ambiguity that combines the sublime love and with the enjoyment of relishing food in one statement. Although a detailed analysis of the complex *conceptual integration network* (Fauconnier, Turner, 2002) that underlies this proposal expands beyond the scope of this study, it is undoubtedly a very clever translation. If it were not for the fact that the original slogan does not involve ambiguity, relaying instead on a straightforward emotional statement, it could be regarded as a brilliant solution.

## 6. Cross-cultural re-conceptualization of love

The broad range of the above-reviewed translation proposals indicates that although the original conceptual-semantic content of a message constitutes the foundation for all operations involved in the conceptual transfer between different languages, speakers from the target speech community re-create the meaning of the message in a way that they consider most optimal according to their own interpretation. The re-conceptualization and approximation theory (Lewandowska-Tomaszczyk, 2010; 2012; 2017) posits that even for a simple phrase, such as the slogan analyzed in this research, there exist multiple alternative re-conceptualizations. In each case, the meaning of a linguistic structure emerges as the result of the interaction between the meaning of a lexical unit and the semantic interpretation of discourse in a specific context through multiple cycles of re-conceptualization carried out along the way. The outcome is not a perfect mirror image of the original author’s mental model but an approximation formed through a mental blend of the original conceptual content and the way it is interpreted in the mind of the recipient.

Cultural Linguistics posits that emotions are culturally-constructed categories tied to social norms in a culture-specific manner, which influences the way in which people speak (Sharifian, 2017, p. 63). This concurs with Langacker’s (2014, pp. 29-34) broader argument that every lexical meaning reflects the rudimentary embodied conceptual-semantic content but at the same time mirrors the way this content is culturally-embedded in the target speech community. As pointed out in the above-reviewed studies (Brożyna Reczko, 2017; Lewandowska-Tomaszczyk, Wilson, 2015), the conceptualization of love overlaps between Polish and English only partly: whereas in Polish *love* tends to be associated with the divine, in English it tends to be associated to a greater extent with earthly connotations. Because the conceptualization of *love* is constructed according to culture-specific values, expectations, and attitudes, the meaning of the slogan undergoes the *cross cultural re-conceptualization* across English and Polish. While the phrase *I’m lovin’ it* may offer an acceptable level of emotion to express the marketing idea in American English, a straightforward declaration of love in the fast-food context sounds too exaggerated or inappropriate to many speakers of Polish. This is indicated by the fact that the largest group of 20 translators took the daring decision to reorganize the meaning of the slogan into the new semantic frame of relishing food, which they took from the extra-linguistic

context. At the same time, relatively few, only 7 out of 45, translators decided to employ the closest morphosyntactic equivalent of the slogan with the verb *kochać* (*love*) as the way of rendering its meaning. Many other translators (15) diminished the emotional intensity of the slogan by employing other affective verbs. Additionally, three others came up with sophisticated conceptual blends to approximate the meaning of the slogan without an overt declaration of affection.

The diversity of the approximations found in the study corroborates another basic tenet of Cultural Linguistics that the cultural cognition is a form of *distributed cognition* (Sharifian, 2008, 2017, pp. 3-5), understood as a complex system in which elements of a speech community's cultural cognition are heterogeneously shared among its members. Polish speakers participating in the study demonstrated a substantial variation in their cross-cultural re-conceptualizations of the slogan, which suggests that they have individualized internalizations of the semantic patterns in their community's cultural cognition. For this reason, the emergent properties of the cross-cultural re-conceptualization cannot be approached as the sum of individual translations. Neither can any individual translation be singularized as the optimal re-conceptualization that fully captures the meaning of the slogan for Polish speakers.

## Conclusions

The fact that today some English speakers, under certain circumstances, express their emotional stance with BE+*loving* instead of *love* can be attributed, at least in some part, to regular exposure to the McDonald's slogan over the past fifteen years. From a broader perspective, the increasing popularity of the progressive form of *love* may be attributed to *subjectification* of meanings (De Smedt, Verstraete, 2006; Traugott, 1989; Wright, 1995), by which the progressive construction has developed a new meaning, beyond the aspectual function of representing the temporal contour of a situation, to perform expressive, emotional or attitudinal functions. Indeed, the phrase *I'm lovin'* is emotionally intense, vivid, and definitely attracts attention, even if it sounds off to many speakers of English on both sides of the Atlantic. However, the questionable grammaticality of the slogan is unlikely to be the sole reason for the difficulty of rendering its meaning into Polish. The results of the study indicate that the major difficulty in its conceptual transfer between English and Polish can be ascribed to the cross-cultural re-conceptualization of love, which stems not as much from the linguistic structure as from the socio-cultural factor. Contrary to the claim made by Bill Lamar, the chief marketing officer of McDonald's, that *I'm lovin' it* "translates clearly and effectively to every language and culture" (Campaign, 2004), the results of the study indicate that the slogan leaves many Polish speakers perplexed about its sense.

It is because the communication of love is a critical but at the same time very delicate aspect of interpersonal relationships. Sometimes love is felt but remains unexpressed for various reasons. Other times, it is expressed only in a non-verbal manner. When communicated verbally, it is often expressed with an utmost care for fear of cheapening the deeply felt emotion with mere words, which could undermine its significance. Members of different cultures demonstrate significant differences as to what, in which situations, by whom, and to whom should be spoken about love in their families and partnerships (Wilkins, Gareis, 2006). Language is used to organize myriads of affective experiences into a smaller number of emotional schemata and categories. Their meaning is constructed over time in various manners across different cultures (Kagan, 2007; Ogarkova, 2013; Wierzbicka, 1999). As emphasized by Kagan (2007, p. 122-126), emotional terms and the sentences in which they are used in different cultures are embedded in distinct semantic networks because of different values and life experiences.



The cultural variation in the semantic networks implies that we cannot assume that a particular term or sentence has the same meaning across speakers from different speech communities, which makes it virtually impossible to translate all known emotional words from one language into another and assume that they have the same intended meaning.

For this reason, Polish translations of the phrase *I'm lovin' it* can only be approached as more or less accurate culturally-reconstructed approximations of the original meaning of the slogan. It is due to the semantic networks for the meaning of love not overlapping perfectly between English and Polish on the dimensions of both referential denotation and affective connotation (Lewandowska-Tomaszczyk, Wilson, 2015). At the same time, the cognition of an individual person does not entirely capture the cultural cognition of his/her speech community because each member has his/her own unique history of interactions that are constantly used to construct and renegotiate meanings in the system of cultural cognition that emerges from the interactions between the members of a cultural group (Sharifian, 2008, 2017, Ch. 1). Therefore, it is impossible to state unequivocally which translation renders the meaning of *I'm lovin' it* more effectively than others. Instead, we can assume that for each translator participating in the study, his/her own re-conceptualization was the optimal, culturally-motivated way of transferring the meaning of the slogan into Polish.

From this perspective, these diverse approximations can be viewed as examples of *cluster equivalence*, which is postulated by Lewandowska-Tomaszczyk (2017, p. 144) as a replacement for the traditional models of both intra-linguistic communicative equivalence, including synonymy, polysemy, and paraphrase, as well as cross-linguistic equivalence, including translational correspondences between languages based on conventional word-for-word or phrase-for-phrase substitution proposals. On this account, any linguistic equivalent bears only some *resemblance* to the original within the lower and upper bounds of tolerance thresholds for semantic differences on *tolerance spaces* (see Gärdenfors, 2000). The re-framing of *I'm lovin' it!* into exclamations of tastiness, such as *To jest pyszne!* (*This is delicious!*), or the construction of complex conceptual blends, such as *Rozpływam się!* (*I am melting!*), demonstrates that the cluster equivalence holds as long as an approximation constitutes an *allowable substitution*, i.e. is sufficiently similar to the original in a certain specified sense to allow a substitution (Lewandowska-Tomaszczyk, 2012, p. 171). As shown in this study, in the cross-cultural communication of emotions, which are inherently vague concepts with fuzzy borders and no exact definition (Izard, 2010), the tolerance spaces can be very expansive. It is because the conceptual resemblance of emotions is culturally-grounded, context-sensitive, speaker-specific, and on each occasion negotiated among the participants of the communicative act through inferential interpretations.

## **Bibliography**

- Aarts, B., Close, J., Wallis, S. (2010). Recent Changes in the Use of the Progressive Construction in English. In: B. Cappelle, N. Wada (eds.), *Distinctions in English grammar: Offered to Renaat Declerck* (pp. 148-168). Tokyo: Kaitakusha.
- Berscheid, E. (2010). Love in the Fourth Dimension. *Annual Review of Psychology*, 61(1), 1-25. Retrieved from: <https://doi.org/10.1146/annurev.psych.093008.100318>.
- Biber, D., Johansson, S., Leech, G.N., Conrad, S., Finegan, E. (1999). *Longman Grammar of Spoken and Written English*. Harlow: Pearson Longman.
- Bierwiazzonek, B. (2002). *A cognitive study of the concept of LOVE in English*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

- Brożyna Reczko, M. (2017). LOVE in English and Polish. *Cognitive Studies / Études Cognitives*, (p. 17). Retrieved from: <https://doi.org/10.11649/cs.1312>.
- Campaign. (2004, May 13). 'I'm lovin' it' a hit as McDonald's aims for new markets. Retrieved from: [www.campaignlive.co.uk/article/im-lovin-it-hit-mcdonalds-aims-new-markets/210812](http://www.campaignlive.co.uk/article/im-lovin-it-hit-mcdonalds-aims-new-markets/210812).
- Comrie, B. (1976). *Aspect*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Coulson, S. (2001). *Semantic leaps: Frame-shifting and conceptual blending in meaning construction*. Cambridge: Cambridge University Press.
- De Smedt, H., Verstraete, J.-C. (2006). Coming to terms with subjectivity. *Cognitive Linguistics*, 17(3). Retrieved from: <https://doi.org/10.1515/COG.2006.011>.
- Dziwirek, K., Lewandowska-Tomaszczyk, B. (2010). *Complex Emotions and Grammatical Mismatches: A Contrastive Corpus-Based Study*. Berlin: De Gruyter Mouton.
- Fauconnier, G. (1985/1994). *Mental Spaces: Aspects of Meaning Construction in Natural Language* [First published in 1985 by MIT Press]. Cambridge: Cambridge University Press.
- Fauconnier, G., Turner, M. (2002). *The Way We Think: Conceptual Blending and the Mind's Hidden Complexities*. New York: Basic Books.
- Fehr, B. (2006). A Prototype Approach to Studying Love. In: R.J. Sternberg, K. Weis (eds.), *The New Psychology of Love* (pp. 225-246). New Haven, CT: Yale University Press.
- Fehr, B., Russell, J.A. (1991). The Concept of Love Viewed from a Prototype Perspective. *Journal of Personality and Social Psychology*, 60(3), 425-438. Retrieved from: <https://doi.org/10.1037/0022-3514.60.3.425>.
- Fehr, B., Sprecher, S. (2009). Prototype analysis of the concept of passionate love. *Personal Relationships*, 16(3), 343-364. Retrieved from: <https://doi.org/10.1111/j.1475-6811.2009.01227.x>.
- Fillmore, C.J. (1982/2006). Frame semantics [First published in 1982]. In: D. Geeraerts (ed.), *Cognitive Linguistics: Basic Readings* (pp. 373-400). Berlin: Mouton de Gruyter.
- Fisiak, J., Lipińska-Grzegorek, M., Zabrocki, T. (1987). *An Introductory English-Polish Contrastive Grammar*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Freund, N. (2016). Recent Change in the Use of Stative Verbs in the Progressive Form in British English: 'I'm lovin' it.' *University of Reading Language Studies Working Papers*, 7, 50-61.
- Gärdenfors, P. (2000). *Conceptual Spaces: The Geometry of Thought*. Cambridge, MA: MIT Press.
- Gareis, E., Wilkins, R. (2011). Love expression in the United States and Germany. *International Journal of Intercultural Relations*, 35(3), 307-319. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.ijintrel.2010.06.006>.
- Granath, S., Wheritty, M. (2014). 'I'm loving you – and knowing it too': Aspect and so-called stative verbs. *Rhesis: Linguistics and Philology*, 4(1), 2-22.
- Hatfield, E., Rapson, R.L. (2002). Passionate Love and Sexual Desire: Cultural and Historical Perspectives. In: A.L. Vangelisti, H.T. Reis, M.A. Fitzpatrick (eds.), *Stability and Change in Relationships* (pp. 306-324). Cambridge: Cambridge University Press. Retrieved from: <https://doi.org/10.1017/CBO9780511499876.017>.
- Hönicke, C. (2003, September 4). Meine Pommes und ich [My French fries and I]. *Der Tagesspiegel*. Retrieved from: [www.tagesspiegel.de/wirtschaft/meine-pommes-und-ich/444898.html](http://www.tagesspiegel.de/wirtschaft/meine-pommes-und-ich/444898.html)
- Huddleston, R.D., Pullum, G.K. (2002). *The Cambridge Grammar of the English Language*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Ives, N. (2004, May 13). For McDonald's, the "I'm lovin' it" phrase of its new campaign has crossed over into the mainstream. *The New York Times*. Retrieved from: [www.nytimes.com/2004/05/13/business/media-business-advertising-for-mcdonald-s-m-lovin-it-phrase-its-new-campaign-has.html](http://www.nytimes.com/2004/05/13/business/media-business-advertising-for-mcdonald-s-m-lovin-it-phrase-its-new-campaign-has.html).
- Izard, C. E. (2010). The Many Meanings/Aspects of Emotion: Definitions, Functions, Activation, and Regulation. *Emotion Review*, 2(4), 363-370. Retrieved from: <https://doi.org/10.1177/1754073910374661>.
- Jankowiak, W.R. (2015). Love. In: A. Bolin P. Whelehan (eds.), *The International Encyclopedia of Human Sexuality* (pp. 649-719). Oxford, UK: John Wiley & Sons. Retrieved from: <https://doi.org/10.1002/9781118896877.wbiehs274>.

- Jankowiak, W.R., Fischer, E.F. (1992). A Cross-Cultural Perspective on Romantic Love. *Ethnology*, 31(2), pp. 149-155. Retrieved from: <https://doi.org/10.2307/3773618>.
- Johnson, J.K., La Ferle, C. (2012). Raising the golden arches: Advertising's role in the socialization of the world. In: S. Okazaki (ed.), *Handbook of research on international advertising* (pp. 423-438). Cheltenham: Edward Elgar.
- Kagan, J. (2007). *What Is Emotion? History, Measures, and Meanings*. New Haven, CT: Yale University Press.
- Kakietek, P. (1997). *The syntax and semantics of English stative verbs*. Poznań: Energeia.
- Lamy, L. (2016). Beyond Emotion: Love as an Encounter of Myth and Drive. *Emotion Review*, 8(2), 97-107. Retrieved from: <https://doi.org/10.1177/1754073915594431>.
- Langacker, R.W. (2013). *Essentials of Cognitive Grammar*. Oxford: Oxford University Press.
- Langacker, R.W. (2014). Culture and Cognition, Lexicon and Grammar. In: M. Yamaguchi, D. Tay, B. Blount (eds.), *Approaches to Language, Culture, and Cognition: the Intersection of Cognitive Linguistics and Linguistic Anthropology* (pp. 27-49). London: Palgrave Macmillan.
- Leech, G.N., Hundt, M., Mair, C., Smith, N. (2009). *Change in Contemporary English: A Grammatical Study*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Levin, M. (2013). The progressive verb in modern American English. In: B. Aarts, J. Close, G.N. Leech, S. Wallis (eds.), *The Verb Phrase in English: Investigating Recent Language Change with Corpora* (pp. 187-216). Cambridge: Cambridge University Press.
- Lewandowska-Tomaszczyk, B. (2007). Polysemy, Prototypes, and Radial Categories. In: D. Geeraerts, H. Cuyckens (eds.), *The Oxford Handbook of Cognitive Linguistics* (pp. 139-169). Oxford: Oxford University Press.
- Lewandowska-Tomaszczyk, B. (2010). Re-conceptualization and the emergence of discourse-meaning as a theory of translation. In: B. Lewandowska-Tomaszczyk, M. Thelen (eds.), *Meaning in Translation* (pp. 105-148). Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Lewandowska-Tomaszczyk, B. (2012). Approximative Spaces and the Tolerance Threshold in Communication. *International Journal of Cognitive Linguistics*, 2(2), 165-183.
- Lewandowska-Tomaszczyk, B. (2017). Partial Perception and Approximate Understanding. *Research in Language*, 15(2), pp. 129-152. Retrieved from: <https://doi.org/10.1515/rela-2017-0009>.
- Lewandowska-Tomaszczyk, B., Wilson, P.A. (2015). It's a Date: Love and romance in time and space. In: A. Ben-Ze'ev (ed.), *Love & Time* (pp. 1-41). Galilee: University of Haifa.
- Lewis, C.S. (1960). *The Four Loves*. New York, NY: Harcourt, Brace & Co.
- NKJP. (2010). *Narodowy Korpus Języka Polskiego* [The National Corpus of Polish]. Retrieved from: <http://nkjp.pl/>.
- OED. (2009). *Oxford English Dictionary, 2nd Edition, Version 4.0* [CD-ROM]. Oxford: Oxford University Press.
- Ogarkova, A. (2013). Folk emotion concepts: Lexicalization of emotional experiences across languages and cultures. In: J.J.R. Fontaine, K.R. Scherer, C. Soriano (eds.), *Components of Emotional Meaning: A Sourcebook* (pp. 46-62). Oxford: Oxford University Press.
- Payne, T.E. (2011). *Understanding English Grammar: A Linguistic Introduction*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Plato. (c. 385BC/2008). *Symposium* [written c. 385 BC]. (R. Waterfield, Trans.). Oxford: Oxford University Press.
- Polzenhagen, F., Xia, X. (2015). Language, culture, and prototypicality. In: F. Sharifian (ed.), *The Routledge Handbook of Language and Culture* (pp. 253-269). London: Routledge.
- PWN-Oxford. (2004). *The PWN-Oxford English-Polish and Polish-English Dictionary* [CD-ROM]. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Quirk, R., Greenbaum, S., Leech, G.N., Svartvik, J. (1985). *A Comprehensive Grammar of the English Language*. London: Longman.
- Reiss, K., Vermeer, H.J. (1984). *Towards a General Theory of Translational Action: Skopos Theory Explained*. Trans. C. Nord. Manchester: St. Jerome Publishing.

- Rosch, E. (1978). Principles of Categorisation. In: E. Rosch, B.B. Lloyd (eds.), *Cognition and Categorisation* (pp. 27-48). Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum.
- Secomb, L. (2007). *Philosophy and love: from Plato to popular culture*. Bloomington: Indiana University Press.
- Sharifian, F. (2003). On Cultural Conceptualisations. *Journal of Cognition and Culture*, 3(3), 187-207. Retrieved from: <https://doi.org/10.1163/156853703322336625>.
- Sharifian, F. (2008). Distributed, emergent cultural cognition, conceptualisation and language. In: R.M. Frank, R. Dirven, T. Ziemke, E. Bernárdez (eds.), *Body, language and mind: Vol. 2. Sociocultural situatedness* (pp. 109-136). Berlin: Mouton de Gruyter.
- Sharifian, F. (2011). *Cultural Conceptualisations and Language: Theoretical Framework and Applications*. Amsterdam: John Benjamins.
- Sharifian, F. (2017). *Cultural Linguistics: Cultural Conceptualisations and Language*. Amsterdam: John Benjamins.
- Singer, I. (2009). *The Nature of Love, Vols. 1-3*. Cambridge, MA: MIT Press.
- Smith, N., Leech, G.N. (2013). Verb structures in twentieth-century British English. In: B. Aarts, J. Close, G.N. Leech, S. Wallis (eds.), *The Verb Phrase in English: Investigating Recent Language Change with Corpora* (pp. 68-98). Cambridge: Cambridge University Press.
- Sternberg, R.J., Beall, A.E. (1991). How can we know what love is? An epistemological analysis. In: G.J.O. Fletcher, F.D. Fincham (eds.), *Cognition in Close Relationships* (pp. 257-278). Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum.
- Tissari, H. (2004). 'Like' like 'love': Comparing two modern English words diachronically. In: C. Kay, C. Hough, I. Wotherspoon (eds.), *New Perspectives on English Historical Linguistics: Selected Papers from 12 ICEHL, Glasgow, 21-26 August 2002. Volume II: Lexis and Transmission* (pp. 235-249). Amsterdam: John Benjamins.
- Tissari, H. (2017). Current Emotion Research in English Linguistics: Words for Emotions in the History of English. *Emotion Review*, 9(1), 86-94. Retrieved from: <https://doi.org/10.1177/1754073916632064>.
- Traugott, E.C. (1989). On the Rise of Epistemic Meanings in English: An Example of Subjectification in Semantic Change. *Language*, 65(1), 31-55. Retrieved from: <https://doi.org/10.2307/414841>.
- Trenga, B. (2010, January 29). Is 'I'm Loving It' Proper Grammar? Retrieved from: [www.quickanddirtytips.com/education/grammar/is-im-loving-it-proper-grammar](http://www.quickanddirtytips.com/education/grammar/is-im-loving-it-proper-grammar).
- Waliński, J.T. (2016). How to sneeze off papers from the desk in Polish translation: re-conceptualization and approximation at work. In: Ł. Bogucki, B. Lewandowska-Tomaszczyk, M. Thelen (eds.), *Translation and Meaning. New Series, Vol. 2, Pt. 1* (85-105). Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Wierzbicka, A. (1999). *Emotions Across Languages and Cultures: Diversity and Universals*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Wilkins, R., Gareis, E. (2006). Emotion expression and the locution 'I love you': A cross-cultural study. *International Journal of Intercultural Relations*, 30(1), 51-75. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.ijintrel.2005.07.003>.
- Wright, S. (1995). Subjectivity and experiential syntax. In: D. Stein, S. Wright (eds.), *Subjectivity and Subjectivisation: Linguistic Perspectives* (pp. 151-172). Cambridge: Cambridge University Press.

**Emilia WOJTCZAK**

Uniwersytet Opolski

## **PIENIĄDZI I METAFORA W SPECJALISTYCZNYM JĘZYKU GIEŁDOWYM – ZWIĄZEK (NIE)OCZYWISTY**

### **Streszczenie**

W rozdziale podejmuje się próbę przedstawienia i omówienia funkcji metafory w językach specjalistycznych. Ponieważ samo pojęcie języków specjalistycznych jest bardzo złożone i definiowane w zależności od przyjętych kryteriów, w pierwszej części artykułu przedstawiono krótką ich charakterystykę, a następnie omówiono specyfikę jednego spośród nich, a mianowicie języka giełdowego. Jak niemal każdy język specjalistyczny, również i język giełdowy jest dość rozbudowanym systemem, obejmującym zarówno teksty mówione (również istotne są tu teksty niewerbalne), jak i pisane. Do grupy tych ostatnich zalicza się akty prawne, zapisy notowań, analizy i komentarze do nich, teksty ogólne dotyczące giełdy. Dla celów niniejszej publikacji wybrano i scharakteryzowano przykłady metafor z dwóch obszarów reprezentujących teksty pisane – analizy technicznej i komentarzy giełdowych.

### **Summary**

In the present paper, the author attempts to present and explain the function of metaphor in specialized languages. Since the very concept of specialized languages is highly complex and defined according to the specific criteria, their characteristics are briefly explained in the first part of the article, and then the specifics of stock exchange language are discussed in particular. As almost any specialized language, the language of Stock exchange is a fairly complex system, involving both the spoken (non-verbal texts are relevant as well) and written texts. The latter group of texts mentioned in the paper is represented by legal acts, records of ratings/quotations, their analysis and comments, as well as general texts pertaining to the stock exchange. Therefore, examples of metaphors were selected and characterized with regard to two areas representing written texts: a technical analysis and the stock exchange comments.

### **Wprowadzenie**

O tym, że pieniądź oraz metafora w języku ogólnym jest związkiem jak najbardziej oczywistym, nie trzeba nikogo przekonywać (np. pol. *kasa, siano, sałata, kapusta*; niem. *Kohle, Heiss*; ros. *babki*), natomiast istnienie metafory w specjalistycznym języku giełdowym może w pierwszym odruchu budzić sprzeciw. Dla większości gospodarka, a szczególnie giełda, kojarzy się z konkretnym, obiektywnym, „prawdziwym” obrazem otaczającej nas rzeczywistości, „w przeciwieństwie do ludowego, naiwnego oglądu świata. (...) wiedza powinna być uporządkowana logicznie oraz odznaczać się wysoką zawartością informacyjną i głębią, co pociąga za sobą jej ścisłość, racjonalność i abstrakcyjność” (Gajda, 1997, s. 15). Poza tym, dla większości użytkowników języka metafora zawiera w samej istocie dużą dawkę nieprecyzyjności i niedopowiedzeń, tzw. „elastycznego” pojmowania otaczającego nas świata. W treści metafory zakodowana jest informacja o podobieństwie obiektów, stanów rzeczy, czynności, procesów lub cech (por. Barrow, 1995). Wynikałoby z tego, że w nauce, gospodarce, a już na pewno na giełdzie metafora nie ma prawa bytu, a jednak tak nie jest. Użycie metafory może być celowym działaniem autora tekstu, który w ten sposób umyślnie kamufluje istotę sprawy. Potwierdzeniem są przykłady w tekstach ekonomicznych, w których można zaobserwować tendencję do zacierania ostrości zjawisk przy pomocy eufemizmów i metafor, np. powszechnie znane wyrażenie *kreatywna księgowość* odnosi się do praktyki balansującej na pograniczu prawa, *bank zakręcił kurek*, czyli odmówił dalszego finansowania, *podnoszenie stóp procentowych*

*tylnymi drzwiami*, czyli nie bezpośrednio, a poprzez podniesienie stóp refinansowania dla banków (Szklarz, 2018). Charakterystyczny dla języka giełdowego wysoki profesjonalizm, przejawiający się w konieczności używania fachowego słownictwa umożliwiającego komunikację wykonawców danego zawodu, stosowanie terminów-metafor jedni tłumaczą wspomnianą wyżej chęcią manipulacji, celowego zawoalowania czy depersonalizacji procesów gospodarczych oraz ich sprawców. Dla drugiej grupy użytkowników ew. odbiorców metafory w tekstach ekonomicznych i gospodarczych są skutecznym sposobem odzwierciedlenia szerokiej wiedzy teoretyków, a przede wszystkim chęcią przybliżenia tej wiedzy szerokiemu kręgowi odbiorców, nie dysponujących odpowiednią wiedzą z zakresu inwestowania (Mela, 2009).

Celem publikacji jest przedstawienie przykładów metafory w języku giełdowym oraz omówienie jej właściwości, zastosowania i funkcji. Ze względu na szeroki zakres tego języka, opis i przykłady zawężono do jednego tylko aspektu – analizy technicznej, ze szczególnym uwzględnieniem formacji świecowych. Dla zilustrowania tekstu posłużono się cytatami zaczerpniętymi z portali biznesowych: [www.stockwatch.pl](http://www.stockwatch.pl) (w tekście – SW), [www.bessa.pl](http://www.bessa.pl) (B), [www.bzwbk.pl](http://www.bzwbk.pl) (BZ), [www.parkiet.pl](http://www.parkiet.pl) (P); [www.pulsbiznesu.pl](http://www.pulsbiznesu.pl) (PB); [www.money.pl](http://www.money.pl) (MN), [www.inwestor.pl](http://www.inwestor.pl) (I) i inne.

## 1. Metafora i giełda

Metafora w języku giełdowym, podobnie jak w innych językach specjalistycznych, może pełnić kilka funkcji: najbardziej oczywista i najczęściej występująca jest **katachreza**, która pojawia się, kiedy w słowniku występuje luka (np. *łańcuch DNA*, *kora mózgowa*, *pień mózgu* itp.). Kolejną funkcją metafory jest funkcja **dydaktyczna** – wykorzystywana zwłaszcza w tekstach popularnonaukowych (np. *Bioton długo był Kopciuszkiem na giełdzie*) w celu ułatwienia zrozumienia treści, a także najważniejsza – funkcja **ontologiczna**. Początkujący naukowiec czy przyszły specjalista, kiedy ma do czynienia z nową dziedziną dociekań, sięga do analogii, które odgrywają przede wszystkim rolę heurystyczną – występują jako narzędzia wynalazczości, dostarczające badaczowi hipotez, ukierunkowujących jego poszukiwania (Perelman, 1971). Taki mechanizm pozwala przekazywać skomplikowane, specjalistyczne treści, sytuacje niezrozumiałe dla ludzkiego umysłu, które jednak trzeba sobie jakoś wyobrazić i nazwać. Ponadto metafora zazwyczaj ujmuje bardziej złożony obiekt w terminach właściwych obiektowi prostszemu (por. Lakoff, Johnson, 1988). Z. Chlewiński (1999) ujmuje metaforę jako ważny instrument twórczego poznania, źródło generowania nowych znaczeń i pojęć tworzonych na drodze przeniesienia cech znaczeniowych jednych wyrazów na inne. W wyniku takiego zabiegu tworzy się nowa, swoista całość, często o charakterze semantyczno-obrazowym. Takie właściwości metafor doskonale zaspokajają oczekiwania języka giełdowego.

Specjalistyczny język giełdowy jest ukształtowanym w oparciu o język ogólny systemem terminologicznym posiadającym własną formę, treść (Lukszyn, Zmarzer, 2006, s. 129). Jako nośnik wiedzy specjalistycznej jest wykorzystywany w komunikacji zawodowej do wymiany informacji pomiędzy specjalistami, ewentualnie specjalistami i/lub laikami, w obrębie określonych (tutaj: giełdowych) tematów specjalistycznych. Ten język fachowy powstał w głównej mierze w wyniku przystosowania słownictwa ogólnego do potrzeb konkretnego środowiska zawodowego, stopniowo wzbogacanego o terminy i wyrażenia fachowe zaczerpnięte z innych języków w postaci zapożyczeń czy kalek. Na giełdowe teksty składają się teksty mówione – oficjalne i nieoficjalne, wykorzystujące żargon fachowy, pisane i niewerbalne (mimika, gesty) oraz grafika. Teksty pisane to: akty prawne, zapisy notowań giełdowych i komentarze do nich, analizy, teksty ogólne dotyczące giełdy, materiały prasowe – raporty

spółek, newsy o tematyce politycznej i gospodarczej itp. (Andrychowicz-Trojanowska, 2009, s. 132). Obecnie, szczególnie w Internecie, stosuje się formę kompleksową, składającą się z elementów graficznych, np. wypowiedzi doradców, wykresów i tekstu. Przykładem łączenia różnych form realizacji jest analiza techniczna.

### 1.1. Metafora w analizie technicznej

Analiza techniczna to narzędzie umożliwiające badanie prawidłowości w zachowaniach rynku i prognozowanie przyszłych trendów cenowych na podstawie zachowania się rynku w perspektywie historycznej analizy. Koncentruje się ona na badaniu zachowań rynku, uwzględniając czynniki wpływające na kształtowanie się cen, zachowań podmiotów gospodarczych, i na tej podstawie określa bieżącą i przyszłą siłę popytu i podaży. Niestety jest to dziedzina wysoce elastyczna, stojąca na granicy nauki i sztuki, a nawet – dla niektórych – ezoteryki (Murphy, 1999, s. 14), szczególnie w ostatnim czasie, pełnym niespodzianek na arenach politycznych. Można ją stosować na rynkach terminowych i kasowych, dla wszystkich rodzajów notowanych na giełdach instrumentów finansowych i dla różnych horyzontów czasowych. Do sporządzenia takiej analizy można wykorzystać różne techniki, z których najbardziej rozpowszechnione są: klasyczna (Murphy, 1999), pomocna w identyfikacji oraz wyznaczaniu trendów rynkowych, a także świec japońskich, obejmujące analizę wykresów i formacji technicznych (Nison, 1996).

Nazewnictwo formacji technicznych przedstawia dla odbiorcy oryginalną i „obrazową” terminologię, której znajomość jest warunkiem koniecznym do interpretacji i zrozumienia czytanego komentarza. Cechą tej terminologii jest jej zadziwiająco bogata metaforyzacja, co stoi w sprzeczności ze standardowymi wyobrażeniami i tej branży. W języku giełdy, mamy do czynienia z metaforami **technolektalnymi**, które są szczególnym rodzajem metafor, ponieważ stanowią „jaskrawy przykład terminów z wyraźną motywacją semantyczną”. Terminy-metafory wykazują niski poziom ekspresywności, tzn. nie są nośnikami znaczenia emocjonalnego, ich zadaniem jest w pierwszym rzędzie ułatwienie komunikacji, a nie wyrażanie stosunku danej grupy do zjawisk rzeczywistości. Inaczej niż w tekstach literackich nie podlegają one również „przedłużeniu semantycznemu” (Lukszyn, Zmarzer, 2006, s. 60-61), tzn. że liczba ich interpretacji jest ograniczona, a podstawową funkcją jest funkcja poznawcza, czyli wykazują wysoki poziom jawności i nie ma mowy o celowym zabiegu kodowania treści przekazu.

Ich dodatkowym atutem jest interkulturowy charakter i łatwość przeniesienia ich, jeżeli zaszłaby taka potrzeba, na inny obszar. Metafory pozwalają za pomocą języka uchwycić i nazwać skomplikowane zjawiska i procesy gospodarcze oraz przedstawiają je w sposób konkretny i jasny. Z tego też względu można powiedzieć, że metafory są pomocne w przekazywaniu kompleksowych informacji (Mela, 2009) we wszystkich obszarach życia naukowego oraz gospodarczego, w tym również w zrozumieniu istoty funkcjonowania giełdy i analizowaniu jej zachowań.

#### 1.1.1. Analiza klasyczna

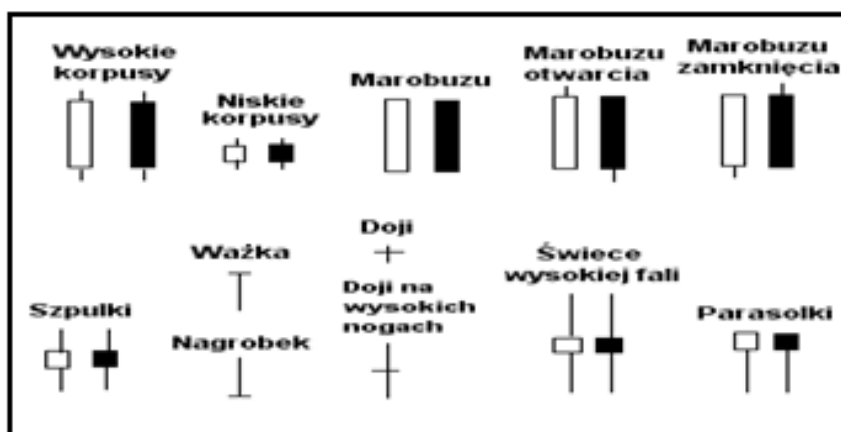
Spośród formacji odwrócenia trendu wymienić można najczęściej stosowane terminy-metafory (szerzej na ten temat zob. Wojtczak, 2017): *RGR* (ramię – głowa – ramię): formacja oznacza odwrócenie trendu wzrostowego, składa się z głównego szczytu (głowa), oddzielającego dwa niższe wierzchołki (ramiona) i jest formacją pomiarową. Linia łącząca dołki lewego i prawego ramienia to linia szyi. Odwrotnością takiej sytuacji jest *oRGR* (odwrócone ramię – głowa – ramię). Kolejne formacje to *podwójny szczyt* i odwrotność – *podwójne dno*; *spodek* i *odwrócony spodek*, *krzyż śmierci*, czyli przecięcie dwóch średnich, w wyniku czego dochodzi do dużych spadków (odwrotnością dla *krzyża śmierci* jest *złoty krzyż*), *chorągiewki*, *flagi*, *kliny*, *diamenty* i in., sygnalizujące odwrócenie i kontynuację trendu (Murphy, 1999).



### 1.1.2. Techniki świec japońskich

Jednym z najstarszych sposobów przedstawiania zmienności cen notowań instrumentów finansowych, przedstawiającym bardzo szczegółowo i dogłębnie sytuację na rynku, są wykresy świecowe. Świece mają wymiar i kolor, mogą być stosowane w różnych ujęciach czasowych i na różnych rynkach, informują o cenie minimalnej i maksymalnej zakupu, ukazują w obrazowy sposób układy sił pomiędzy popytem a podażą (Nieson, 1996).

Świece mogą mieć różne kształty i bardzo interesujące, nie tylko dla językoznawców, ale i zwykłych odbiorców, nazewnictwo o wysokim udziale wyrażen metaforycznych, np.: *szpulki, wałka, parasol, nagrobek*.



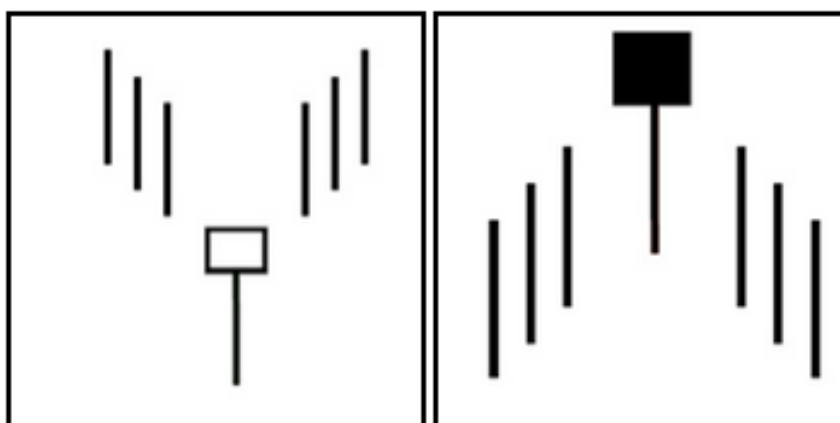
Rysunek 1. Rodzaje świec.

Źródło: [www.bossa.pl/edukacja/AT](http://www.bossa.pl/edukacja/AT) (dostęp: 30.08.2018).

Dla określenia formacji odwrócenia trendu stosuje się m.in. następujące formacje:

– *młot*: po dużym ruchu w dół następuje wyprzedanie i kurs zawraca w górę (*Dodatkowo na wykresie pojawiła się prowrzostowa formacja młota. Może to być szansa dla byków na zmianę trendu – SW*);

– *wisielec*: z tą formacją mamy do czynienia, kiedy pędzący w górę trend jeszcze przyspiesza, otwierając kolejną świecę luką. Wydawać by się mogło, że cena będzie się pięła w górę w nieskończoność, a tymczasem rynek jest już wykupiony. Tak wysokie otwarcie następuje resztką sił i tworzy się złowrogo brzmiący wisielec. Ruch ceny powoli słabnie i koniec końców opada (*Nieudany atak na szczyt. Pojawiła się formacja wisielca. Do tego spora luka bessy – SW*);



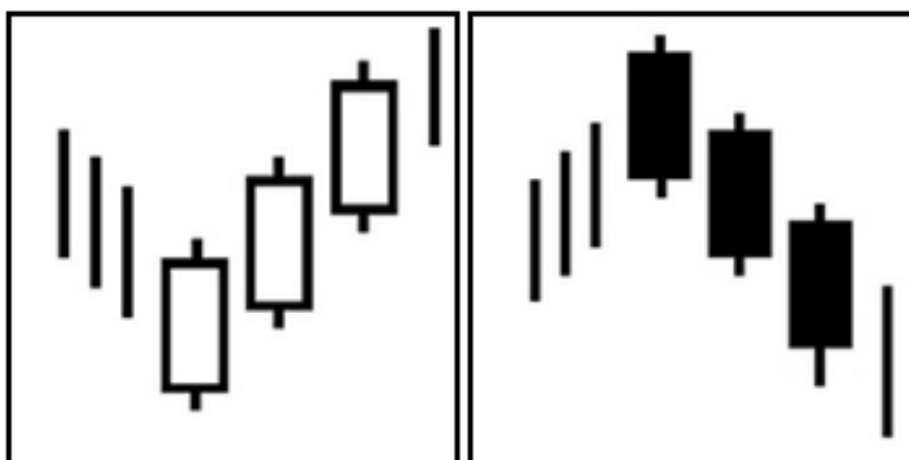
Rysunek 2a. Modelowa formacja młota. Rysunek 2b. Modelowa formacja wisielca.

Źródło: [www.stockwatch.pl/analiza-techniczna/encyklopedia](http://www.stockwatch.pl/analiza-techniczna/encyklopedia) (dostęp: 30.08.2018).



– *trzech białych żołnierzy*: jest to silna formacja odwrócenia trendu spadkowego, składająca się z trzech świec. W trendzie pojawiają się kolejno trzy długie białe świece. Każda kolejna otwiera się poniżej zamknięcia poprzedniej, ale ich zamknięcia są coraz wyżej i ustanawiają nowe maksima. Potwierdzeniem formacji są transakcje powyżej trzeciej świecy (np. „*Na wykresie tygodniowym pojawiła się też formacja objęcia hossy oraz trzech białych żołnierzy, co dodatkowo wzmacnia przekonanie, że w kolejnych tygodniach złoty przynajmniej nie będzie zyskiwał do euro – BZ*);

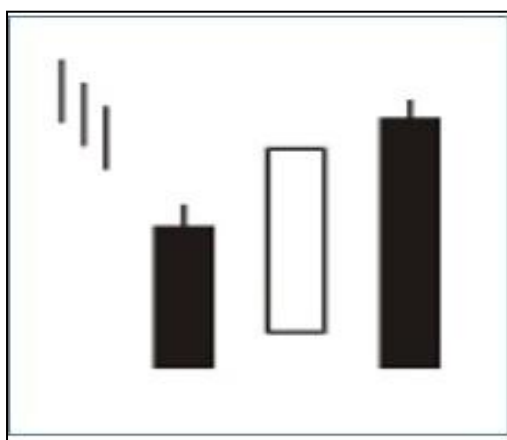
– *trzy czarne kruki*: z tą formacją mamy do czynienia, kiedy kolejno pojawiają się trzy długie czarne świece. Każda kolejna świeca otwiera się powyżej zamknięcia poprzedniej. Nie mają jednak siły, dlatego ich zamknięcia są coraz niżej i ustanawiają nowe minima (*Po tym pojawiły się trzy czarne świece, które można przybliżyć do formacji trzech czarnych kruków [objaw końca wzrostów]. Trzeci kruk wbił się mocno w średnią kroczącą 15-dniową, ponad którą inwestorzy nie mieli siły się ponownie wybić – P*);



Rysunek 3a. Modelowa formacja trzech białych żołnierzy. Rysunek 3b. Modelowa formacja trzech białych kruków.

Źródło: [www.stockwatch.pl/analiza-techniczna/encyklopedia](http://www.stockwatch.pl/analiza-techniczna/encyklopedia) (dostęp: 30.08.2018).

– *kanapka*: odzwierciedla układ odwrócenia trendu ze spadkowego na wzrostowy. W końcowej fazie nastroje inwestorów ulegają częstej zmianie, co obrazują występujące na przemian korpusy czarne i białe;



Rysunek 4. Modelowa formacja kanapki.

Źródło: opracowanie własne.

– *zasłona ciemniej chmury*: w trendzie wzrostowym pojawia się biała świeca, a kolejna otwiera się powyżej korpusu świecy poprzedniej, jednak ostatecznie zamyka się w jej dolnej połowie tworząc świecę czarną. Potwierdzeniem jest kurs poniżej czarnej świecy;



Rysunek 5. Modelowa formacja zasłony ciemniej chmury.

Źródło: opracowanie własne.

– *porzucone dziecko* (wariant wzrostowy) – sygnalizuje odwrócenie trendu spadkowego. Formację otwiera czarna długa świeca. Następnie powstaje luka oraz świeca doji, gdzie otwarcie i zamknięcie jest na tym samym poziomie (lub bardzo zbliżonym). Kolejna biała świeca tworzy lukę powyżej poprzedzającej świecy. Potwierdzeniem formacji jest kurs powyżej ostatniej świecy formacji;



Rysunek 6. Modelowa formacja porzuconego dziecka.

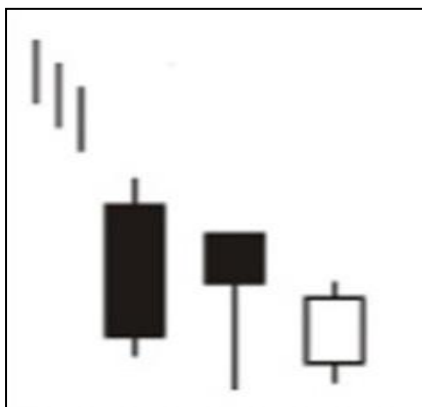
Źródło: opracowanie własne.

– *powracający gołąb*: dwie czarne świece sygnalizują możliwość wyhamowania spadków, o czym świadczy zmniejszony zakres wahań (druga świeca całkowicie, tzw. wraz z cieniami, zawarta jest w zakresie różnicy cen otwarcia i zamknięcia świecy pierwszej);



Rysunek 7. Modelowa formacja powracającego gołębia.  
Źródło: opracowanie własne.

– *potrójne dno rzeki*: formacja stosowana w oznaczaniu trendu spadkowego, utrzymującego się przez kilka sesji:



Rysunek 8. Modelowa formacja potrójnego dna rzeki.  
Źródło: opracowanie własne.

Inne możliwe formacje to np.: *szata, czarny bucik, okno, powracająca jaskółka, najniższy szczebel drabiny* i in.

Przedstawione wyżej terminy-metafory, jakkolwiek bardzo intrygujące z racji swoich nazw, reprezentują konkretną sytuację w notowaniach i tym samym przyczyniają się do kondensacji treści przy jednoczesnej redukcji tekstu: użycie terminu-metafory zastępuje z powodzeniem kilkudzianową wypowiedź.

Stosowanie takich terminów ma też niestety aspekt negatywny – dla szerszego grona odbiorców, niemających przynajmniej podstawowej orientacji w terminologii i specyfice notowań giełdowych, teksty zawierające takie określenia są niezrozumiałe, co zawęży skutecznie liczbę odbiorców do specjalistów i aktywnych inwestorów. Pomocne w zrozumieniu mogą okazać się wykresy, jednakże należy tu od razu zaznaczyć, że analiza wykresu, oprócz dużego doświadczenia i wprawy, wymaga dobrej orientacji w aktualnej sytuacji gospodarczej i politycznej na świecie. Szczególnie ta ostatnia zdaje się podporządkowywać gospodarkę niektórych państw swoim celom, co skutkuje rozchwianiem kursów i nieprzewidywalnymi reakcjami inwestorów. W tekstach wysoce specjalistycznych pomocne mogą się okazać metafory ze swoim potencjałem kreatywności, ułatwiającym zainteresowanym przyswojenie ew. zrozumienie w świetle znanego, tego, co było dotychczas nieznanne, niezdefiniowane, bazując na zasadzie analogii i podobieństw.

## 1.2. Kompleksowość formy analizy

Większość analiz składa się z komentarza i wykresów, rozumianych jako graficzna prezentacja historii cen dla różnych instrumentów finansowych, która stanowi podstawę i punkt wyjścia do analizy inwestycji oraz prognozowania przyszłych kierunków notowań kursów giełdowych. Komentarze uzupełniają wykres i nie są wyłącznie suchą informacją oraz przedstawieniem osiągniętych przez firmę czy rynek wyników, lecz zawierają coraz częściej środki mniej lub bardziej subtelnej, często nieświadomej, perswazji i sugestii. Są także materialnym dowodem efektów analizy oraz intencji twórców tekstu, którzy za pomocą środków wyrażeniowych, stylistycznych i innych starają się oddziaływać na odbiorców. W komentarzach również można znaleźć szereg metafor, od powszechnie znanych typu *byki, niedźwiedzie, parkiet, papier* (np.: *Ostatnie kilkanaście sesji to walka byków; byki muszą pokonać opory; lekka korekta tylko może pomóc bykom; papier powinien przynajmniej powędrować do okolic 18 zł; po wybiciu papier cofnął się do tego poziomu po czym podążył na północ; papier wybił się z konsolidacji; papier będzie dalej podążał na południe*) do bardziej oryginalnych, np. *trzy wiedźmy; łapanie spadających noży; rekin – leszcz; firmy-wydmuszki; spółki groszowe; zostać na peronie; kontrola biletów; spółdzielnia; ubrać kogoś w akcje, być zapakowanym itp.* (B, dostęp: 30.08.2018).

Przekazywana w trakcie tej szczególnej komunikacji pisemnej w biznesie wiedza ma za zadanie osiągnięcie nie tylko informacyjnych, ale także, lub przede wszystkim, pragmatycznych i sprawczych celów, tzn. doprowadzić do zawarcia transakcji. Autor analizy *przedstawia zazwyczaj kilka możliwych wariantów, aby z jednej strony móc skutecznie reagować na bieżącą sytuację na rynku, z drugiej – w razie niezgodności prognoz z sytuacją rzeczywistą – asekurować się przed ewentualnymi zarzutami czy krytyką ze strony inwestorów (tu można rozważać dwa scenariusze; W wariacie pesymistycznym może dojść do powstania formacji spadającej gwiazdy, czego potwierdzeniem byłyby rosnące obroty; W pesymistycznym wariacie możliwa jest formacja odwróconego spodka;* SW, dostęp: 30.08.2018). Analiza spełnia zatem nie tylko funkcję informacyjną, lecz przede wszystkim pełni funkcje pragmatyczne zbliżone do funkcji komunikatów PR, które mogą wpłynąć na sytuację firm czy całego rynku. Jest ona elementem procesu komunikacji, który łącznie z działaniami ekonomicznymi wpływa na postrzeganie przez otoczenie oraz także na realną sytuację ekonomiczną firm, na kształtowanie zachowań i decyzji interesariuszy wobec nich.

## Podsumowanie

Reasumując, można powiedzieć, metafora występuje nie tylko w utartych i ogólnie znanych wyrażeniach, ale również w dość wyspecjalizowanych obszarach, jak np. w analizie technicznej. W swojej kompleksowej formie jest ona narzędziem zachodzącego w układzie komunikacji zawodowej procesu przekazu wiedzy profesjonalnej specjalistom i/lub laikom. Przedmiotem tej komunikacji najczęściej jest pieniądz i to, co z nim można zrobić na giełdzie. Efektem takiej wymiany informacji może być nowa jakość, jaka powstaje w umysłach odbiorców, czyli poszerzenie istniejącej lub nabycie nowej wiedzy. W jej zdobyciu bardzo przydatne okazują się być liczne i często stosowane terminy-metafory, które pomagają zrozumieć, zinterpretować i nazwać często bardzo skomplikowane dla zwykłego użytkownika języka zjawiska. Używanie terminów-metafor znacząco ułatwia komunikację specjalistyczną, przyczyniając się do większej precyzji, jednoznaczności sformułowań i oszczędności wypowiedzi.

## **Bibliografia**

- Andrychowicz-Trojanowska, A. (2009). Charakterystyka języka giełdy. *Komunikacja Specjalistyczna*, 2, 131-149.
- Barrow, J. (1995). *Początek wszechświata*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Most”.
- Chlewiński, Z. (1999). *Umysł – dynamiczna organizacja pojęć*. Warszawa: PWN.
- Gajda, S. (1997). Polskie języki specjalistyczne dawniej i dziś. W: J. Arabski (red.), *Języki specjalistyczne. Język biznesu* (s. 7-24). Katowice: Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”.
- Lakoff, G., Johnson, M. (1988). *Metafory w naszym życiu*. Tłum. T.P. Krzeszowski. Warszawa: PIW.
- Lukszyn, J., Zmarzer, W. (2006). *Teoretyczne podstawy terminologii*. Warszawa: KJS UW.
- Mela, M. (2009). O metaforze technolektalnej na przykładzie niemieckiego języka gospodarki. W: M. Łukasik (red.), *Publikacja jubileuszowa I. Na drodze wiedzy specjalistycznej* (s. 79-85). Warszawa: KJS UW.
- Murphy, J.J. (1999). *Analiza techniczna rynków finansowych*. Tłum. W. Madej. Warszawa: WIG Press.
- Nison, S. (1996). *Świece i inne japońskie techniki analizowania wykresów*. Tłum. K. Środa. Warszawa: WIG Press.
- Perelman, Ch. (1971). Analogia i metafora w nauce, poezji i filozofii. *Pamiętnik Literacki*, 3, 247-257.
- Szklarz, R. (2018). *Oto jak Turcja walczy z kryzysem walutowym*. Pobrane z: [www.bankier.pl](http://www.bankier.pl).
- Wojtczak, E. (2017). Obraz i tekst w specjalistycznym języku giełdowym (na przykładzie analizy technicznej). W: M. Cieszkowski, A. Kapuścińska, J. Szczepaniak (red.), *Język – obraz – dyskurs* (s. 215-226). Bydgoszcz: Bydgoskie Towarzystwo Naukowe.
- Zielonka, P. (2011). *Giełda i psychologia. Behawioralne aspekty inwestowania na rynku papierów wartościowych*. Warszawa: CeDeWu.

[www.bankier.pl](http://www.bankier.pl).

[www.bessa.pl](http://www.bessa.pl).

[www.dmbzwbk.pl](http://www.dmbzwbk.pl).

[www.inwestycje.pl](http://www.inwestycje.pl).

[www.investing.com](http://www.investing.com).

[www.money.pl](http://www.money.pl).

[www.parkiet.pl](http://www.parkiet.pl).

[www.pb.pl](http://www.pb.pl).

[www.stockwatch.pl](http://www.stockwatch.pl).

**Magdalena WOŁOSZYN**

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

## **ELEMENTY METATEKSTOWE WE WSPÓŁCZESNYM DYSKURSIE PREZYDENCKIM (NA PRZYKŁADZIE ORĘDZI WYGŁOSZONYCH PRZEZ BRONISŁAWA KOMOROWSKIEGO)<sup>1</sup>**

### **Streszczenie**

Orędzie jest jednym z ciekawszych gatunków mowy, którymi posługuje się prezydent. Definiowane jest zwykle jako uroczysta przemowa, najczęściej głowy państwa, skierowana do ogółu społeczeństwa w sprawach wielkiej wagi, z okazji ważnych rocznic czy świąt.

Celem artykułu jest analiza lingwistyczna elementów metatekstowych, obecnych w orędziach wygłoszonych przez byłego prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Analizie poddane zostaną teksty ośmiu orędzi, wygłoszonych w latach 2010-2013. W artykule zbadam, jakimi elementami metatekstowymi posługiwał się w wypowiedziach publicznych prezydent Komorowski i jakie środki wykorzystywał w charakterze operatorów: interakcyjnych, których zadaniem jest nawiązanie i podtrzymywanie kontaktu, treściowych (przedmiotowych), pomocnych „przekazowi wiedzy i idei” oraz wewnątrztekstowych, służących ukształtowaniu wypowiedzi.

### **Summary**

Presidential address is one of the most interesting speech genres spoken by the president. It is usually defined as a solemn speech, most often the head of the state, addressed to the general public in matters of great importance, on the occasion of important anniversaries or fete.

The aim of the article is a linguistic analysis of metatextual elements present in the texts of the messages delivered by the former President of the Republic of Poland Bronisław Komorowski. The texts of eight messages delivered in the years 2010-2013 will be analyzed. In the article I will examine what metonymical elements were used in public statements by President Komorowski and what measures he used as interacting operators, which task is to establish and maintain contact, content (objective), helpful to the "message of knowledge and ideas" and intertext, to shape the expression.

Pojęcie dyskursu (dosłownie z łac. *discursus* ‘rozbiegnięcie się’<sup>2</sup>), choć obrosłe bogatą literaturą, wciąż pojmowane jest na różne sposoby w zależności od przyjętej perspektywy badawczej. W słownikach języka polskiego<sup>3</sup> dyskurs jest najczęściej definiowany jako dyskusja, rozmowa, przemówienie, wypowiedź na jakiś poważny temat, omawiany w logiczny i uporządkowany sposób. Wyróżnia się przy tym różne typy dyskursu: od naukowego, politycznego, po ekologiczny. Część badaczy traktuje go jako synonim tekstu (np.: Boniecka, 1999; Żydek-Bednarczuk, 2005), inni – jak Stanisław Grabias – jako „rodzaj interakcji społecznej, dokonywanej za pomocą języka, której postać zależy od tego, kto, do kogo, w jakiej sytuacji i w jakim celu mówi”. Zwraca się tu uwagę na to, że uczestnicy nie ograniczają się tylko do wymiany werbalnej, ale coś robią, wchodzą ze sobą w interakcje (dlatego dyskurs opisuje się często jako interakcję werbalną). W związku z tym „poszukiwanie reguł dyskursu musi obejmować poziom zjawisk psychofizycznych, poziom zjawisk społecznych i wreszcie poziom języka jako systemu semiotycznego rządzącego się własnymi prawami” (Grabias, 1994, s. 264-265).

<sup>1</sup> Druk publikacji został sfinansowany przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w ramach grantu Wydziału Humanistycznego.

<sup>2</sup> *Nowy słownik wyrazów obcych i trudnych*, A. Markowski, R. Pawelec, 2005, Kalisz: Wydawnictwo Wilga, s. 193.

<sup>3</sup> Lista analizowanych pod tym kątem słowników znajduje się w bibliografii.

Do polskiej lingwistyki tekstu pojęcie dyskursu trafiło za sprawą Emila Benvenista (1966), który pojmował *discours* jako wypowiedź, której struktura wskazuje na jej zespolenie z sytuacją towarzyszącą wypowiedzianiu. Benvenist przeciwstawił tym samym dyskurs narracji trzecioosobowej (*récit*) (por. Witosz, 2009, s. 64).

Teun van Dijk – jeden z najsłynniejszych badaczy dyskursu twierdzi, że jednoznaczne zdefiniowanie tego pojęcia jest bardzo trudne, ponieważ jest to kategoria rozmyta, podobnie jak „język”, „komunikacja” czy „kultura”, których jedną, właściwą definicję trudno sformułować. Za Teunem van Dijkem przyjęło się też twierdzić, że dyskurs ma trzy wymiary i obejmuje: 1) użycie języka, 2) przekazywanie idei oraz 3) interakcje w sytuacjach społecznych. Przed analizą dyskursu jako dyscypliną, która zdaniem badacza ma zajmować się dyskursem, stoi jedna zasadnicza funkcja do spełnienia – „dostarczenie zintegrowanego opisu tych trzech wymiarów komunikacji” (van Dijk, 2001, s. 10).

Wyrazistym typem dyskursu, w którym uobecniają się wszystkie trzy wymiary, wyróżnione przez T. van Dijka, jest współczesny dyskurs prezydencki. Niemal codziennie głowa państwa używa języka, dokonuje przekazu wiedzy i idei oraz wchodzi w interakcję z innymi, a wypowiedzi prezydenckie, zwłaszcza te o charakterze doniosłym, jak orędzia czy mowy okolicznościowe, mają niewątpliwy wpływ na kształtowanie się postaw, sądów i opinii obywateli.

Przedmiotem publikacji jest analiza lingwistyczna elementów metatekstowych, obecnych w tekstach orędzi ogłoszonych przez byłego prezydenta RP Bronisława Komorowskiego – polityka i historyka, działacza opozycji antykomunistycznej, ministra Obrony Narodowej, działacza Unii Wolności, od 2001 roku członka Platformy Obywatelskiej. Polityka, który – pełniąc funkcję Marszałka Sejmu po katastrofie smoleńskiej 10 kwietnia 2010 roku – zgodnie z nałożonymi na niego przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej pełnił obowiązki prezydenta RP. Później, zrzekając się funkcji marszałka, stanął do wyborów prezydenckich, które wygrał 4 lipca 2010 roku. Urząd objął po złożeniu przysięgi przed Zgromadzeniem Narodowym 6 sierpnia 2010 roku i sprawował go przez jedną kadencję.

Analizie poddam teksty ośmiu orędzi, ogłoszonych w latach 2010-2013, tj. z 10 kwietnia 2010 roku (przez BK jako Marszałka Sejmu pełniącego obowiązki prezydenta); orędzia po złożeniu przysięgi przed Zgromadzeniem Narodowym i objęciu urzędu Prezydenta RP (6 sierpnia 2010); cztery teksty orędzi noworocznych (z 31 grudnia 2010, 2011, 2012 i 2013), orędzia przed wyborami parlamentarnymi (7 października 2011) oraz orędzia do Rodaków z okazji Święta Wolności (4 czerwca 2013)<sup>4</sup>. Zbadam, jakimi elementami metatekstowymi posługiwał się w wypowiedziach publicznych prezydent Komorowski i jakie środki wykorzystywał w charakterze operatorów: 1) interakcyjnych (nawiązujących i podtrzymujących kontakt), 2) treściowych (przedmiotowych), pomocnych „przekazowi wiedzy i idei”, 3) wewnątrztekstowych (służących ukształtowaniu wypowiedzi) (Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska, 2009, s. 191-196).

---

<sup>4</sup> Teksty wszystkich analizowanych orędzi pochodzą z publikacji Kancelarii Prezydenta RP i jednej strony internetowej (zob. bibliografia).

Metatekst<sup>5</sup> i operatory metatekstowe, które nie mają dziś jednej definicji (Piekarczyk, 2015, s. 119), za autorami podręcznika akademickiego *Tekstologia*, traktuję jako wyraz samoświadomości nadawcy, który nie tylko mówi o czymś, ale też kontroluje i komentuje własne zachowania komunikacyjne, ujawniając swój stosunek do przekazywanych treści oraz zwracając uwagę na sposób mówienia i ostateczne ukształtowanie własnej wypowiedzi (Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska, 2009, s. 186).

Rozpocznijmy jednak w pierwszej kolejności od próby zdefiniowania orędzia, które uczyniłam przedmiotem analizy pod kątem występujących w nich, zastosowanych elementów metatekstowych. *Orędzie* jest definiowane jako „uroczysta przemowa jakiegoś dostojnika, najczęściej głowy państwa, skierowana do ogółu społeczeństwa w sprawach wielkiej wagi, również z okazji ważnych rocznic, świąt” (PSWP, 2000, s. 407). Słowniki rejestrują różne okoliczności jego wygłaszania (*orędzie noworoczne, bożonarodzeniowe*), to, kto je wygłasza (*prezydenta, premiera, marszałka*) oraz do kogo jest kierowane (*do narodu, do społeczeństwa* itp.).

Zapoznajmy się w tym miejscu z wybranym tekstem jednego z orędzi prezydenta Komorowskiego, które stanie się punktem wyjścia do dalszych analiz. Na jego podstawie spróbuję dokonać opisu orędzia jako gatunku mowy. Zwrócę również uwagę na niektóre obecne w nim elementy metatekstowe, które rozwinę w dalszych analizach, biorąc pod uwagę już teksty wszystkich orędzi.

### **Szanowni Państwo!**

**Milo jest gościć w Państwa domach w nastroju, jaki stworzyły niedawne Święta Bożego Narodzenia, tuż przed zbliżającym się Nowym Rokiem.**

To dobry czas, by patrząc życzliwym okiem na świat, na Polskę, na własne miasto czy gminę, na bliskich i na siebie samego, ocenić to wszystko, co zostawiamy w dobiegającym końca 2012 roku. To odpowiedni moment, by pomyśleć, co czeka nas w roku następnym.

Rok miniony nie był dla nas rokiem łatwym, ale był kolejnym rokiem dobrym. **Nasze wysiłki, nasza praca** kolejny raz dały dobre owoce. **Potrafiliśmy przecież w czasach kryzysu gospodarki europejskiej obronić nasz wzrost i utrzymać konkurencyjność naszej gospodarki. Potrafiliśmy, nie bez błędów i trudności, wykorzystać pieniądze z funduszy unijnych dla nadrobienia ogromnych, historycznych czasem zaległości, między innymi w zakresie budowy i modernizacji polskich dróg i autostrad. Potrafiliśmy uczynić nasze członkostwo w Unii dźwignią wzrostu znaczenia Polski na arenie międzynarodowej.** Euro 2012 było nie tylko źródłem sportowych przeżyć i uniesień, ale również dobrą okazją do pokazania nieomal całemu światu Polski modernizującej się, Polski coraz ładniejszej i coraz zamożniejszej.

Oczywiście trzeba się zastanawiać nad tym, co moglibyśmy zrobić lepiej, mądrzej i piękniej, co nam wyszło, co się nam nie udało. Ale stając tuż, tuż przed wyzwaniem kolejnego, 2013 roku, **warto pomyśleć o tym, gdzie są źródła naszych sił, naszych polskich nadziei i naszych polskich szans, naszej narodowej energii.** Bo to tak już bywa, że czasami łatwiej jest patrzeć na świat, na Polskę, na siebie samych przez czarne okulary smutku, obaw i porażek. Trudno nam wtedy

---

<sup>5</sup> Jako pierwsza w Polsce zagadnieniem metatekstu zajęła się Anna Wierzbicka w publikacji pt. *Metatekst w tekście* (1971). Natomiast problematyką operatorów metatekstowych zajmowali się także m.in.: Labocha (1990), Ozóg (1997) czy Winiarska (2001).



zobaczyć wokół siebie i w sobie samych to, co buduje **naszą** siłę, **nasz** optymizm, **naszą** nadzieję. Trudno **nam** wtedy, pośród trosk i problemów, o wiare, że świat idzie jednak w dobrą stronę, że idzie ku lepszemu.

**Nasza poetka Wisława Szymborska, która zmarła w tym roku, powiedziała o nas, o Polakach, takie słowa, odbierając literacką Nagrodę Nobla:** *W naszej krzykliwej epoce dużo łatwiej przyznać się do własnych wad, jeśli tylko prezentują się efektownie, a dużo trudniej do zalet, bo są głębiej ukryte, i w które samemu nie do końca się wierzy. Uwierźmy więc proszę Państwa, we własne siły, we własną pracowitość i w szansę na własne szczęście. Uwierźmy, choć czasami nie jest to łatwe, także i w innych ludzi, że też chcą dobrze. Ufajmy, że pomimo różnic też dążą do tego samego celu, jakim jest dobro wspólne, dobro całego narodu, całej Ojczyzny.* Szukajmy źródeł tej siły i w sobie, i w rodzinach, w tradycji i marzeniach o nowoczesności, w szacunku do siebie i do innych. Dostrzegajmy wokół siebie tych, którzy są w większej od nas potrzebie, dostrzegajmy tych, którzy mają mniej sił i możliwości. Szukajmy wspólnej siły, składając sobie nawzajem życzenia noworoczne, wznosząc wspólny toast za pomyślny nowy, 2013 rok. **Razem potrafilimy osiągnąć wiele w roku minionym. Idąc razem, tak jak 11 listopada w dniu Święta Niepodległości, udźwigniemy także wyzwania roku przyszłego. Do siego roku!**

Orędziu jako gatunkowi<sup>6</sup> mowy przysługują kilka cech konstytutywnych. Jego nadawcą, co potwierdziły typowe kolokacje, jest osoba ważna, szanowana i zajmująca wysokie stanowisko lub pełniąca ważną funkcję w państwie, np. dostojnik, głowa państwa, narodu. W tym przypadku – prezydent. Odbiorcą tekstu orędzia jest społeczeństwo, naród, wspólnota idei, przekonań, państwo. Teksty tego typu wygłaszane są w ważnych, uroczystych dla wspólnoty momentach i miejscach, np. podczas rocznic, przy okazji Nowego Roku, świąt itp. Intencja komunikacyjna, z którą orędzie jest wygłaszane to przekazanie idei, spraw wielkiej wagi, synteza dorobku wspólnoty, społeczeństwa przez rządzącego. Tematem jest zwykle próba podsumowania dotychczasowych osiągnięć, przypomnienia dawnych wydarzeń oraz zwrócenia uwagi na ważne sprawy dla społeczeństwa, plany i założenia do realizacji na przyszłość. Co ważne, orędzie dotyczy świata rzeczywistego, realnego. Tekst orędzia może być wcześniej przygotowany i zapisany, a następnie wygłaszany ustnie. Jest to uroczyste wystąpienie w ważnych dla narodu, społeczeństwa momentach. Istotnym elementem jest tu także świat wartości<sup>7</sup>. W tekstach orędzi są to wartości pozytywne, przedstawiające naród, wspólnotę, państwo, jego osiągnięcia, plany na przyszłość w aurze zalet i pochwał.

Orędzie, mimo że wygłaszane jest z różnych okazji, ma zbliżoną do siebie budowę. Rozpoczyna się zwrotem do adresata, okazaniem mu szacunku, gradacją wymienianych osób, do których zwraca się autor tekstu. Później następuje wykładnia przedmiotu orędzia, okazja, z jakiej jest ono wygłaszane, realizowany jest temat. Pozytywnie waloryzowane są sprawy związane z funkcjonowaniem wspólnoty. Orędzie kończy się zwykle życzeniami, wyrażeniem nadziei na spełnienie założonych planów, docenianiem i zachęcaniem do kultywowania ważnych rocznic. Z tego ustalonego schematu wyróżnia się jednak orędzie noworoczne

<sup>6</sup> Opisu orędzia dokonuję według parametrów wydzielonych przez J. Bartmińskiego i S. Niebrzegowską-Bartmińską (2009, s. 145-146).

<sup>7</sup> Parametr dodany w 2012 roku przez S. Niebrzegowską-Bartmińską (2012, s. 36) do wydzielonych wcześniej komponentów w opisie gatunku (zob. przypis wcześniejszy).

(przykład przytoczyłam powyżej), które – jak słusznie zauważa Urszula Patocka-Sigłowy – zawiera zawsze: a) zwrot do adresata; b) podsumowanie kończącego się roku; c) plany na nadchodzący, nowy rok; d) życzenia (2011, s. 98-99). Zwracając uwagę na niektóre elementy metatekstowe w zacytowanym orędziu, można zauważyć zastosowanie zwrotu adresatywnego *Szanowni Państwo!*, pełniącego także funkcję powitania. Pożegnaniem jest natomiast zwrot: *Do siego roku!* Wśród pozostałych operatorów kontaktu widoczne są także zwroty perswazyjne, np. *Uwierzmy więc proszę Państwa, we własne siły, we własną pracowitość i w szansę na własne szczęście; Razem potrafiliśmy osiągnąć wiele w roku minionym. Idąc razem, tak jak 11 listopada w dniu Święta Niepodległości, udźwigniemy także wyzwania roku przyszłego.* Obecne są również operatory treści, np. waloryzanty<sup>8</sup>: *To dobry czas, by patrząc życzliwym okiem na świat, na Polskę, na własne miasto czy gminę, na bliskich i na siebie samego...,* sytuanty, np.: *Euro 2012 było nie tylko źródłem sportowych przeżyć i uniesień, ale również dobrą okazją do pokazania nieomal całemu światu Polski modernizującej się...* W przytoczonym tekście silnie uwidaczniają się wyrażenia emotywno-oceniające i wartościujące (afektanty), np. *Uwierzmy, choć czasami nie jest to łatwe, także i w innych ludzi, że też chcą dobrze; Rok miniony nie był dla nas rokiem łatwym, ale był kolejnym rokiem dobrym.* Widoczne są także operatory wewnątrztekstowe, a wśród nich sygnały początku i końca orędzia, następstwa i porządku logicznego poszczególnych jego części, sygnały przytoczeń (powoływanie się na Wisławę Szymborską i cytowanie jej wypowiedzi), a także wykładniki konkretyzacji i precyzacji, aby tekst nie był za długi i przy pomocy odpowiedniego użycia języka zawierał w sobie same najbardziej istotne treści. Wszystko to ze względu na chęć przekazania wiedzy i idei oraz próby zbudowania interakcji ze słuchaczami, ich aktywnego odbioru. Wymienione typy operatorów obecne są we wszystkich typach orędzi wygłoszonych przez Bronisława Komorowskiego w latach 2010-2013.

Na poziomie **interpersonalnym (interakcyjnym)** wśród **operatorów kontaktu** w analizowanych orędziach prezydenckich pojawiły się zwroty adresatywne. Wskazują one na chęć okazania szacunku odbiorcom. Widać to w samym zapisie nazw i określeń wielką literą oraz w konkretnych, wybranych zwrotach wartościujących: ***Szanowni Państwo, Drodzy Rodacy!**; Składam dzisiaj hołd wszystkim, którzy zginęli w strasznej katastrofie koło Smoleńska, ale swoje serdeczne myśli i modlitwy oraz wyrazy osobistego współczucia kieruję przede wszystkim do bliskich ofiar, w tym do rodziny pana prezydenta Lecha Kaczyńskiego, do jego matki, córki i brata; Kieruję dziś to orędzie do wszystkich i do każdego z osobna. Do Polek i Polaków gdziekolwiek są i jakiegokolwiek mają przekonania i upodobania polityczne; Zwracam się również do tych moich rodaków, którzy nie uczestniczyli w wyborach, nie poszli do wyborów; Szanowni Państwo, Drodzy Rodacy!, Proszę Państwa!; Rodakom w kraju i za granicą życzę wszelkiej pomyślności i poczucia dumy z rozwijającej się Rzeczypospolitej; Dobry wieczór, witam wszystkich bardzo serdecznie; Dlatego zwracam się do wszystkich: pójdźmy na wybory!; Drodzy Państwo!, Zwracam się zatem z apelem do elit politycznych kraju.* Widoczne jest również zachowanie gradacji w zwracaniu się do poszczególnych grup osób w zależności od pełnionych przez nie funkcji i urzędów. Tak jak miało to miejsce w orędziu wygłoszonym po złożeniu przysięgi przez Zgromadzeniem Narodowym i objęciu urzędu Prezydenta RP, gdzie gradacja pełnionych funkcji i stanowisk jest obecna w zwrotach: ***Panowie Marszałkowie!, Wysokie Zgromadzenie Narodowe!, Szanowni Goście!, Drodzy Rodacy!, Proszę Państwa!, Panie i Panowie!, Szanowni Państwo!, Wysokie Zgromadzenie!, Rodacy, współobywatele!*** Między innymi poprzez

<sup>8</sup> Nazwy zgodnie z terminologią przyjętą przez Jodłowskiego (1976).

zwroty adresatywne nadawca stara się wejść w interakcję ze słuchaczami, zwraca się do nich w taki sposób, jakby prowadził z nimi dialog.

Innym rodzajem elementów metatekstowych wśród operatorów interpersonalnych są powitania i pożegnania. W zebranych materiale znalazło się tylko jedno powitanie z użyciem zwrotu grzecznościowego *Dobry wieczór, witam wszystkich bardzo serdecznie*. W pozostałych przykładach funkcję powitania spełnia sam zwrot adresatywny. Wśród pożegnań w analizowanym materiale dostrzec można z kolei następujące formy: *Dziękuję bardzo; Proszę Państwa – do siego roku w każdym polskim domu!; Do siego roku!; Niech to będzie dobry rok!; Wszystkiego dobrego w przyszłym, 2014 roku. Do siego roku!* Powitania i pożegnania pełnią funkcję zjednania sobie odbiorcy. Powitania służą rozpoczęciu, inicjacji kontaktu ze słuchaczami wygłaszanego tekstu, zainteresowania ich treścią orędzia, zaś pożegnania – wygaszaniu kontaktu, a przy okazji orędzi noworocznych – możliwości złożenia życzeń. Warto zauważyć również obecność tzw. zwrotów „podgrzewających kanał informacji”, np. *Proszę Państwa!; Trudno ukryć wzruszenie, gdy staje się w takiej chwili w tym miejscu, gdzie bije serce polskiej demokracji*. Natomiast największą, najbardziej liczną grupę elementów metatekstowych wśród operatorów interpersonalnych (kontaktu) stanowią zwroty perswazyjne, np.

Zaprzysiężenie prezydenta to zawsze święto polskiej państwowości i święto polskiej demokracji. Święto, w którym ma udział – i powinien mieć udział – każda Polka i każdy Polak; Dziękuję więc prawie dziewięciu milionom obywateli Polski, którzy wynieśli mnie do prezydenckiego urzędu. Chcę zapewnić, że uczynię wszystko, aby nie zawieść Państwa oczekiwań i nadziei. Pamiętam też, że na mojego kontrkandydata głos oddało niemal osiem milionów polskich obywateli. Będę starał się tak sprawować urząd prezydencki, by zyskać ich zrozumienie i uznanie; Deklaruję, jako prezydent Rzeczypospolitej, że woli i determinacji w tej sprawie mi nie zabraknie; Wiem, że oceniać mnie będziecie Państwo po czynach, a nie po słowach. Wygłoszone dziś deklaracje o współpracy, dialogu i otwartości pozostaną dla mnie, dla moich działań niezmiennym drogowskazem. Wierzę w polską drogę. Wierzę, że można iść nią odważnie i śmiało do przodu. Wierzę w Polskę; Gorąco pragnę pobudzić do aktywności obywatelskiej wszystkich zniechęconych czy obojętnych, bo przecież stan spraw publicznych wpływa istotnie na losy nas wszystkich; Będziemy rzecznikiem narodów aspirujących do Unii, będziemy zwolennikiem budowania mostów, a nie nowych murów; Radujmy się pięknem naszej Ojczyzny. Bądźmy z niej dumni; Ja wykorzystam swój głos i namawiam Państwa do tego samego; Dlatego zwracam się do wszystkich: pójdźmy na wybory! Każdy głos będzie głosem oddanym na Polskę. Nasze głosy pewnie podzielą się na różne listy, ale w poniedziałek spotkamy się w jednej, wspólnej Polsce; Przemyślcie to, proszę, raz jeszcze, bo wstrzymanie się od głosu nie zaszkodzi temu czy innemu politykowi, tylko zaszkodzi Polsce i polskiej demokracji; Uwierźmy więc proszę Państwa, we własne siły, we własną pracowitość i w szansę na własne szczęście; Idąc razem, tak jak 11 listopada w dniu Święta Niepodległości, udźwigniemy także wyzwania roku przyszłego; Podejmijmy współczesne wyzwanie: mądrze zainwestujmy w Polskę 300 mld złotych z budżetu Unii Europejskiej. Wykorzystajmy to wielkie, negocjacyjne osiągnięcie polskiego rządu; Obywatелеm i patriotą nie jest się raz na cztery lata w lokalu wyborczym. Jest się nim każdego

dnia!; Wolność odzyskana 4 czerwca 1989 roku powinna nas łączyć, budować poczucie siły i wiarę, że i tym razem pokonamy przeszkody i trudności. Wielkość Polski jest w nas! W wolnych obywatelach wolnej Ojczyzny.

To tylko wybrane, najbardziej wyraziste przykłady zastosowania zwrotów perswazyjnych. Ich bogactwo wynika ze specyfiki dyskursu prezydenckiego, będącego odmianą dyskursu politycznego, czyli dyskursu polityków (jak definiował to pojęcie van Dijk (2003, s. 13)), który przepelniony i „naszpikowany” jest mechanizmami perswazyjnymi. Mają one za zadanie oddziaływać na odbiór, poglądy, zainteresowanie i nakłonienie odbiorców, słuchaczy do przychylnego spojrzenia na wyznawane przez daną partię czy polityka wartości. Poprzez zastosowanie zwrotów perswazyjnych uwidaczniają się wszystkie trzy poziomy dyskursu: poziom użycia języka (w tym wypadku nasyconego perswazją, nakłanianiem do patrzenia na różne zjawiska z perspektywy nadawcy, przekonanie, że ta perspektywa jest najlepsza) oraz tym samym przekazu wiedzy i przyświecających idei, a także interakcji poprzez zwracanie się do słuchaczy i utożsamianie się z nimi za sprawą używania włączających, inkluzywnych zaimków „my”, „nasz”.

Natomiast **na poziomie ideacyjnym wśród operatorów treści**, służących przekazowi wiedzy i idei zauważyć możemy obecność wyrażeń modalnych prawdziwościowych (waloryzantów według Jodłowskiego), które są obecne niemal w każdym analizowanym przykładzie. Wymienię tylko kilka z nich: *ponieśliśmy dramatycznie bolesną strategię; Wierzę, że wspólnie możemy w tych sprawach naprawdę wiele zrobić; Naprawdę wiele już osiągnęliśmy w mijającym roku; stan spraw publicznych wpływa istotnie na losy nas wszystkich; Będę też oczywiście działał na rzecz pogłębienia współpracy z pozostałymi partnerami unijnymi; Oczywiście trzeba się zastanawiać nad tym, co moglibyśmy zrobić lepiej, mądrzej i piękniej; Niech radość tych sylwestrowych chwil pozostanie z nami przez wszystkie dni 2012 roku. Niech to będzie dobry rok!* Zastosowane tu elementy metatekstowe wpływają w dużym stopniu na przekaz wiedzy i idei, jakie chce przedstawić nadawca tekstu. Stosując wyrażenia modalne prawdziwościowe, uwiarygodnia on swoją wypowiedź, co w konsekwencji wpływa na jakość przekazu, możliwość pozyskania solidaryzujących się z nim w poglądach osób. Usłyszenie zapewnienia wzbudza zaufanie słuchaczy. Taka próba uwiarygodnienia jest widoczna chociażby w częstym przywoływaniu liczb, niejako na potwierdzenie swoich słów: *już 25 lat, prawie dziewięciu milionom, niemal osiem milionów, ponad 200 lat, ostatnich 20 lat*, czy w orędziach noworocznych, w których autor orędzia dzieli się swoją wiedzą na temat działań dotyczących kraju w perspektywie upływającego i nowego roku. We wszystkich tekstach ma miejsce pośrednie i bezpośrednie przekazywanie idei reprezentowanych przez głowę państwa i partię, którą reprezentowała. W prezydenckich orędziach obecne są również operatory uwydatniające (według Jodłowskiego – sytuanty), np. *Jest jeszcze wiele do zrobienia. Istnieje jeszcze szereg niezaspokajanych w dostatecznym stopniu potrzeb; To już 25 lat temu; Dziękuję więc prawie dziewięciu milionom obywateli Polski, którzy wynieśli mnie do prezydenckiego urzędu; Pamiętam też, że na mojego kontrkandydata głos oddało niemal osiem milionów polskich obywateli...*, ich zadaniem jest uwydatnienie konkretnych elementów, na których autor tekstu chce skupić uwagę odbiorców, by osiągnąć swoje cele informacyjne, pośrednio także perswazyjne. Jak również po to, by podkreślić przy ich pomocy to, co najbardziej istotne dla przekazu jego wiedzy i idei, wreszcie – by zrobić wrażenie na odbiorcach. Równie ważną grupę wśród operatorów treści stanowią wyrażenia emotywno-oceniające i wartościujące (według Jodłowskiego afektanty), np. *Pamiętajmy w tym momencie poczucia polskiego*

*sukcesu, że od ponad 200 lat naszemu narodowi nie było dane doświadczyć tak długiego i tak dobrze spożytkowanego czasu wolności; Rozmawiamy, bo dobrze rozumiemy, że to są nasze ważne polskie sprawy; Źle się jednak dzieje, kiedy zajadłość nie pozwala nawet na przelamanie się opłatkiem; Euro 2012 było nie tylko źródłem sportowych przeżyć i uniesień, ale również dobrą okazją do pokazania nieomal całemu światu Polski modernizującej się, Polski coraz ładniejszej i coraz zamożniejszej.* Afektanty mają niewątpliwy wpływ na przyswajanie poziomu wiedzy i idei przekazywanych przez prezydenta, niekiedy w sposób pośredni, częściej jednak mamy do czynienia z ocenami wprost. W tekstach orędzi wygłaszanych przez B. Komorowskiego pojawia się bardzo wiele przymiotników wartościujących, waloryzujących, prezentujących punkt widzenia nadawcy, do którego prezydent niekiedy w mniej lub bardziej zawoalowany sposób stara się przekonać odbiorców. Liczne są również elementy emotywnie, działające na psychikę, emocje odbiorców, np. w zdaniach typu: *Polska jest w żałobie, ponieśliśmy dramatycznie bolesną stratę; Dzisiaj w obliczu naszego narodowego dramatu jesteśmy razem; Dziś jesteśmy razem, stojąc wobec wielkiego dramatu, w obliczu śmierci wielu ludzi łączymy się w bólu z rodzinami ofiar i w trosce o dalsze losy osieroconej przez nich ojczyzny.* Podobną funkcję, oddziałując na pozytywne emocje odbiorców spełniają życzenia, będące częścią orędzi noworocznych. One także wpływają na pozytywny odbiór przemówienia i wizerunek wygłaszającego orędzie w oczach wyborców, np. *Życzę nam wszystkim, aby nadchodzący rok napelniał nas nadzieją na dobrą przyszłość i wiarą we własne siły. Życzę, aby w naszych domach gościła miłość, zaufanie i szczęście, by otaczali nas kochający i dobrzy ludzie. Niech radość tych sylwestrowych chwil pozostanie z nami przez wszystkie dni 2012 roku. Niech to będzie dobry rok!* Dostrzec można także obecność operatorów mentalnościowych, które wskazując na procesy myślowe nadawcy, mają również wpływ na sposób i jakość oddziaływania przekazywanych przez niego idei, np. *Ważne jest jednak, by we wspólnym namyśle, **podkreślam**: wspólnym namyśle, definiowane były cele, niezbędne środki i zakres odpowiedzialności za takie przedsięwzięcia; ogłosiłem* w całym kraju tygodniową żałobę narodową; *Wierzę, że tak jak Solidarność przyniosła Polsce wolność, tak więcej solidarności w Europie pomoże Unii wyjść z kryzysu.*

Analizując operatory treści, zauważamy, że w orędziach prezydenckich używane są wszystkie wyróżnione przez Jodłowskiego modalizatory – od waloryzantów, sytuantów, po afektanty. Takie nagromadzenie tego typu operatorów służy umiejętnemu przekazaniu treści komunikatu, poziomu wiedzy i idei, przy jednoczesnym wyrażeniu swoich opinii, konkretnemu wartościowaniu i ocenianiu zjawisk, a tym samym przekonaniu do racji i poglądów wygłaszającego orędzie. Spełniają one zatem funkcję informacyjną, uwydatniającą, oceniająco-wartościującą, a pośrednio i perswazyjną.

Ostatnią grupę operatorów obecnych w wybranych, analizowanych orędziach tym razem **na poziomie tekstowym**, stanowią **operatory wewnątrztekstowe, metatekstowe** służące ukształtowaniu wypowiedzi. Zaliczyć tu możemy m.in.: wykładniki segmentacji tekstu, których zadaniem jest zapewnienie uporządkowanej struktury wywodu, zdolności jasnego przekazu treści, np. *Za kilka godzin przywitamy Nowy Rok; do siego roku w każdym polskim domu!; Do siego roku!; Dziękuję bardzo!*, operatory „sterujące tematem”, które sygnalizują rozczłonkowanie temat-remat, np. *...by Polacy mogli dłużej pracując, **jeśli tak chcą**, przechodzić na emeryturę, godnie żyjąc z godnej emerytury; Bo przecież dyskusja na ten temat w Europie się toczy i głosu Polski nie powinno w niej zabraknąć, czy sygnały dygresji, np. *Będzie rokiem podsumowania nie tylko 12 miesięcy, ale całego ćwierćwiecza polskiej wolności. Będziemy przypominali osiągnięcia w życiu każdego z nas, naszych rodzin**

*i naszej Ojczyzny, również osiągnięcia nowego pokolenia, które dorosło w wolnej Polsce, po przelomie ustrojowym. Co ważne, w zebranych materiale występuje niewiele sygnałów dygresji. Nadawca komunikatu chce skupić uwagę słuchaczy na najbardziej istotnych kwestiach i nie odchodzić od tematu przewodniego wystąpienia. Tym bardziej, że orędzie nie należy do gatunków zbyt rozbudowanych. Dlatego też Głowa Państwa nie pozwala sobie na odchylenie od głównego tematu czy idei. Widoczne są natomiast wszystkie sygnały porządkujące całość orędzia, takie jak: sygnały następstwa i porządku logicznego, które nadają tekstowi spójność strukturalną i treściową, możliwość harmonijnego, a nie chaotycznego czy nieuporządkowanego w żaden sposób wywodu, np. **Pierwszym jest rodzina. Drugim źródłem nadziei są widoczne pozytywne efekty naszego członkostwa w Unii Europejskiej.** Ważną, metatekstową rolę odgrywają również zaimki anaforyczne, dzięki którym wypowiedź pozbawiona jest powtórzeń i składa się w logiczną całość, np. **Te środki to szansa...**; **Tu w górach, tu w Wiśle...**; **Tak jak tego oczekiwał od nas, przemawiając tu, w tym gmachu, wielki Polak Jan Paweł II.** Ważnym, nie tylko metatekstowym, ale i retorycznym zabiegiem są zauważalne w analizowanych orędiach sygnały przytoczeń, powoływanie się na przykład: **Tak jak tego oczekiwał od nas, przemawiając tu, w tym gmachu, wielki Polak Jan Paweł II; Nasza poetka Wisława Szymborska, która zmarła w tym roku, powiedziała o nas, o Polakach, takie słowa, odbierając literacką Nagrodę Nobla: „W naszej krzykliwej epoce dużo łatwiej przyznać się do własnych wad, jeśli tylko prezentują się efektownie, a dużo trudniej do zalet, bo są głębiej ukryte, i w które samemu nie do końca się wierzy”;** ... **nie sposób nie wspomnieć Adama Małyszka i Justyny Kowalczyk; Dla milionów Polaków takim wielkim przeżyciem była beatyfikacja Jana Pawła II, naszego rodaka, wielkiego i mądrego człowieka wyniesionego na ołtarze, który przez wiele lat uczył nas miłości, solidarności i wrażliwości na los innych. Który pokazywał nam, jak pokonywać słabość, jak nie tracić wiary i ufności, jak zło dobrem zwyciężać; Prezydent Obama w maju, na szczycie prezydentów w Warszawie, stawiał nasz kraj za wzór transformacji.** Co istotne, prezydent nie powołuje się na przypadkowe osoby, ale dobiera je odpowiednio do kontekstu, sytuacji, ich rangi i autorytetu, jakim niewątpliwie są dla ogółu obywateli przywoływani Polacy. Powołuje się on bowiem na Noblistkę, W. Szymborską, wielkiego Polaka, papieża Jana Pawła II, czy na symbole polskiego sportu – Adama Małyszka i Justynę Kowalczyk, a także ówczesnego prezydenta Stanów Zjednoczonych, Baraca Obamę. W analizowanych tekstach widoczne są również operatory sygnalizujące przeformułowania, parafrazy, wpływające na stylistyczne ukształtowanie tekstu, np.: **Za kluczowe dla europejskiej stabilności i spójności, ale także dla pozycji naszego kraju, uważam stosunki kształtujące się w ramach Trójkąta Weimarskiego, to znaczy na linii Polska-Niemcy-Francja oraz wykładniki konkretyzacji, ograniczoności i precyzacji**, które sprawiają, że tekst ma przejrzysty układ, a przekaz treści jest jasny i konkretny, pozbawiony niepotrzebnych elementów dygresyjnych, które mogłyby zaburzyć jego kształt, np. **Z tymi, z którymi w ostatnich latach przystąpiliśmy do Unii, i z tymi, które aspirują do członkostwa w Unii Europejskiej, jak na przykład Ukraina.***

Analizując teksty orędzi wygłoszonych przez byłego prezydenta RP, Bronisława Komorowskiego, można stwierdzić, że orędzie jest jednym z ciekawszych badawczo gatunków. Analiza elementów metatekstowych we współczesnym dyskursie prezydenckim na przykładzie wybranych orędzi ujawnia, że operatory interpersonalne, budujące i podtrzymujące kontakt, operatory treści wspomagające wyrażenie wiedzy, idei i informacji oraz operatory wewnątrztekstowe, służące odpowiedniemu ukształtowaniu wypowiedzi są niewątpliwie niezbędnym elementem tekstów orędzi. Dzięki nim nadawca tekstu może w sugestywny i atrakcyjny dla odbiorcy

sposób przekazać treść wypowiedzi. Poprzez zaimki anaforyczne ma możliwość odniesienia się do danego podmiotu czy przedmiotu wywodu, unika powtórzeń, dzięki zwrotom adresatywnym okazuje szacunek słuchaczom i buduje nić porozumienia, próbuje wejść z nimi w interakcję. Orędzie prezydenckie można traktować jako gatunek polityczny, stąd tak duża liczba zwrotów perswazyjnych, poprzez które pośrednio nadawca chce wpłynąć na odbiorców i przekonać ich do swoich racji. Każdy element metatekstu występujący w analizowanych orędiach prezydenckich wnosi nową jakość i ulepsza przekaz tekstu, a także wzbogaca i uwidacznia trzy wymiary dyskursu: użycie języka, przekaz wiedzy i idei oraz interakcję – fundamenty każdego dyskursu.

### **Bibliografia**

- Bańko, M. (red.). (2000). *Inny słownik języka polskiego* (t. A...Ó). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bańko, M. (red.). (2005). *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bartmiński, J., Niebrzegowska-Bartmińska, S. (2009). *Tekstologia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Boniecka, B. (1999). *Lingwistyka tekstu. Teoria i praktyka*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Doroszewski, W. (red.). (1960). *Słownik języka polskiego* (t. II: D-G). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”.
- Dubisz, S. (red.). (2003). *Uniwersalny słownik języka polskiego* (t. I: A-J). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dunaj, B. (red.). (2005). *Nowy słownik języka polskiego*. Kalisz: Wydawnictwo Martel.
- Dunaj, B. (red.). (2007). *Współczesny słownik języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Wilga.
- Duszak, A. (1998). *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grabias, S. (1994). *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Jodłowski, S. (1976). *Podstawy polskiej składni*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Labocha, J. (1990). *Opowiadania ludowe ze Śląska Cieszyńskiego w świetle pragmalingwistyki tekstu*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Markowski, A., Pawelec, R. (2005). *Nowy słownik wyrazów obcych i trudnych*. Kalisz: Wydawnictwo Wilga.
- Niebrzegowska-Bartmińska, S. (2012). Miejsce wartości w opisie gatunków mowy. W: A. Burzyńska-Kamieniecka (red.), *Język a Kultura* (t. XXIII: *Akty i gatunki mowy w perspektywie kulturowej*) (s. 33-41). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Ożóg, K. (1997). Operatory metatekstowe w polszczyźnie potocznej. W: T. Ampel (red.), *Z polszczyzny historycznej i współczesnej* (s. 129-137). Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie.
- Piekarczyk, D. (2013). *Metafory metatekstowe*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Piekarczyk, D. (2015). Czy metatekst jest działaniem na tekście? W: S. Niebrzegowska-Bartmińska, M. Nowosad-Bakalarczyk, T. Piekot (red.), *Działania na tekście w edukacji szkolnej i uniwersyteckiej* (s. 117-132). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Sigłowy-Patocka, U. (2011). Orędzie prezydenckie jako gatunek wypowiedzi politycznej. W: A. Filipczak-Białkowska (red.), *Dyskursy komunikacji medialnej* (s. 93-100). Łódź: Wydawnictwo Primum Verbum.
- Sobol, E. (red.). (2000). *Słownik wyrazów obcych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Steciąg, M. (2012). *Dyskurs ekologiczny w debacie publicznej*. Zielona Góra: Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Szymczak, M. (red.). (1982). *Słownik języka polskiego* (t. I: A-K). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- van Dijk Teun (2003). Dyskurs polityczny i ideologia. *Etnolingwistyka*, 15, 7-28.
- van Dijk Teun (red.). (2001). *Dyskurs jako struktura i proces*. Tłum. G. Grochowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wierzbicka, A. (1971). Metatekst w tekście. W: R. Mayenowa (red.), *O spójności tekstu* (s. 105-121). Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk: Wydawnictwo Instytut Badań Literackich PAN.
- Winiarska, J. (2001). *Operatory metatekstowe w dialogu telewizyjnym*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Witosz, B. (2009). *Dyskurs i stylistyka*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Witosz, B. (2012). Badania nad dyskursem we współczesnym językoznawstwie polonistycznym. *Oblicza komunikacji” nr 5: Analiza dyskursu centrum-peryferie* (s. 61-76). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Zgólkowa, H. (red.). (1997). *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* (t. 10: Dy-enzymowy). Poznań: Wydawnictwo Kurpisz.
- Zgólkowa, H. (red.). (2000). *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* (t. XXVI: odstąpić-osaczyć). Poznań: Wydawnictwo Kurpisz.
- Żydek-Bednarczuk. (2005). *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- [https://pl.wikipedia.org/wiki/Bronis%C5%82aw\\_Komorowski#M%C5%82odo%C5%9B%C4%87\\_i\\_wykszta%C5%82enie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bronis%C5%82aw_Komorowski#M%C5%82odo%C5%9B%C4%87_i_wykszta%C5%82enie).
- [www.prezydent.pl/archiwum-bronislawa-komorowskiego/prezydent/biografia-bronislawa-komorowskiego/](http://www.prezydent.pl/archiwum-bronislawa-komorowskiego/prezydent/biografia-bronislawa-komorowskiego/).

**Teksty analizowanych orędzi pochodzą z publikacji Kancelarii Prezydenta RP i jednej strony internetowej:**

- Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski. Wystąpienia. Listy. Wywiady 2010-2011.*
- Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski. Wystąpienia. Listy. Wywiady 2012.*
- Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski. Wystąpienia. Listy. Wywiady 2013.*
- [www.wprost.pl/286029/Noworoczne-oredzie-prezydenta-Komorowskiego](http://www.wprost.pl/286029/Noworoczne-oredzie-prezydenta-Komorowskiego).



**Karina ZAJĄC-HADUCH**  
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

**У СТРАХА ВЕЛИКИ ГЛАЗА.**  
**JĘZYKOWO-KULTUROWY OBRAZ STRACHU**  
**W LINGWOKULTURZE ROSYJSKIEJ**

**Streszczenie**

Celem artykułu jest ukazanie, na podstawie źródeł leksykograficznych, zdeterminowanego kulturowo obrazu *strachu* w ruszczyźnie ogólnej i skonfrontowanie go z obrazem wyłaniającym się z rosyjskich tekstów autorskich. Za podstawę badań przyjęta zostaje teoria narracyjności, która, jako kategoria zespalająca poszczególne elementy wiedzy wyrażanej przy pomocy języka, nadaje spójność językowo-kulturowemu obrazowi świata. Przeprowadzona analiza dowodzi, że *strach* w lingwokulturze rosyjskiej postrzegany jest jako jedna z bazowych emocji, która powstaje wbrew ludzkiej woli, jest nieprzewidywalna, nie podlega kontroli i ma destruktywny charakter na ciało oraz psychikę człowieka. *Strach* pozostaje w ścisłej korelacji z takimi kluczowymi pojęciami rosyjskiej kultury, jak *los*, *dusza*, *śmierć*.

**Summary**

The aim of the article is to show, on the basis of lexicographic sources, a culturally determined image of *fear* in the general underworld and to confront it with the image emerging from Russian literary texts. The theory of narrative is adopted as the basis of the research, which, as a category combining the various elements of knowledge expressed with the use of language, gives coherence to the linguistic and cultural image of the world. The conducted analysis proves that *fear* in Russian lingvoculture is perceived as one of the basic emotions that arises against human will, is unpredictable, unattended and has a destructive character on the body and psyche of a human being. *Fear* remains in close correlation with such key concepts of Russian culture as *fate*, *soul* and *death*.

Jednym z najistotniejszych źródeł kulturologicznych informacji o obrazie świata danej wspólnoty językowej jest analiza psychologicznych przejawów stanów emocjonalnych, zakorzenionych w języku jako systemie znaków<sup>1</sup>. W rosyjskiej świadomości językowej *strach*, jako uczucie fundamentalne, uznawane za pierwotny regulator zachowań społecznych, posiada cechy uniwersalne, jednocześnie jednak stanowiąc element określonej kultury, charakteryzuje się pewnym stopniem odmienności, specyficznymi wyobrażeniami związanymi z doświadczaniem stanów lękowych.

Celem podejmowanych badań stała się próba odtworzenia – na podstawie źródeł leksykograficznych – zdeterminowanego kulturowo obrazu *strachu* zawartego w języku ogólnym i skonfrontowanie go z obrazem wyłaniającym się z rosyjskich tekstów autorskich<sup>2</sup>, które współtworzą, wzbogacają, rozwijają wspólnotowo kształtowany, intersubiektywny sposób postrzegania wybranego elementu rzeczywistości pozajęzykowej.

<sup>1</sup> Warto zaznaczyć, że uczucia i emocje są przedmiotem zainteresowania językoznawców od wielu lat. Do polskich opracowań poświęconych tym zagadnieniom należą pozycje autorstwa A. Wierzbickiej (1971, 1992), I. Nowakowskiej-Kempny (1986, 1995, 2000), M. Borek (1999), A. Pajdzińskiej (1999), J. Puzyniny (1992, 2000). Na gruncie rosyjskim, jako jedna z pierwszych prób leksykograficznego opisu znaczeń wyrazów oznaczających uczucia podjęła L. Jordanskaja (1972). Ważne miejsce w tej dziedzinie zajmują też prace naukowe J.D. Apresjana (1994) i K.O. Pogosowej (Погосова, 2006, 2007).

<sup>2</sup> Są to przede wszystkim teksty autorstwa dwudziestowiecznych rosyjskich prozaików nurtu wiejskiego: Fiodora Abramowa, Wasilija Bielowa, Walentyna Rasputina oraz Wasilija Szukszyna.

Konstruowaniu obrazu strachu w lingwokulturze rosyjskiej służą różnorakie struktury języka: poczynając od badania układów znaczeń wyrazów, zachodzącej pomiędzy nimi charakterystycznej łączliwości, pozwalającej ustalić zawartą w języku hierarchię wartości, poprzez analizę warstwy znaczenia (konotacji semantycznych), w której odzwierciedlenie znajdują systemy wierzeń, przekonań i norm etyczno-estetycznych właściwych dla danej społeczności.

Za podstawę analizy przyjęta zostaje teoria narracyjności jako kategorii zespalającej poszczególne elementy wiedzy, wyrażanej za pośrednictwem języka, a zatem nadającej spójność językowo-kulturowemu obrazowi świata. W świetle tej koncepcji językowo-kulturowy obraz świata jest pojmowany jako dynamiczna, wielowątkowa narracja, uzależniona od przyjmowanych punktów widzenia, intencji, postaw oraz przyjętych w danej kulturze sposobów konceptualizacji, kategoryzacji i aksjologizacji rzeczywistości.

Podstawowym leksemem, reprezentującym uczucie strachu w języku rosyjskim, jest rzeczownik *страх*. Kwestia semantyki wyżej wymienionego leksemu jest dość problematyczna ze względu na abstrakcyjność samego denotatu. Analiza zebranego materiału leksykograficznego<sup>3</sup> wykazuje obecność w przestrzeni semantycznej leksemu *страх* ogólnej cechy semantycznej „stan emocjonalny”, dodatkowo konkretyzowanej przez liczne epitety: *эмоциональное состояние, длительное состояние, тревожное состояние, состояние беспокойства, состояние душевного волнения*. Pozostałe właściwości (*отрицательное, негативное, неприятное*) noszą wyraźnie wartościujący charakter i podkreślają ogólny negatywny aspekt badanej emocji<sup>4</sup>, która może być przeżywana w różnych okolicznościach, ale wszystkie z tych okoliczności są postrzegane przez podmiot jako zagrażające jego spokojowi i bezpieczeństwu. Strach stanowi zatem wynik kognitywnej oceny sytuacji uznawanej za potencjalnie niebezpieczną. Kauzatorom omawianego uczucia mogą być różne zjawiska natury ogólnej, lęki związane z własną osobą, innymi ludźmi, sytuacjami mogącymi okazać się pod jakimś względem kłopotliwymi. Może to być *страх за кого-либо, что-либо, страх чего-либо, перед кем-либо, перед чем-либо*, co odzwierciedlają następujące przykłady: *страх за ребенка, страх за свои права, страх наказания, страх перед неизвестностью*. Wyraz *страх* łączy się zatem z rzeczownikami w różnych przypadkach. Poza tym sąsiaduje z czasownikami w formie bezosobowej: *страх потерять Анну, страх открыть глаза*. Leksem ten może także wchodzić w skład wyrażen przyimkowych nazywających stan, w jakim znajduje się podmiot, na przykład *со страха, со страха, со страхов (со страха скрылся за кустами), под страхом (не подходит к баине под страхом смерти), на страх, в страх кому-либо, страха ради (для примера и страха ради надо его повесить)*.

Obok stanowiącego dominantę wyrazu *страх* konceptualne pole uczucia stanowiącego przedmiot niniejszych rozważań współtworzą rzeczowniki: *ужас, ужась, жуть* (razg.), *страсть* (prost.), *паника, боязнь, фобия, испуг, перепуг* (razg.), *опасение, опаска* (razg.), *тревога* (Погосова, 2007, s. 19).

<sup>3</sup> *Большой толковый словарь русского языка* (s. 1277), red. С.А. Кузнецов, 2002, Санкт-Петербург: Норинт, *Российский энциклопедический словарь* (s. 1511), red. А.М. Прохорова, 2001, Москва: Большая Росс. Энцикл; *Русский язык: Энциклопедия* (s. 704), red. Ю.Н. Караулов, 2003, Москва: Языки Славянской Культуры; *Словарь русского языка* (s. 1011-1012), red. С.И. Ожегов, 2005, Москва: Альта-Принт; *Словарь русского языка* (t. IV) (s. 283), red. А.П. Евгеньева, 1984, Москва: Русский язык.

<sup>4</sup> Por. Definicja kognitywna jako narzędzie opisu emocji negatywnych w językach rosyjskim i ukraińskim (na przykładzie emocji strachu), Ł. Małecki, 2016, *Acta Polono-Ruthenica XXI*, s. 44-45.

Jak zauważa A. Piasecka, choć leksemy te łączy relacja synonimiczna, różnią się one od siebie odcieniami znaczeniowymi. Przykładowo, *ужас* oznacza skrajną, niekontrolowaną formę strachu wywołanego przez nieoczekiwane zagrożenie. W podobny sposób pojawia się *испуг*. Stanowi on jednak krótkotrwałą reakcję na konkretną przyczynę ocenianą jako sytuacja, która uniemożliwia pożądaną przez subiekta bieg wydarzeń. Rzeczowniki *тревога* i *беспокойство* nazywają stan lęku spowodowany niepewnością co do mających nastąpić wydarzeń. *Паника* jest spowodowana odczuwaniem realnego bądź irracjonalnego zagrożenia i nie podlega kontroli. Jej efektem są podejmowane spontanicznie, nieprzemyślane działania (Piasecka, 2012, s. 64).

Intensywność doświadczanej emocji może być jakościowa i ilościowa. Intensywność jakościowa, według Władimira G. Gaka, jest aktualizowana poprzez wybór spośród szeregu synonimów wyrazu najsilniej nacechowanego (*ужас* zamiast *страх*), ilościowa – poprzez powtórzenie leksemów niosących określony ładunek emocjonalny (Гак, 1996, c. 22). Przykładowo:

«Его охватывает ужас перед этим мужчиной [...] раньше Веня часто залился на людей, но не боялся их, теперь он вдруг с ужасом понял, что они бывают страшные» (Шукшин, 1985, c.75);

«ее сердце [...] стучало отчетливо и близко [...] наполняя его неясной, болезненной тревогой. Она, тревога эта, все прибывала и прибывала, и оттого что он не знал, к чему она относилась и что предвещала, было еще беспокойней» (Распутин, 1989, c. 273).

Wskaźnikiem intensywności w poddanym analizie materiale językowym są również określające uczucie strachu przymiotniki *настоящий, постоянный, ровный страх*:

«Ивана охватил настоящий страх» (Шукшин, 1975, c. 456);

«теперь ясно ощутил, в какую попал беду, и его охватил новый, ровный и постоянный страх» (Белов, 1984, c. 121).

Odrębną grupę stanowią epitety *животный, безотчетный, суеверный*, uwypuklające instynktowny, niezależny od ludzkiej woli, a zatem nie podlegający kontroli, czasami irracjonalny charakter badanego uczucia:

«чем ближе он подходил к дому Исакова, тем все меньше и меньше оставалось у него мужества. Проклятый, безотчетный страх, старые сомнения в своей правоте, тревога за свое будущее, за будущее семьи – все это удушьем навалилось на него» (Абрамов, 1982, c. 222);

«Суеверный страх напал на Матвея. А что, если и в самом деле зверье мстит ему?» (Абрамов, 1982, c. 343).

W jednej ze swoich prac Anna Wierzbicka zwraca uwagę, że ruszczyzna dysponuje bogatym arsenalem środków, dającym ludziom możliwość mówienia o swoich emocjach jako niezależnych od ich woli i nie podlegającym kontroli. Opisując ludzkie stany emocjonalne, język rosyjski często wykorzystuje konstrukcje, w których zaprezentowany jest subiektywny,

wewnętrzny punkt widzenia na sytuację emocjonalną, a sam podmiot przedstawiony jest jako osoba biernie doświadczająca danego uczucia, nie mająca na nie wpływu. W przypadku analizowanego uczucia strachu wyrażają to konstrukcje typu: *Мне страшно* (użyte zamiast wypowiedzeń typu *Я испытываю страх*) (Вежбицкая, 2011, 342).

W badanym materiale językowym rzeczowniki denotujące strach przede wszystkim tworzą połączenia z czasownikami, wnoszącymi do struktury semantycznej znaczenie inchoatywne: *овладевать, охватывать, прибывать, наполнять, подступать*. Na przykład:

«И **беспокойство** все больше **овладевало** им, а он не трогался с места, и от этого становилось вовсе не по себе» (Шукшин, 1975, с. 358);

«Чтобы перебить в себе **подступающую тревогу**, Кузьма закурил» (Распутин, 1989, с. 670).

Jak wynika z przywołanych przykładów (i co potwierdza warstwa paremiologiczna języka rosyjskiego), strach podlega **personifikacji (uособieniu)** i utożsamiany jest z czymś negatywnym, szkodliwym, niezależnym od ludzkiej woli, od czego trudno się uwolnić. Emocjonalnie nacechowane jednostki frazeologiczne języka rosyjskiego podkreślają specyficzną percepcję człowieka doświadczającego strachu: skłonność do wyolbrzymiania, nadinterpretowania, brak obiektywizmu w postrzeganiu rzeczywistości: *у страха глаза велики; от страха и муха слонюм покажется*. Jednocześnie językowe projekcje analizowanego uczucia niosą z sobą wyraźną sugestję, że człowiek powinien pokonać swój strach, że uczucie to nie posiada przypisywanej mu intensywności i siły oddziaływania. Negatywnie wartościowane bojaźliwość i tchórzostwo w rosyjskich paremiach przeciwstawiane są umiejętności mierzenia się z sytuacjami trudnymi, które świadczą o wielkości człowieka: *страх – худший враг, гляди прямо страху в глаза – и страх смигнет; глядеть в лицо опасности; врага бояться – без головы остаться*.

Czasami w świadomości podmiotu uczucie strachu wywołuje bezpośrednie asocjacje z **bólem i chorobą**, która powoduje zmiany w ludzkim organizmie:

«Филипп ощутил нестерпимую **боль** в груди. **Охватило беспокойство**: что-то он должен сделать?» (Шукшин, 1975, с. 358).

Towarzyszące strachowi typowo wegetatywne symptomy, które znalazły odzwierciedlenie w językowo-kulturowym obrazie badanego uczucia (przede wszystkim za sprawą rosyjskich frazeologizmów i paremii<sup>5</sup>, ale również poprzez przykłady zaczerpnięte z analizowanych tekstów autorskich) opierają się głównie na nominacjach poszczególnych części ciała człowieka, podlegających wpływowi strachu i dotyczą:

---

<sup>5</sup> Jako źródła frazeologizmów i przysłów wykorzystano następujące opracowania: *Словарь-справочник. Фразеологизмы в русской речи*, Н.Б. Баско, 2002, Москва: Флинта; *Словарь русской фразеологии. Историко-этимологический справочник*, А.К. Бирих, В.М. Мокиенко, Л.И. Степанова, 1998, Санкт-Петербург: Фолио-Пресс; *Пословицы русского народа*, В.И. Даль, 1989, Москва: Русская книга; *Большой толковый словарь русского языка*, С.А. Кузнецов, 2002, Санкт-Петербург: Норинт; *Большой словарь русских поговорок*, В.М. Мокиенко, Т.Г. Никитина, 2007, Москва: ОЛМА Медиа Групп; *Фразеологический словарь русского языка*, А.И. Молотков (ред), 1978, Москва: Русский язык; *Большой фразеологический словарь русского языка*, Е.Н. Телия, 2006, Москва: Аст-Пресс; *Фразеологический словарь русского литературного языка*, А.И. Фёдоров, 2008, Москва: Астрель; *Русская фразеология. Словарь-справочник*, Р.И. Яранцев, 2001, Москва: Русский язык; *Słownik frazeologiczny rosyjsko-polski*, S. Karolak, 1998, Warszawa: Energeia.

- 1) napięcia ciała wywołującego drżenia, drgawki, ból i zmęczenie (*в дрожь брасает от страха; со страху поджилки дрожат, под страхом ноги хрупки, ноги подкашиваются (подкосились); ноги стали ватными; на ватных ногах; дрожит, как осиновый лист; дрожит (трясется) как заяц (как овечий, заячий хвост); колени трясутся (дрожат); руки и ноги трясутся*). Na przykład:

«У Сашки **подкосились ноги**: он решил, что что-то случилось с детьми» (Шукшин, 1975, с. 212);

«Я к Таньке, понимаешь, подсел, **коленки от страха трясутся (...)** сам **весь от страха дрожу**, жу же всякой войны» (Белов, 1984, с. 158).

- 2) zmian w funkcjonowaniu wewnętrznych organów człowieka, do których należą: problemy z oddychaniem, nadmierna potliwość, przyspieszone bicie serca, bóle głowy, wupieki, dreszcze (*дух захватило (захватывает, занимается), не смеетдохнуть; обливаться холодным потом; брасает (кидает) в холодный пот; холодный пот прошиб; мурашки бегают (ползают) по спине (по телу, по коже); мороз по коже пробегаёт; брасает то в жар, то в холод*):

«У Ивана Африкановича **прошел по спине озноб, на лбу выступил холодный пот**» (Белов, 1984, с. 119);

«У него **опять разболелась голова, и острые, тукающие удары били в висок**, заставляя его ждать их и бояться» (Распутин, 1989, с. 597).

- 3) zmian w wyglądzie twarzy i oczu (*глаза на лоб лезут; в глазах темнеет; побледнел как мертвец; лица на нем нет; белый как полотно; бледен как смерть*):

«Он увидел его **глаза – большие, белые от ужаса**<sup>6</sup> [...] **Он был бледный**» (Шукшин, 1985, с. 78).

- 4) zakłóceń w funkcjonowaniu jakiejś części organizmu, powodujących niemożność poruszenia się i wydobycia z siebie głosu (*обмереть со страху, стоять как вкопанный*):

«**Руки и ноги будто отнялись**» (Белов, 1984, с. 157);

«Саша даже **не смог от испуга крикнуть**» (Шукшин, 1975, с. 212).

W przeanalizowanym materiale językowym obok konkretnego przedstawienia doznań fizycznych towarzyszących uczuciu strachu (trzęsące się ręce, uginające się nogi, drżące ciało, pocenie się, dreszcze) uwagę zwracają metaforyczne opisy serca, które „wyłamuje żebra” albo „idzie w pięty”:

«**сердце в груди готово ребро выломать**, вот стучает на весь белый свет» (Белов, 1984, с. 157);

«Я стоял у барьера, **замерев от почтения, тревоги и страха (...)** **Сердце как бы ушло в пятку**» (Белов, 1984, с. 129).

<sup>6</sup> Biel to metafora, kolor przerażenia, bo oczy w rzeczywistości zachowują swoją naturalną barwę.

Obraz serca zajmującego nietypowe położenie w ludzkim ciele stanowi eksplikację wewnętrznej metamorfozy człowieka. Serce występuje w przywołanych kontekstach jako synonim leksemu *душа*, która zgodnie z religijno-antropomorficznym kodem kultury uznawana jest za ośrodek życia duchowo-emocjonalnego usytuowany najczęściej w klatce piersiowej (ale też w dołku pod mostkiem, brzuchu, głowie). Zmieniając swoją lokalizację (*не на месте, в носе, в пятках*) serce zakłóca ustalony ład, a tym samym strach, jako źródło tych zmian, wpisuje się w metaforę dysharmonii korelującą z uczuciem wewnętrznego dyskomfortu (Piasecka, 2012, s. 68).

W rosyjskiej świadomości językowej strach jest bliski pojęciu **śmierć**. Niezależnie od świadomości kresu życia, poczucia kruchości ludzkiej egzystencji człowiek odczuwa wszechogarniający niepokój, trudny do opanowania lęk przed definitywnym końcem, co odzwierciedlają stałe związki wyrazowe: *страх смерти, под страхом смерти*. Naturalny strach przed śmiercią towarzyszy także bohaterom analizowanych tekstów artystycznych, co oddają wyrażenia *ощутить страх перед смертью, бояться смерти*:

«А что там-то, на той-то стороне? Может, и нет ничего, одна чернота, одна пустота. Иван Африканович **раньше никогда не боялся смерти** ...Теперь же он вдруг **ощутил страх перед смертью**, и в отчаянии приходили обрывочные жестокие мысли: «Нет, ничего, наверно, там нету. Ничего, все уйдет, все кончится...»» (Белов, 1984, с. 121);

«И ишо **смерть**... Как он ее христовенький, боится! [...] **Никто в свете так не боится смерти, как он**. Хужей всякого зайца» (Распутин, 1989, с. 164).

W przywołanym fragmencie uwagę zwraca dodatkowe określenie potęgujące natężenie lęku: *Хужей всякого зайца*.

Zdecydowanie negatywnie wartościowanie uczucia strachu w obliczu śmierci zawiera warstwa paremiologiczna języka rosyjskiego, przechowująca wiedzę na temat mentalności etnicznej Rosjan: *страх хуже смерти; не бойся смерти, если хочешь жить; смерти бояться – на свете не жить*. Idea lęku tanatycznego w rosyjskiej świadomości językowej jest zdeterminowana przez mające podłoże filozoficzne przekonanie o nieuchronności śmierci, postrzeganej jako wydarzenie z odległej przyszłości, o którym nie ma potrzeby myśleć w danym momencie (w teraźniejszości): *Не умри раньше смерти; Умереть сегодня – страшно, когда-нибудь – ничего* (Коростова, 2015, с. 40).

Podsumowując zaprezentowane rozważania, należy stwierdzić, że strach w lingwokulturze rosyjskiej postrzegany jest jako nieodłączny (choć zdecydowanie negatywnie wartościowany) element życia, powstający wbrew ludzkiej woli, odznaczający się nieprzewidywalnością, nie podlegający kontroli, wywierający destruktywny wpływ na kondycję fizyczną i psychiczną człowieka. Próba usystematyzowania danych lingwistycznych dowodzi, że uczucie strachu znajduje się w ścisłej korelacji z takim kluczowymi pojęciami rosyjskiej kultury jak *судьба, душа, смерть*. Bogactwo środków językowych służących do nominacji i opisu stanów lękowych zarówno w sferze danych systemowych, jak i w kontekście przywoływanych tekstów autorskich, uwypukla znaczenie tej bazowej emocji w rosyjskim językowo-kulturowym obrazie świata.

## Bibliografia

- Apresjan, J.D. (1994). Naiwny obraz świata a leksykografia. W: J. Bartmiński (red.), *Etnolingwistyka*, 6 (s. 5-12). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Borek, M. (1999). *Predykaty wyrażające dyskomfort psychiczny w języku rosyjskim w konfrontacji z językiem polskim*. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Jordanskaja, L. (1972). Próba leksykograficznego opisu znaczeń grupy słowiańskich słów oznaczających uczucia. W: A. Wierzbicka (red.), *Semantyka i słownik* (s. 105-123). Wrocław: Ossolineum.
- Karolak S. (1998). *Słownik frazeologiczny rosyjsko-polski*. Warszawa: Energeia.
- Małecki, Ł. (2016). Definicja kognitywna jako narzędzie opisu emocji negatywnych w językach rosyjskim i ukraińskim (na przykładzie emocji strachu). *Acta Polono-Ruthenica XXI*. Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Nowakowska-Kempna, I. (1986). *Konstrukcje zdaniowe z leksykalnymi wykładnikami predykatów uczuć*. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Nowakowska-Kempna, I. (1995). *Konceptualizacja uczuć w języku polskim*. Warszawa: Wydawnictwo WSP Towarzystwa Wiedzy Powszechnej.
- Nowakowska-Kempna, I. (2000). *Konceptualizacja uczuć w języku polskim* (część II). Warszawa: Wydawnictwo WSP Towarzystwa Wiedzy Powszechnej.
- Pajdzińska, A. (1999). Jak mówimy o uczuciach? Poprzez analizę frazeologizmów do językowego obrazu świata. W: J. Bartmiński (red.), *Językowy obraz świata* (s. 83-101). Lublin: Wyd. UMCS.
- Piasecka, A. (2012). Językowa eksplikacja uczucia strachu w ruszczyźnie. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica Rossica*, 8, 64-71.
- Puzynina, J. (1992). *Język wartości*. Warszawa: PWN.
- Puzynina, J. (2000). Uczucia a postawy w języku polskim. W: I. Nowakowska-Kempna, A. Dąbrowska, J. Anusiewicz (red.), *Język a kultura* (t. XIV: *Uczucia w języku i tekście*) (s. 9-24). Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Wierzbicka, A. (1971). *Kocha, lubi, szanuje. Medytacje semantyczne*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Wierzbicka, A. (1992). Emotions across Cultures. W: A. Wierzbicka, *Semantics, Culture and Cognition, Universal Human Concepts in Culture-Specific Configurations* (s. 117-180). New York-Oxford.
- Абрамов, Ф. (1982). *Трава-мурава. Повести и рассказы*. Москва: Современник.
- Баско, Н. Б. (2002). *Словарь-справочник. Фразеологизмы в русской речи*. Москва: Флинта.
- Белов, В. (1984). *Повести и рассказы*. Москва: Художественная литература.
- Бирих, А.К., Мокиенко, В.М., Степанова, Л.И. (1998). *Словарь русской фразеологии. Историко-этимологический справочник*. Санкт Петербург: Фолио-Пресс.
- Вежбицкая, А. (2011). *Семантические универсалии и базисные концепты*. Москва: Языки славянских культур.
- Гак, В.Г. (1996). Синтаксис эмоций и оценок. В: В.Г. Гак, *Функциональная семантика. Оценка, экспрессивность, модальность* (с. 20-31). Москва: Институт языкознания РАН.
- Даль, В.И. (1989). *Пословицы русского народа*. Москва: Русская книга.
- Евгеньева, А.П. (ред.). (1984). *Словарь русского языка*, t. 4. Москва: Русский язык.
- Караулов, Ю.Н. (ред.). (2003). *Русский язык: Энциклопедия*. Москва: Языки Славянской Культуры.
- Коростова, С.В. (2015). Концепты эмоций в русской лингвокультуре. *Studia Rossica Gedanensia*, 2, 34-46.
- Кузнецов, С.А. (ред.). (2002). *Большой толковый словарь русского языка*. Санкт-Петербург: Норинт.
- Мокиенко, В.М., Никитина Т.Г. (2007). *Большой словарь русских поговорок*. Москва: ОЛМА Медиа Групп.
- Молотков, А.И. (ред.). (1978). *Фразеологический словарь русского языка*. Москва: Русский язык.
- Ожегов, С.И. (ред.). (2005). *Словарь русского языка*. Москва: Альта-Принт.
- Погосова, К.О. (2006). Способы вербализации эмоций. *Объединенный научный журнал*, 20, 30-34.
- Погосова, К.О. (2007). *Концепты эмоций в английской и русской языковых картинах мира*. Владикавказ: Сев.-Осет. гос. ун-т им. К. Л. Хетагурова.

- Прохорова, А.М. (ред.). (2001). *Российский энциклопедический словарь*. Москва: Большая Росс. Энцикл.
- Распутин, В. (1989). *Повести*, Минск: Народная osveta.
- Телия, Е.Н. (2006). *Большой фразеологический словарь русского языка*. Москва: Аст-Пресс.
- Фёдоров, А.И. (2008). *Фразеологический словарь русского литературного языка*. Москва: Астрель.
- Шукшин, В. (1975). *Избранные произведения в двух томах* (т.1: *Рассказы, Калина красная – киноповесть*). Москва: молодая Гвардия.
- Шукшин, В. (1985). *Рассказы*. Москва: Художественная литература.
- Яранцев, Р.И. (2001). *Русская фразеология. Словарь-справочник*. Москва: Русский язык.



**Monika ZIĘBA-PLEBANKIEWICZ**

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu

## **LINGUISTIC TENDENCIES IN POLISH BRANDNAMING**

### **Streszczenie**

Wybór nazwy dla marki handlowej jest niezwykle ważny. Dobrze wybrana nazwa może pozytywnie wpłynąć na sukces marki. Niniejszy artykuł stanowi przegląd strategii językowych przyjętych w tworzeniu nazwy polskiego znaku towarowego na rynku mody i niektóre z czynników kulturowych, które mają wpływ na ten proces. Ponad 100 nazw polskich marek przeanalizowanych zostało pod kątem fonologii, ortografii, morfologii, zapożyczeń, eponimów i innych czynników.

### **Summary**

Choosing a name for a commercial brand is important. A well-chosen name can positively influence the trademark's success. This paper provides an overview of the linguistic strategies adopted in the creation of Polish trademark names on the fashion market and some of the cultural factors that influence the process. Over 100 names of Polish brands have been analyzed in terms of phonology, spelling, morphology, borrowings, eponyms and other factors.

### **Introduction**

A well-selected name is crucial for a brand. When it is memorable, catchy or creative, it may help it to become more readily noticeable in a competitive market. Such a name is more likely to enhance consumers' preference for the product by suggesting favourable semantic connotations. On the other hand, a name that has been poorly chosen will have the opposite effect, which is the reason for many entrepreneurs to resort to professional brand naming services provided by both copywriters and automatic software.

Strong brands in the fashion industry boast effective names representing a wide variety of word-forms and longer phrases. Some of the brands are more recent, while others emerged years ago, therefore it is not surprising that their names reveal differences in the naming style. Brand naming resembles the creation of common nouns, employing the language-specific processes rooted in phonetics and morphology. An important element is the underlying language-user's intentions in giving the meaning to the new name. The aim of the paper is to present the morphological processes that formed the names of the Polish fashion brands in the context of the influence of the global market and to point to the tendencies in naming styles.

### **1. Brands and trademarks**

A brand is a unique name, term, design, symbol, or any other feature that serves to identify goods or services from others, aiming to differentiate a product from its competitors. In a crowded and variegated marketplace, it has to be carefully designed to become associated with credibility, high quality and satisfaction in the eyes of the consumer. A legal name for a brand is called a trademark and this term is used in the rest of the present paper.

In other words, brands are created in order to establish a connection between a company and the consumer who will "look beyond the price when they make a purchasing decision" (Resai, 2012, p. 985) as brands positively (or negatively) influence the company's image. Consumers are led to believe that brands have a personality that may match their own, thus

making the connection with the company very personal (Resai, 2012). The purchase of a branded product helps to establish the link: while ordinary boots may be of good quality, buying a pair from Love Moschino is, in fact, buying the glamour and power of the brand.

Brands have other functions too: for instance, they enable buyers to find products, or they help to develop consumer' loyalty towards the company. Such a dedicated consumer will perceive a given product not only as a high-quality one but also as a means of expressing their individuality (Resai, 2012). In this way brands establish an intellectual and emotional relationship with people (Wang, 2008).

Therefore, the difference between the brand and trademark is related to law; namely, a trademark legally represents the business, while the brand names the product or products of this business. Although a brand can become a trademark, such as Ford, yet these two terms should not be used interchangeably. Unlike a trademark, a brand is meticulously built over time alongside consistent quality of the product. The former, on the other hand, is granted by trademark and patent office which prevents unlawful copying and use of the trademark (Brauneis, Heald, 2011). Thus trademark law regulates brands.

The use of marking of various types to communicate the standardised origin and ownership of goods has been known since the ancient times, which is evidenced not only by archaeological discoveries but also the language itself. The word brand derives from the Scandinavian *brandr*, meaning 'to burn' (Khan and Mufti, 2007, p. 75), related to an ancient practice during which sheep were marked with a hot iron stamp on their skin to indicate who they belong to. In English, the word used to denote entities that are hot and burning. The practice is much older, though. Mesopotamian standardized ceramic seals related to individual religious institutions distributing standardized goods from the 5th to 3rd century B.C. are known and there is evidence for the use of commodity labels in China as early as in the times of the Sung dynasty in the 10th century A.D. (Cayla, Arnould, 2008). In the 14th century, commerce developed internationally, which gave rise to new forms of branding symbols that no longer symbolized mere ownership but represented the products, their quality and the origin of the businesses of that time. Yet considering the present-day complexity of brands, including the association between the brand name, its image and the product, as well as other brand image components, the representations preceding the 20th century should rather be considered proto-brands (Moore, Reid, 2008).

Brand evolution took a new turn during the Industrial Revolution which brought about mass production competing with local products (Briciu, Briciu, 2016). It soon became clear that the familiar, domestic products were more readily chosen than "a generic package of soap" (Khan, Mufti, 2007, p. 78). New ways of persuasion had to be developed to increase the consumers' trust in the non-local goods and branding was to play this role.

The history of brands reveals that they are not specific to the capitalist or global market, but rather they constitute a long-standing element of economy, which is one of the assumptions of a cultural approach to branding. Brands should be seen as cultural forms, forming a "way of interpreting and organizing the world" (Cayla, Arnould, 2008, p. 88), which – similarly to songs, folktales, films and other elements of pop culture – provide a model of behaviour and appearance. Brands through the products and services they symbolize and through various forms of advertising, design, product placement and even service delivery become myths which shape the consumers' identity and view of the world (Holt, 2003).

### 1.1. Branding and culture

While many marketing scholars believe that a brand that is to be global must remain consistent and relevant across cultural boundaries (Reibstein, 2005; Torelli, 2013) so that the clarity and reliability of the information the brand reflects remains the same for the consumers worldwide. The underlying belief is that there exist universal branding techniques that will prove successful in every culture. At the same time, the belief is strongly Europocentric in the insistence that strong brands must be developed according to the same model as the one that created Western iconic ones, such as Apple, Harley-Davidson or Coca-Cola (Cayla, Arnould, 2008).

This view is contradicted by examples of cultural context that influences branding techniques, e.g. Wang (2008) emphasizes that product safety is such an issue in China that marketing of many brands focuses on this matter alone. In contrast, Manning and Uplisashvili's (2007, p. 627) divided Georgian brands existing under the communist rule into "state" brands and "firm" brands, the former of which operated outside the Western economic model, which affected their marketing: they were to fulfil the goals of the state instead of forging a relationship with individual consumers. Moreover, even the West is not uniform in their approach to brand culture. While in Europe luxury brands, such as Chanel and Yves Saint Laurent, focus their marketing on history, art and artisanship, in the USA such brands as Ralph Lauren and Tommy Hilfiger employ the themes of heroic, personal stories which are part of the core of American culture (Cayla, Arnould, 2008), for which reason brands should be viewed from the cross-cultural perspective.

### 1.2. Brand naming

On the crowded fashion market, brand name is its basic means of identification and becomes a starting point for marketing-related activities. It is not surprising, therefore, that the name of the brand will be one of the crucial elements that determine the success or failure of a company. However, while many companies strive to invent a word or a phrase that helps their products and services stand out in the market, a tendency for uniformity may appear since consumers must recognize the name. For this reason, brand naming frequently follows a common pattern, such as coinages involving *-ex* (*Kleenex*, *Playtex*, *Durex*) based on the Latin suffix, which became particularly popular in the 50s and 60s of the 20th century not only in English-speaking countries but also internationally. The suffix, when used with technical vocabulary gave the name scholarly connotations (as in *Timex*, *Telex* or *Typex*) (Booij et al., 2000).

Apart from coinages with the *-ex* suffix in the case of English, Booij et al. (2000, p. 967) list the following tendencies in forming names:

- Compounds: in English they are often graphically split (*Land-o-Lakes*, *rid-o-dust*, *contin-u-matic*), where the vowels *-u/-o-* often replace the preposition *of*.
- Affixed constructions: languages tend to employ "expressive morphological constructions in two complementary ways," either by violating the established word-formation rules of the particular language, such as using a prefix in a language that does not use prefixes, or by using the existing word formation rules (such as suffixes in a suffixing language) but the affixes used are unconventional and unusual. Such typologically marked constructions achieve a pragmatic rather than semantic effect.
- Unconventionl suffixes in English (so-called "folkmorphs"): jargony expressions limited to particular semantic domains, such as *-(e)t(eria): luncheteria, garmenteria*.
- Full word suffixes: such as English word-types formed on a newly coined suffix-like element which is actually occurring as an independent word, for instance *-gate*

(*Watergate*), *-speak* (*newspeak, businesspeak, Eurospeak, medspeak, cyberspeak*), *-buster* (*blockbuster, taxbuster*).

## 2. Trademark names in the Polish fashion industry

Fashion in the modern understanding began in the 19th century when the first fashion brand, House of Worth, was established in France. Its founder, Charles Frederick Worth, who today is considered the father of haute couture, revolutionising the business of fashion by changing the way the clothes were designed. So far, tailors used to copy clothes that the clients had found in journals or seen on someone else, which practice would now be called one-to-one marketing. Worth, instead, imposed his own designs, thus becoming the first celebrity-fashion designer with his own style and marketing strategies, which could be considered branding (Tungate, 2012).

In the 20th century, the evolution of the fashion industry was directed by mass production, prêt-à-porter collections and franchising. Mass production lowered the prices of garments, while franchising enabled fashion brands to reach new markets (Perchla-Włosik, Gorgoń-Mróż, 2015). Clothes no longer provide protection against weather conditions, but increase the consumers' self-esteem and self-image. Many of them choose such products and brands which match their personalities or images of themselves and fashion plays a crucial role in the development and presentation of self (Goldsmith et al., 1999).

Since the system change in Poland in the last decade of the 20th century, the fashion market has been constantly evolving, and so have consumers' tastes and sensitivities. This has had a significant impact on the tendencies in fashion brand naming. As Mróż-Gorgoń (2015, p. 442) states, a fashion trademark's aim is to offer not only an easier purchase decision but also to share ideas, styles and the so-called "magic moments". Thus the consumer is likely to choose the product with which he or she can communicate certain information about themselves. All these issues have to be expressed in the name.

### 2.1. Data analysis and discussion

For the purpose of the paper, 154 names of Polish fashion trademarks were collected, comprising 124 businesses producing clothes and accessories, 26 shoes and 4 jewellery. Many of them are large companies operating on both the Polish market and abroad (such as *Big Star*, *LPP* or *Wadima*), often managing smaller brands (for example, *Reserved*, *Mohito*, *Promo Stars*, *Sinsay*, *Cropp* and *House* belong to the LPP group, and MIG controls such brands as *Sizeer*, *50 Style*, *Timberland*, *Umbro* and *Symbiosis*), while the other include less widespread firms and small but popular boutiques (for instance, *Yellow Yarny Yak* or *Hultaj Polski*). They mostly reach their customers through traditional trade, but online shopping grows in popularity, especially in the case of small boutiques.

The trademarks were categorised according to various criteria. One broad categorisation grouped the trademarks in relation to the time of launching the business, with regard to the political and economic system transformation of the 1990s: the transformation marks the opening of the Polish society to the Western culture, which had an impact on the tendencies in naming new enterprises. 60 of the businesses under consideration were founded before or shortly after the system change of the 1990s. Another categorisation involved several criteria grouped as follows:

- **phonetics** – involving trademark names based on alliteration, rhyming, assonance (repetition of a vowel), consonance (repetition of a consonant), or reduplication (in general, not a very productive process in Polish grammar);
- **orthography** – unusual spelling, abbreviations, anagrams and acronyms being the source of the name;

- **morphology** – employing such processes as affixation, compounding, clipping (i.e. the reduction of a word to one of its parts (Marchand, 1969)) or blending (i.e. combining sounds from two or more distinct words). In this paper clipping compounds and blending form a single sub-category as it is often hard to distinguish between them when analysing a neologism;
  - **borrowing** words from other languages to create a trademark name;
  - **eponymy** – creating names on the basis of a name, place or a common noun;
  - **other** – includes any additional creativity devices that do not fit in the above categories.
- Table 1 presents the categorisation of the collected fashion trademarks.

Table 1

*Word formation processes generating names of fashion trademarks*

	<b>Older trademark</b>	<b>Newer trademark</b>
<i>phonetics</i>		Akti, B3 Be free, Bakap boutique, Biu biu, Keyce (pron. [keisi]), Lemme, Lovees, The Odder Side, Savvy Sole, Soospenders, Yellow Yarny Yak
<i>orthography</i>	Ajs, But S, CCC, LPP, MIG, PAJAKSPORT (now: PAJAK 1983), P.P.H.U. Steven, WiBS,	Dorjan, FOKKI, Matuula, Milov (Ubrania do kochania), MISBHV, MORE'MOI, Nanushki, OTCF (now: 4F), Prosto. (full name: Prosto: straight slavic flavour), Rock2Wear, Tatum, The Odder Side, Soxy, Vigo,
<i>morphology</i>	<i>affix:</i> Adanex, Ewtex, Wisport, Wólczanka <i>compounding/blending:</i> Apart, Befado, Bialcon, Eldar, Galrach, Kazar, Lemigo, Lesta, Molton, Moraj, Polkap, PAJAKSPORT (now: PAJAK 1983), POLSKÓR, Recman, Skarpol, Solar, Texar	<i>affix:</i> koszulkowo.com, PAS-MAX, Soxy, Lancerto, Rzepianka <i>clipping:</i> Mona <i>compounding/blending:</i> Demar, Granatovo, Grapil, Koszulove, Marra, Redan, REN BUT, Wadima
<i>borrowing</i>	Big Star, Cotton Club, Ledor Fashion, NORD, Stanley	<i>English:</i> Bee Collection, Blue Shadow, Carry, Clickfashion, CROPP, Diverse, Embassy of Elegance, Globewalker, Greenpoint, Insomnia, Medicine, Miler Menswear, Milov (Ubrania do kochania), Pretty Girl, Pretty One, Protektor, Ravel, Reporter Young, Reserved, Savvy Sole, Simple, Sinsay, Top Secret, Yeah Bunny, Yellow Yarny Yak, Yes <i>German:</i> Hexeline ( <i>Hexe</i> ), <i>Italic languages:</i> Coccodrillo, Gatta, Gianmarko, La Mania, Lancerto, Macaroni Tomato, Monnari, Mohito, Tico, Quiosque, <i>Latin:</i> Abakus, De Facto, Surge Polonia
<i>eponymy</i>	<i>Place:</i> Alpinus, Americanos, Bytom, Otmęt Zbyt, Vistula, Wola, <i>Person:</i> Patrycja Aryton, Batycki, Ewa Minge, Gino Rossi, Maciejka, Miler Menswear, Modesta, Ochnik, Olimpia, PAJAKSPORT (now: PAJAK 1983), Peterson, Próchnik, Ryłko, P.P.H.U. Steven, Taranko, Wittchen, W. Kruk, Wojas, Wójcik	<i>Place:</i> Benevento, Bozzolo, <i>Person:</i> Bartek, Herse, Kastor <i>Common noun:</i> Rabarbar
<i>other</i>	Orio, Rader, Breml	Bynamesakke, Endo, Lavard, Zina <i>Using a sentence form:</i> Pan Tu Nie Stał (PTNS), Red is Bad, To My Polacy, <i>Using a phrase:</i> Czarna Kropka, Hultaj Polski, nadwyraz.com, Pijani Folklorem, Polskie Chodaki, Risk Made In Warsaw, Samodobro, Spod Lady, <i>Exclamation form:</i> Yeah Bunny, Kurdemol, <i>Related to a TV program:</i> 5. 10. 15.

The *Phonetic* category comprises newer trademarks, that is those created after the system change in Poland. One of the results of the transformation was the growing interest in learning English and strong admiration for American culture, which is the reason the large number of foreign-sounding trademark names. Moreover, a good command of English allowed company owners to invent offbeat, creative neologisms, e.g. *B3 Be free* (reduplication), *Lovees* (from ‘love is’), *Savvy Sole* and *Yellow Yarny Yak* (alliteration), *Soospenders* and *Bakap* (related to the way the Polish customer would read the word “suspenders” and “back up”). Some names result from a play with sounds, such as *Lemme* or *Keyce* (pronounced as [keisi]). Some names, though, creatively process Polish phonology: *Achti* (from “Ach, ty!” – English “Oh you!”) and *Biu biu* (reduplication of a clipped word “biust” – English ‘breasts’, relevant for a company selling women’s underwear).

The *Orthographic* category allows for considerable creativity too. The older trademarks mostly include acronyms, for instance, *CCC*, *LPP*, *MIG*, *WiBS*, and one example of a phonetic spelling of an English word: *Ajs* (from English “ice” – related to the company producing warm beanies and hats). The newer trademarks, on the other hand, tend to be more unconventional. Apart from acronyms (*MISBHV*, *OTCF*), they involve unusual or incorrect spelling, as in *Dorjan*, *FOKKI*, *Tatum* (derived from the name of a town in the USA) or *Matuula* – producing casual clothes inspired by Polish folklore: “matula” is a dialectal form of “matka” (‘mother’). English influence is seen in the spelling of the following names: *Milov* (*Ubrania do kochania*), meaning ‘clothes to love’, *Nanushki* (a company producing socks), *Rock2Wear* and *The Odder Side*. One trademark consists of a word ending with a full stop to indicate that it is a shortening of a longer name: *Prosto.* (full name: *Prosto: straight slavic flavour*). Significantly, many companies abandon Polish diacritic marks which prove to be a hindrance when the business is to expand on the foreign markets, illustrated by the *PAJAKSPORT* (now: *PAJAK*, 1983) trademark, which replaced *PAJAŁK* with *PAJAK*.

The *Morphology* category reveals interesting changes in the attitudes to older tendencies in naming brands. Before the 1990s, many trademark names were generated by adding an affix *-ex* or *-pol/pol-* (such as *Adanex*, *Ewtex*, *Skarpol* or *POLSKÓR*) to a clipped owner’s name or a word denoting the type business. Equally popular was compounding parts of owners’ names, as in *Apart*, *Kazar*, or *Solar*. At present, when the fashion market is becoming increasingly crowded, such names are no longer catchy or memorable and using unfashionable affixes *-ex* and *-pol* for a fashion brand would not be a good marketing strategy. Today’s trademarks are not afraid to use Polish suffixes to create names, such as *koszulkowo.com* (a company producing T-shirts), *Rzepianka* (the name is derived from “rzep”, i.e. ‘Velcro’, as their clothes are decorated with Velcro elements that can be creatively rearranged) or *Soxy* using the English root with the Polish plural suffix. Foreign suffixes do appear, as in *Lancerto*, where *Lanc-* stands for Łańcut, a Polish town, and *-certo* means ‘certain’ in Italian. Compounding and blending is still popular but the elements combined tend to involve a variety of nouns: *Granatovo* (which produces maternity clothes; *ovo* means ‘egg’ in Italian but also phonetically resembles the Polish ending *-owo*) or *Koszulove*. However, names, especially those of the business owners, are still used in the creation of the trademark: *Mona* (a clipped form of “Monika”), *PAJAKSPORT* (owners’ surname is Pajałk), or *Marra* (derived from “Mariusz Radziewicz”).

*Borrowing* is at present one of the most productive processes in Polish trademark name formation. Even though other languages did have an influence on companies before the system change, the newer brands incorporate foreign words to create names that enhance their competitiveness. English borrowings are the most numerous since this is the most popular

foreign language in Poland, yet the next large group includes words from Italian (or at least Italian-sounding ones), as Italy remains in the minds of the Polish customers as the synonym of style, good quality and high fashion. English borrowings include, for example, *Big Star*, *Cotton Club* and *Ledor Fashion* from among the older trademarks, as well as the more recent *Bee Collection*, *Blue Shadow*, *Clickfashion*, *Insomnia* or *Reserved*. Italian borrowings include *Cocodrillo*, *Gatta*, *Gianmarko*, *La Mania* or *Quiosque*. One trademark is rooted in German, namely *Hexeline* (from “Hexe”, a ‘witch’). Latin gave rise to *Abakus*, *De Facto* and *Surge Polonia*. The latter company produces clothing with patriotic symbols, highly valued by the right-wing youth, which might be the reason for the choice of Latin as the basis for the trademark name: Latin is associated with the old glorious times and sophistication, which cannot be equally expressed by the modern lingua franca, English. On the other hand, a brand operating within the same business area, *Red is Bad*, chose an English phrase for its name.

In the *Eponymy* category the majority of trademark names generated in this process belongs to the older brands. They include those based on place names (*Alpinus*, *Americanos*, *Bytom*, *Otmęt Zbyt*, *Vistula* and *Wola*, from “Zduńska Wola”) and founder names (for example, *Patrycja Aryton*, *Batycki*, *Ewa Minge*, *Gino Rossi* or *Wójcik*). The newer trademarks, on the other hand, tend to resort to other strategies than adopting a proper noun as their name. These that do tend to chose Italian place names (*Benevento* and *Bozzolo*), as for many customers the country is associated with high fashion. Few companies base their trademark on their owners’ name (*Herse*, *Kastor*). One chose a diminutive name form (*Bartek*), since it produces children’s shoes, and one name is based on a common noun (*Rabarbar*).

The *Other* category involves any naming devices that are different from the ones already described. There are only 3 older trademarks in this category, *Orio*, *Rader* and *Bremi*, the names of which seem to consist of randomly combined syllables. The newer ones, though, reveal greater creativity and boldness in generating a name that is catchy and memorable. For example, the founder of *bynamesakke* explains that from the beginning she knew that the shirts would have no logo, so the name of the brand should have no name. The name invented by a branding company from England fits these assumptions: it is complicated and there is no clear way of pronouncing it. There is also no exact translation into Polish, but it does relate to the founder: the double “k” derive from the founder’s names: Izabela Keyes-Kryszakowska. Thus the name reflects the concept of the brand: to be unnamed so that everyone can perfectly match it (Internet source 4). Some trademarks use a sentence form as their name, rather than a typical noun: *Pan Tu Nie Stał (PTNS)*, *Red is Bad*, *To My Polacy*; other choose short phrases, such as *Czarna Kropka*, *Hultaj Polski* or *Risk Made In Warsaw*. Quite unusual names are those in the form of an exclamation: *Yeah Bunny* or *Kurdemol*.

Whatever the naming technique employed, trademark creators strive to choose such that enables them to state the area of competition and reflect the promise given to customers by inducing relevant associations. The names of many older trademarks lack this subtle quality, such as those created simply by adding the suffix *-ex* to a random expression or by compounding the syllables of the founders’ names. Some companies achieved trademark recognition by resorting to names that are purely descriptive, such as *Polskie Chodaki* (clearly signals that the company produces clogs and similar shoes) or *POL-SKÓR* (the goods sold are leather belts). Other make sure their names are foreign-sounding, especially English and Italian, either because these fashion cultures are commonly considered superior to the native Polish one and customers might be more willing to participate in them, or because of the plans to expand the business to foreign markets where Polish names would prove less successful.

The newer trademarks, however, must fight for recognisability on the ever-changing global market where creativity is a fundamental element of the naming process, as in the case of *byname-sakke* described above. Other names reveal equally interesting associations. For example, trademarks selling goods inspired by the Polish folklore evoke the folk culture in their names, such as *Matuula* which is derived from the word “matula”, a dialectal form of “matka” (‘mother’), while *Rabarbar* (meaning ‘rhubarb’) denotes the vegetable commonly planted in village gardens. The name of the online shop *nadwyraz.com* expresses the type of clothes it produces and sells: ones inspired by Polish literature and tongue twisters, such as popular “Koldrian” tees (derived from “Kordian”, a literary character, and “kołdra”, i.e. ‘duvet’). The producers of socks named their company *Nanushki*, transcribing the Polish phrase “na nóżki” (‘on your legs’) using the English spelling system. Finally, apart from evoking semantic associations quite directly relating the name and the type of goods sold, brand owners may resort to humour in order to make their business stand out from the crowd. *Kurdemol* is a humorous play on words: on the one hand, it is an impolite exclamation (‘blimey’), and on the other, the ending *-mol* stands for “mol książkowy”, i.e. a ‘bookworm’. In this way, the company’s name is related to the mission it adopted: the promotion of reading books by printing titles of literary classics on its T-shirts and jumpers (such as “Buszujący w zbożu”, meaning ‘Catcher in the Rye’). Some newer trademarks evoke memories of the times before the system change, which many Polish people wistfully remember as the time of social security, such as *Spod Lady* (‘from under the counter’) or *Pan Tu Nie Stał* (‘you have not queued here’). As the founder of the latter, Justyna Burzyńska said, inventing the name was rather a word fun: offensive, catchy and a bit cheeky (Internet source 5).

## Conclusions

Trademark names play a significant role in establishing a new product on the market. Fashion markets are challenging as they strongly rely on lifestyle and self-image of both fashion designers and customers, therefore attracting buyers employs a number of marketing techniques, the brand name being one of them. The names are a vital part of modern culture, found in the TV, radio and Internet. However, the linguistic study of brand names remains understudied. This paper focuses on the tendencies in naming trademarks and its importance in creating a successful business on the highly competitive market. The most common processes have been described along with the influence of the culture of the country, yet the study of brand names offers a much wider scope of research, such as the issue of genericization, particularly in languages other than English, or establishing the place of brand names in the overall framework of language.

## Bibliography

- Bently, L., Davis, J., Ginsburg, J.C. (2011). *Trade marks and brands. An interdisciplinary critique*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Booij, G.E., Lehmann, C., Mugdan, J. (eds.). (2000). *Morphologie / Morphology. 1. Halbband*. Berlin: Walter de Gruyter.
- Brauneis, R., Heald, P.J. (2011). Trademark infringement, trademark dilution, and the decline in sharing of famous brand names: An introduction and empirical study. *GWU Law School Public Law Research Paper* No. 510. Retrieved from: [http://scholarship.law.gwu.edu/faculty\\_publications](http://scholarship.law.gwu.edu/faculty_publications).
- Briciu, V.-A., Briciu, A. (2016). A brief history of brands and the evolution of place branding. *Bulletin of the Transilvania University of Braşov, Series VII: Social Sciences, Law*, 9(58), 2, 137-142.



- Cayla, J. Arnould, E.J. (2008). A Cultural Approach to Branding in the Global Marketplace. *Journal of International Marketing, American Marketing Association, 16*, 4, 88-114.
- Goldsmith, R.E., Moore, M.A., Beaudoin P. (1999). Fashion innovativeness and selfconcept: a replication. *Journal Of Product & Brand Management, 8*, 1, 7-18.
- Holt, D.B. (2003). *How to build an iconic brand*. Retrieved from [www.academia.edu/28486067/Holt\\_How\\_to\\_Build\\_an\\_Iconic\\_Brand.pdf](http://www.academia.edu/28486067/Holt_How_to_Build_an_Iconic_Brand.pdf).
- Holt, D.B. (2004). *How Brands Become Icons: The Principles of Cultural Branding*. Boston, Massachusetts: Harvard Business Press.
- Interbrand. (2007). *Lessons Learned from Global Brands*.
- Kahle, L.R., Kim, Ch.-H. (eds). (2006). *Creating Images and the Psychology of Marketing Communication*. Mahwah, New Jersey, London: Lawrence Erlbaum Associates.
- Khan, S. and O. Mufti. (2007). The Hot History & Cold Future of Brands. *Journal of Managerial Sciences, 1*, 1, 75-87.
- Kowal, E. (2016). *Metka 'made in Poland' – luksus czy przekleństwo?* Retrieved from: <http://fashionprtalks.pl/uploads/ebook/5/pdf/ebook.pdf>.
- Manning, P., Uplisashvili, A. (2007). 'Our Beer': Ethnographic Brands in Postsocialist Georgia. *American Anthropologist, 109*(4), 626-641.
- Marchand, H. (1969). *The Categories and Types of Present-Day English Word-formation*. München: C.H.Beck'sche Verlagsbuchhandlung.
- Moore, K., Reid, S.E. (2008). The birth of brand: 4000 years of branding history. *Business History, 4*, 50, 419-432.
- Mróz-Gorgoń, B. (2015). Polskie marki modowe w świadomości młodych konsumentów. *The Wroclaw School of Banking Research Journal, 15 I*, 3, 441-449.
- Özbal, G., Strapparava, C., Guerini, M. (2012). Brand Pitt: A Corpus to Explore the Art of Naming. *Proceedings of the Eighth International Conference on Language Resources and Evaluation, LREC 2012*, Istanbul, Turkey, 1822-1828.
- Perchla-Włosik, A., Gorgoń-Mróż, B. (2015). Marka modowa jako element personal branding i podstawa formowania wizerunku. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, 414*.
- Reibstein, D. (2005). House of Brands Versus Branded House. *Global Agenda, 3* (January), 175-77.
- Resai, D.R. (2012). From Trademarks to Brands. *Florida Law Review, 64*, 4, 981-1044. Retrieved from: <http://scholarship.law.ufl.edu/flr/vol64/iss4/5>.
- Smith Stvan, L. (2008). The contingent meaning of -ex brand names in English. *Corpora, 1*, Issue 2, 217-250.
- Torelli, C.J. (2013). *Globalization, culture and branding*. New York: Palgrave Macmillan.
- Tungate, M. (2012). *Fashion Brands: Branding Style from Armani to Zara*. London: Kogan Page Publishers.
- Wang, J. (2008), *Brand New China: Advertising, Media and Commercial Culture*. Cambridge, MA: Harvard University Press.

<http://study.com/academy/lesson/brand-marketing-definition-strategy.html>.

<https://styl.fm/newsy/135828.bynamesakke-czyli-historia-poszukiwania-idealnego-t-shirtu-wywiad>.

<https://syllabuzz.pl/nazwa-dla-marki-modowej/>.

[www.ama.org/resources/Pages/Dictionary.aspx?dLetter=B&dLetter=B](http://www.ama.org/resources/Pages/Dictionary.aspx?dLetter=B&dLetter=B).

[www.businessdictionary.com/definition/brand.html](http://www.businessdictionary.com/definition/brand.html).